

BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI

KWARTALNIK ISSN 0406-1578 INDEKS 35263



W NUMERZE

Bożena Pilczuk

Życie i Śmierć Piotra
Skargi w kazaniu
pogrzebowym
ks. Fabiana
Birkowskiego

Urszula Wenta

Biblioteka Powszechna
Wilhelma Zuckerkandla
w zbiorach Książnicy
Pomorskiej

Marta Wiktoria Kaszubowska

Czytanie lekarstwem
dla duszy, czyli słów
parę o biblioterapii

Halina Filip

Stowarzyszenie
Bibliotekarzy Polskich
Koło nr 4 przy Miejskiej
Bibliotece Publicznej
w Kołobrzegu
kalendarium. Cz. 1

nr 3-4/2012

BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI



KWARTALNIK PL ISSN 0406-1578 INDEKS 35263

KSIAŻNICA POMORSKA
IM. STANISŁAWA STASZICA
W SZCZECINIE

ZACHODNIOPOMORSKIE
POROZUMIENIE BIBLIOTEK

KOSZALIŃSKA BIBLIOTEKA
IM. JOACHIMA LELEWELA
W KOSZALINIE

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
Okręg Zachodniopomorski

ROCZNIK LIII
NR 3-4 (142)
SZCZECIN 2012



Spis treści

ARTYKUŁY

Bożena Pilczuk

Życie i Śmierć Piotra Skargi w kazaniu pogrzebowym ks. Fabiana Birkowskiego5

Urszula Wenta

Biblioteka Powszechna Wilhelma Zukerkandla w zbiorach Książnicy Pomorskiej.....15

Marta Wiktoria Kaszubowska

Czytanie lekarstwem dla duszy, czyli słów parę o biblioterapii.....23

Halina Filip

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło nr 4 przy Miejskiej

Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu kalendarium. Cz. 1.....29

REALCJE, SPRAWOZDANIA

Grzegorz Piskorz

O zbiorze fotografii regionalnej słów kilka (na marginesie spotkania w ramach projektu „Mój dom nad Odrą – Migracje w obszarze Nadodrza w latach 1945-48 we wspomnieniach Polaków i Niemców”).....40

Grzegorz Piskorz

Józef Ignacy Kraszewski – kolekcjoner, znawca, twórca sztuki44

Andrzej Sybidło

Z działalności Biblioteki w Płotach.....49

Elżbieta Tomczyńska

„Biblioteki w systemie edukacji i kultury” – podsumowanie51

Paweł Gut

Z Kaszubsko-słowiańskich i polskich losów Pomorza Zachodniego.

Wystawa archiwalno-historyczna57

Piotr Grzelec

XIV Ogólnopolskie Warsztaty Języka Hasel Przedmiotowych Biblioteki

Narodowej i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej 2012.....65

Marta Kurzyńska, Marta Sztark-Żurek

Odjazdowi Bibliotekarze tropem szczecińskich bibliotek.....68

Magdalena Młynarczyk

Miejskie Święto Czytelnika Dziecięcego w KBP, czyli nagrody, bajki i smok.....77

Grzegorz Piskorz

„Kawa na ławę”, czyli spotkanie autorskie z Krzysztofem Vargą

w Książnicy Pomorskiej.....79

<i>Mariusz Kiełtyka</i>	
„Z książką na leśnym szlaku”, czyli piknik czytelniczy w Glinnej	82
<i>Iwona Sagan</i>	
„Ekologia informacji w środowisku regionalnym”. Słupsk, 20 IX 2012.....	84
<i>Elżbieta Kacprzak</i>	
Obchody Światowego Dnia Zwierząt w polickiej bibliotece	86

BIOGRAFIE

<i>Barbara Cendrowska</i>	
Z kart historii Biblioteki Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie. Cz. II.....	89
<i>prof. Edward Rymar</i>	
Z żałobnej karty. Całe dorosłe życie z książką – Wspomnienie Lucjana Paciejewskiego	95

NASZE BIBLIOTEKI

<i>Marian Anklewicz</i>	
Biblioteka na miarę XXI wieku	99

WYWIAD

<i>Anna Maria Kowalska</i>	
Ta przestrzeń przyciąga studentów – wywiad z Anną Grzelak-Rozenberg, dyrektor Biblioteki Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego	101

Z SZAFY BIBLIOFIŁA

<i>Andrzej Awtuszewski</i>	
Z dziejów księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie w pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku	108

ZAPISKI KONSERWATORA

<i>Wojciech Łopuch</i>	
Biblioteka w Ratuszu	112

PO GODZINACH

<i>Leokadia Zwiłnian-Grabowska</i>	
Wspomnienia.....	116
<i>Małgorzata Zychowicz, Przemysław Nowaczek</i>	
Kronika	139

Tekst recenzowany – prof. dr hab. **Radosław Gaziński**



Bożena Pilczuk

Książnica Pomorska w Szczecinie

ŻYCIE I ŚMIERĆ PIOTRA SKARGI W KAZANIU POGRZEBOWYM KS. FABIANA BIRKOWSKIEGO¹

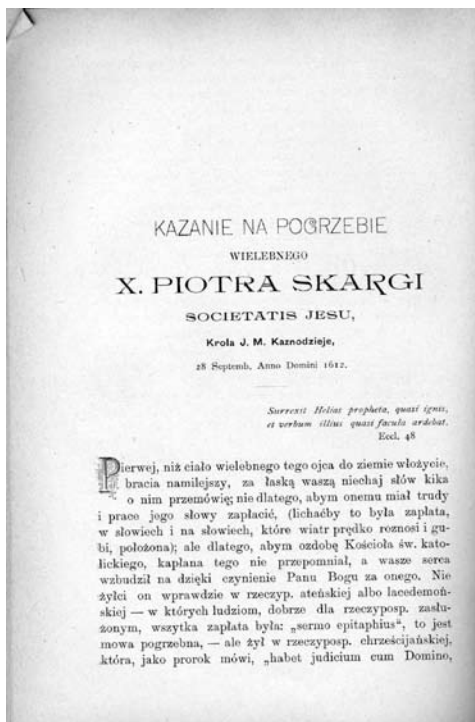
*„Człowiek jest jedyną istotą żywą,
która wie o tym, że umrze i potrafi
snuć na ten temat rozważania”.*

Tadeusz Kielanowski

Piotr Skarga² właściwie Piotr Powęski – jezuita, kaznodzieja, pisarz, kontrreformator to postać popularna i charakterystyczna, rzecz można, typowa dla Baroku – czynnie uczestnicząca w życiu społecznym i kształtująca w ciekawy sposób klimat swojej epoki. Skarga był zagorzałym katolikiem i zasłynął przede wszystkim jako

- 1 Tekst został przetworzony na artykuł i jest częścią IV rozdziału pt. „*Ars Bene moriendi*” w *wybranych kazaniach pogrzebowych Fabiana Birkowskiego* w pracy mgr Bożeny Pilczuk napisanej pod kierunkiem prof. Radosława Gazińskiego w Instytucie Historii Uniwersytetu Szczecińskiego. Tytuł całej pracy: *Sztuka dobrego umierania w epoce baroku na przykładzie kazań pogrzebowych ks. Fabiana Birkowskiego*, Szczecin 2003.
- 2 Piotr Skarga (1536-1612) – W 1569 wstąpił do zakonu Jezuitów, uznany teolog, pisarz i kaznodzieja, czołowy polski przedstawiciel kontrreformacji. W 1588 został kaznodzieją nadwornym Zygmunta III Wazy, rektor Kolegium Jezuitów w Wilnie pierwszy rektor Uniwersytetu Wileńskiego. Skarga był autorem wielu prac własnych i przekładów z łaciny. Wizerunek Skargi jako natchnionego narodowego kaznodziei utrwalił romantycy przede wszystkim Adam Mickiewicz i Cyprian Kamil Norwid, a także malarz Jan Matejko („Kazanie Skargi”). Najbardziej znane i cenione dzieło królewskiego kaznodziei – *Kazania sejmowe* nie było utworem cenionym za życia twórcy, nigdy nie zostały one wygłoszone, ponieważ w XVI wieku tak ostra krytyka ustroju państwa wywołałaby oburzenie wśród szlachty. Utwór jako pomnik polskiego języka literackiego o istotnej wartości politycznej odkryto dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, i wtedy dopiero *Kazania sejmowe* opublikowano w osobnym egzemplarzu. Niezmiennie od chwili wydania aż do połowy XX wieku ogromną poczytnością i uznaniem cieszyły się *Żywoty świętych*, prawdopodobnie najpopularniejsza polska książka wszechczasów Por. hasło Skarga Piotr [w:] J. Sokolski, *Literatura staropolska*, Wrocław 1999, s. 151-152 a także zob. następujące pozycje, Obirek S., *Wizja kościoła i państwa w kazaniach ks. Piotra Skargi SJ*, 1994. Rożek M., *Kościół Św. Św. Piotra i Pawła [w:] Święte miejsca Krakowa*, Kraków, 2007, Tazbir J., *Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji*, 1983, Tazbir J., *Świt i zmierzch polskiej reformacji*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1956, Tazbir J., *Święci, grzesznicy i kacerze. Z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa 1959.

wybitny kaznodzieja na dworze Zygmunta III. Skromny w życiu, bolejący w nieszczęściu, ubogi, pokorny i prawdomówny – „Co usta głosiły, to życiem opowiadał słowo Boże”³. Głosił hasła walki z herezją, hasła rozwijania katolicyzmu, popierał monarchię i władzę królewską, słał także zwycięstwa oręża polskiego. Potępiał wolność religijną, wzywał do naprawy moralnej oraz społecznej, a także do patriotyzmu i wzmocnienia państwa. Potrafił jako polityk sięgać wzrokiem w odległą przyszłość, przewidując gromy z chmur gromadzących się wtedy nad krajem. Był autorem wielu pism i listów, a dzięki niezwykłym przymiotom umysłu i serca na stałe wpisał się w kulturę polską.



Inspiracją do napisania niniejszego artykułu była przypadająca w 2012 roku okrągła 400. rocznica śmierci ks. Skargi, a także fakt, że 2012 uznano - Rokiem ks. Piotra Skargi⁴. Wobec powyższych doniosłych rocznic warto w „Czterechsetlecie śmierci Piotra Skargi – sługi Boga i ojczyzny” przypomnieć wizerunek i ślady pamięci po człowieku, który na stałe wpisał się w bieg historii i literatury.

Rozważania niniejszego artykułu dotyczyć będą śmierci Piotra Skargi i wygłoszonego z tej okazji przez kaznodzieję królewskiego ks. Fabiana Birkowskiego⁵

3 Birkowski Fabian, *Mowy pogrzebowe i przygodne ks. Fabiana Birkowskiego: z portretem, oraz krytyczną oceną mówcy Antoniego Szlagowskiego* Cz.1, Warszawa 1901, s. 22-23.

4 16 września 2011 roku na ostatnim posiedzeniu Sejm ustanowił rok 2012 Rokiem Janusza Korczaka, Józefa Ignacego Kraszewskiego i ks. Piotra Skargi. Trzy uchwały w tej sprawie przygotowała sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu, a za ich przyjęciem posłowie zagłosowali niemal jednomyślnie. Za tę inicjatywę odpowiedzialni są posłowie PO, których zdaniem zapisał się on w historii „jako czołowy polski przedstawiciel kontroreformacji, filantrop oraz ten, który w trosce o ojczyznę miał odwagę nazwać po imieniu największe polskie przywary. Nawoływał do zmian postaw rządzących, do reform, by nie doprowadzić Rzeczypospolitej do upadku”.

5 Birkowski, Fabian (1566–1636) – wybitny polski kaznodzieja. Urodził się we Lwowie jako syn Tomasza Birkowskiego – majstra kuśnierskiego i Elżbiety – córki ławnika miejskiego. Od 1585 uczył się w Akademii Krakowskiej; stopień bakałarza uzyskał w 1587 roku, a magistra w 1593. Dla dokonania studiów odbył podróż zagraniczną do Włoch. W latach 1596–97 wykładał literaturę grecką i rzymską w Akademii Krakowskiej. Był znawcą teologii i literatury antycznej. Przypisano mu też tytuł doktora teologii; wykładał ją m.in. w konwencie dominikańskim w Krakowie. Od

okolicznościowego kazania pogrzebowego. Birkowski był największym i najpopularniejszym po Skardze kaznodzieją tej epoki. Skargę znał, kazania jego odczytywał, często go sam w pracy zastępował siwizną jego ccił i piastował aż do samej śmierci i kazaniem wybornym uczcił pogrzeb jego”.⁶

W zbiorach Książnicy Pomorskiej znajdują się *Mowy pogrzebowe i przygodne ks. Fabiana Birkowskiego*⁷, a w nich *Kazanie na pogrzebie wielbego x. Piotra Skargi Societatis Jesu, Krola J. M. kaznodzieje, 28 Septemb. Anno Domini 1612*, które stało się podstawą artykułu. *Mowy pogrzebowe i przygodne...* ks. Fabiana Birkowskiego zostały wydane w Warszawie 1901 roku, w Księgarni Gebethnera i Wolffa, pod redakcją Zygmunta Chelmskiego. *Mowy pogrzebowe...* zachowały się w bardzo dobrym stanie i są przechowywane w Magazynie Głównym Książnicy Pomorskiej. Pozycja zawiera portret Fabiana Birkowskiego i krytyczną oceną mówcy ks. Antoniego Szlagowskiego, liczy stron 262. Oprócz tej wartościowej publikacji ww zbiorach Książnicy Pomorskiej znajdują się inne tytuły ks. Fabiana Birkowskiego: *Głos krwie...* Katowice 1995; *Kazania*, Kraków 2003; *Kazania na niedziele y Święta doroczne / T. 1, cz.1-3* Kraków 1623; *Mowy kościelne Fabiana Birkowskiego o świętym Jacku...*, Opole 2007.

Fabian Birkowski pozostawił kilkanaście kazań pogrzebowych. W kazaniach wygłaszanych na pogrzebach o. Fabian starał się nam pokazać wzorce osobowe nowej epoki Baroku. Birkowski wykorzystując śmierć znanych osobistości pisał kazania pogrzebowe i pouczał o cnotach obywatelskich, ukazywał wzory życia cnotliwego. Wiązało się to z przekonaniem, że wszystko, co łączyło się z życiem i śmiercią osób wybitnych bądź znaczących, mogło znajdować odbicie w szerokich kręgach społeczeństwa. Kazania, wygłoszone na pogrzebach takich ludzi mogły być naśladowane przez innych a kaznodziei pozwalało realizować główny cel pokazania wzorca osobowego epoki.

Postaci Birkowskiego to przede wszystkim wybitne osobistości życia społecznego. Tak się złożyło, że swymi kazaniem pogrzebowymi Birkowski mógł pożegnać lub wspomnieć szereg osób, które na trwałe weszły do pamięci narodowej: Piotra Skargę, Jana Zamoyskiego, księcia Krzysztofa Zbaraskiego, wojewodę Jana Weyhera,

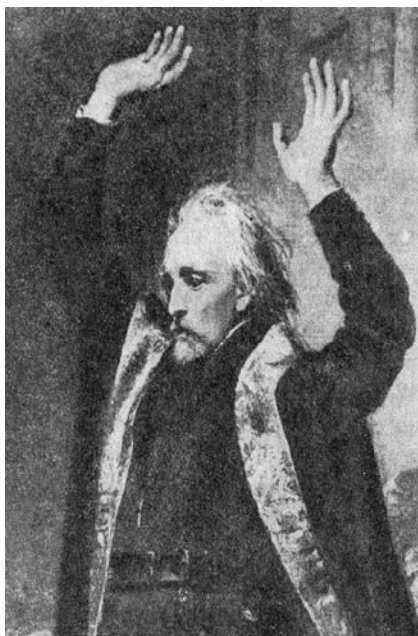
1596 dominikanin. Po śmierci Piotra Skargi (1612) kaznodzieja królewski, syna królewskiego Władysława IV w Warszawie. Był jednym z członków Rady Duchownej mającej doprowadzić do pokoju z dysydentami. Do 1634 roku przebywał w Warszawie. Następnie osiadł w Krakowie, gdzie pełnił funkcję przeora klasztoru. Powszechnie podziwiany przez współczesnych i wysoko ceniony przez historyków. Mówca pełen życia, silnie poruszający słuchaczy. Największe uznanie zyskały jego kazania pogrzebowe i obozowe. Są one cennym źródłem do poznania myśli i życia codziennego epoki staropolskiej. Por. Kazimierz Brodziński: *Życiorysy niektórych poetów i uczonych*, Sanok 1856, s. 7–29; Marja Dynowska, Birkowski Fabian. W: *Polski Słownik Biograficzny*, T. 2: Beyzym Jan – Brownsford Marja. Kraków 1936, s. 104–105; Reprint: Zakład Narodowy im. Ossolińskich Kraków 1989.

6 Birkowski Fabian, *Mowy pogrzebowe i przygodne...* Op. cit. s.18.

7 *Kazanie na pogrzebie wielbego Piotra Skargi...* znajduje się w *Mowach pogrzebowych...* na s. 78–106.

Hetmana Jana Karola Chodkiewicza, Stefana Chmielewskiego – rycerza, o którym śpiewano bohaterskie dumy, króla Zygmunta III, jego drugą żonę Konstancję i wiele innych osobistości. Bohaterowie tych kazań w różny sposób żegnali się z życiem. Umierali śmiercią naturalną z powodu choroby, starości, spodziewając się śmierci i przygotowując się do niej w warunkach domowych jak P. Skarga, Zygmunt III, Zbarraski, nagle i niespodziewanie jak Konstancja. Odchodzili z tego świata w tragicznych okolicznościach, ponosząc śmierć męczeńską w obronie religii jak Kuncewicz, ginąc śmiercią rycerską na polu bitwy jak Gustaw Adolf II. Kończyli także życie w sposób haniebny i niegodziwy, jak było w przypadku Osmana II.

Analizując kazanie pogrzebowe poświęcone Piotrowi Skardze, będziemy poszukiwać elementów dotyczących barokowej *dobrej śmierci* i zobaczymy, jak umierał wielki człowiek, jakie były jego ostatnie chwile, czyny, słowa, którymi żegnał się z życiem. A słowa wypowiedziane w chwili śmierci są często ostatnim dziełem sławnych ludzi, albowiem obok sztuki życia istnieje również sztuka umierania.



Mowa Na pogrzebie [...] Piotra Skargi

[...] zaliczana jest do najcenniejszych panegyryków polskich XVII wieku. O tym uznaniu świadczą kolejne wydania tej mowy. Według M. Skwary⁸ kazanie Fabiana Birkowskiego poświęcone Piotrowi Skardze miało najpierw trzy samodzielne wydania⁹, a następnie zostało dołączone do wydań *Żywotów Świętych*¹⁰. Z początkiem XVIII wieku kazania pogrzebowe głoszone także na pogrzebach duchownych, którzy zawdzięczali swą sławę nie tyle stanowiskom w Kościele, ile zaletom charakteru i darowi krasomówstwa, jak ks. Skarga¹¹. Warto zwrócić uwagę na tekst tego kazania. Bardzo trafnie zostało dobrane przez Birkowskiego motto mowy. Charakteryzując misję kaznodziejską Skargi, kaznodzieja posłużył się słowami z Księgi Mądrości Sy-

8 M. Skwara, *O dowodzeniu retorycznym w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*, Szczecin 1999, s. 335-336.

9 F. Birkowski, *Na pogrzebie [...] Piotra Skargi [...]*, Kraków 1612, 1613, 1615.

10 P. Skarga, *Żywoty świętych [...]*, Kraków 1626, 1644.

11 F. Birkowski, *Na pogrzebie wielbnego ojca x. Piotra Skargi, teologa Societatis Jesu, Króla J. M. Kaznodzieje*, 28 Septemb. Anno Domini 1612, [w:] *Mowy pogrzebowe i przygodne ks. Fabiana Birkowskiego: z krytyczną oceną mówcy*, Cz. 1, Warszawa 1901, s. 78-106.

racha¹²: „Powstał Eliasza, Prorok jako ogień, a słowa jego płonęły jako pochodnia” (Syr 48,1)¹³. To właśnie ogień – jego zdaniem – tłumaczy najlepiej posługę głosiciela słowa Bożego. Stąd w pierwszej części mowy spotykamy częste odwoływanie się do tego symbolu: Kaznodzieja w oczach ludu „porywa się jak ogień”, wypowiada „ogniste słowa”, które „z dusz ludzkich rdzę grzechową wypalniają, a zaraz pomaszczają grzeszniki na pokutę; ogniste są postęпки kaznodziejskie, ogniste słowa [...], jako kule jakieś ogniste z dział burzących wypuszczone”¹⁴. Wstęp kończy się formułą „Mówmy o nim w imię Pańskie”¹⁵. Znaczna część kazania na pogrzebie Piotra Skargi, poświęcona jest działalności kaznodziejskiej zmarłego. Fabian Birkowski był jego uczniem i jednocześnie stał się współtwórcą legendy¹⁶, jaka otoczyła najwybitniejszego kaznodzieję wczesnego baroku, ks. Piotra Skargę. W kazaniu mówił tak o kaznodziei: „Nie mnie by, ale Skardze drugiemu trzeba mówić, bo Skargi nikt, jeno Skarga, chwalić może”. Skarga był dla kaznodziejów i pisarzy kościelnych młodego baroku wzorem nieosiągalnym. Mówiono o nim – „tak jak on nikt w Polsce nigdy nie pisał”¹⁷. Mówca kościelny podkreśla dalej olbrzymią pracowitość Skargi: „Przypomnę tu jako się pierwszych czasów w zakonie już będąc na kazanie gotował. Wiedział dobrze, co otec wymowy rzymskiej Cicero napisał: [...], dlatego i raz i drugi, czasem do trzeciego razu kazanie jedno po polsku od słowa do słowa, aż by było ku smaku i pojęciu auditora pisywał, choć sam ustawicznie bez pomocnika kazał, za którą pracę ten zbiór bogatej wymowy jako następował, który wszystkiej Korony oczy na się obrócił”¹⁸.

Znaczące jest powołanie się na Cyncerona, jako nauczyciela Skargi¹⁹. Jak widać w kazaniu Birkowskiego Skarga jest największym mówcą kościelnym w dziejach Polski – (polski Chryzolog, Piotr Złotousty), kaznodzieją, jakiego nie było wcześniej i długo jeszcze nie będzie²⁰. Birkowski przedstawił w kazaniu propozycję wzoru ka-

12 Mądrość Syrachy – księga nazywana w Wulgacie Ecclesiasticus (czyli Eklezjastyka). Obejmuje ona owe ostatnie wieki przed naszą erą, które są łącznikiem nauki Starego Testamentu z Nowym Testamentem. Jest jedynym dziełem, które ma podpis autora: Jezus, syn Syrachy (Syr 50, 27). Był on w Jerozolimie uczonym w piśmie, tym, który oddawał się zawodowo nauczaniu mądrości. Księgę swą napisał ok. roku 190 pne., *Biblia Tysiąclecia*, s. 777.

13 *Biblia Tysiąclecia, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 1971, s. 839.

14 F. Birkowski, *Na pogrzebie [...] Piotra Skargi [...]*, [w:] *Sześć kazań księdza Fabiana Birkowskiego zakonu Kaznodziejskiego*, Kraków [b. r.], s. 71. Por. K. Panuś, *Kaznodziejstwo w Katedrze Krakowskiej*, cz. 1, s. 178; D. Platt, *Kazania pogrzebowe...*, s. 94.

15 D. Platt, *Kazania pogrzebowe z przełomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław 1992, s. 157. Zob. przypis 5.

16 J. Tazbir pisze, że kazanie Birkowskiego na pogrzebie Skargi „[...] przyczyniło się w znacznej mierze do powstania pośmiertnej legendy [...], odgrywającej tak doniosłą rolę w okresie rozbiorów i niewoli narodowej”. [w:] *Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978, s. 269.

17 Cz. Hernas, *Barok*, Warszawa 1999, s. 179.

18 M. Skwara, *O dowodzeniu...*, s. 474.

19 Cynceron od czasów IV Księgi *De doctrina christiana* jako rzymski teoretyk wymowy był powszechnie akceptowany przez kaznodziejów chrześcijańskich.

20 M. Skwara, *O dowodzeniu...*, s. 475.

plana i wizerunek dobrego mówcy. Birkowski w mowie tej również poszerza naszą wiedzę o barokowej dobrej śmierci.

Według relacji Birkowskiego śmierć Skargi wyglądała następująco. Kiedy już nie mógł odprawiać mszy, przyjmował codziennie, w postawie stojącej komunie. Kiedy nie mógł odprawiać brewiarza, prosił, aby mu „co święte i nabożnego czytano”²¹. „Tydzień przed śmiercią św. Olej przyjął z rąk wielbnego ojca prowincjała zakonu swego, na każde modlitwy, które są opisane przy tym Sakramencie, odpowiadając z wielkim nabożeństwem. Także spowiedź powszechną wszystkiego żywota swego uczynił. Na większą przysługę i umniejszenie męk czyśćcowych i na hańbę siebie samego (słowa te były na początku spowiedzi jego, którym powiedział). Spowiedź uczyniwszy, a z łóżka wstać nie mogąc, na każdy dzień komunikował, wprzód duszę swoją bogomyślnością przygotowawszy. Którego dnia umarł, tedy zgoła dla wielkich bólów gotowości zwykłej nie mógł uczynić, a przecię jednak Sakrament Najświętszy przyjąć pragnął, ale się bał, iż się zwykłymi modlitwami nie negował. Kapłan, który mu Sakrament dawał, aby ten skrupuł z serca zrzucił, upominał go, a Najświętszy Sakrament ochotnie przyjął; on rzecze: na twą duszę ojczy, Sakrament Najświętszy przyjmują, któremu nie godzien. Zbudował tą pokorą swoją wielu bracia swą,



którzy przy nim byli, teraz niechaj buduje nas wszystkich, abyśmy się uczyli, jako Najświętszego przystępować Sakramentu. Śmierć jego była dziwnie spokojna. W dzień przeniesienia Stanisława św. Swego patrona, roku tego 1612, z tego świata mizernego na lepszy on świat jest przeniesiony, nad spodziewanie tych, którzy go pilnowali. Ledwie pół kwadransa godziny przed tym wstał był z łoża, na które się potem położył. Skoro to uczynił, zaraz Panu Bogu ducha oddał. Oleju do lampy nie stało, humidum onego radykalnego, gasnąć musiał ten kaganiec, który nam tak długo świecił”²².

Przed śmiercią posłał Skarga do Częstochowy białą woskową świecę, którą sam „urobił”, świeca ta „[...] w ten dzień i w ten czas, to jest 27 Septembris po nieszpornych godzinach [...] dogaszaw-

21 T. Piersiak, *Barokowa Ars Moriendi. Między strachem a heroizmem*, Lublin 1984, s.64.

22 Cyt. wg. tekstu zamieszczonego w *Żywotach Świętych*, Kraków 1644, s. nlb. por. T. Piersiak; op. cit., s. 69.

szy zgasała, kiedy ten, którą ją tu posłał tu w Krakowie zgasł. Zgasła świeca słowa bożego w pół Kościoła zapalona [...]”²³. W innym miejscu mówi Birkowski: „Śmierć go zastała piszącego, i nie pierwszej pióro wzięła, aż lampę żywota zgasła natenczas niemal, gdy o świętej cierpliwości kazanie pisał i skończył”²⁴.

Była to niewątpliwie dobra śmierć. Birkowski skreślił w kazaniu sylwetkę dobrego kaznodziei zgodnie ze swym programem pokazywania wzorcowych i wielkich postaci. Zaznaczył to, chociaż dyskretnie, już w tytule, nazywając Skargę „teologiem Societatis Jesu” i „Wielkim kaznodzieją”. Wielkim kaznodzieją jest ten, który posiada dar i umiejętność wymowy, ale nie tylko. Ojciec Fabian podkreślając rolę ascezy w życiu Skargi²⁵ wskazuje na konieczność harmonii między wymową a postawą kaznodziei. Stąd też wypływa pochwała zakonnych cnót zmarłego – czystości, posłuszeństwa, ubóstwa, pokory²⁶. Dlatego też Birkowski pokazuje Skargę jako wzorowego kapłana. I właśnie ta postawa wzorowego kapłana doprowadza niejako Skargę do dobrej śmierci. Kapłańskie obowiązki starał się on wypełnić do końca (słuchał pobożnych czytań, kiedy nie mógł odprawiać brewiarza). Wzorowe kapłaństwo przejawia się też w szczególnym nabożeństwie do Eucharystii, którą przyjmuje codziennie. To „przyzwyczajenie” kapłańskie w dobrym tego słowa znaczeniu, i w postawie stojącej, wyrażające szacunek, a przecież na pewno nie łatwiej dla chorego i starego człowieka.

Do śmierci przygotowuje się sakramentalnie (namaszczenie olejami, spowiedź generalna, komunie, przy której pojawiają się skrupuły związane ze wspomnianym wyżej szczególnym nabożeństwem Eucharystii; w przyjmowaniu tych sakramentów bierze Skarga, jeśli można tak powiedzieć, żywy, aktywny udział – odpowiada „z wielkim nabożeństwem”, spowiedź opatruje odpowiednim komentarzem, jednym słowem pozostaje ciągle kapłanem w tym przynajmniej stopniu, w jakim może spełnić powinności kapłańskie²⁷).

Do samej śmierci zachowywał się zatem Skarga zwyczajnie, to jest starał się zachowywać zgodnie ze swymi obowiązkami i zwyczajami. Nie trzeba chyba tłumaczyć, że także zwyczajne zachowanie ma w sobie coś heroicznego.

Zwyczajny też był zgon wielkiego kaznodziei. Zwyczajność tę podkreślają słowa Birkowskiego o „dziwnie spokojnej” śmierci. Rzeczywiście śmierci nie towarzyszą żadne gesty ani słowa; Skarga wykonał tylko kilka nieznaczących ruchów: „wstał z łóżka”, „położył się” i to wszystko. Taka śmierć zaskoczyła czuwających nad nim współbraci. W ten sposób śmierć Skargi jest zarazem aktem publicznym – zgodnie z tradycją umiera wśród współbraci i ma w sobie coś intymnego, co było jeszcze

23 Op. cit., s. nlb.

24 Op. cit., s. nlb.

25 *Regestryk umartwienia ciała*, Kraków 1612, s. 22.

26 Op. cit., 26,27.

27 T. Piersiak: op. cit., s. 69-70.

w tamtej epoce niezbyt powszechne (jeszcze w początkach XVII w. warszawskie karmelitki odnotują w swojej kronice cichą i ukrytą śmierć swego kapelana Ks. Tomasza Weszeńskiego podkreślając jej niezwykłość)²⁸.

Jednak ta „dziwnie spokojna śmierć” nie była pozbawiona elementów niezwykłości, cudowności. Zwyczajność śmierci Skargi przejawia się w zachowaniu samego umierającego, niezwykłość i cudowność jest swego rodzaju tłem. Do rzeczy cudownych przecież, a co najmniej niezwykłych, należy to, że Skarga umiera w dzień przeniesienia Stanisława św.²⁹, swego patrona. Nie bardzo wiadomo, dlaczego Birkowski nazywa św. Stanisława patronem Skargi. Być może autor kazania miał na myśli nabożeństwo Skargi do tego świętego. Ważną tutaj sprawą jest fakt, że śmierć wypadła w dniu szczególnym, w dniu przemienienia św. biskupa – a więc świętego kapłana. Podkreślił to Birkowski przez paralelne³⁰ zdanie powiązane ważnymi i kluczowymi wręcz słowami „przeniesienia” i „jest przeniesiony”. „W dzień przeniesienia Stanisława św. [...] z tego świata mizernego na lepszy on świat przeniesiony [...]”. Warto zaznaczyć, że jeszcze od średniowiecza chętnie łączono rozmaite ważne wydarzenia ze świętami kalendarza liturgicznego. Dotyczyło to też dni narodzin i śmierci człowieka. Jak widać Birkowski jest wierny starej tradycji.

Drugie cudowne wydarzenie to dopalenie się świecy, którą Skarga posłał na Jasną Górę. Świeca ta, jak wynika z relacji Birkowskiego, dopaliła się w momencie zgonu kaznodziei królewskiego, i ta jednoczesność jest właśnie czymś niezwykłym. Birkowski przedstawia to wydarzenie w sposób podobny do odnotowania faktu śmierci w dniu przeniesienia św. Stanisława. Czas dopalenia się świecy a zatem i czas zgonu Skargi jest określony liturgicznie – „po niespornych godzinach”. Podobny też, paralelny układ powiązanych słowami „zgasła” i „zgaś”. Trzeba tu dodać, że motyw gasnącej świecy jest niejako zapowiedziany przez Birkowskiego wcześniej. Oto po słowach „[...] Panu Bogu ducha oddał”. Po tym następuje zdanie mające charakter metafory. Jest ona oparta na porównaniu Skargi do lampy i kagańca: „oleju do lampy nie stało [...] gasnąć musiał ten kaganiec [...]”. Po tym następuje zdanie „Zgasła ta świeca słowa bożego w pół Kościoła zapalona [...]”³¹.

W tym kontekście śmierć Skargi i jednocześnie dopalenie się świecy nabiera większej wyrazistości, stawiając to wydarzenie w warstwie nadprzyrodzonej, odbieranej przez słuchających jako znak cudowności od Boga.

Oba te cudowne fakty mają potwierdzić niezwykłość życia, ale i niezwykłość śmierci Skargi.

28 Op. cit., s. 70. Zob. *Klasztory karmelitanek [...]*, wyd. R. Kalinowski, t. 3, Kraków 1902, s. 140-141.

29 Stanisław Św. (1030–1079) – biskup krakowski. Związał się z opozycją przeciwko Bolesławowi Śmiałemu, co było przyczyną jego męczeńskiej śmierci. W 1254 kanonizowany, stał się obok św. Wojciecha patronem Polski (legenda o cudownym zrośnięciu się poćwiartowanego ciała).

30 Paralelizm (zestawienie, porównanie) – rodzaj powtórzenia.

31 T. Piersiak, op. cit., s. 71-72.

Prowadzone rozważania pokazują, że sztuka dobrego umierania w okresie baroku przenikała szerokie obszary życia i przybierała różne odcienie znaczeniowe: od pouczenia po postawę w godzinie śmierci. W kazaniu ks. Birkowskiego poświęconemu Skardze odnajdujemy ślady ówczesnych poglądów literackich i ideowych. Forma – całkowicie należy do baroku, a treść zaś tkwi w problematyce sarmackiej i kontreformacyjnej. Okazuje się, że sztuka dobrego umierania Piotra Skargi, sprowadza się do konsekwentnego wypełniania do końca swoich obowiązków. Heroiczna postawa wobec śmierci jest tożsama z heroiczną postawą wobec obowiązków.

Zakonnik Piotr pozostawił żyjącym dokładny model dobrej śmierci. Jest to umieranie heroiczne, wytrwanie do końca w tej roli społecznej, jaką pełniło się za życia, trwanie do końca przy swoich obowiązkach. Z tego wynika społeczny wymiar śmierci postrzeganej przede wszystkim jako zubożenie i osłabienie zarówno rodziny, społeczności lokalnej, jak i całej Rzeczypospolitej. Wreszcie, oprócz tego istnieje aspekt indywidualny i religijny: śmierć to przede wszystkim pora ostatecznego rachunku przed Bogiem.

Śmierć Piotra Skargi przedstawiona została przez Birkowskiego jako wypełniony do końca obowiązek podkreślają pomnikowość postaci. Birkowski w swojej mowie oddał hołd pamięci dostojnikowi kościelnemu Piotrowi Skardze i przedstawił nam ostatnie chwile życia bogobojnego zakonnika. Znał Skargę osobiście i z miłością kreślił prawdę wyrazami pełnymi prostoty i treści, dając wzór dobrego umierania.

BIBLIOGRAFIA

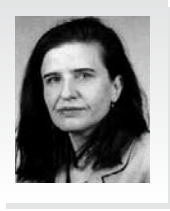
ŹRÓDŁA

1. *Biblia Tysiąclecia, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 1971.
2. *Biblia w przekładzie ks. Jakuba Wujka z 1599*. Transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI wieku i wstępy ks. J. Frankowski, Warszawa 1999.
3. Birkowski F., *Mowy pogrzebowe i przygodne księdza Fabiana Birkowskiego z krytyczną oceną mówcy przez księdza Antoniego Szlagowskiego*, Warszawa 1901, cz. 1–2.
4. Skarga P., *Kazania sejmowe*. Wrocław 1984.
5. P. Skarga, *Żywoty świętych [...]*, Kraków 1626, 1644.

OPRACOWANIA

1. Hernas Cz., *Barok*, Warszawa 1999.
2. Obirek S., *Wizja kościoła i państwa w kazaniach ks. Piotra Skargi SJ*, 1994
3. Panuś K., *Kaznodziejstwo w katedrze krakowskiej*, Kraków 1995, cz. 1.

4. Piersiak T., *Barokowa Ars Moriendi. Między strachem a heroizmem*, Lublin 1984.
5. Platt D., *Kazania pogrzebowe z przełomu XVI i XVII wieku. Z dziejów prozy staropolskiej*, Wrocław 1992.
6. Rożek M., *Kościół Św. Św. Piotra i Pawła [w:] Święte miejsca Krakowa*, Kraków, 2007.
7. Skwara M., *O dowodzeniu retorycznym w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*, Szczecin 1999.
8. J. Sokolski, *Literatura staropolska*, Wrocław 1999.
9. Tarnowski S., *Historia literatury polskiej*, Warszawa 1903, t. I.
10. Tazbir J., *Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji*, Warszawa 1978.
11. Tazbir J., *Piotr Skarga, szermierz kontrreformacji*, 1983.
12. Tazbir J., *Świt i zmierzch polskiej reformacji*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1956.
13. Tazbir J., *Święci, grzesznicy i kacerze. Z dziejów polskiej kontrreformacji*, Warszawa 1959.



Urszula Wenta

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

BIBLIOTEKA POWSZECHNA WILHELMA ZUKERKANDLA W ZBIORACH KSIĄŻNICY POMORSKIEJ

Od trafiki do drukarni

W Złoczowie, małym galicyjskim mieście, położonym około 60 kilometrów na wschód od Lwowa, w roku 1880 powstała „zaszczytnie znana drukarnia nakładowa Wilhelma Zukerkandla”¹.

Kilkanaście lat wcześniej, Ozjasz Zukerkandel – ojciec Wilhelma, otworzył sklep tytoniowy, w którym sprzedawał również gazety oraz znaczki skarbowe, niezbędne do załatwiania spraw sądowych i urzędowych. W roku 1874 trafikę przekształcono w księgarnię, skład nut i wypożyczalnię książek. Urodzony w 1821 roku w Złoczowie, Ozjasz Zukerkandel był samoukiem i półanalfabetą. Prawdopodobnie jedyną szkołą do jakiej uczęszczał był cheder. Wiedzę jaką posiadał zdobył drogą samokształcenia. Urodzonego w 1851 roku syna Wilhelma kształcił nie tylko w szkole żydowskiej, ale i w okolicznych placówkach polskich m.in. w gimnazjum w niedalekich Brodach. Po krótkiej przygodzie z bankowością, do której nie pałał entuzjazmem, Wilhelm rozpoczął pracę w przedsiębiorstwie ojca, realizując swoje marzenie o zawodzie księgarza. Księgarnia Ozjasz Zukerkandel i Syn, a później Księgarnia Ozjasza Zukerkandla pod kierunkiem Wilhelma Zukerkandla nie były kresem pragnień i możliwości ojca i syna. Po sześciu latach jej prowadzenia, rozpoczęli oni działalność wydawniczą. W założonej w 1880 roku nowocześnie wyposażonej drukarni wraz z introligatornią postanowili drukować pozycje, które miały rozbudzić w dzieciach i młodzieży zamiłowanie do książek i potrzebę czytania.

Pierwszą wydawaną przez nich serią książek była wychodząca od roku 1884 *Biblioteczka dla Dzieci i Młodzieży ku Rozrywce i Nauce*. W jej ramach ukazywały się przeróbki dzieł wielkich pisarzy, książki przyrodnicze, geograficzne, opowiadania o życiu sławnych ludzi. Zukerkandlom przyświecała idea: polska książka do rąk polskich dzieci. Jako pierwszy ukazał się życzliwie przyjęty tomik o Janie Kochanowskim, w opracowaniu Bronisława Sokalskiego. W sumie w tej serii wyszło około 50 pozycji.

¹ *Historia drukarni i stowarzyszeń drukarskich we Lwowie. W siedemdziesiąt rocznicę powstania Stowarzyszenia „Wzajemnej Pomocy” a w pięćdziesiąt rocznicę założenia stowarzyszenia „Ognisko”*. Oprac. Adam Wiktor Bober. Lwów: Nakł. Stowarzyszenia Drukarzy i Pokrewnych Zawodów dla Wschodniej Małopolski „Ognisko”, 1926, s. 21.



ŻŁO CZÓ W, Ul. Sobieskiego.

Fot. za: rbmackowka.blog.pl

Do młodzieży gimnazjalnej skierowana była wychodząca od 1898 roku i licząca około 400 zeszytów seria *Biblioteka Klasyków Rzymskich i Greckich*. Zaopatrzona w komentarze, słówka i tłumaczenia tekstów nie zyskała aplauzu nauczycieli, którzy traktowali ją jako bryk.

Kolejną serią było *Zukerkandla Wydawnictwo Austriackich Ustaw Państwowych i Krajowych*, które po roku 1920 znalazło kontynuację jako *Zukerkandla Wydawnictwo Polskich ustaw Państwowych*. Oficyna drukowała również materiały zlecone przez władze miasta Żłoczowa np. *Przywileje miasta Żłoczowa przez Zygmunta Uranowicza, nakładem Magistratu miasta Żłoczowa, 1895*. Zukerkandlowie dbali o reklamę i propagandę i w tym celu wydawali cyklicznie prospekty i katalogi m.in. *Katalog wydawnictw Księgarni...* (od roku 1892), *Katalog nakładowy i komisowy Księgarni...* (od 1895), a od 1897 miesięcznik „Inserat”.

W 1904 roku Wilhelm Zukerkandel otworzył we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej 8 filię żłoczowskiej księgarni pod nazwą Księgarnia Powszechna. Prowadził ją wspólnie z Longinem Chmielewskim, długoletnim i doświadczonego pracownikiem krakowskiej firmy Gebethner i Spółka. Podczas pierwszej wojny światowej firma Zukerkandla została doprowadzona do upadku. Odbudowana dużym wysiłkiem właściciela, działała do jego śmierci w roku 1924. Na krótko przeszła na własność syna Wilhelma-Leona, ale ten zmarł w tym samym roku. Z niemałymi sukcesami prowadził drukarnię i księgarnię Hilary Zwerdling, małżonek bratanicy Wilhelma Zukerkandla. Wybuch

drugiej wojny światowej położył kres długoletniej działalności rodziny Zukerkandlów.

Biblioteka Powszechna

Zapoczątkowana w 1890² roku seria *Biblioteka Powszechna* stała się chlubą Zukerkandlów, a Złoczów uczyniła kwitnącym ośrodkiem polskiego życia umysłowego. Pragnieniem pomysłodawców było „niesienie oświaty w najszersze warstwy narodu polskiego”³. Do rąk Polaków, głównie młodych czytelników trafiała m. in. klasyka literatury polskiej i powszechnej, publikacje z zakresu historii, przyrody, sportu, geografii, kultury, podręczniki do nauki języków obcych. Seria wzorowana była na słynnej i bardzo popularnej niemieckiej *Universal Bibliothek*, wydawanej przez oficynę Philipp Reclam z Lipska. *Bibliotekę Powszechną* stanowiły małe

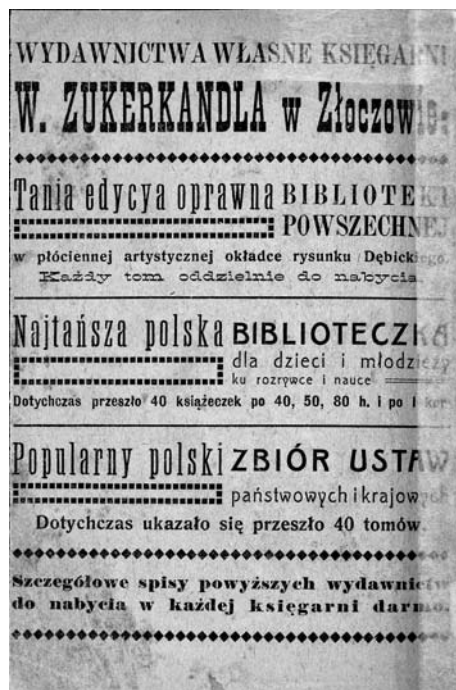
broszury formatu 16-tki, składające się z 4–6 arkuszy druku. Każdy tomik był numerowany. Do roku 1894 firma wydała około 100 numerów serii, do końca roku 1900 około 400 numerów, a do śmierci wydawcy wyszło ich 1229⁴. Na wewnętrznej stronie okładki tomiku znajdował się spis dotychczas wydanych numerów. Niektóre tytuły miały po 3–4 wydania, dlatego należy przypuścić, że wydano około 400 tytułów. *Biblioteka Powszechna* była sensacją na rynku księgarskim i cieszyła się dużą



2 E. Tłuczek, *Zukerkandlowie ze Złoczowa (Biblioteka Powszechna)*: komunikat [w:] Kraków. Lwów. Książki. Czasopisma. Biblioteki. T. 8. Pod red. Haliny Kosętki. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006, s. 213; Stefan Wojciechowski zaś początek wydawania serii osadza w roku 1891: S. Wojciechowski, *Zukerkandlowie* [w:] „Księgarz” 1965, nr 3, s. 48. Podobnie w: *Encyklopedia Wiedzy o Książce*. Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, s. 2635).

3 S. Wojciechowski, *Zukerkandlowie* [w:] „Księgarz” 1965, nr 3, s. 48.

4 Tamże, s. 49. Źródła podają też inne liczby: ok. 1100 pozycji (Słownik pracowników książki polskiej. Warszawa ; Łódź: PWN, 1972, s. 1028) i 1229 pozycji (*Encyklopedia Wiedzy o Książce*. Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1971, s. 2635).



popularnością. Sprzyjała temu niewysoka cena – 12 centów (po zmianie waluty 24 halerze) za tomik. Niewielki format książeczki sprawiał, że zawsze można było mieć ją pod ręką, zabrać ze sobą, przemycić do zaboru rosyjskiego, gdzie polskie publikacje o patriotycznych treściach były zakazane. Okładkę serii ozdobił rysunek przedstawiający kobietę siedzącą na kolumnie korynckiej, wykonany przez znanego malarza, ilustratora i pedagoga Stanisława Dębickiego.

Długoletnim redaktorem serii był dr Albert Zipper, germanista, tłumacz, poeta, autor podręcznika do literatury i utworów humorystycznych, profesor Państwowego Gimnazjum II we Lwowie. Położył on wielkie zasługi dla spopularyzowania dobrej i taniej książki polskiej. Do redagowania *Biblioteki Powszechnej* udało mu się pozyskać Aleksandra Brücknera. Dokonał również przekładów na język niemiecki utworów Mickiewicza, Brodzińskiego, Malczewskiego i Zaleskiego.

W ramach *Biblioteki* popularyzowano twórczość takich Polaków jak m.in.: A. Mickiewicz, J. Słowacki, Z. Krasiński, W. Syrokomla, A. Fredro, A. Malczewski, J. Korzeniowski, I. Krasicki, K. Hofmanowa, M. Rej, J. Kochanowski, W. Pol, J. Kasprzowicz, J.I. Kraszewski, F. Zabłocki, St. Wyspiański, E. Orzeszkowa, J.Ch. Pasek. Z literatury światowej tłumaczono m.in.: Cycerona, Dantego, Szekspira, Byrona, Schillera, Goethego, Heinego, Poe, Maeterlincka, Lessinga, Zolę, Ibsena i Hamsuna, Heyermansa.

Podseria *Charakterystyki Literackie Pisarzów Polskich* to opracowania autorstwa znanych historyków literatury (np. Piotra Chmielowskiego i Braci Murzynowskich). Dotyczyły one życia i twórczości m.in. M. Reja, J. Kochanowskiego, A. Fredry, K. Ujejskiego.

W niektórych tomikach *Biblioteki Powszechnej*, na stronie redakcyjnej, zamieszczano krótkie i aktualne do dziś komentarze o pisarzach. Za przykład może służyć informacja o Aleksandrze Fredro: „Fredro jest Molierem polskim. Jego komedye nie zwiędną i nie przemina, zachowają młodość nieśmiertelną i prawdę niezmienną dla wszystkich czasów”⁵. W roku 1894 oficyna Zukerkandla uzyskała od rodziny hrabiego Fredry zezwolenie na publikację jego pojedynczych komedii. Tym samym przyczyniła się do popularyzacji i rozpowszechnienia twórczości pisarza w szerokich kręgach czytelników.

W tomikach *Biblioteki Powszechnej* reklamowano wydawnictwa własne księgarni.

Na ostatnich nienumerowanych stronach zamieszczano zapowiedzi wydawnicze, np.: „*Mieczysław Rościszewski: Jak doskonalić samego siebie? Szkoła powodzenia, szkoła talentów i rozwoju charakteru. Metoda pozytywna samozabiegów do nabycia i trafnego spożytkowania sił fizycznych i umysłowych. Rady i wskazówki praktyczne dla osób płci obojga, wszelkich stanów, zebrane z dzieł najznakomitszych współczesnych lekarzy i uczonych. W dodatku: Odmładzanie ciała i ducha najnowszą metodą angielską Dra Althausa*”⁶.

Informowano również o ostatnio wydanych publikacjach: „Nowe wydawnictwo Księgarni Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie: *Mitologia Greków i Rzymian i najważniejsze wiadomości o mitologii Indów, Egipcyan, Babilończyków, Fenicyan, Persów, Celtów, Germanów, Słowian przez Dra Alberta Zippera z 87 rycinami. Wydanie wytworne na papierze welinowym w ozdobnej oprawie. Cena 4 korony*”⁷ a także: „*Świeżo opuścił prasę: Podręcznik należytościowy dla użytku urzędów podatkowych. Oprac. Włodzimierz Mrzygłocki c.k. Urzędnik podatkowy*”⁸.

W ramach *Biblioteki Powszechnej* wychodziły również samouczki do nauki języków obcych: „najtańsze i najłatwiejsze podręczniki do prędkiego i gruntownego nauczania się obcych języków bez pomocy nauczyciela”⁹, a także podręczniki sportowe.

5 A. hrabia Fredro, *Nikt mnie nie zna. Komedya w jednym akcie wierszem*. Lwów ; Złoczów: Wilhelm Zukerkandel, [1895].

6 W. Shakespeare, *Hamlet: królewicz duński*. Lwów ; Złoczów: nakł. i druk. W. Zukerkandla, [ca 1920].

7 H. Ibsen, *Nora czyli Dom lalki: sztuka w trzech aktach*. Lwów ; Złoczów: nakł. i druk. W. Zukerkandla, [1911].

8 K. Szajnocha, *Szkice historyczne*. T. 7: Mściciel. Lwów ; Złoczów: nakł. i druk. W. Zukerkandla, [19-?].

9 J.W. von Goethe, *Cierpienia młodego Wertera*. Złoczów: nakł. i druk. W. Zukerkandla, [1909].



***Biblioteka Powszechna* zbiorach Książnicy Pomorskiej**

Różne były losy tomików *Biblioteki Powszechniej*. Najczęściej wędrowały one wraz z ich właścicielami. Obecnie odnajdujemy je w zbiorach bibliotek, również zagranicznych. Biblioteka Narodowa posiada 55 pozycji wydanych przez Zuckerkandla (w tym z innych serii). Biblioteka Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie jest posiadaczką 36 tytułów¹⁰. Katalog Biblioteki Jagiellońskiej rejestruje 53 tytuły opublikowane przez Wilhelma Zuckerkandla, również spoza omawianej serii. W katalogu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego znajdziemy 31 tytułów, a Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 50. Tomiki możemy odnaleźć również w bibliotekach Instytutu Teatralnego w Warszawie, KUL-u, Akademii Ignatianum w Krakowie, Kolegium Dominikanów w Krakowie, Liceum i Gimnazjum Zakonu

Pijarów w Krakowie, Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, WiMBP w Rzeszowie. Pojedyncze tomiki posiadają: Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego, Biblioteka Gminna w Starych Babicach, Miejska Biblioteka Publiczna w Rawie Mazowieckiej. Złoczowskie książeczki odnajdujemy także za granicą. BULAC (Bibliothèque universitaire des langues et civilisations) posiada w swoich zbiorach 16 pozycji m.in. Sz. Szymonowica, Sz. Zimorowica, I. Krasickiego, Z. Krasieńskiego, W. Pola, W. Łozińskiego, A. Fredro, J. Korzeniowskiego. Tomiki *Biblioteki Powszechniej* są również w posiadaniu osób prywatnych, np. w zbiorach Ewy Tłuczek – badaczki tematu, znajduje się około czterdziestu tytułów¹¹.

W zbiorach Książnicy Pomorskiej w Szczecinie znajdują się 32 tomiki *Biblioteki Powszechniej*¹².

Gdy powstawał ten tekst pozyskano kolejnych 5 tytułów. Publikacje pochodzą z lat 1893–1928 i w znacznej większości są darami osób prywatnych. Jedynie dwa tytuły zostały pozyskane drogą wymiany z Biblioteką Jagiellońską. Od tego samego

10 E. Tłuczek: Zuckerkandlowie..., s. 215.

11 Tamże.

12 Tyle zarejestrowano w katalogu elektronicznym.

prywatnego darczyńcy¹³ pochodzą 23 tytuły. Wśród nich 15 posiada owalną pieczęć o treści: „Biblioteka Józefa Lisowskiego”, na dwóch widnieją dwie pieczęcie: „Biblioteka Józefa Lisowskiego oraz D.E. Friendlein w Krakowie”. Jeden egzemplarz zawiera autograf: „Lisowski”, również jeden zaopatrzony jest w pieczęć: „A. Piwarski. Księgarnia i Skład Nut Kraków”. Na pozostałych brak znaków własnościowych.

Od innego darczyńcy pochodzą tomiki zawierające pieczęć i autograf „F. Woliński IIIa”. Kolejny egzemplarz zawiera pieczęć: „Biblioteka Towarzystwa Drużyny Bartoszewej w Drohobyczu”. Na egzemplarzu z kolekcji Zbigniewa Herberta widnieje autograf: „Herbert Z.” Jeden egzemplarz posiada pieczęć: „Dar dla WiMBP w Szczecinie ze zbiorów Marii i Stefana Flukowskich”. Na jednym z tomików pochodzącym z wymiany z Biblioteką Jagiellońską widnieją pieczęcie: „Dublet Biblioteka Jagellonica” oraz intrologatorni w Drohobyczu (nazwa nieczytelna). Drugi egzemplarz opatrzony jest pieczęcią: „Wyłączono z zasobów Biblioteki Jagiellońskiej”.

Spośród pięciu publikacji pozyskanych od kolejnego prywatnego darczyńcy, cztery mają pieczęć „Stefan Bajor”. Są to dzieła Juliusza Słowackiego: *Podróż na Wschód*, *Jan Bilecki*, *Hugo Mnich*, *Arab*, *Powieści poetyczne*, *Sen srebrny Salomei*. *Romans dramatyczny w pięciu aktach*, *Poezje*. Natomiast tomik *Szkice historyczne T. VI: Słowianie w Andaluzji*. *Zdobycze pługa polskiego* Karola Szajnochczy zawiera pieczęć dwóch krakowskich bibliotek (nazwy nieczytelne). Pozostałe tytuły *Biblioteki Powszechnej* będące własnością Książnicy Pomorskiej nie posiadają znaków wcześniejszych właścicieli.

Ze względu na nazwiska tłumaczy należy zwrócić uwagę na tomiki literatury obcej. Każdy z posiadanych pięciu utworów Henryka Ibsena został przełożony przez innego tłumacza. I tak, *Norę, czyli Dom lalki* przełożył Józef Giebułtowicz, podpisujący się Karhal, dramat *Pani na zamku Östrot* – Stanisław Kochanowski, tragedię *Mały Eyolf* – Helena z Seredyńskich Kawecka, epilog dramatyczny *W dniu Zmartwychwstania* – Edmund Raynert, dramat *Rosmersholm* – Konrad Rakowski. *Boską Komedie* Dantego posiadamy w tłumaczeniu Juliana Korsaka. Dokonał on pierwszego pełnego przekładu tego utworu na język polski. Tłumaczenie *Mowy za Sextem Roscyuszem z Ameryi* zawdzięczamy Erazmowi Rykaczewskiemu, autorowi jedynego kompletnego tłumaczenia dzieł Cyncerona na język polski, wydawcy dzieł historycznych i leksykografowi. Kazimierz Brodziński przełożył *Cierpienia młodego Wertera* Goethego, a Józef Bissinger *Zbiór nowel. T. 1* – Czechowa. Tłumaczenie *Hamleta* – Williama Szekspira zawdzięczamy Józefowi Paszkowskiemu.

Należy podkreślić, że wszystkie pozyskane przez bibliotekę tomiki *Biblioteki Powszechnej* są bardzo dobrze zachowane, mimo, że często, wraz ze swymi właścicielami, pokonały daleką drogę i różne były koleje ich losów. Publikacje stanowią świadectwo ogromnego wkładu wydawcy w upowszechnianie polskiej literatury

13 Nazwisko darczyńcy znane jest autorce artykułu.

pięknej oraz klasyki światowej w społeczeństwie polskim w okresie zaborów oraz w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości.

WYBRANA LITERATURA:

1. *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, 1971.
2. *Historia drukarni i stowarzyszeń drukarskich we Lwowie. W siedemdziesiątą rocznicę powstania Stowarzyszenia „Wzajemnej Pomocy” a w pięćdziesiątą rocznicę założenia stowarzyszenia „Ognisko”*. Oprac. Adam Wiktor Bober. Lwów: Nakł. Stowarzyszenia Drukarzy i Pokrewnych Zawodów dla Wschodniej Małopolski „Ognisko”, 1926.
3. *Kraków. Lwów. Książki. Czasopisma. Biblioteki XIX i XX wieku*. T. 6, cz. 1. Pod red. Jerzego Jarowieckiego. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2003. ISBN 83-7271-224.
4. *Kraków. Lwów. Książki. Czasopisma. Biblioteki*. T. 8. Pod red. Haliny Kosętki. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2006. ISBN 83-7271-4061. ISSN 0239- 6025.
5. „Księgarz” 1965, nr 3.
6. „Przegląd Pedagogiczny. Organ Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych T.N.S.W.” Pod red. Maksymiliana Tazbira, 1936, nr 13. R. LV(20).
7. *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa ; Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1972.

Marta Wiktoria Kaszubowska

Biblioteka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego

CZYTANIE LEKARSTWEM DLA DUSZY, CZYLI SŁÓW PARĘ O BIBLIOTERAPII

Książka łagodzi obyczaje

Zwykło się mówić, że muzyka łagodzi obyczaje. W sklepach dostępne są płyty z melodiami relaksacyjnymi, dźwięki pełnią również istotną rolę w hipnozie, która ma uwolnić pacjentów z ich ograniczeń i blokad.

Pozwolę sobie na parafrazę tego znanego powiedzenia i stwierdzę, że również książka łagodzi obyczaje. Jest bezpieczną przystanią, do której dobijamy po ciężkim, pracowitym dniu, pozwala nam na zdystansowanie się do rzeczywistości.

Próba zdefiniowania biblioterapii

O tym, że literatura ma funkcję uzdrawiającą świadczy biblioterapia, której rozwój datuje się na okres przypadający po drugiej wojnie światowej.¹ To właśnie tej dziedzinie chciałabym poświęcić mój artykuł. Rozważania rozpocznę od próby zdefiniowania biblioterapii, powołując się na kompetentne źródła. Doktor Teresa Maria Zalewska w artykule „Co to jest biblioterapia? – czyli o terapeutycznej roli książki” pisze, że ten rodzaj terapii, przeznaczony głównie dla osób niepełnosprawnych, wycisza, oczyszcza z negatywnych emocji, a więc z żalu, gniewu, czy lęku. Książki zawierają w sobie bardzo często wzorce osobowe, które mogą wpłynąć pozytywnie na zmianę stosunku do świata.² Co więcej, leczenie dostępne jest w zasięgu ręki, a udział w nim może być czynny lub bierny. Bierny następuje wtedy, gdy terapeuta czyta podopiecznym, czynny, kiedy pacjenci sami wybierają książkę i zgłębiają ją. Istnieje również biblioterapia grupowa, w której zawiązuje się coś w rodzaju klubu dyskusyjnego poświęconego przeczytanym przez uczestników lekturom. Poprzez

1 Janczak B., *Biblioterapia – teoria a praktyka* [online]. Wrocław: Biuletyn EBIB, nr 1/3004 (52) styczeń [dostęp: 2012-09-14]. Dostępny w Internecie: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/52/janczak.php>>.

2 Zalewska M. T., *Co to jest biblioterapia, czyli o terapeutycznej roli książki* [online]. Cudowny portal [dostęp: 2012-09-16]. Dostępny w Internecie: <http://www.cudownyportal.pl/article.php?article_id=507>.

takie działania, przełamują oni lęk związany z wypowiedaniem się na forum, uczą się kontaktu z drugim człowiekiem.³

Czytanie jako ukojenie w trudnych chwilach

Jestem osobą niepełnosprawną – poruszam się o kuli i potwierdzam słuszność przywołanych definicji. W moim życiu książki od zawsze odgrywały bardzo ważną rolę, pozwalały na regenerację sił i wyciszenie emocji. Dzięki literaturze, bardzo wzbogacił się mój język oraz rozszerzył sposób patrzenia na świat. Wiem, że rzeczywistość nie jest czarno-biała i nie można oceniać (posłużę się tu przysłowiem dobrze wpisanym w tematykę artykułu) książki po okładce. Z czytania czerpałam zawsze duże pokłady energii, które szczególnie potrzebne były mi w szkole średniej, gdy miałam problemy z zaakceptowaniem niepełnosprawności. Literatura pomogła stworzyć mój własny wewnętrzny świat, w którym mogłam zdystansować się nieco do swych dylematów i z odwagą patrzeć w przyszłość – przecież bohaterowie literaccy również przeżywali różne perypetie, najczęściej jednak wychodzili z nich zwycięsko.

Czy każda książka jest odpowiednia dla terapii?

Pojęcie „biblioterapii” wprowadził do świadomości polskiej wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesor Franciszek Walter. Aby biblioterapia mogła zyskać właściwy status metody naukowej, powinien się nią zająć lekarz lub psycholog, który otrzymał gruntowne wykształcenie psychoterapeutyczne, czy też bibliotekarz, orientujący się w zagadnieniach psychologii i medycyny. Należy zaznaczyć, że nie każda książka jest pomocna w realizacji założeń biblioterapii. Dzieło właściwie dobrane, zawiera pozytywne, nierzadko dydaktyczne przesłanie, jego bohaterowie spełniają dobre, szlachetne uczynki oraz posiadają właściwie skonstruowany kodeks etyczny.⁴

O tym, że książka ma charakter terapeutyczny, miałam okazję przekonać się podczas pracy wolontaryjnej w Książnicy Pomorskiej przy zbiorach Kolekcji Daleko-wschodniej w Wypożyczalni Głównej. Porządkowałam i opracowałam wtedy wiele książek o tematyce orientalnej, w szczególności zajmowałam się pozycjami obejmującymi zagadnienia buddyzmu. Z chęcią zgłębiałam tę literaturę, a zawarte w niej łagodne, mądre przesłanie działało, jak balsam na duszę.

Biblioterapia a bibliodoradztwo

Jedną z gałęzi biblioterapii jest bibliodoradztwo. Teoretycznie bibliodoradztwo nie posiada funkcji terapeutycznej, ma zaś na celu rozpropagowanie czytelnictwa. Popularyzowanie poszczególnych pozycji książkowych oraz dyskusje o literaturze

3 Wybrane zagadnienia z podstaw rehabilitacji, fizjoterapii, aktywności ruchowej osób niepełnosprawnych, *tańca towarzyskiego*, Radom 2009. 978-83-61047-23-0, s. 27

4 Janczak B., <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/52/janczak.php>> [dostęp: 2012-09-16].

posiadają jednak bardzo wiele wspólnego z biblioterapią – poprzez takie rozmowy i dzięki odpowiedniemu doborowi dzieł, człowiek zdaje sobie niejednokrotnie sprawę z mechanizmów swoich zachowań, dostrzega to, co powinien w nich zmodyfikować – trudno więc nie zauważyć ścisłych związków z biblioterapią.

Metody leczenia

Aby biblioterapia odniosła pożądane skutki, pomogła pacjentowi otworzyć się na świat, literaturę i drugiego człowieka, niezbędne jest stosowanie poszczególnych metod leczenia – istotnym jest stworzenie dla niego komfortowych warunków, atmosfery w której będzie się czuć bezpieczny. Równie ważne są indywidualne dyskusje na temat aktualnych uczuć, zachęcenie do prowadzenia dialogu z bohaterem literackim (najczęściej w formie listów), pomocnym może się także okazać zorganizowanie klubu dyskusyjnego (gdy terapia odbywa się w grupie). Pacjent powinien także dostać możliwość ekspresji literackiej – objawiającej się w pisaniu poezji, czy prozy.⁵

Biblioterapia a film

Tematyka biblioterapii poruszana jest niekiedy w filmach – przychodzi mi tu na myśl amerykańska produkcja „Rozważni i romantyczni – Klub Miłośników Jane Austen” z 2007 roku. Opowiada ona o grupie ludzi, którzy regularnie spotykają się w domach i kawiarniach po to, aby dyskutować o twórczości tej znanej XIX-wiecznej pisarki. Każdy z uczestników ma za zadanie omówić jedną, najciekawszą jego zdaniem książkę, szybko jednak okazuje się, że klub dyskusyjny wnosi w życie członków znacznie więcej niż pogłębienie znajomości literatury. Za pośrednictwem treści zawartych w dziełach Austen, zaczynają baczniej przyglądać się swoim postawom, dostrzegają popełniane przez siebie błędy, schematy zachowań. Między uczestnikami zawiązują się przyjaźnie, w niektórych przypadkach nawet miłość, posiadają motywację, aby zmienić swoje zachowania i czerpać więcej radości z własnych egzystencji – a jest to przecież głównym celem biblioterapii. Klub nie był więc jedynie okazją do regularnych spotkań czytelniczych, a przekształcił się w pewien rodzaj terapii, leczenia zakończonego sukcesem – bohaterowie w końcu odnaleźli samych siebie.

Podział materiałów biblioterapeutycznych

Teresa Sturgulewska, autorka poczytnego bloga poświęconego omawianej przez mnie dziedzinie, dzieli materiały terapeutyczne na kilka kategorii. Jako pierwsze wymienia materiały uspokajające, do których zalicza książki przygodowe – literaturę humorystyczną, baśnie, książki młodzieżowe, fantasy. Następną grupą są materiały refleksyjne – powieści biograficzne, obyczajowe, psychologiczne, romanse, na końcu

5 Kruszewski T., *Teoria i praktyka biblioterapii i ich powiązania interdyscyplinarne*, Wrocław: Roczniki Biblioteczne, R. XLVIII: 2004, s. 75-76.

wylicza literaturę o tematyce pobudzającej – podróżniczą, wojenną, popularnonaukową.⁶

Biblioterapia lekarstwem na młodzieńczy bunt

Biblioterapia stosowana jest często do wyciszenia emocji wieku dojrzewania, bardzo sprawdza się w pracy ze zbuntowanymi, młodymi ludźmi. Terapia taka pozwala młodzieży na ukazanie prawdziwych uczuć, uczy empatii, która w oczywisty sposób minimalizuje agresję. Zdania na temat roli książki w procesie leczenia są podzielone: niektórzy uczeni uważają, że literatura powinna stać się tylko narzędziem pomocniczym, a najważniejsza praca należy do terapeuty, inni zaś marginalizują znaczenie specjalisty, przypisując najistotniejszą funkcję książce. Wśród osób zajmujących się biblioterapią dominuje jednak pogląd, że rola przewodnika w procesie leczenia jest bardzo istotna, ponieważ musi on pomóc pacjentowi uporać się ze skrywanymi dotąd emocjami oraz trudnymi doświadczeniami.⁷

Znaczenie czytania w procesie leczenia

Ważne jest prowadzenie stałych badań nad dziedziną biblioterapii oraz nad poziomem czytelnictwa osób niepełnosprawnych. Znamiennym jest, że w polskich ośrodkach zdrowia biblioteki szpitalne nie rozwijają się, co jest błędem, ponieważ ludzie chorzy czerpią dużą satysfakcję z lektury, czytanie sprzyja także regeneracji sił witalnych. Barbara Janczak, w przywołanym już przeze mnie artykule sugeruje, że dobrym rozwiązaniem byłoby powołanie specjalnych zespołów badawczych, które analizowałyby wpływ literatury na osobę chorą.⁸

Biblioterapia pomaga jednak nie tylko pacjentom, ale i ich rodzicom. Dzięki zgłębianiu odpowiedniej literatury oraz pracy z wykwalifikowanym terapeutą, bliscy osób niepełnosprawnych, np. cierpiących na autyzm, mogą stopniowo uczyć się zaakceptowania odmienności dziecka oraz dowiedzieć się, jakie sposoby komunikacji są najlepsze.⁹

E-book profanacją książki?

Dzisiejsze czasy nie są łaskawe dla książek w klasycznej, papierowej postaci – nastała bowiem era ebooków, książek w formie elektronicznej. Fakt ten budzi sprzeczne emocje, wiele osób uważa wręcz, że takie wynalazki doprowadzają do profanacji książek. Ja jednak nie zgadzam się z podobnymi stanowiskami, ponie-

6 Sturgulewska T., *Biblioterapia* [online], Dostępny w Internecie: <<http://teresasturgulewska.blogspot.com/2008/01/materiay-bibioterapeutyczne.html>> [dostęp: 2012-09-18].

7 Shechtman Z., *Treating Child and Adolescent aggression through bibliotherapy*, New York 2009. 978-0-387-09743-5, s. 19-22.

8 Janczak B..., <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/52/janczak.php>> [dostęp: 2012-09-18].

9 *Dziecko z autyzmem – jakie książki wybrać do biblioterapii?* [online] [dostęp: 2012-09-21] Dostępny w Internecie: <<http://dziecko-i-zdrowie.wieszjak.pl/autyzm/282966,3,Dziecko-z-autyzmem--jakie-ksiazki-wybrac-do-biblioterapii.html>>

waż jestem zdania, że przesłanie i wartość literatury pozostanie niezmienna. Czy biblioterapia dostosuje się do dzisiejszych czasów i głównym jej narzędziem zamiast książek w postaci papierowej będą ebooki? Czas pokaże.

Biblioterapia sposobem na wzrost czytelnictwa

Biblioterapia jest przydatna dla osób mających trudności natury fizycznej, intelektualnej, czy emocjonalnej, ale również dla ludzi zupełnie zdrowych. Wskaźniki czytelnictwa w naszym kraju obniżają się z roku na rok, niechętnie sięgamy po książki, znacznie częściej przeglądamy prasę oraz oglądamy telewizję. Biblioterapia mogłaby obudzić w nas pasję czytelniczą, pokazać że świat literacki jest równie (a nawet bardziej) interesujący od środowiska medialnego. Dyskusje o książkach rozszerzyłyby spojrzenie na otaczającą rzeczywistość, pomogłyby się wyciszyć.

Zalety i wady biblioterapii

Biblioterapia jest jedną z najlepszych metod zwalczania stresu. Większość psychologów odnosi się jednak do niej sceptycznie, ponieważ jest to dziedzina bardzo złożona, kompleksowa, a efekty tej formy leczenia trudno precyzyjnie przeanalizować. Biblioterapia cieszy się większym zainteresowaniem w Stanach Zjednoczonych, niż w Europie. Warto tu wspomnieć o książce *Hooked on books*, wydanej w roku 1969, która opowiada o grupie antyspołecznych nastolatków, którzy za sprawą biblioterapii zmieniają się w miłośników literatury. Literatura jest tu przyrównana niemal do narkotyku, ma ogromną moc zmiany ludzkiego życia.¹⁰

Istota biblioterapii

Kornel Makuszyński mawiał, że książka to mędrzec łagodny i pełen słodczy, który puste życie napęłnia światłem, a puste serca wzruszeniem – słowa te są jednocześnie istotą biblioterapii. Ma ona otworzyć człowieka na świat, wlać w duszę pokłady energii i optymizmu, uwrażliwić. Czytając doświadczamy pewnego rodzaju katharsis, oczyszczamy się z negatywnych emocji i trudów dnia codziennego, odnajdujemy w sobie tę liryczną, subtelną cząstkę, którą tak często gubimy w życiowym pędzie. Lektura motywuje nas do refleksji, niejednokrotnie wspominamy dzięki niej przeszłe wydarzenia, widząc je w nowym wymiarze.

Potęę czytania docenili już starożytni Egipcjanie, którzy mawiali, że „książka to lekarstwo dla duszy”. Denis Diderot twierdził, że jego chorująca na depresję żona wyzdrowiała dzięki regularnemu śledzeniu perypetii bohaterów literackich, a zdaniem Elizy Orzeszkowej, książka to pocieszycielka w smutku, towarzysza w samotności oraz lekarka w chorobie – na tym właśnie polega jej triumf. Niech ten aforyzm stanie się zarazem puentą mojego artykułu.

¹⁰ *Encyclopedia of children's literature*, London 2005. 0-203-26330-8, s. 630-631.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA:

1. *Wybrane zagadnienia z podstaw rehabilitacji, fizjoterapii, aktywności ruchowej osób niepełnosprawnych, tańca towarzyskiego*. Radom 2009. ISBN 978-83-61047-23-0.
2. Kruszewski T., *Teoria i praktyka biblioterapii i ich powiązania interdyscyplinarne*, Wrocław: Roczniki Biblioteczne, R. XLVIII: 2004.
3. Shechtman Z., *Treating Child and Adolescent aggression through bibliotherapy*, New York 2009. ISBN 978-0-387-09743-5.
4. *Encyclopedia of children's literature*, London 2005. ISBN 0-203-26330-8.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

1. Janczak B., *Biblioterapia – teoria a praktyka* [online]. Wrocław: Biuletyn EBIB, nr 1/3004 (52) styczeń [dostęp: 2012-09-14]. Dostępny w Internecie: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/52/janczak.php>>.
2. Zalewska M. T., *Co to jest biblioterapia, czyli o terapeutycznej roli książki* [online]. Cudowny portal [dostęp: 2012-09-16]. Dostępny w Internecie: <http://www.cudownyportal.pl/article.php?article_id=507>.
3. Sturgulewska T., *Biblioterapia* [online], Dostępny w Internecie: <<http://teresasturgulewska.blogspot.com/2008/01/materiay-bibioterapeutyczne.html>> [dostęp:2012-09-18].
4. *Dziecko z autyzmem – jakie książki wybrać do biblioterapii?* [online] [dostęp: 2012-09-21]. Dostępny w Internecie: <<http://dziecko-i-zdrowie.wieszjak.pl/autyzm/282966,3,Dziecko-z-autyzmem--jakie-ksiazki-wybrac-do-biblioterapii.html>> .



Halina Filip

Miejska Biblioteka Publiczna im. Galla Anonima w Kołobrzegu

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH KOŁO NR 4 PRZY MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W KOŁOBRZEGU KALENDARIUM. CZ. 1

Organizacja bibliotek publicznych w Kołobrzegu zapoczątkowana została utworzeniem w maju 1946 roku Biblioteki Powiatowej. Skromne i trudne były jej początki. Mieściła się w jednym pokoiku w ratuszu na pierwszym piętrze, wyposażona w trzy szafki na książki, stół i dwa krzesła. Z powodu braku pieniędzy na opał w okresie zimy 1946/47, bibliotekarka, Zofia Bałyszowa przeniosła część książek do swojego domu i tam je wypożyczała dwa razy w tygodniu.



W wypożyczalni dla dorosłych

W latach 1947–1948 funkcję kierownika Biblioteki pełniła Helena Bujewiczowa, a w latach 1953–54 (po odejściu Jana Frankowskiego do Biblioteki Wojewódzkiej w Koszalinie) – Helena Karaś, zatrudniona w Bibliotece od 10 października 1946 roku do 1 sierpnia 1954 roku.

Do zadań Biblioteki Powiatowej należały: organizacja i funkcjonowanie sieci bibliotek publicznych w powiecie, dbałość o rozwój czytelnictwa na wsi, szkolenie kadr. Od połowy lat 50. prace w tym zakresie wspierało Stowarzyszenie.

Kronikarze biblioteczni zapisali: „Początkowo utworzono filię w Ustroniu Morskim oraz kilka punktów bibliotecznych. Wśród 1600 bibliotek gminnych zorganizowanych w Polsce w latach 1948–1949 na terenie powiatu kołobrzieskiego otworzono 10 placówek. Podobnie jak i we wszystkich innych powstałych w tym czasie bibliotekach gminnych dostarczono każdej placówce po 500 książek centralnie zakupionych i opracowanych wraz z księgą inwentarzową i kartami katalogowymi”.

Rok stan w dniu 31.XII.	Faktyczny stan księgozbioru /dane szacunkowe/	Liczba mieszkańców Kołobrzegu	Ilość książek na jednego mieszkańca
1946 ✓	360	2 800	0,1
1950 ✓	8 000	7 000	1,1
1955	16 000	10 300	1,5
1960 ✓	22 000	16 700	1,3
1966	29 000	22 300	1,3
1970 ✓	58 000	36 000	1,6

Dane tabelaryczne opisujące wzrost księgozbioru w stosunku do rozwoju ludności w Kołobrzegu

Biblioteka Miejska działalność rozpoczęła w 1948 roku. Dwa lata później obie placówki przeniesione zostały do budynku biblioteki poniemieckiej, a w 1954 roku połączone pod nazwą Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna.

W drugiej połowie 1954 roku utworzona została czytelnia dla dorosłych z 15 miejscami, wyposażona w ok. 550 książek naukowych i popularnonaukowych oraz 20 tytułów czasopism.

Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci funkcjonowanie rozpoczęły w 1958 roku.

POWIATOWE ODDZIAŁY STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH (1954–1975)

Kalendarium zawiera ważniejsze przedsięwzięcia, które charakteryzują aktywność Oddziału Powiatowego (od 1975 roku Koła) Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (SBP) w Kołobrzegu.



W czytelnia dla dorosłych

Archiwum nie dysponuje wieloma dokumentami. W szczególności odczuwany jest brak akt inicjujących działalność. Dzięki zapiskom bibliotecznym kronikarzy oraz szeregu innych źródeł, spośród których należy wymienić *Pamiętniki Jana Frankowskiego*, udało się ją w pewnym stopniu odtworzyć.

Od początku głównym ogniwem Stowarzyszenia była Biblioteka Publiczna, dlatego kalendarium zawiera wiele faktów dotyczących jej działania.

1954

Nowy podział administracyjny kraju spowodował wyodrębnienie bibliotek gromadzkich.

We wrześniu, w Bibliotece Wojewódzkiej w Koszalinie, z siedzibą w Białogardzie, podjęta została decyzja o powołaniu Zarządu Wojewódzkiego oraz Oddziałów Powiatowych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, które zaczęto tworzyć przy

Bibliotekach Powiatowych. Pierwszym Przewodniczącym Zarządu Okręgu wybrany został Jan Frankowski.

15–16 października w Zjeździe Krajowym SBP w Warszawie województwo koszalińskie reprezentowali: Jan Frankowski i Aleksander Majorek, dyrektor Biblioteki Wojewódzkiej w Koszalinie.

1955

Problematyką bibliotek zajmował się aktyw kulturalno-oświatowy powiatu kołobrzesckiego. Kierownik Biblioteki, Lucyna Lercherowa, z wykształcenia bibliotekarka, przekonywała, że: „Biblioteka Powiatowa na skutek małego pomieszczenia nie ma pełnej możliwości rozwoju, brak lokalu na gabinet instrukcyjno-metodyczny i czytelnię dziecięcą”.

Na zaplanowanych 12 bibliotek gromadzkich w 1955 roku działało 11; na 60 punktów bibliotecznych – 57.

Brakowało książek, krzeseł, opału. Ze względu na brak pieniędzy w GRN kierownicy bibliotek gromadzkich nie mieli możliwości realizacji posiadanych budżetów.

Jan Frankowski we wspomnieniach napisał: „nie tylko sprawy lokalowe tamowały rozwój bibliotek w powiecie. Niedociągnięcia i brak należycie przygotowanych i przeszkolonych kadr stały się krzyczące tak dalece, że dyrekcja koszalińska zmuszona była po kolejnym dwukrotnym usuwaniu moich następców na stanowisku kierowników biblioteki powiatowej sprowadzić siłę fachową w postaci wykwalifikowanej bibliotekarki z województwa warszawskiego”.

1956

Kierownictwo Biblioteki objęła Irena Unczur, wcześniej pracownik Domu Kultury. Biblioteka nadzorowała pracę 9 bibliotek gromadzkich i 58 punktów bibliotecznych w powiecie.

1957

27 kwietnia tematem zebrania kierowników świetlic i bibliotek gromadzkich był program Dni Oświaty Książki i Prasy.

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy zrealizowane zostały: spotkanie z literatem Kubikiem; dyskusja poświęcona roli prasy w demokratyzacji kraju; wystawa książek; pochód młodzieży poprzebieranej w stroje symbolizujące postacie literackie oraz zgaduj-zgadula.

1958

Na dzień 31 października 1958 roku średnie i wyższe wykształcenie w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej posiadały:

Irena Unczur – kierownik Biblioteki, Lucyna Lercherowa – kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego, Irena Pasławska – kierownik Działu Gromadzenia,

Stefania Klimczak – instruktor, Stefania Babiak – bibliotekarz, Jadwiga Gwarda – bibliotekarz.

Do *Planu perspektywicznego w zakresie bibliotekarstwa* w 1958 roku wpisano: „Przewiduje się zorganizowanie przy bibliotekach rejonowych: filii dziecięcej w Gościnnie – do r. 1960 i filii dziecięcej w Dygowie – do r. 1965.

Do roku 1965 każda Biblioteka rejonowa będzie posiadała 2 pomieszczenia, umożliwiające prowadzenie – poza wypożyczalnią – i czytelní. Wszystkie gospodarstwa PGR i GS-y zostaną objęte punktami bibliotecznymi”.

1959

Przy PiMBP działalność rozpoczęło Koło Przyjaciół Biblioteki. Funkcję przewodniczącej pełniła do końca lat siedemdziesiątych Helena Mieczkowska (1909–1994). Aktywnie i nieustrudzenie działa na rzecz upowszechniania czytelnictwa. Była również opiekunką Koła Niewidomych.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się biblioteczne spotkania z pisarzami: Władysławem Broniewskim, Melchiorem Wańkowiczem i Jerzym Andrzejewskim.

1960

W powiecie działało 9 bibliotek rejonowych i 54 punkty biblioteczne.

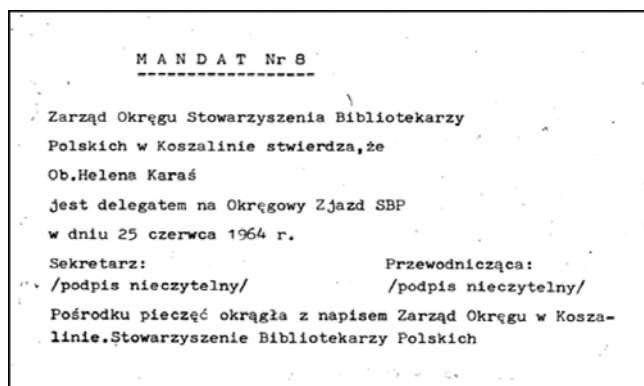
Problematyką bibliotekarstwa w powiecie zajmowały się Komisje: Oświaty i Kultury Wojewódzkiej oraz Powiatowej Rady Narodowej. Na posiedzeniu w dniu 23 marca 1960 roku zaakcentowano współdziałanie bibliotek gromadzkich i szkół.

1961

Kierownictwo PiMBP objęła Elżbieta Piotrowska, z wykształcenia socjolog.

1962

Biblioteka sprawowała kontrolę nad 10 bibliotekami gromadzkimi i 61 punktami bibliotecznymi w powiecie.



Mandat nr 8 Zjazd Okręgowy SBP

1964

Ważną inicjatywą tego roku był zorganizowany wspólnie z Kołem Przyjaciół Biblioteki Zjazd delegatów Kół Przyjaciół Biblioteki (wrzesień). Uczestniczył w nim pisarz Jan Gerhard. Delegatem na Okręgowy Zjazd SBP w dniu 25 czerwca 1964 roku była Helena Karaś.

1965

	Nazwisko, imię	Miejsce pracy	Lp.	Nazwisko, imię	Miejsce pracy
1.	Blachowiak Krystyna	PiMBP	21.	Piętka Małgorzata	PiMBP
2.	Buczkowska Krystyna	GBP Sarbia	22.	Piotrowska Elżbieta	PiMBP
3.	Bujewicz Ludwik	GBP Ustronie M.	23.	Piotrowski Zbigniew	Bibl. SN
4.	Cwirko Janina	GBP Wrzosowo	24.	Pletty Irena	J.W. 3644
5.	Frankowski Jan	PiMBP	25.	Porebska Anna	GBP Siemyśl
6.	Głowacka Bogda	J.W. 3644	26.	Rajca Krystyna	PiMBP
7.	Hankiewicz Lidia	PiMBP	27.	Sać Helena	PiMBP
8.	Jagielska Izabela		28.	Sawel Helena	GBP Chorzyno
9.	Jaksmanicka J.	Bibl. Pedagogiczna	29.	Seroczyńska Tekla	GBP Gościno
10.	Karaś Helena	J.W. 3644	30.	Sieklicka Jadwiga	GBP Dygowo
11.	Kilar Leonida	PiMBP	31.	Skawińska Maria	P.P. Uzdrowiska
12.	Korczak Maria	GBP Sarbia	32.	Skokowska Stanisława	GBP Rymań
13.	Kosewska Barbara	GBP Dygowo	33.	Sowa Maria	PiMBP
14.	Kulikow Iwona	PiMBP	34.	Swenderska Aniela	GBP St. Borek
15.	Kwiatkowska Maria	PiMBP	35.	Szostak Anna	GBP Gościno
16.	Łoś Balbina	PiMBP	36.	Szymkowska Jadwiga	Bibl. SN
17.	Majewska Maria	GBP Robuń	37.	Ulińska Danuta	PiMBP
18.	Mikulska Helena	GBP Rymań	38.	Zajączkowska Irena	J.W. 3699
19.	Nogalska Kazimiera	GBP Robuń	39.	Zielińska Kinga	PiMBP
20.	Owerko Hanna	PiMBP	40.	Ziętek Teresa	PiMBP

3 marca w PGR Jarkowo miała miejsce narada poświęcona rozwojowi czytelnictwa i badań socjologicznych w Państwowch Gospodarstwach Rolnych województwa koszalińskiego.



Obrady, 3 marca 1965



Uczestnicy obrad

W obradach uczestniczyli m.in.: naczelnik Jan Makaruk – przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Sztuki; kierownik Wydziału Kultury WRN – Henryk Jaroszyk, przedstawiciele: ZWZZPR, WZPGR, Ośrodka Badań Naukowych, dyrektorzy gospodarstw oraz szeregu innych instytucji i organizacji społecznych.

1966

Stowarzyszenie opłaciło czterem członkom składki za 1965 rok.



Uroczystość nadania PiMBP imienia Galla Anonima

21 maja Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu nadano imię Galla Anonima. Odsłonięta została tablica pamiątkowa z tekstem fragmentu piosnki wojów Bolesława Krzywoustego z „Kroniki polskiej” Galla Anonima w tłumaczeniu Franciszka Fenikowskiego.

Uroczystości towarzyszyły m.in.: wystawa wydawnictw naukowych i literackich związanych z Kołobrzegiem oraz sesja. Referat „Polska Piaśń w Kronice Galla” wygłosił dr Lech Leciejewicz.

15–19 czerwca w Kołobrzegu konferowali bibliotekarze powiatów bystrzyckiego i kołobrzесьkiego.

31 lipca władze miasta, bibliotekarze i przyjaciele uczcili 80. rocznicę urodzin Jana Frankowskiego.

1967

Znaczącymi wydarzeniami były obchody 100-lecia urodzin Władysława St. Reymonta oraz wizyta B. Fiutka, delegata na krajowy Zjazd SBP.

28 stycznia, z okazji powstania pierwszego na terenie powiatu, a drugiego na terenie województwa ośrodka upowszechniania książki rolniczej, w Bibliotece

W czasie uroczystej sesji dr Lech Leciejewicz wygłosił referat na temat „Polska Piaśń w Kronice Galla”. Odsłonięta została tablica pamiątkowa dedykowana I Sekretarzowi KPPR Tadeuszowi Skonupskiemu a przewodniczącemu do zbornych wygłosił Przewodniczący Prezydium PRN Józef Gajdarowicz. Uczestnicy sesji oglądali też wystawę wydawnictw naukowych i literackich związanych z Kołobrzegiem oraz znieśli ścianki osłony PiMBP.



Odsłonięcie tablicy pamiątkowej

Gminnej w Gościnie odbyło się seminarium dla bibliotekarzy poświęcone problematyce upowszechniania wiedzy zawodowej w środowisku wiejskim.

26 maja, w ramach współpracy z wojskiem, obradowali bibliotekarze Pomorskiego Okręgu Wojskowego oraz bibliotek publicznych.

Tematem wrześniowego sympozjum była 150-letnia działalność Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

9 listopada, w uroczystym posiedzeniu bibliotekarzy poświęconym 50-leciu SBP i 50-leciu Rewolucji Październikowej uczestniczyli m.in.: członek Zarządu Okręgu SBP oraz kierownik Wydziału Kultury.

31 grudnia pracownicy bibliotek publicznych z powiatu kołobrzesckiego, przy tradycyjnej szklance kawy, zamknęli całoroczną działalność.

1968

Oddział Powiatowy SBP stanowili:

Lp.	Nazwisko, imię	Miejsce pracy	Lp.	Nazwisko, imię	Miejsce pracy
1.	Bujewicz Ludwik	GBP Ustronie M.	13.	Piotrowska Elżbieta	PiMBP Kg
2.	Drabkowska Ewa	GBP Dygowo	14.	Porebska Anna	GBP Siemyśl
3.	Frankowski Jan	PiMBP Kg	15.	Sač Helena	PiMBP Kg
4.	Hankiewicz Lidia	PiMBP Kg	16.	Sawel Helena	GBP Charzyno
5.	Jaksmanicka Janina	Bibl. Pedagogiczna	17.	Skokowska Stanisława	GBP Rymań
6.	Janicka Zofia	PiMBP Kg	18.	Sorecka Irena	GBP Wrzósowo
7.	Karaś Helena	Bibl. J.W. 38-44	19.	Swenderska Aniela	GBP St. Borek
8.	Kwiatkowska Maria	PiMBP Kg	20.	Szostak Anna	GBP Gościno
9.	Leonida Kilar	PiMBP Kg	21.	Szymczak Stefania	GBP Sarbia
10.	Łoś Balbina	PiMBP Kg	22.	Szymkowska Jadwiga	Bibl. SN
11.	Majewska Maria	GBP Robuń	23.	Timofiejew Kunegunda	PiMBP Kg
12.	Piętka Małgorzata	PiMBP Kg	24.	Ulińska Dorota	PiMBP Kg

Długość czasu przygotowania rolniczego i ogrodników gromadziła również biblioteka przez upowszechnianie literatury fachowej, rolniczej mogącej zapewnić przysposobienie do zaopiekowania kwalifikacji pracowników zatrudnionych w gospodarstwie rolnym. Wiedzę zdobyli Bibliotekarze Wojewódzkiej w Koszalinie, Maria Trudymowa przedstawiała również informacje we wojewódzkim rolnictwie, oraz pilnie, potrzebą zaopiekowania w bibliotekach publicznych fachowego Kierownika rolniczego. Z ostatnim zadaniem wykonała także również kierownika działającego przez Oddział Kultury Rolniczej w Starogardzie Koł. 3. Kierownik Kier. P. MBP w Wągrowie oraz Kol. 2. Biele - kier. GBP w Starogardzie przedstawiały metody i sposoby podnoszenia kwalifikacji zawodowych rolników w swoim środowisku. Konieczność pracy etnicznej rolniczej w zakresie województwa przez Województwo Łódzkie. Upowszechnianie Wiedzy Rolniczej również i w innych miastach. W PiMBP w Świdwinie, Stanisław Kozłowski. Na zakończenie kierownik PiMBP w Kłodzku zaprezentował również z wykładami przygotowanymi przez siebie oraz kierownikiem działającym w tym zakresie. Wskazywał również na kierownika PiMBP w Koszalinie, Aleksandra Majewskiego, kierownika m. in. w zakresie przygotowania kadry rolniczej w pracy bibliotecznej metodą upowszechniania wiedzy, ogrodniczej.

Fragment kronikarskich zapisków

W tym roku z placówek sieci bibliotek publicznych i powiatowej kołobrzesckiej korzystało ogółem 40.146 czytelników, w tym na wsi 5.716. W stosunku do ogółu ludności było to mniej więcej 20,0% czytelników, a na wsi 22,9%, a ogółem w powiecie 21,5%.

W nadchodzącym roku zwrócimy większą uwagę na pracę punktów bibliotecznych na wsi, gdyż wykazują one liczby czytelników z niektórych GBP wzrosła wiele.

Fragment sprawozdania Oddziału SBP



Danusia Ulińska gratulacje składa kierownik Wydziału Kultury PRN



Balbina Łoś podczas prac



Fragment kronikarskich zapisków

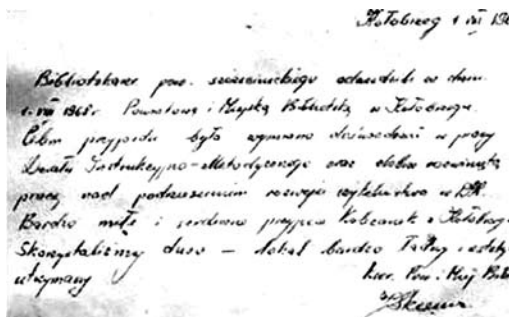
Dni Oświaty, Książki i Prasy były okazją do uroczystego otwarcia dwóch bibliotek: w Szkole Podstawowej w Radzikowie oraz pierwszej filii sezonowej w pasie nadmorskim (3 maja 1968).

11 maja odznaką „Za zasługi dla województwa koszalińskiego” wyróżniona została Danusia Ulińska – kierownik Działu Gromadzenia w PiMBP, delegat do Zarządu Okręgu SBP w Koszalinie.

1 sierpnia bibliotekarze regionu kołobrzeskiego gościli bibliotekarzy powiatu szczecińskiego.

2 grudnia zmarła nagle Balbina Łoś

– kierownik Działu Gromadzenia, przewodnicząca Rady Zakładowej, członek SBP.



Fragment kronikarskich zapisków



Stoją od lewej: Danusia Ulińska, Jan Frankowski



Elżbieta Piotrowska



Exlibris GBP

W symposium wzięli udział
następujący zaproszeni goście:
Kierownik Wydz. Kultury W.R.N. Bogusław Namuś,
przedstawiciel Biblioteki Narodowej Zdzisław Holota,
delegat Z.O. w ZG SBP - Aleksander Najotek,
przedstawiciel W.K.L.Z. - Pożena Turak,
przedstawiciel W.K.L.Z. - Stanisław Jedrejczyk,
mistrz Komisji Kultury P.R.N. - Stefania Litykowska,
sekretarz P.R.N. - Jolanta Stępczewska,
prezes Z.S. w Kołobrzegu - Zbigniew Stroniski,
Kierownik Wydz. Kultury P.R.N. Henryk Lisowski,
redaktor Kola Pracy i Wiedzy w K.G. - Helena Kierowska
oraz kierownicy bibliotek powiatowych i gromad-
zkiej Koszalińskiego.

Fragment kronikarskich zapisków

PROGRAM	
10, 10, 15	Otwarcie obrad.
10, 15-11, 15	Wyrocznie odmasznić i wytrzeć szafki z książkami bibliotecznymi.
11, 15-12, 15	Referat-Biblioteki wiejskie w XXV lecie PRL.
12, 15-13, 15	Referat-Biblioteki wiejskie w województwie koszalińskim.
14 - 15, 30	Dyskusja.
15, 30	Zamknięcie obrad.

Zaproszenie

Koszalin, dn. 3.10.1969 r.

POJEWÓDZKA I MIEJSKA
BIBLIOTEKA PUBLICZNA
w KOSZALINIE
ul. Bohaterów 1, tel. 43-45

Kierownik Biblioteki
Henryk Lisowski
w Koszalinie.

Powiatowa i Miejska
Biblioteka Publiczna
w Kołobrzegu

Serdecznie dziękujemy za trud własny w przygotowa-
nie Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Gościnie do uroczysto-
ści nadania jej imienia Tomasz Nocznickiego.

Mamy nadzieję, że biblioteka ta kultywuje
pamięć swego patrona będzie jednocześnie kontynuatorką jego
działa w rozwijaniu kultury i podnoszeniu świadomości ideal-
nej w środowisku wiejskim.

PRZEWODNICZĄCY
Zbigniew Stroniski
(M. Radzimał)

DYREKTOR BIBLIOTEKI
mgr Aleksander Najotek

Pismo WiMBP oraz ZO SBP w Koszalinie

15 grudnia, po prawie 10-letnim okresie pracy, Danuta Ulińska przeszła do pracy w WiMBP w Koszalinie.

I dzień : Otwarcie. Wprowadzenie do problematyki wychowania morskiego	
- Dyż. PiMBP mgr A. Majorek	
- Problemy wychowania morskiego w Polsce w teorii i praktyce, dr Konrad T. Olschewy	
- Zapoznanie się z pracą PPIUK "Barka" oraz świadectwo Portu Rybackiego.	
- Przegląd wydawnictw informacyjnych o morzu - B. Król	
II dzień :	
Problemy literatury marynistycznej - mgr D. Przemieniecki	
- Z doświadczeń wychowania morskiego w Kołobrzegu - J. Jymaszewski.	
- Materiał informacyjny o morzu - mgr J. Jurek	
- Formy popularyzacji morza w bibliotekach - PiMBP K-g	
W seminarium wzięło udział 36 osób z PiMBP woj. Koszalin	

Program seminarium



Od lewej: Edward Skrok

1969

Z okazji Dnia Działacza Kultury Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Elżbieta Piotrowska, kierownik Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej.

19 lipca wspólnie z Muzeum zorganizowana została sesja popularnonaukowa z okazji 25-lecia PRL.

Gościem był Aleksander Majorek, delegat ZO SBP.

4 października w Kołobrzegu odbyło się sympozjum poświęcone 20-leciu bibliotek wiejskich województwa koszalińskiego.

5 października Gromadzkiej Bibliotece Publicznej w Gościnie nadane zostało imię Tomasza Nocznickiego.

1970

Oddział tworzyli:

Lp.	Nazwisko, imię	Miejsce pracy	Lp.	Nazwisko, imię	Miejsce pracy
1.	Białowas (Zawada) Ewa	PiMBP	13.	Kalbarczyk Ewa	PiMBP
2.	Feczko (Jarosz) Dorota	PiMBP	14.	Kamieńska Maria	PiMBP
3.	Piotrowska Elżbieta	PiMBP	15.	Maciag Teresa	SP 1
4.	Adamska Alina	PiMBP	16.	Majewska Maria	GBP Robuń
5.	Boguszewska Irena	GBP Dygowo	17.	Markiewicz Janina	GBP St. Borek
6.	Bujewicz Ludwik	GBP Ustronie M.	18.	Porębska Anna	GBP Siemysł
7.	Byszewska	GBP Sarbia	19.	Romejko Anna	PiMBP
8.	Dunian Zofia	PiMBP	20.	Sań Helena	PiMBP
9.	Filipowska Teresa	PiMBP	21.	Sawel Helena	GBP Chorzyno
10.	Folcik Henryk	GBP Wrzosowo	22.	Skokowska Stanisława	GBP Rymań
11.	Frankowski Jan	PiMBP	23.	Suchorab Marianna	PiMBP
12.	Gers Inocenta	PiMBP	24.	Szostak Anna	GBP Gościno

16–17 kwietnia odbyło się 2-dniowe seminarium na temat wychowania morskiego. Uczestnikami byli kierownicy czytelni z Powiatowych i Miejskich Bibliotek Publicznych województwa koszalińskiego.

Z dniem 1 grudnia Elżbieta Piotrowska, dotychczasowy kierownik PiMBP, objęła stanowisko kierownika Pracowni Socjologicznej w Koszalińskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym.

Nowym kierownikiem PiMBP został Edward Skrok (grudzień).

Szlify bibliotekarskie zdobywał na kursie dla kierowników bibliotek powiatowych w Jarocinie.



Grzegorz Piskorz

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

**O ZBIORZE FOTOGRAFII REGIONALNEJ SŁÓW KILKA
(NA MARGINESIE SPOTKANIA W RAMACH PROJEKTU
„MÓJ DOM NAD ODRA – MIGRACJE W OBSZARZE NADODRZA
W LATACH 1945–48 WE WSPOMNIENIACH
POLAKÓW I NIEMCÓW”)**

Piątego grudnia 2011 roku w sali im. Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej w ramach projektu pt. „Mój dom nad Odrą – Migracje w obszarze Nadodrza w latach 1945–48 we wspomnieniach Polaków i Niemców” odbyło się spotkanie pracowników Książnicy Pomorskiej ze studentami kulturoznawstwa Uniwersytetu Viadrina z Frankfurtu nad Odrą (obecni byli również polscy studenci) wraz opiekunem naukowym ze strony niemieckiej, Beata Halicką (profesorem wcześniej wymienionej uczelni), która w ten sposób realizowała w semestrze zimowym seminarium magisterskie na temat fotografii historycznych i dokumentów biograficznych w/w projektu.

Program spotkania został podzielony na trzy części:

1. Informacja o historii i zasobach Książnicy Pomorskiej – Małgorzata Maciejewska (Dział Promocji),
2. Kolekcja pamiątek – plon konkursu wspomnieniowego „Dzieje szczecińskich rodzin” w zbiorach Książnicy Pomorskiej – dr Agnieszka Borysowska (Sekcja Rękopisów),
3. Zbiory fotografii regionalnej w zasobach Sekcji Zbiorów Ikonograficznych – Grzegorz Piskorz (koordynator Sekcji Zbiorów Ikonograficznych).

W pierwszej części pokazano film, w którym przedstawiono historię Książnicy Pomorskiej od jej powstania, czyli od roku 1905 do czasów nam współczesnych, ponadto omówiono obecne zbiory naszej instytucji (z uwzględnieniem najcenniejszych zabytków) gromadzone od początku istnienia biblioteki. Następnie dr Agnieszka Borysowska zaprezentowała wybrane pamiątki z dużej kolekcji, jaką zebrano w Sekcji Rękopisów przez kilkadziesiąt lat trwania konkursu „Dzieje szczecińskich rodzin”. Dodała, że każdy dokument posiada kartę główną zawierającą informacje bibliograficzno-bibliologiczne i zarys treści. Materiały pod względem formy są różne – od rękopisów do wydruków komputerowych. Towarzyszą im inne dokumenty, takie



Budowa Trasy Zamkowej

jak: fotografie, fotokopie, kserokopie.¹ Tego typu piśmiennictwo ma ogromną wartość dla badaczy: historyków, socjologów, językoznawców².

W ostatniej części spotkania przedstawiona została prezentacja „Zbiory fotografii regionalnej w zasobach Sekcji Zbiorów Ikonograficznych Książnicy Pomorskiej w Szczecinie”. Celem tego pokazu było zademonstrowanie wybranych fotografii i fotoreprodukcji autorstwa znanych szczecińskich fotografów, a przy okazji omówienie historii i charakteru tych zbiorów ikonograficznych z nawiązaniem do tematu ww. projektu. Na początek zaprezentowałem historię tworzenia zbiorów regionalnych fotograficznych, a następnie przedstawiłem poszczególne kolekcje fotografii i negatywów znanych artystów fotografików. Zbiór fotografii Archiwum „Głosu Szczecińskiego (AGS): na który składają się trzy podzbiory dokumentów ikonograficznych: 1. znanych osób z życia publicznego (działaczy politycznych, artystów, sportowców, dziennikarzy), 2. o tematyce rolniczej czy przemysłowej, 3. dokumentujących życie miejscowości województwa szczecińskiego (różne obiekty architektoniczne, imprezy kulturalne).

Kolekcję fotografii autorstwa Anatola Weczera: jest to zbiór sześciuset fotografii, na których autor uwiecznił życie codzienne i architekturę wielu miejscowości wo-

1 A. Borysowska, *Konkurs „Dzieje szczecińskich rodzin w XX wieku” i kolekcja pamiątek Książnicy Pomorskiej. Biblioteka jako lokalne centrum kultury*. „Bibliotekarz Zachodniopomorski”. R. 46, 2005 nr 2-3 (119-120), s. 22.

2 Ibidem.



Wizyta Chruszczowa w Szczecinie

jewództwa szczecińskiego w latach 50, 60 i 70- tych m.in.: Świnoujście, Stargard Szczeciński, Kamień Pomorski czy Pyrzyce, Szczecin (tu: wiele zdjęć ówczesnej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej).

Duża grupa zdjęć i negatywów z lat 1945–1990 autorstwa Stefana i Wandy Cieślaków: fotografie znajdują się w kolekcji AGS lub zestawach Centralnej Agencji Fotograficznej, a zbiór negatywów jest podzielony na dwa podzbiory: portrety i zestawy tematyczne, np. Wizyta Chruszczowa w Szczecinie. Interesujące fotografie z lat 1945–1948 przedstawiające Szczecin z różnej perspektywy znalazłem w zasobach swojej sekcji i są to zdjęcia znanych szczecinian m.in. Piotra Zaremby (pierwszego prezydenta Szczecina), Stefana Cieślaka i innych fotografów, których zdjęcia znajdują się w zestawach CAF-u.

Zostały one wykorzystane szóstego grudnia (w drugim dniu spotkań ze studentami) podczas ćwiczeń seminaryjnych, na których omawiano związki dokumentów rękopiśmiennych i ikonograficznych (przedstawionych dzień wcześniej) z problemem zmiany pobytu ludności niemieckiej. Materiały przygotowane przez nas (pamiątniki i fotografie) okazały się sugestywnym świadectwem tamtych czasów i były zarówno przez niemieckich, jak i polskich studentów interpretowane zgodnie z duchem projektu. Mam nadzieję, że bibliotekarze w każdej bibliotece (różnego szczebla)



Nadodrże trasa od dworca do Wałów – prace społeczne 1948 rok

posiadającej dokumenty ikonograficzne czy rękopiśmienne zdają sobie sprawę z tego, że ich materiały mogą pomóc odczytać historię na nowo lub poszerzyć zdobytą już wiedzę o czasach powojennych o nowe, dotąd nieznane szczegóły.

**Grzegorz Piskorz**

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI – KOLEKCJONER, ZNAWCA, TWÓRCA SZTUKI

Miłośnicy twórczości literackiej autora *Starej Baśni* nie zawsze zdają sobie sprawę, że był wszechstronnie uzdolniony i miał szerokie zainteresowania artystyczne. Należy zauważyć, że Kraszewski kolekcjonował dzieła sztuki, był „krytykiem dzieł plastycznych (...)”, dając między innymi w latach 1866–1869 w *Rachunkach* przegląd życia artystycznego i dokonań sztuki polskiej we wszystkich trzech zaborach¹, a także sam uprawiał rysunek, malarstwo czy grafikę. Jest autorem publikacji pt. *Sztuka u słowian*, ogłosił w piśmie zbiorowym „Teki Wileńska”, w nr 3–6, *Ikono-thekę. Zbiór notat o sztuce i artystach w Polsce*.²

Był zapalonym zbieraczem, ale także propagował ideę kolekcjonerstwa wśród Polaków w dziewiętnastym wieku. Kolekcjonował „(...) malarstwo, grafikę i rysunki, szczególnym zainteresowaniem darząc sztychy Jeremiasza Falcka, zebrał interesującą kolekcję zabytków archeologicznych, również fotografie dzieł sztuki, krajobrazów, a także fotograficzne portrety ludzi swej epoki”.³ Przez całe swoje życie nieustrudzenie tropił i w różnej formie nabywał wszelkie wytwory działalności artystycznej (od starożytności do czasów mu współczesnych), których zgromadził wiele.

W jego wypowiedziach dotyczących sztuki zwraca uwagę następujący fragment „Piękno, jego uczucie, pragnienie odtworzenia cieleśnego, mieszkającej w nas idei piękności, są zasadą wszelkiej sztuki. W niej najgłówniej, najsilniej, objawia się twórczość człowieka, ograniczona wprawdzie, określona – ale jemu tylko właściwa, będąca wyłącznym jego darem. Utworem więc sztuki to tylko nazwać się może, co z uczucia piękna wynikło przez tworzenie, bez żadnej myśli pożytku materialnego; ale i w tem, co człowiek tworzy dla wygody i korzyści, z potrzeby ciała, może i musi mimowolnie przejawiać się idea piękna.”⁴ To koncepcja, która wiąże działalność artystyczną z życiem codziennym, czemu dał wyraz Kraszewski także w rysunkach

1 A. Czobodzińska-Przybysławska, H. Kostka – Chybowska, *Na marginesie twórczości literackiej. Malarskie pasje Józefa Ignacego Kraszewskiego – katalog wystawy*, Romanów, Muzeum J.I. Kraszewskiego 2007, s. 10.

2 W. Danek, *Józef Ignacy Kraszewski*, Warszawa, „Wiedza Powszechna” 1975, s. 301.

3 <http://muzeumjik.prv.pl/dane/aktualnosci.html> (dostęp 2.07.2012).

4 http://pbi.edu.pl/book_reader.php?p=40508&s=1 (dostęp 2.07.2012).



Józef Ignacy Kraszewski – „Krajobraz z młynem”, 1967: dar Stanisława Czarneckiego z kolekcji Edwarda Krakowskiego z Paryża (za A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 58)

i obrazach. Odznaczał się znawstwem w dziedzinie sztuki, co możemy dostrzec w „Ikonothece”. W piśmie tym w zamierzeniu miał to być: „(...) zarazem słownik biograficzny artystów-plastyków w bardzo szerokim rozumieniu plastyki, jak i rodzaj encyklopedycznych wiadomości o zabytkach sztuki w Polsce(..)”⁵. Publikacja została zauważona w środowisku naukowym. Przynosiła omówienie biografii i ocenę dzieł różnych artystów-plastyków, a także, co szczególnie cenne, opisy zabytków sztuki sakralnej i użytkowej. W ww. *Rachunkach* Kraszewski omawia różne ośrodki działalności artystycznej w Polsce: Warszawę, Kraków, Lwów, zwracając uwagę na zorganizowane w tych miastach wystawy dzieł sztuki, które autor *Starej Baśni* przedstawia i ocenia.⁶

Zainteresowanie sztukami plastycznymi Józef Ignacy przejawiał od najmłodszych lat: „Pierwszy ślad (...) pasji znajdziemy we wspomnieniach z białskich lat szkolnych, kiedy to narysował zamek Radziwiłłów (...)”⁷. Podczas studiów uczył się równocześnie rysunku i malarstwa pod kierunkiem Jana Rustema, co później zaowocowała w postaci własnej twórczości jako rysownika czy malarza.⁸ Kra-

5 W. Danek, ibidem, s. 301.

6 http://books.google.pl/books?id=TUQqAAAAYAAJ&printsec=frontcover&hl=pl&source=gbs_ge_summary_r&cad=0#v=onepage&q&f=false (dostęp 2.07.2012).

7 A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 17.

8 A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 13.



Krajobraz z brzozaami – ze zbiorów Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie (za A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 58)

szewski „(...) traktował swą działalność malarską jako wytchnienie po pracy. Natomiast przez swe rysunki pragnął szerzyć w społeczeństwie wiedzę o kulturze narodowej i przekazać świadectwa o niej potomności. Rysunki i szkice z natury, w których przedstawiał zabytkowe budowle i ruiny, służyły mu jako notatki dla pamięci lub dokumentacja do prac badawczych z zakresu starożytnictwa.”⁹ Studiował rzeczywistość zgodnie ze swoją koncepcją sztuki, wykorzystując do tego celu prace plastyczne, które później były materiałem do dzieł literackich. „Zbierał (...) owe okruczki rzeczywistości podróżując, malując, rysując dwory i kościółki wśród drzew, wiejskie podwórka, chaty budników, ciekawe oblicza wiejskich żebraków i piękności spod Kobrynia. Robił rysunkowe

studia stylowych kozetek, historycznych strojów i uzbrojenia. Ich literackie kopie odnajdziemy w powieściach.”¹⁰

Jeśli chodzi o liczbę prac plastycznych autora *Hrabiny Cosel*, które zachowały się do dzisiejszych czasów, to można doliczyć się w zbiorach polskich 23 obrazów olejnych: 21 w kolekcjach muzealnych (m.in. Krajobraz wołyński – Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie), 2 w rękach prywatnych (np. Pejzaż alpejski), w zbiorach obcych znajduje się 6 prac: 5 we Lwowie (np. Biwak) i jedna w Wilnie. Zachowało się ponad 900 rysunków w kolekcjach krajowych i zagranicznych (m.in. 200 rysunków w Instytucie Literatury im. T. G. Szewczenki w Kijowie), a o przeszło 1400 pracach wspominają źródła. Część uległa zniszczeniu podczas ostatniej wojny.¹¹ Kraszewski tworzył także grafiki, szczególnie posługiwał się akwafortą (Aleja w parku Grossgarten w Dreźnie), rytował wg własnych szkiców rysunkowych. Próbował swoich sił w sztuce malowania na porcelanie, jako że był wszechstronnie uzdolniony.

9 Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.), Malarze. Rzeźbiarze. Graficy. Tom IV KI – La, Wrocław: Warszawa: Kraków: Gdańsk: Łódź, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1986, s. 252.

10 A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 13.

11 A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 11.

Artysta nie przywiązywał wielkiej wagi do swojej twórczości plastycznej, podarował wiele prac krewnym i znajomym.¹²

Twórczość plastyczna Kraszewskiego nie była jeszcze poddana rzetelnej ocenie krytyków i historyków sztuki. Mówi się co prawda, że ze względu na warsztat autor „Krajobrazu z młynem” jest uważany za amatora (był samoukiem)¹³, ale, zważywszy, że jego teoria sztuki była bliska realizmowi (mam na myśli pojęcie ahistoryczne)¹⁴, są przesłanki, które pozwalają zaliczyć go do artystów spokrewnionych z tym modelem obrazowania. Rysunki i obrazy, a także grafika są przykładem, że Kraszewskiego interesował fenomen rzeczywistości, którą portretował. Świat przedstawiony jego dzieł był uzupełnieniem rzeczywistości literackiej; czego nie mógł wyrazić słowami, wyrażał przy pomocy innego środka – języka sztuk plastycznych. Ponadto jego estetyczne rozważania mają coś wspólnego z Norwidowskim myśleniem o sztuce, co można wyczytać we wstępie do *Sztuki u Słowian*. Upowszechnianie piękna według Norwida i piękno ucieleśnione w dziełach, oddziałujące na odbiorcę zdaniem Kraszewskiego to pomysły bliskie sobie, łączy je pojęcie piękna, znane już od starożytności. Autor *Sztuki u Słowian* był pewnie miłośnikiem estetyki Platona, o czym świadczy przedstawiona wyżej koncepcja: „Piękno, jego uczucie, pragnienie odtworzenia cieleśnego, mieszkającej w nas idei piękności, są zasadą wszelkiej sztuki.”¹⁵ U Platona natomiast „Najwyższe piękno jest w idei, ona dopiero jest samym pięknem. Jeśli człowiek ma wykonać coś pięknego, to tylko na wzór idei.”¹⁶ Jak realizował swoje projekty estetyczne Kraszewski możemy przekonać się, gdy oglądamy je „ucieleśnione” w rysunkach czy obrazach.

Autor *Starej Baśni* tworzył prace plastyczne, mając za podstawę swoje koncepcje estetyczne, które również znajdowały swoje odbicie w jego książkach. Znaczący sztuki z pewnością był, jako że orientował się dobrze Józef Ignacy Kraszewski w tym, co ówczesnie w galeriach polskich można było zobaczyć, a i wartość artystyczną dzieł sztuki potrafił ocenić. Gromadził różne wytwory działalności artystycznej nieprzerwanie przez całe życie, o jego pasji kolekcjonowania świadczą pozostawione przez niego obrazy czy fotografie. Idee kolekcjonerstwa w Polsce propagował, dzięki czemu w wielu miastach takie zbiory dzieł sztuki w Polsce powstały. Wszystko to jest dowodem, że sztuka w życiu artysty odgrywała ważną rolę, a nawet można postawić tezę, że bez niej egzystować nie potrafił.

Od 1 marca do 30 czerwca 2012 w łączniku w Książnicy Pomorskiej można było oglądać wystawę prezentującą poruszany temat. Pod hasłem „Twórczość pla-

12 *Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających...* T. IV, ibidem, s. 252.

13 A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 13.

14 K. Zwolińska, *Mała historia sztuki*, Warszawa, Wydawnictwa szkolne i Pedagogiczne 1995, s. 448.

15 http://pbi.edu.pl/book_reader.php?p=40508&s=1 (dostęp 2.07.2012)

16 W. Tatarkiewicz, *Historia estetyki*, T.1, Warszawa, Arkady 1985, s. 120–121.



Aleja w parku (za A. Czobodzińska-Przybysławska, ibidem, s. 58)

styczna Józefa Ignacego Kraszewskiego” wyeksponowano reprodukcje wybranych prac autora *Starej baśni* pochodzące z publikacji *Na marginesie twórczości literackiej. Malarskie pasje Józefa Ignacego Kraszewskiego*, katalogu wystawy przygotowanej przez Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie. Najbardziej znane z tej kolekcji są rysunki pisarza. Służyły one jako ilustracje do dzieł literackich. Natomiast obrazy olejne i akwarele wciąż czekają na właściwą ocenę historyków sztuki. Przygotowana ekspozycja wzbudziła ciekawość i zachwyt czytelników Książnicy, zaskoczonych faktem, że Kraszewski uprawiał różne dziedziny sztuk plastycznych takie jak: rysunek czy malarstwo. Wydaje się, że nie literacka twarz Kraszewskiego przypadła do gustu czytelnikom i odwiedzającym naszą bibliotekę. Warto wspomnieć, że o wystawie opowiadałem też w audycji „Trochę kultury” emitowanej w każdą

niedzielę w Polskim Radiu Szczecin, gdzie omawiałem poszczególne prezentowane dzieła, zwracając uwagę na tło, w jakich występowały one, a także na motywy jakich można się doszukać, oglądając uważnie dzieła Kraszewskiego. Ten inny charakter twórczości autora *Starej Baśni* miał zasygnalizować potencjalnym odbiorcom, by spróbowali czasem, niczym detektywi, sami odszukać zupełnie zapomniane lub nieodkryte oblicza artystów, o których wydaje się, że wszystko już wiemy.

Andrzej Sybidło

Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta w Płotach

Z DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI W PŁOTACH

Biblioteka Publiczna Gminy i Miasta w Płotach zaproponowała swoim czytelnikom nową formę działalności. Już drugi rok z rzędu przygotowano prelekcję Dariusza Bienka – historyka pasjonata, autora szeregu prac z zakresu historii regionalnej (m.in. 215 pozycji w Bibliografii Pomorza Zachodniego, 9 opublikowanych referatów w ramach corocznego seminarium naukowego „Trzebiatów – spotkania pomorskie”).



Odbyły się dwa spotkania: 11 maja 2011 roku pt. „W Płotach spacerkiem po historii miasta” i 17 maja 2012 roku pt. „Co historycznego wiemy o wsiach gminy Płoty?”. W pierwszym z nich brała udział młodzież gimnazjalna oraz pensjonariusze Oddziału Zewnętrznego w Płotach Zakładu Karnego w Nowogardzie. W sumie przybyło 60 osób.



Natomiast w drugim uczestniczyły dwie klasy z Publicznego Gimnazjum Nr 1 w Płotach – ogółem 55 osób. Ponadto zebrani mieli możliwość obejrzenia (przy wykorzystaniu projektora) bibliotecznej kolekcji zbioru starych kart pocztowych miasta i jego okolic. Wszyscy też otrzymali w formie papierowej prezentowane materiały. Były liczne pytania. Ta forma przekazu pozwoliła łatwiej przyswoić historyczną wiedzę. W przyszłości warto kontynuować podjętą inicjatywę, aby wzbudzać lokalną aktywność w tzw. małej ojczyźnie.

Elżbieta Tomczyńska

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

„BIBLIOTEKI W SYSTEMIE EDUKACJI I KULTURY” – PODSUMOWANIE

W dniu 15 marca 2012 roku uczestniczyłam w Konwersatorium z cyklu „Biblioteki w systemie edukacji i kultury” w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Było to już jedenaste spotkanie i prawdopodobnie niestety ostatnie, przynajmniej w takiej formie w jakiej do tej pory się odbywało. Zbiegło się z nagłą i niespodziewaną śmiercią Profesora Marcina Drzewieckiego inicjatora tych spotkań, który zmarł 4 marca.

Pierwsze Konwersatorium odbyło się 13 stycznia 2009 roku. Założeniem Seminarium było spotkanie całego środowiska bibliotekarskiego, przedstawienie przez bibliotekarzy problemów związanych z pracą własnego środowiska zawodowego. Jednym z zamiarów Profesora Drzewieckiego było zapraszanie w charakterze prelegentów znanych ludzi nauki z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. I tak też było. Chodziło o to by bibliotekarze w sposób aktywny intelektualnie uczestniczyli w życiu bibliotekarskim. Każde spotkanie poświęcone było innemu tematowi, wszystkie ciekawe i interesujące. Słowo wstępne wygłaszał zawsze Profesor Drzewiecki, po czym prezentowane były przygotowane referaty, przedzielone przerwą, podczas której można było skorzystać z bufetu. Spotkania kończyły się nieodmiennie ożywioną dyskusją, którą Profesor musiał czasami zamknąć, bo przekraczała limit przeznaczony na nią czasu. W Seminariach brali udział bibliotekarze różnych sieci, głównie bibliotek publicznych, szkolnych, pedagogicznych, ale również akademickich.

Pierwsze konwersatorium, na którym byłam, miało miejsce 13 stycznia 2009 roku i które zapoczątkowało mój udział w spotkaniach w Bibliotece Narodowej. Nie we wszystkich Seminariach brałam udział, nie zawsze było to możliwe. Pierwsze konwersatorium z wystąpieniem Danuty Kurach, kierownikiem Zakładu Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej Biblioteki Narodowej, do którego organizacyjnie przynależało Seminarium miało charakter wprowadzający. Zakład Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej został utworzony z dniem 1 września 2007 jako jednostka organizacyjna Biblioteki Narodowej. ZEBID BN przejął zadania w zakresie doskonalenia likwidowanego Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej w Warszawie – ogólnopolskiej placówki w zakresie kształcenia, doksztalcania i doskonalenia bibliotekarzy

i pracowników informacji naukowej. ZEBID BN organizuje i prowadzi różnorodne formy doskonalenia: sesje, konferencje, seminaria, kursy specjalistyczne, warsztaty w celu zdobycia teoretycznych i praktycznych umiejętności w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz edukacji kulturalnej. Różnorodność tematyki i form doskonalenia jest odpowiedzią na zapotrzebowanie środowiska bibliotekarskiego oraz resortu kultury i edukacji. To Seminarium zakończyło wystąpienie Seweryna Dobrzelewskiego o informacji pedagogicznej, referat został opracowany na podstawie materiałów przygotowanego doktoratu. Ożywiona dyskusja i chęć udziału w następnym spotkaniu zakończyły spotkanie.

Drugie konwersatorium miało miejsce w dniu 26 marca 2009 roku. Doktor Małgorzata Pietrzak z Uniwersytetu Warszawskiego w swoim referacie „Kultura języka wyznacznikiem kultury czytelniczej i bibliotecznej” poruszyła problem kultury języka w obecnych czasach, wskazując jak bardzo jest nam ona potrzebna na co dzień w każdej dziedzinie życia. Podczas tego spotkania mieliśmy możliwość zapoznania się z działalnością biblioteki Muzeum Narodowego w Krakowie. Przed rozpoczęciem dyskusji pracownicy Biblioteki Narodowej zaprezentowali przegląd literatury fachowej.

Trzecie seminarium, na którym nie byłam obecna dotyczyło obsługi biblioteczno-informacyjnej dzieci i młodzieży. Odkryło się 4 czerwca 2009 roku. Przedstawione referaty poruszały problem bibliotek szkolnych po 1989 roku, bibliotek dla dzieci i młodzieży w sieci bibliotek publicznych i możliwości współpracy bibliotek szkolnych z publicznymi. Przegląd literatury fachowej i dyskusja jak zwykle zakończyły spotkanie.

„Biblioteki pedagogiczne wśród innych bibliotek krajowej sieci bibliotecznej” to temat czwartego konwersatorium, które odbyło się 22 października 2009 roku, a w którym również nie uczestniczyłam. Z relacji wiem, że wszystkie wystąpienia dotyczyły aktualnych problemów bibliotek pedagogicznych w Polsce. Czy biblioteka pedagogiczna może być instytucją informacyjną i czy możliwa jest współpraca bibliotek pedagogicznych z bibliotekami krajowej sieci. Literaturę recenzowaną przedstawiła pani Mirosława Dobrowolska z Biblioteki Narodowej. Spotkanie zakończyła dyskusja.

Następne, piąte konwersatorium zorganizowano 21 stycznia 2010 roku. Pracownicy Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej przedstawili diagnozę dotyczącą bibliotek i czytelnictwa końca pierwszej dekady nowego wieku. Referaty omawiały zagadnienie współczesnego czytelnika w świetle badań, problem czytelnictwa młodzieży, przedstawiono także problematykę Internetu i czytelnictwa, w drugiej części zaprezentowany był referat „Sieć bibliotek publicznych w Polsce”.

Kolejne VI seminarium, w którym ponownie brałam udział odbyło się 15 kwietnia 2010 roku. Pierwszy referat przedstawiła dr B. Budyńska „Jaka biblioteka publiczna”, zastanawiając się jaka jest w obecnie biblioteka publiczna i czy potrafi sprostać



wymaganiom, niesionym przez obecną rzeczywistość. W kolejnym wystąpieniu R. Beller przedstawił „Public relations w pracy biblioteki”. Podkreślił, że biblioteka ma być obecna w mediach, reklamując zakupione nowości, godziny otwarcia, bazy komputerowe, czy Internet. Za pośrednictwem mediów biblioteka ma przybliżyć się do czytelnika, kształtując go i zachęcając do korzystania. „Biblioteka pedagogiczna wobec środowiska nienauczycielskiego”, to kolejny referat wygłoszony przez E. Mieczkowską. Autorka podkreśliła, że biblioteki pedagogiczne mają wiele do zaoferowania, literaturę z różnych dziedzin i niekoniecznie jest to literatura pedagogiczna, może to być literatura dziecięca czy beletrystyka.

Przerwa jak zwykle była okazją do rozmowy, wypicia herbaty czy posiłku. Po niej, z referatem wystąpiła M. Dobrowolska – „Biblioteka publiczna wobec seniorów”. Autorka stwierdziła, że Polska jest społeczeństwem starzejącym się. Biblioteka może zaproponować różne formy aktywności. Spotkania z autorami (ciekawymi ludźmi), prelekcje, naukę języków obcych, dyskusje.

Na zakończenie P. Szeligowski przedstawił recenzję pracy H. Batorowskiej „Kultura informacyjna w perspektywie zmian w edukacji”. Najlepszym sposobem kreowania wizerunku biblioteki jest budowanie własnej przestrzeni informacyjnej. Zmieniające się warunki przyczyniają się do wdrażania nowych form organizacji a rosnące oczekiwania użytkowników bibliotek nie pozostają bez wpływu na kompetencje kadry bibliotecznej czy ofertę usług bibliotecznych. Komunikacja w bibliotece jest narzędziem pracy, bez niej nie zdobyliśmy pożądanых informacji, ani nie potrafilibyśmy ich odpowiednio uporządkować i w odpowiedni sposób przekazać zainteresowanym.

W siódmym konwersatorium, które odbyło się 28 października 2010 roku, pn. „Kompetencje biblioteczno-informacyjne”, poruszony był temat kultury informacyjnej w edukacji i edukacji czytelniczej oraz medialnej dla ucznia i nauczyciela, co może dać biblioteka pedagogiczna.

Kolejne, ósme seminarium miało miejsce 13 stycznia 2011 roku. Na to spotkanie przygotowałam referat wraz z pokazem multimedialnym „Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego wobec użytkowników lokalnych”. Temat całego spotkania brzmiał „Użytkownicy-czytelnicy specjaliści bibliotek”. Wygłoszone były dwa referaty dotyczące użytkowników specjalnych-seniorów: „Kultura książki aktywnych seniorów” i „Seniorzy w badaniach Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej”. Referat „Zmiany funkcji informacyjnych bibliotek pedagogicznych” i recenzja pracy „Psychologia Internetu” zakończyły spotkanie.

28 kwietnia 2011 roku odbyło się dziewiąte konwersatorium „Książka i czytelnictwo w Polsce na początku nowej dekady”. Zaprezentowane referaty dotyczyły książki i czytelnictwa. Izabela Koryś przedstawiła wyniki i analizę czytelnictwa za 2009 rok, przeprowadzone w Instytucie Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. „Rynek książki w Polsce” i „Targi książki jako instytucja kultury i ekonomii” to dwa

następne referaty, które wygłosiły Renata Mendruń z Biblioteki Narodowej i Maciej Foks z Uniwersytetu Warszawskiego. Na zakończenie Anna Krajewska z Biblioteki Narodowej przygotowała recenzję pracy M. Nagowskiej „Nowa podstawa programowa. Z pomocą biblioteki szkolnej”.

Dziesiąte konwersatorium miało miejsce 27 października 2011 roku. Poświęcone było bibliotekom, ich roli, zadaniu i misji w życiu społecznym. Uczestniczyłam w tym spotkaniu. Prof. Marcin Drzewiecki po słowie wstępnym wystąpił z referatem „Biblioteki jako placówki edukacji społecznej”. Podkreślił, że biblioteki, spełniają niezwykle ważną rolę w edukacji, szczególnie dzieci, młodzieży, jest to edukacja permanentna. Dzieje się to przy pomocy personelu odpowiednio wykształconego i przygotowanego do tej roli i pracy. Podkreślił, że na edukację wydajemy zbyt mało, duże też są dysproporcje w dostępie do oświaty, do bibliotek, co powoduje duży stopień wykluczenia społecznego. Biblioteki publiczne utrzymują się głównie z funduszy państwowych i samorządowych, które są nie wystarczające. Należy więc promować misyjną rolę biblioteki. Drugi referat – „Biblioteki publiczne w świetle polityki Ministra Kultury” – wygłosiła dr Barbara Budyńska. Podała wieloznaczność pojęcia polityki bibliotecznej, która ma swój rys historyczny, sięgający początkami czasów Komisji Edukacji Narodowej. Oddziaływanie polityki bibliotecznej odnosi się do różnych dziedzin działalności Biblioteki: gromadzenia zbiorów, organizacji sieci bibliotecznej, egzemplarza obowiązkowego, kształcenia bibliotekarzy, prowadzenia prac badawczych, ochrony zbiorów. Politykę biblioteczną w Polsce regulują Ustawy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego a nadzór sprawuje Krajowa Rada Biblioteczna. „Biblioteki publiczne w Polsce w 2010 roku” to kolejny referat, jaki wygłosiła Małgorzata Jezierska w drugiej części spotkania po przerwie. Wystąpienie miało na celu przekazanie konkretnych danych odnośnie finansowania bibliotek publicznych, środków finansowych przeznaczonych na zakup książek i zbiorów specjalnych, czytelnictwa. Opracowany jest Rządowy Wieloletni Program Kultura+. Program ten przewiduje przede wszystkim komputeryzację bibliotek publicznych, szkolenie pracowników. Obecna pozycja biblioteki publicznej sprowadza się do roli łącznika między tradycją a współczesnością. Jaka będzie biblioteka jutra, trudno przewidzieć w chwili obecnej. Kolejnym było wystąpienie Aliny Trzaski „Biblioteki publiczne – użytkownicy specjaliści”. Opowiadając o swojej pracy pokazała nam w jak specyficznych warunkach pracuje. Są to punkty biblioteczne w Areszcie Śledczym, Domu Chorych na Alzheimera, Szpitalach, Domu Opieki. Czytelnicy to chorzy, niepełnosprawni, więźniowie. Przyznawane na te placówki środki finansowe, często są niewystarczające. Dzięki zaangażowaniu pracowników, placówki te mogą funkcjonować. Na zakończenie Mirosława Dobrowolska przedstawiła nam recenzję książki „Bibliotekarz, zawód czy powołanie”, Marcina Geryka. Książka ta, to zbiór artykułów będących owocem wymiany doświadczeń bibliotekarzy praktyków z wieloletnim stażem w zawodzie. Ponieważ żyjemy w epoce, w której szybka informacja odgrywa

zasadniczą rolę, oznacza to konieczność ciągłych zmian w funkcjonowaniu bibliotek. Ten stan rzeczy stawia przed pracownikami bibliotek nowe zadania. Rola bibliotekarza jest często niedoceniana. Realia pracy w zawodzie bibliotekarza, osobowość bibliotekarza, zewnętrzny wizerunek pracownika nowoczesnej biblioteki, przyszłość bibliotekarstwa, to tematy jakimi zajęli się autorzy publikowanych tekstów. Spotkanie zakończyła dyskusja nad problemami omawianymi na seminarium, dotyczącymi się bibliotek i bibliotekarstwa.

15 marca 2012 roku odbyło się jedenaste konwersatorium, już bez udziału prof. Drzewieckiego. W zastępstwie profesora spotkanie prowadziła dr Barbara Budyńska, kierująca Pracownią Bibliotekoznawstwa Instytut Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej. Seminarium rozpoczęło wspomnienie o prof. Drzewieckim. Dr Roman Chymkowski z Biblioteki Narodowej jako pierwszy wystąpił z referatem „Praktyki lekturowe studentów”. Przedstawiony materiał posłużył autorowi do opracowania rozprawy doktorskiej na temat praktyk lekturowych studentów warszawskich uczelni wyższych. Kolejnym było moje wystąpienie z opracowanym referatem „Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego wobec potrzeb użytkowników”. Było to drugie moje wystąpienie w Bibliotece Narodowej. Materiał, który przedstawiłam opracowałam na podstawie wcześniej przeprowadzonych badań ankietowych wśród studentów odwiedzających Bibliotekę Główną US. Całość referatu zostanie opublikowana w „Poradniku Bibliotekarza”. Po przerwie swoje spostrzeżenia z pobytu w Stanach Zjednoczonych przedstawiła Elżbieta Mieczkowska. Autorka odwiedziła biblioteki publiczne i szkolne. Wystąpieniu towarzyszył pokaz multimedialny. Na zakończenie wystąpiła dr Anna Krajewska z omówieniem materiałów konferencyjnych na temat „IFLA wobec bibliotek szkolnych”. Dyskusja i podsumowanie dr Budyńskiej zakończyło seminarium. Obecni bibliotekarze wyrazili chęć dalszych spotkań, czy będzie to możliwe, czas pokaże.

Konwersatoria zorganizowane zostały z inicjatywy prof. Marcina Drzewieckiego w porozumieniu z dyrektorem Biblioteki Narodowej dr Tomaszem Makowskim. Było ich jedenaście, z tym że ostatnie już bez udziału profesora. W seminariach brali udział bibliotekarze różnych sieci bibliotek, a więc bibliotek publicznych, szkolnych, pedagogicznych i akademickich, choć tych ostatnich było niewielu. Jedną z nich była autorka niniejszego artykułu. Jak wspomniałam mój udział nie zawsze był możliwy, a więc nie byłam na wszystkich. Dwa razy miałam możliwość wygłoszenia referatu. Obydwa na temat Biblioteki US. Pierwszy – „Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego wobec użytkowników lokalnych” – dotyczył tej grupy czytelników, która przychodzi z zewnątrz, czy przychodzi, czy korzysta ze zbiorów Biblioteki US i tego, co Biblioteka ma do zaoferowania. Starałam się pokazać, że oprócz studentów, kadry naukowej, pracowników US są też czytelnicy z zewnątrz, i mają możliwość korzystania zarówno z Wypożyczalni, jak i Czytelni Głównej czy Czytelni Wydziałowych. Drugi mój referat, „Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego wobec potrzeb użytkowników” był

próbą analizy potrzeb wszystkich czytelników korzystających z Biblioteki US. Jakie są oczekiwania użytkowników wobec biblioteki, co akceptują w całości a co chcieli by zmienić.

Wystąpienia w Bibliotece Narodowej dały mi możliwość publicznego wypowiedzenia się jednocześnie zaprezentowania Biblioteki US na szerokim forum w miejscu najważniejszym dla polskiego bibliotekarstwa. Prelegenci przedstawiali problemy teoretyczne wynikające z tematyki seminarium. Dyskusja była okazją do zaprezentowania problemów związanych z pracą własnego środowiska i zapoznania się z problemami innych. Pozwalała na wymianę doświadczeń, zawsze była ożywiona i brakowało na nią zwykle czasu. Uczestnictwo w seminariach dało mi możliwość poznania wielu interesujących ludzi. Wśród nich pracowników Biblioteki Narodowej, zawsze miłych i serdecznych. Z niektórymi, a wymienię tu Mirosławę Dobrowolską specjalizującą się w tematyce seniorów w bibliotece, kontakt utrzymuję do dziś. Wielu było pracownikami uniwersytetów, przede wszystkim Uniwersytetu Warszawskiego. Atmosfera spotkań była zawsze pogodna, rzeczowa a profesor Drzewiecki prowadził je ze znanym sobie poczuciem humoru.

Wyposażona w taką wiedzę, jaką wyniosłam z seminariów, i w tak wiele doświadczeń, pisząc ten artykuł chciałam się tym wszystkim podzielić i podkreślić, że takie spotkania są potrzebne. Są one nobilitacją zawodową, bibliotekarskie życie naukowe i zawodowe staje się dzięki nim bardziej interesujące.

**Paweł Gut**

Archiwum Państwowe w Szczecinie

Z KASZUBSKO-SŁOWIAŃSKICH I POLSKICH LOSÓW POMORZA ZACHODNIEGO. WYSTAWA ARCHIWALNO-HISTORYCZNA

Wystawa „Z Kaszubsko-słowiańskich i polskich losów Pomorza Zachodniego” zorganizowana staraniem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Archiwum Państwowego w Szczecinie i Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie została przedstawiona po raz pierwszy publiczności podczas II Dnia Kaszubskiego w Szczecinie w maju 2011 roku w formie multimedialnej prezentacji – „O felix Cassubia. Kaszubsko-polskie dzieje Pomorza Zachodniego i nasza współczesność”.

Następnie materiały prezentacji zostały przepracowane i formie planszowej wystawa została zaprezentowana w sierpniu 2011 roku na Zamku Książąt Pomorskich. Kolejne odsłony tej ekspozycji miały miejsce w Międzynarodowym Domu Kultury w Międzyzdrojach, Domu Kultury w Dziwnowie, a w kwietniu 2012 roku w gmachu Sejmu RP w Warszawie. Prezentowano ją również w Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie podczas III Dnia Kaszubskiego w maju 2012 roku.

Zamierzeniem organizatorów wystawy było przedstawienie dziejów Pomorza Zachodniego z perspektywy słowiańskiej ludności tego regionu – Kaszubów, którzy we wczesnym średniowieczu będąc jego gospodarzem w trakcie procesu dziejowego zostali zdominowani przez żywioł kolonistów przybyłych z zachodu i ostatecznie w XVIII i XIX wieku rozproszyli się w społeczeństwie niemieckim. Wyjątkiem pozostała ziemia łęborsko-bytowska i Pomorze Słupskie, gdzie ludność kaszubska utrzymała się do 1945 roku. Uzupełnieniem tej prezentacji stały się dzieje współczesne Pomorza Zachodniego, przedstawienie procesu polonizacji tego regionu od 1945 roku, w tym szukania korzeni w dawnej przeszłości słowiańsko-kaszubskiej.

Podstawą źródłową wystawy stały się źródła archiwalne, edycje źródeł, stare druki i publikacje naukowe dotyczące dziejów Pomorza od wczesnego średniowiecza do czasów współczesnych. Źródła archiwalne wykorzystane przy tworzeniu ekspozycji pochodzą z zasobu Archiwum Państwowego w Szczecinie, Landesarchiv w Greifswaldzie, Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie a także Brandenburgisches Landeshauptarchiv w Poczdamie, bibliotek – Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, Biblioteki PAN w Gdańsku.

Pierwszą część wystawy rozpoczynała prezentacja badań archeologicznych o najwcześniejszych śladach osadnictwa słowiańskiego na Pomorzu Zachodnim sięgającego okresu Wielkiej Wędrówki Ludów. Ludność kaszubska napłynęła z terenów Polesia na obszar między dolną Wisłą i Odrą na północ od Warty i Noteci w VI wieku. Zastąpiła ona bezpośrednio słowiańskie plemiona Wieleatów, które po opuszczeniu Pomorza Zachodniego przez plemiona germańskie (Swewowie, Burgundowie, Rugiowie) w IV-V wieku osiedliły się na nim, a następnie przesuwały na zachód od ujścia Odry, na teren współczesnego Pomorza Przedniego i Meklemburgii¹.

Pierwsze osady kaszubskie wg badań archeologicznych Antoniego Porzezińskiego powstały w VI wieku we wsi Dziedzice (pow. Myślibórz), a następnie Kołobrzegu (Wyspa Solna), Szczecinie, Główniczach (pow. Słupsk) i in.² Ludność kaszubska stanowiła część Słowian Zachodnich, którzy zasiedlili środkową Europę od Bugu aż do Łaby (Polska, Czechy, Słowacja, wschodnia część Niemiec) w okresie V-VI wieku³.

W IX wieku tak zwany Geograf Bawarski w opisie terytoriów leżących poza granicami władztwa Franków wschodnich pisał, iż na Pomorzu Zachodnim mieszkali plemiona słowiańskie Pirzyczan i Wolinian. Ci ostatni tworzyli potężny związek plemienny opisany przez kupca Ibrahima ibn Jakuba około 960 roku. Sam Wolin według opisu Ibrahima, a także kronikarza Adama z Bremy (ur. ok. 1050, zm. ok. 1081), był wówczas bogatą republiką kupiecką, zamieszkaną przez kilkanaście tysięcy ludzi pochodzących z różnych stron Europy (Słowianie, Duńczycy, Szwedzi, Niemcy, Rusini i in.)⁴.

W X wieku Pomorze Zachodnie zostało zdominowane przez państwo Mieszka I, co było potwierdzone m.in. zwycięską bitwą pod Cedynią w 972 roku, a także decyzją cesarza Ottona III i księcia polskiego Bolesława Chrobrego na zjeździe w Gnieźnie wiosną 1000 roku, iż jedno z trzech nowych biskupstw państwa piastowskiego zostało powołane w pomorskim Kołobrzegu⁵.

W okresie wojen polsko-niemieckich za Bolesława Chrobrego, ten ostatni tracił władzę zwierzchnią nad Pomorzem Zachodnim, które ponownie dostaje się pod władzę księcia polskiego Bolesława Krzywoustego na początku XII wieku, czyli

1 Z. Szultka, *Przybycie Kaszubów nad Odrę w pierwszej połowie VI wieku*, w: *II Dzień Kaszubski w Szczecinie 7–8 maja 2010 AD*, red. K. Kozłowski, Szczecin 2011, s. 16–17.

2 Antoni Porzeziński, *Zasiedlenie Pomorza Zachodniego w VI-VII wieku n.e. w świetle dotychczasowych wyników badań archeologicznych*, „*Slavia Antiqua*” t. 22 (1975), s. 43.

3 Szerzej: L. Leciejewicz, *Słowianie Zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wrocław 1989.

4 Zob. G. Labuda, *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych*, Poznań 2003.

5 *Kronika Thietmara*, opracowanie i tłumaczenie na język polski Marian Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 202–211.



po stu latach. Wówczas z jego inicjatywy nastąpiła też chrystianizacja Pomorza Zachodniego, przeprowadzona przez biskupa Ottona z Bambergu.

Kaszubskie dzieje Pomorza Zachodniego we wczesnym średniowieczu oprócz prezentacji wyników badań archeologicznych zostały zaprezentowane dwoma ilustracjami pochodzącymi z zasobu szczecińskiego archiwum. Rysunki przedstawiają kaszubskich mieszkańców Pomorza. Powstały ok. 1730 roku i stanowiły fałszyfikaty nieistniejących ilustracji Kroniki Słowian Helmolda⁶. Autorem ich był Gottlieb Samuel Pristaff, pomorski fałszerz źródeł historycznych⁷.

W kolejnych punktach wystawy przedstawiono proces chrystianizacji i germanizacji Pomorza oraz ludności kaszubskiej. Ilustracjami tych procesów były reprodukcje dokumentów papieskich, książęcych, kronik i starych druków. Chrystianizacja Pomorza Zachodniego w latach 1124–1128 wiązała się nierozdzielnie z umocnieniem władzy w tym regionie przez miejscową kaszubską dynastię książąt Gryfitów. Ponadto Pomorze weszło wówczas krąg kultury śródziemnomorskiej, a kaszubska i słowiańska tradycja księstwa Gryfitów znalazła odzwierciedlenie w słowie pisanym. W XIII wieku w dokumentach papieskich czy książęcych pojawia się termin Kaszuby, początkowo jako termin geograficzny (Bogusław książę Kaszub – władca pomorski z II połowy XII wieku), a potem również jako etniczny (Barnim książę Słowian i Kaszubów)⁸. Władcy Pomorza, Gryfici, a następnie ich spadkobiercy brandenbursko-pruska dynastia Hohenzollernów zachowali tytuł książąt kaszubskich w swej tytulaturze aż do 1918 roku. Tradycja ta znalazła również odzwierciedlenie w herbie książęcym, w którym widnieje Gryf Kaszubski⁹.

Ludność Kaszubska na Pomorzu Zachodnim od końca XII wieku zaczęła koegzystować z osadnikami, którzy szczególnie w XIII i początkach XIV wieku napłynęli do księstwa Gryfitów w ramach zagospodarowywania kraju – tworzenia miast na prawie niemieckim i kolonizacji terenów wiejskich. Na Pomorze Zachodnie przybyli koloniści z Saksonii, Brandenburgii, ale też innych terenów, np. Flandrii. Przynieśli oni z sobą nową kulturę gospodarczą i nowy system społeczno-prawny. Część Kaszubów przyjęła te nowe rozwiązania prawne, społeczne i gospodarcze i wtopiła się w kulturę niemiecką, stała się częścią nowej elity społeczeństwa pomorskiego. Proces ten dotyczył wszystkich warstw społecznych, rodów możnowładczych

6 AP Szczecin, RiS, sygn. 1023.

7 O fałszerstwach G.S. Pristaffa: J.K.K. Oelrichs, *Ausführliche und zuverlässige Nachricht von zweenen pommerschen, historischen, diplomatischen und geographischen Betrügern Christoph Stentzel Janikowskz und M. Gottlieb Samuel Pristaff*, w: J.K.K. Oelrichs, *Historisch – Diplomatiscche Beiträge zur Geschichte der Gelehrtheit besonders im Herzogthum Pommern*, Theil 2, Berlin 1770, s. 94–124; B. Popielas-Szultka, *Pristaffiana bukowskie datowane na XIII i XIV wiek*, „Rocznik Koszaliński” Nr 23 (1993), s. 23–34.

8 PUB II, nr 847, s. 184; PUB III, nr 1489, s. 60–61; G. Labuda, *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza*, t. I. Czasy średniowieczne, Gdańsk 2006, wklejka po s. 272.

9 AP Szczecin, RiS, sygn. 450. Zob.: M. Gritzner, *Landes- und Wappenkunde der Brandenburgisch-Preussischen Monarchie*, Berlin 1894.

i rycerskich, m.in. von Borck, von Kamecke, von Zitzewitz i in., dalej ludności zajmującej się rzemiosłem, handlem, a także społeczności wiejskich. Proces asymilacji ludności słowiańskiej z osadnikami był podstawą do utworzenia się nowego społeczeństwa pomorskiego, które było związane z kulturą niemiecką i wyparcia na margines życia społecznego, gospodarczego czy prawnego tej części ludności kaszubskiej, która nie dostosowała się do nowych realiów¹⁰.

Kaszubi zachowali język ojczysty, ale nie zdołali go podnieść do rangi języka pisanego i kulturalnego. W ciągu kolejnych stuleci, poczynając od XIV wieku postępował stopniowy zanik języka kaszubskiego na Pomorzu Zachodnim. Przebiegał on z zachodu na wschód. Proces ten ilustrują dobrze pomorskie kroniki z XVI wieku, szczególnie dwie najważniejsze dzieła tego typu, opracowane przez Johanna Bugenhagena (1518 roku) i Thomasa Kantzowa (ok. 1540 roku). Obaj autorzy przedstawili dość obszernie słowiańskie dzieje Księstwa Pomorskiego, a także zaprezentowali w swoich opracowaniach współczesny im stan „Kaszub-szczyzny”. Według tych kronikarzy ludność słowiańska w pierwszej połowie XVI wieku nadal dominowała we wschodniej części Pomorza Zachodniego (na wschód od Białogardu)¹¹.

Tożsamość kaszubska Księstwa Pomorskiego widoczna była również we ówczesnych opracowaniach kartograficznych, które prezentowane są na wystawie. Na mapie Europy Kacpra Vopela z 1555 roku terytorium między Białogardem a Gdańskiem oznaczone zostało terminem „Cassuben”¹². Z kolei na XVII-wiecznych mapach Księstwa Pomorskiego, m.in. Sansona d’Abbeville (1654 rok), czy Nicolausa Vissera (1682) obszary na wschód od Białogardu zaznaczono pojęciami terytorialnymi: Księstwo Kaszubskie (Herzogthumb Cassuben), Księstwo Słowiańskie (Herzogthumb Wenden)¹³.

Mimo stałej powolnej germanizacji jeszcze w XVII wieku część szlachty z ziemi

10 Szerzej zob. J.M. Piskorski, *Miasta księstwa szczecińskiego do połowy XIV wieku*, wyd. II, Poznań-Szczecin 2005; idem, *Kolonizacja wiejska Pomorza Zachodniego*, wyd. II, Poznań 2005; Z. Szultka, *Język polski w Kościele ewangelicko-augsburskim na Pomorzu Zachodnim od XVI do XIX wieku*, Wrocław 1991.

11 J. Bugenhagen, *Pomerania*, Faksimiliedruck und Übersetzung der Handschrift von 1517/18. Hrsg. von N. Buske i in., Schwerin 2008, przed s. 81; Th. Kantzow, *Pomerania*. Rękopiśmienny odpis kroniki Th. Kantzowa z XVIII wieku: AP Szczecin, Zbiór S.G. Loepera, sygn. 25, s. 3, 5, 7; Z. Szultka, *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*, Gdańsk 1992.

12 K. Buczek, *Dzieje kartografii Polskiej od XV do XVIII wieku*, Wrocław 1963, aneks XIII.

13 *Herzogthumb Pommern. Duché de Pomeranie, divise en ses principes parties; qui sont les principate de Rugue, duches de Stettin, Pomeranie, Cassubie et Wandalie, comte de Gutzkow, baronies, ou seignries de Wolgast, Barth, Louwenbourg, et Butow. Les places de l’evesche de Camin Sont Marquees E.C. Par le S. Sanson d’Abbeville, Geographe ordinaire du Roy. Avecq Privilege pour vingt Ans 1654*: AP Szczecin, Zb. Kart., sygn. 1138; *Serenissimo, Celsissimo ac Investissimo pricipi, FREDERICO GUILIELMO, D.G. Marchioni Branderburgico S.R.I. Electori et Archicamerario etc. Pomeraniae Ultori, Victori, Duci ac Reduci, Hanc POMERANIAE DUCATUS Tabulam. Cum. Privil. Ordin: General: Belgii Foederati. D.D.D Nicolaus Visscher*: AP Szczecin, Zb. Kart., sygn. 99.

słupskiej, lęborskiej, bytowskiej nie znała języka niemieckiego. Świadectwem tego są m.in. rotę przysięgi lennej, składane przy okazji homagium nowemu władcy. Na wystawie zostały przedstawione dwa teksty takich rot z 1606 roku i 1621, sporządzane w języku polskim, który z uwagi na podobieństwo leksykalne szlachta kaszubska doskonale rozumiała¹⁴.

Proces germanizacji ludności kaszubskiej na Pomorzu Zachodnim w XVI-XVIII wieku wiązał się z wprowadzeniem reformacji, a w konsekwencji wprowadzeniem języka niemieckiego do liturgii nabożeństw i modlitwy. W okresie książęcym władze Kościoła Ewangelickiego zatroszczyły się o przygotowanie modlitewników, katechizmów, ksiąg liturgicznych jedynie w języku niemieckim. Kaszubscy poddani książąt pomorskich zostali potraktowani gorzej. Najpotrzebniejsze księgi zostały udostępnione znacznie później w niewielkich nakładach i nie z inicjatywy książąt i władz kościelnych, ale szlachty i pastorów, sprawujących bezpośrednią opiekę religijną nad Kaszubami. W 1586 roku Kaszuba Szymon Krofey przetłumaczył, a następnie wydał w języku polskim śpiewnik i najpełniejszy *Mały Katechizm* Marcina Lutra¹⁵. Z kolei pastor smołdziński Niemiec Michał Pontanus w 1643 roku opublikował *Mały Katechizm* oraz *Pasję*¹⁶. Były to do 1758 roku jedyne książki religijne dla ewangelickich Kaszubów zachodniopomorskich, wyraźnie upośledzonych w zakresie opieki duszpasterskiej względem ludności niemieckojęzycznej. Ich przykłady przedstawione na wystawie stanowią jedno z najcenniejszych zabytków piśmiennictwa kaszubskiego¹⁷.

Stan ten nie zmienił się również i pod panowaniem brandenbursko-pruskim w II połowie XVII i XVIII wieku. Mimo, iż zarządzenia władz pruskich zawierały przepisy

14 AP Szczecin, AKS I/2493; AP Szczecin, AKW sygn. 1531, k. 25.

15 *Duchowne piesnie D.Marcina Luthera y ynssisch nabożnich meżow. Z niemieckiego w Sławiesky iezik wilozne. Przes Szymana Trofea sługe słowa Bożego W Bytowie. Gdańsk 1586; Cwiczenie Katechizmowe, przez Pytania y Odpowiedzi, według Przetłumaczenia Szymona Krofeja, na żądanie wielu pobożnych serc do druku podane, wydanie II [Gdańsk] 1758.*

16 *In nomine Jesu. Parvus catechismus D.Martini Lutheri Germanica – Vandalicus. Der klenie Catechissmus D.Martini Lutheri/ Deutsch unnd Wendisch gegen einander gesetzt/ Mit anhang der Sieben Busspasimen König Davids. Mały Catechism D Marcina Luthra Niemiecko Wandaliski dbo Słowienski/ co jestaz Niemieckiego języka w Słowienski wystawiony na jawność wydan/ Z Przydatkiem Siedm Psalmow Pokutnych krola Dawida y inszych Potrzebnych rzeczy osobliwie Historiy Pasie naszego Pana Jezusa według Ewangelista Matthevsa y niektórych Piesn duchownych. Gdańsk 1643.*

17 Z. Z. Szultka, *Język polski w Kościele ewangelicko-augsburskim na Pomorzu Zachodnim od XVI do XIX wieku*, Wrocław 1991; idem, *Rola Kościoła ewangelickiego w procesie germanizacji ludności kaszubskiej na wschodniej części Pomorza Zachodniego w XIX wieku*, „Studia Gdańskie” T. 9 (1993); idem, *Proklamacja reformacji i jej znaczenie dla ludności kaszubskiej na Pomorzu Zachodnim do połowy XVII wieku*, „Przegląd Religioznawczy” 1996, nr 4 (1982); idem, *Studia nad piśmiennictwem „starokaszubskim”, w szczególności Michała Brüggemana alias Pontanusa albo Mostnika (cz. I). Pochodzenie Michała Brüggemana, „Slavia Occidentalis” T. 45 (1988); idem, *Studia nad piśmiennictwem „starokaszubskim”, w szczególności Michała Brüggemana alias Pontanusa albo Mostnika (cz. II). Szymon Krofey i Michał Brüggeman jako autorzy przekładów pism religijnych, „Slavia Occidentalis” T. 46-47 (1989-1990).**

o nabożeństwach i nauczaniu szkolnym w języku polskim lub kaszubskim w miejscowościach z ludnością polską i kaszubską, nie były one wykonywane, często nawet sabotowane przez duchownych ewangelickich i urzędników¹⁸.

Na przełomie XVIII i XIX wieku pod wpływem idei romantyzmu zaczęły się zainteresowania naukowe ludnością kaszubską zamieszkałą na Pomorzu Zachodnim i jej językiem. Prekursorem badań nad kaszubszczyzną był pastor gdański Krzysztof Celestyn Mrongowiusz. Sformułował program badawczy i rozpoczął jego realizację. Najważniejszym osiągnięciem K.C. Mrongowiusza był słownik niemiecko-kaszubski z 1826 roku, a którego fragmenty prezentowane są na wystawie¹⁹.

Ten kaszubski działacz nawiązał kontakty z Towarzystwem Historii i Starożytności Pomorza w Szczecinie, które w swoim programie badań w latach 20–30 XIX wieku zajmowało się również problematyką kaszubską²⁰. Z grona tego towarzystwa wywodził się dr Heinrich W. Böhmer, który wystąpił z inicjatywą powołania Towarzystwa Kaszubskiego (1832). Jednak idea ta nie została zrealizowana²¹. Do jego powołania nie doszło, ale wykonanie Mrongowiuszowego programu wzięł na siebie twórca regionalnego ruchu kaszubskiego Florian S.W. Ceynowa, który w celi więziennej Moabit w 1847/48 roku sformułował jego założenia ideowe w *Krotochwilnej rozmowie Polocha z Kaszeba*²². Wystąpienia H.W. Böhmera, a także F. Ceynowy również zostały zaprezentowane na wystawie.

Badania naukowe i zainteresowanie elit społecznych ludnością kaszubską stało się też impulsem do powstania świadomości społecznej i etnicznej ludności kaszubskiej. Jej przejawem była, wzorem innych regionów ziem polskich praca organiczna, której celem było wzmocnienie potencjału ekonomicznego społeczności kaszubskiej. Jednym z kierunków tych działań było tworzenie organizacji gospodarczych o charakterze samopomocy, np. banków spółdzielczych, będących odpowiedzią na dyskryminujące działania władz pruskich w zakresie ekonomicznych podstaw wytwórczości. Na wystawie zaprezentowano dokumenty powołania Banku Ludowego w Bytowie w 1912 roku, który mimo licznych działań antykaszubskich władz niemieckich o charakterze ekonomicznym przetrwał aż do 1939 roku²³.

18 AP Szczecin, AKS I/4253, s. 13.

19 AP Szczecin, RiS, sygn. 205; A. Wojtkowski, *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz (1764–1855)*, „Zapiski Historyczne” t. 26 (1955), z. 3–4, s. 62–107.

20 M. Szukała, *Powstanie i działalność Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza w Szczecinie w latach 1824–1918*, Szczecin 2000, s. 71–72.

21 LAG, Rep. 38f Hs 1a nr 50.

22 LAG, Rep. 38f Hs 1a 62. Szerzej: Z. Szultka, *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*, Gdańsk 1992; idem, *Ludność Kaszubska na Pomorzu Zachodnim w I połowie XIX w.*, w: *Historia Pomorza*, t. III (1815–1850), cz. 2, red. G. Labuda, Poznań 1996, s. 171–172.

23 AP Szczecin, Sąd Obwodowy w Bytowie, sygn. 11340, sygn. 5525.

Jednym z twórców i aktywistów banku był Jan F. Styp-Rekowski, walczący w 1919 roku o przywrócenie ziemi bytowskiej Polsce, a potem czołowy działacz Związku Polaków w Niemczech na Kaszubach. Za swą patriotyczną postawę został osadzony przez Niemców w więzieniu i obozach koncentracyjnych Sachsenhausen i Dachau, podobnie jak jego dwóch synów i zięć. Zmarł krótko po zwolnieniu obozu w Dachau w swym gospodarstwie w Płotowie 12 czerwca 1942 roku. Na wystawie zaprezentowany został akt zgonu tego wybitnego działacza społecznego²⁴.

Pierwszą część wystawy kończyły materiały poświęcone pracy przymusowej Polaków i obywateli innych narodów europejskich na Pomorzu Zachodnim w okresie II wojny światowej. Największe skupisko robotników przymusowych z Polski znajdowało się w Szczecinie, gdzie pracowali oni w wielu fabrykach, m.in. w zakładach produkujących benzynę w Policach (Hydriewerke)²⁵. Mimo niewolniczej pracy robotnicy starali się organizować również swój wolny czas, a także zacieśniać więzi patriotyczne, tworząc amatorskie teatryki i zespoły muzyczne. Wybrane na wystawę materiały o robotnikach przymusowych pochodzą ze spuścizny znanego szczecińskiego archiwisty, dr Bogdana Frankiewicza, który przez 50 lat pracy zawodowej zbierał i opracowywał dokumenty dotyczące tego fragmentu dziejów Pomorza i historii społeczeństwa polskiego²⁶.

Druga część wystawy składająca się z 5 plansz poświęcona była już współczesnej historii Pomorza Zachodniego, poczynając od objęcia tego terytorium przez państwo polskie wiosną i latem 1945 roku na mocy postanowień konferencji w Jaltie i Poczdamie²⁷. Przedstawiono dokumenty dotyczące obojętności Pomorza przez wojsko polskie, wysiedlenia ludności niemieckiej i polskiej akcji osadniczej, polonizacji Pomorza Zachodniego w okresie pionierskim, budowania się społeczeństwa obywatelskiego w trakcie ważnych wydarzeń roku 1970, 1980, 1989 i integracji ludności napływowej z regionem. Wystawę domykała plansza ukazująca działalność szczecińskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, które działa w regionie zachodniopomorskim od 1994 roku.

24 AP Szczecin, Sąd Obwodowy w Bytowie, sygn. 8286.

25 Szerzej o pracy przymusowej na Pomorzu Zachodnim zob.: B. Frankiewicz, *Praca przymusowa na Pomorzu Zachodnim w latach II wojny światowej*, Poznań 1969; idem, *Cudzoziemscy robotnicy przymusowi w Szczecinie w latach 1939–1945*, „Kronika Szczecina” t. XX (2002), s. 63–75.

26 Fotokopia dokumentu osobistego-przepustki (Ausweis) wystawiony dla Stanisława Grzelaka zatrudnionego w Hydriewerke w Policach i zakwaterowanego w obozie – „statku mieszkalnym” (Wohnschiff) Bremerhaven. Police, 22 marca 1941: AP Szczecin, Spuścizna B. Frankiewicza, sygn. 165, z. 1. Zdjęcie przedstawiające Święta Bożego Narodzenia w 1941 roku w obozie robotników przymusowych przy firmie montażowej Gollnow & Sohn. Obóz mieścił się w sali tanecznej przy ówczesnej Hitlerstrasse (dziś ul. Dębogórskiej), gdzie mieszkało około 200 polskich robotników przymusowych: AP Szczecin, Spuścizna B. Frankiewicza, sygn. 147, k. 2.

27 Szerzej o dziejach Pomorza Zachodniego ostatnio: K. Kozłowski, *Pomorze Zachodnie w sześćdziesięciolecie (1945–2005)*, Szczecin 2007.

Omówiona w niniejszym przyczynku wystawa stanowi bardzo ważny element popularyzacji wiedzy o kaszubskich i słowiańskich korzeniach Pomorza Zachodniego. Jego dawni mieszkańcy, gospodarze, Kaszubi, ich historia, spuścizna stanowią jeden z najważniejszych elementów tradycji historycznej tego Regionu, do której w pełni ma prawo odwoływać się społeczeństwo polskie, będące od prawie 70 lat gospodarzem Pomorza Zachodniego. Ponadto ekspozycja jest również istotnym elementem upowszechniania w społeczeństwie wiedzy o archiwaliach przechowywanych w pomorskich archiwach, budowania świadomości o potrzebie ich istnienia oraz gromadzenia i zabezpieczenia archiwaliów dla przyszłych pokoleń²⁸.

28 Wystawę uzupełnia katalog: *Z kaszubsko-słowiańskich i polskich losów Pomorza Zachodniego. ... et vivat phoenix e cineribus vi nova plenum surrexit*, Szczecin 2011.

**Piotr Grzelec**

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

XIV OGÓLNOPOLSKIE WARSZTATY JĘZYKA HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH BIBLIOTEKI NARODOWEJ I UNIWERSALNEJ KLASYFIKACJI DZIESIĘTNEJ 2012

Warsztaty Języka Haseł Przedmiotowych i Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej odbyły się w Bibliotece Narodowej już po raz czternasty. Wzięli w nich udział pracownicy reprezentujący obok Biblioteki Narodowej, biblioteki wojewódzkie, pedagogiczne, specjalistyczne, oraz różne ośrodki naukowe. Tematy odbywających się w dniach 9–10 maja wystąpień koncentrowały się przede wszystkim na hasłach przedmiotowych oraz związanych z nimi zagadnieniach, takich jak aktualny stan prac i propozycje zmian odnoszących się do metodyki opracowania według JHP BN. (Kwestie dotyczące klasyfikacji dziesiętnej UKD zdominowały ostatni – trzeci dzień konferencji). Problemy jakie omawiano posiadały więc zdecydowanie teoretyczny charakter. Najczęściej poruszanym i zarazem najbardziej chyba dyskusyjnym tematem okazała się kwestia stosowania chronologii w obrębie haseł przedmiotowych oraz błędów, jakie zwykle przytrafiają się katalogującym.

W pierwszym dniu warsztatów usłyszeliśmy m.in. prezentację „Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu medycyny i ochrony zdrowia”, którą przedstawiła Iwona Leonowicz z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Chociaż nie wnosząca niczego nowego do problematyki haseł przedmiotowych, prezentacja była jednak niewątpliwie ciekawym przeglądem najczęściej stosowanych w opracowaniu przedmiotowym tematów i określników. Na przykładzie tematu „Diagnostyka” autorka wskazała na wieloznaczne stosowanie tego terminu, począwszy od nazewnictwa metod diagnostycznych, zjawisk fizycznych lub aparatury medycznej, jak i jego funkcjonowania w roli określnika. Podobnie potraktowane zostały kwestie chorób i stanów patologicznych oraz zastosowanie ich nazw własnych jako tematów. Autorka zwróciła także uwagę na trudności w opracowywaniu publikacji z zakresu medycyny, czemu – jej zdaniem – winna jest głównie specyfika medycznego języka oraz niepełna znajomość zagadnień związanych z tą dziedziną wiedzy.

Na uwagę zasługiwał również wykład „Muzyka wokalna w JHP BN” Szymona Kiepińskiego reprezentującego Książnicę Kopernikańską w Toruniu. Z pewnością przeznaczony bardziej dla bibliotekarzy zajmujących się na co dzień opracowywa-

niem dokumentów muzycznych, odczyt koncentrował się głównie na rozmaitych rodzajach muzyki, takich jak „Muzyka wokalna”, „Pieśń”, „Piosenka” czy „Muzyka rozrywkowa” (z dokładnym podaniem ich definicji oraz przykładów stosowania w obrębie JHB PN) przy jednoczesnym zaprezentowaniu najczęściej popełnianych błędów w chronologii z określnikiem „historia”. Autor zaproponował również wprowadzenie do użycia nowych tematów, m.in. „Muzyka relaksacyjna”, „Piosenka aktorska”, „Poezja śpiewana”, „Muzyka taneczna”, „Cover” oraz „Rock chrześcijański”.

Problem błędnego interpretowania przez katalogującego treści dokumentu powrócił ponownie w referatach Kacpra Trzaski z Biblioteki Narodowej, m.in. w zaprezentowanej drugiego dnia warsztatów prezentacji „Nie osądzaj książki po okładce: odwzorowanie treści dokumentu w tytule i w charakterystyce przedmiotowej: analiza przedmiotowa”, w której autor podjął temat relacji tytułu książki do jej treści. Rzadkością – według autora – są hasła, których forma została wyrażona w tytule książki. Zarówno obszar geograficzny jak i chronologia nieczęsto znajdują w charakterystyce przedmiotowej swoje odzwierciedlenie w tytule dokumentu. Dotyczy to również informacji o formie dokumentu (pamiętniki, listy, księgi pamiątkowe). I choć z punktu widzenia katalogujących tytuł książki nie niesie ze sobą zbyt szczegółowych informacji, wyszukiwanie przez słowa w tytule może być w praktyce stosowane.

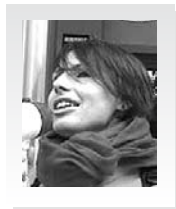
Kwestie związane z wojskowością dyskutowane były w ramach wykładu „Wojskowość, bezpieczeństwo i obronność – leksyka JHP BN a zasób słownika dziedzinowego”. Według autorki, Wandy Klenczon z Biblioteki Narodowej, JHP BN nie posiada w swoim zasobie szczegółowych i specjalistycznych terminów z zakresu wojskowości. Zagadnienia związane z nowoczesną techniką wojskową i logistyką pozostają poza zasięgiem katalogujących i dlatego też JHP BN nie może osiągnąć zbyt dużego poziomu szczegółowości w porównaniu ze słownikiem dziedzinowym. (Mowa tu o *Słowniku Języka Haseł Przedmiotowych Nauk o Bezpieczeństwie i Obronności*, opracowanego przez zespół pracowników Biblioteki Głównej Akademii Obrony Narodowej, który jest niezbędnym źródłem przy opracowywaniu dokumentów z zakresu obronności).

Bez wątpienia najbardziej wymagającym spośród wszystkich przedstawionych na warsztatach tematów był odczyt Marii Bereśniewicz z Książnicy Pomorskiej w Szczecinie zatytułowany „Teoria i jej wykładniki w JHP BN”. Autorka skoncentrowała się przede wszystkim na określniku „teoria”, charakteryzując jego znaczenie w obrębie JHP BN, pole semantyczne oraz sposób używania, zestawiając go z tematem (np. Matematyka – teoria), wskazując na znaczenie terminu jako paradygmatu danej dziedziny (np. „Teoria liczb”, „Teoria względności”), czy zestawiając go w opozycji „teoria” a „teorie” (Matematyka – teoria; Matematyka – teorie). Słowo „teoria” może być tematem, dopowiedzeniem i określnikiem (znaczeniem zastępczym dla zagadnienia), może funkcjonować jako dziedzina i przedmiot badawczy.

Problematyce chronologii JHP BN, tematowi najbardziej dyskutowanemu na warszawskim forum, poświęcono odrębny wykład przygotowany przez zespół ds. rozwoju JHP BN, zatytułowany: „Data, okres, epoka – chronologia. Ustalenia i propozycje”. Autorki, Wanda Klenczon i Anna Stolarczyk scharakteryzowały sposoby wyrażania chronologii za pomocą tematów i określników chronologicznych (ogólnego i zawężonego stosowania) oraz zasadność ich użycia w przypadku informatorów, poradników, tekstów literackich, filozoficznych czy teologicznych przy jednoczesnym ich pominięciu w przypadku tematyki opisywanej na bieżąco. Pojawiła się również propozycja dodatkowego punktu dostępu w postaci pola 648 dla określenia zasięgu chronologicznego dokumentu.

Interesujący i nieco mniej związany z hasłami przedmiotowymi temat zaproponował natomiast Bartłomiej Włodarczyk z Biblioteki Narodowej. Zatytułowany „Mapy jako sposób prezentacji pomysłów, informacji i wiedzy” krótki wykład autora w całości poświęcony został sposobom przedstawiania niektórych zagadnień wiedzy za pomocą tzw. „map myśli”, złożonych z rysunków i krótkich haseł powiązanych ze sobą drogą indywidualnych skojarzeń (pomysł opracowany przez brytyjskich naukowców Tony’ego i Barry’ego Buzana). Mapy myśli ułatwiają proces zapamiętywania oraz nauki i dlatego też są one w szczególności przydatne podczas sporządzania notatek (fakt niewątpliwie godny uwagi dla wszystkich zaangażowanych podczas warsztatów w skrupulatną dokumentację całości przekazywanej wiedzy). Podobnym sposobem organizacji wiedzy są „mapy tematów”, w przypadku których tematy połączone ze sobą relacjami umożliwiają szybkie dotarcie do wyszukiwanych w Internecie informacji.

Ta część warszawskich warsztatów poświęcona JHP BN była z pewnością dla wszystkich zajmujących się opracowaniem przedmiotowym cennym uzupełnieniem wiedzy o nowe fakty. Natomiast początkującym i mniej doświadczonym w katalogowaniu bibliotekarzom potrafiła uzmysłowić złożoność zasad języka haseł przedmiotowych, a z drugiej strony – czego dowodem była dyskusja w sprawie chronologii – ujawnić trudności jakie następują próby ich sprecyzowania. Ciekawe jednak czy tematyka prezentowanych referatów nie odstraszyła czasem młodszych stażem bibliotekarzy, których zdawało się być na warsztatach zdecydowanie mniej.



Marta Kurzyńska

Biblioteka Muzeum Narodowego w Szczecinie



Marta Sztark-Żurek

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

ODJAZDOWI BIBLIOTEKARZE TROPEM SZCZECIŃSKICH BIBLIOTEK

Odjazdowy Bibliotekarz to rowerowy rajd bibliotekarzy, czytelników oraz wszystkich miłośników książki; święto bibliotek i rowerów. Do jego głównych celów należą: kreowanie pozytywnego wizerunku zawodu bibliotekarza, integracja środowiska bibliotekarskiego, promowanie bibliotek i czytelnictwa oraz roweru jako środka lokomocji i rekreacji.

Akcję zainicjowała w 2010 roku Sekcja Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych w Łodzi. Zorganizowano ją we współpracy z Fundacją Normalne Miasto – Fenomen, jako wydarzenie w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek. Wtedy to przygotowano do niej profesjonalną oprawę (m.in. logo, kolor imprezy), z której obecnie można skorzystać organizując własne akcje. Środowisko bibliotekarskie chętnie podchwyciło pomysł i OB szybko stał się imprezą ogólnopolską.

W tegorocznej trzeciej edycji Odjazdowego Bibliotekarza wzięło udział aż 97 miast i miejscowości z całej Polski. Wśród nich znalazł się również Szczecin, w którym organizacją akcji zajął się Szczeciński Oddział SBP.

W programie szczecińskiej edycji (niedziela, 13 maja 2012) zaplanowano: przejazd przez Szczecin „śladem książki”, konkursy, akcję „częstujemy książką”, ognisko, loterię oraz pokaz udzielania pierwszej pomocy. Mimo niepewnej pogody na starcie (Książnica Pomorska, godz. 11) pojawiło się około 70 osób. Wśród nich większość stanowili bibliotekarze (Biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego, Książnicy Pomorskiej, bibliotek szkolnych, Miejskiej Biblioteki Publicznej, Akademii Morskiej, Archiwum Państwowego, Muzeum Narodowego w Szczecinie, Muzeum w Stargardzie), ale nie brakowało osób spoza naszego środowiska. Gros uczestników przyodziana była w pomarańczowe koszulki z logo akcji. Pozostałe osoby starannie zadbały o pomarańczowe akcenty przy ubraniu lub rowerze.

Po dokonaniu formalności otwarcia – m.in. rozdaniu szprychówek i opieczętowaniu książek przeznaczonych do „częstowania” okolicznościowym stemplem – pod eskortą policji Odjazdowi Bibliotekarze ruszyli wyznaczoną trasą, liczącą w jedną stronę 18 km. Etap pierwszy przejazdu wiódł przez centralne punkty Szczecina „śladem książki”. Etap drugi od Jasnych Błoni do jednej z polan w okolicy ul. Miodowej (Lasek Arkoński) miał charakter bardziej rekreacyjny.

Jazdę po nierównościach śródmiejskich uliczek i ulic cyklistom umilał przewodnik miejski – Przemysław Głowa, który jedną ręką trzymając kierownicę roweru, a drugą mikrofon, opowiadał historie z książką w tle, odnoszące się do mijanych fragmentów miasta. Pan Przemysław wodzirejsko informował również przechodniów o charakterze naszego zgromadzenia, nawołując szczecinian do czytania książek oraz korzystania z bibliotek.

Na trzech z sześciu zaplanowanych przystankach odbyły się konkursy: slalom pomiędzy słupkami z książek, czytanie w trakcie jazdy na rowerze ze zrozumieniem złotych myśli Kubusia Puchatka i Kłapouchego oraz konkurs, w którym trzeba było wykazać się znajomością literatury z rowerem w tle lub roli głównej. Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody, wśród których znalazły się akcesoria rowerowe ufundowane przez szczecińskie sklepy rowerowe – Rowery Czapiewski i Mad Bike (liczniki, zapiecia, lampki, bidony dla dorosłych i dzieci, szaszetki, kaski dla dzieci), książki (wydawnictw: Forma, Walkowska, Kajro, Nisza, Esprit, Muzeum Narodowego w Szczecinie, Zamku Książąt Pomorskich i Książnicy Pomorskiej, Archiwum Państwowego w Szczecinie), zestawy pocztówek, zakładki do książek, długopisy, koszulki, vouchery na kawę i ciastko do Cafe Columbus.

Na Jasnych Błoniach Odjazdowi Bibliotekarze przeprowadzili akcję „częstowania książką”. Każdy z uczestników OB miał wziąć ze sobą książkę, którą organizatorzy ostemplowali okolicznościową pieczęcią, by następnie podarować ją spacerowiczom. Ze względu na pogodę nie było ich wielu, ale akcja wywołała zaskoczenie, zainteresowanie i sympatię zarówno wśród obserwatorów, jak i „poczęstowanych” książką.

Finałem rekreacyjnego etapu rowerowego przejazdu było ognisko, przy którym odbyły się kolejne zaplanowane atrakcje: pokaz pierwszej pomocy dokonany przez wolontariuszy z Enei Operator, a na deser – loteria.

Oprócz walorów integracyjnych i zabawowych szczecińska edycja Odjazdowego Bibliotekarza zakładała również cele edukacyjne. Jej zadaniem było przybliżenie uczestnikom historii miejsc i ludzi związanych z książką. W wyznaczonych punktach miasta, przez które wiodła trasa przejazdu, prezentowali je miłośnicy książek oraz osoby od lat związane z nimi zawodowo. Wśród nich znaleźli się: Małgorzata Bartosik (Książnica Pomorska w Szczecinie), prof. Radosław Gaziński (Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego), Przemysław Głowa (przewodnik miejski), dr Janina Kosman (Biblioteka Archiwum Państwowego w Szczecinie), Marta Kurzyńska (Biblioteka Muzeum Narodowego w Szczecinie), Jolanta Liskowacka (Książnica

Pomorska w Szczecinie), Agata Michalska (Książnica Pomorska w Szczecinie, przewodnik miejski), Anna Rutkowska (Miejska Biblioteka Publiczna). Na podstawie przedstawionych historii mógłby powstać nowy szczeciński szlak, który prowadziłby po dawnych i współczesnych bibliotekach naszego miasta, uzmysławiając powiązania pomiędzy poszczególnymi instytucjami.

Dziękujemy wszystkim osobom, które zaangażowały się w organizację pierwszej szczecińskiej edycji Odjazdowego Bibliotekarza i mamy nadzieję, że również w przyszłym roku nastąpi ponowne zwanie szeregów w tej sprawie. Tym bardziej, że nasza współpraca została doceniona przez pomysłodawczynię i ogólnopolską koordynatorkę OB – Paulinę Milewską – i przytoczona jako przykład dobrej praktyki wspólnego działania uwieńczonego sukcesem. (P. Milewska, Współpraca bibliotek receptą na sukces, „Bibliotekarz” 10, 2012, s. 28-29.)

Szczeciński Odjazdowy Bibliotekarz
13 maja 2012
Mecenat Miasta Szczecina

Organizator: Szczeciński Oddział
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

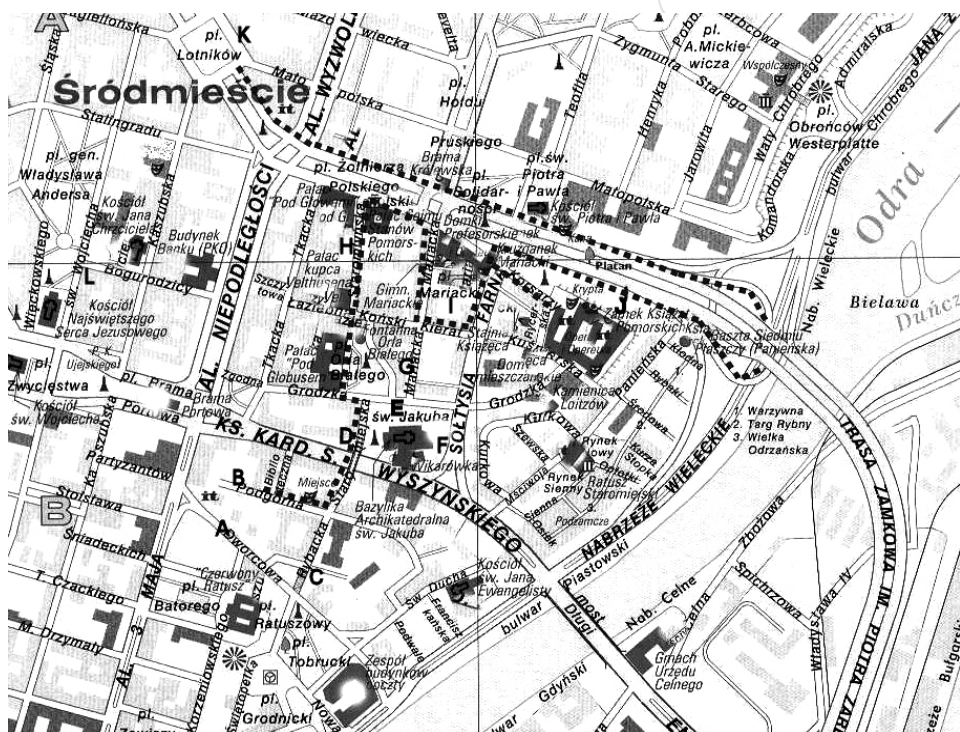
Koordynatorki akcji: Marta Sztark-Żurek
Marta Kurzyńska

Szlakiem szczecińskich bibliotek

Ul. Dworcowa 15/16 (*Grüne Schanze* 8)

Biblioteka Miejska (*Stadt Bibliothek*) i Książnica Pomorska / Erwin Ackerknecht (1880-1960)

Na przełomie XIX i XX wieku Szczecin przeżywał okres prosperity. Nabral charakteru wielkomiejskiego nie tylko za sprawą rozkwitu przemysłu, czy realizacji śmiałej rozbudowy miasta, ale także kulturalnego uaktywnienia mieszczańskich elit. Na fali tych przemian powstała Biblioteka Miejska (1905). W latach 1907–1945 kierował nią Erwin Ackerknecht, który zainicjował reformę miejskiego bibliotekarstwa i zrealizował na tym polu wiele nowatorskich projektów. Ich celem było upowszechnienie dostępu do książek i wspomaganie działalności kulturalnej miasta na rzecz podnoszenia poziomu wykształcenia społeczeństwa. Wśród najciekawszych jego pomysłów można wymienić: idea gromadzenia i dystrybucji księgozbiorów specjalistycznych, dzięki której powstawały biblioteki – muzyczna, dla osób niewidomych, uczniów, więźniów, w szpitalach; postawienie na ulicach Szczecina automatów do sprzedaży prasy i książek oraz powołanie pierwszej na Pomorzu objazdowej



biblioteki z drukowanym katalogiem wszystkich zbiorów (1923). Ackerknecht był również twórcą wzoru ręcznego pisma bibliotecznego i założycielem Uniwersytetu Ludowego, kształcącego świadomych odbiorców dobrej literatury. Jego szeroko zakrojona działalność bibliotekarsko-oświatowa oraz wyczulenie na nowatorskie rozwiązania w tej materii sprawiły, że bibliotekarstwo na Pomorzu przodowało na tle ówczesnych Niemiec, Ackerknecht stał się cenionym autorytetem, a Biblioteka Miejska w Szczecinie pod jego kierownictwem była jedną z najnowocześniejszych zorganizowanych placówek w Europie. Dziedzictwo Biblioteki Miejskiej przejęła obecna Książnica Pomorska. Jako biblioteka naukowa i publiczna rozciąga ona pieczę nad najcenniejszymi i najliczniejszymi zbiorami na Pomorzu Zachodnim, a także stanowi merytoryczne oparcie dla placówek bibliotecznych całego województwa.

UI. Rybacka 1

Biblioteka Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego

Biblioteka Główna Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie jest obecnie jedną z pięciu bibliotek głównych szczecińskich uczelni państwowych w Szczecinie. Powstała w 1948 roku. Oprócz bogatego zbioru współczesnej literatury medycznej, posiada również kolekcję starodruków.

Ul. Podgórna (Rosengarten 1)**Biblioteka Muzeum Pomorskiego (Pommersches Museum)**

1 grudnia 1866 w wynajętych pomieszczeniach w kamienicy przy Rosengarten 1 dokonano otwarcia biblioteki Muzeum Pomorskiego, założonego przez Towarzystwo Entomologiczne (1864), gromadzącego eksponaty geologiczne, przyrodnicze, archeologiczne i sztuki. Zasoby biblioteczne Muzeum (1 160 wol.) pochodziły głównie z darowizn jego założycieli (E. F. Pitzschky, H. Dohrn i R. Lehmann), szczecińskich stowarzyszeń oraz osób prywatnych. W bibliotece działało muzealne koło czytelników, które systematycznie dostarczało jej nowości wydawniczych. Na początku lat 70. XIX wieku zasób ówczesnej Biblioteki liczył ok. 4 000 wol. i podzielony był na trzynaście działów: A – pomoroznawczy, B – nauki przyrodnicze, C – medycyna, D – prawo, E – filozofia i psychologia, F – teologia i pedagogika, G – filologia, H – starożytność, I – sztuka, K – historia, L – biografie, M – geografia, N – handel i rzemiosło. Szybko rosnące zbiory Muzeum i jego Biblioteki wymusiły konieczność nie tylko systematycznego powiększenia zajmowanej powierzchni, ale także specjalizacji księgozbioru. W wyniku jego selekcji przekazano (1902) część zbioru (7 120 wol.) nowo powołanej Bibliotece Miejskiej (Stadtbibliothek). Duże zainteresowanie czytelnicze księgozbiorem przy ograniczonych warunkach lokalowych wywołało nawet rozważanie o wprowadzeniu ograniczeń dostępu do niego. Biblioteka działała do 1913 roku, gdy udostępniono publiczności gmach Muzeum Miasta (Museum der Stadt Stettin) na dzisiejszych Wałach Chrobrego. Tam przeniesiono eksponaty Muzeum wraz z księgozbiorem.

Ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Breite Straße 55)**Biblioteka Towarzystwa Dürera (Dürer-Gesellschaft)**

W Szczecinie biblioteki wraz z czytelniami miały niemalże wszystkie większe związki i stowarzyszenia. Jednym z nich było Towarzystwo Dürera (Dürer-Gesellschaft, zał. 1903). Jego pierwsza siedziba znajdowała się w księgarni Dannenberga (Buch und Kunsthandlung Dannenberg & Cie) przy Breite Straße 55. Wieloletnim przewodniczącym Towarzystwa był Erwin Ackerknecht. Organizacja ta zawiązała się w celu podniesienia poziomu życia estetycznego poprzez wspieranie działań popularyzujących sztuki piękne, literaturę i muzykę. Założenia te realizowano organizując wystawy, konkursy, wykłady, wieczory literackie oraz prowadząc bibliotekę. W jej zasobie znajdowały się książki z zakresu architektury, malarstwa, a także literatury pięknej. Członkom Towarzystwa udostępniano je bezpłatnie, a osoby niezrzeszone mogły je wypożyczyć za niewielką opłatą. Wspólnie z Biblioteką Miejską Towarzystwo aktywnie włączyło się w walkę z literaturą brukową: zorganizowało objazdową wystawę poświęconą literaturze tandetnej (1911) oraz powołało komisję, której zadaniem było propagowanie literatury dobrej i wartościowej. Przedmiotem zainteresowania Towarzystwa było również kino jako nowe medium, w którym dostrzeżono ogromne

możliwości edukacyjne, ale także i zagrożenia. Dlatego podejmowało działania na rzecz eliminowania z filmów treści niewłaściwych dla dzieci i młodzieży.

Kościół p.w. św. Jakuba

Zbiorcza Biblioteka Kościelna (Gesamt-Kirchen-Bibliothek von St. Jacobi-Stettin)

Do początku XIX wieku księgozbiór Kościoła p.w. św. Jakuba stanowił jeden z pięciu istotniejszych przykościelnych zbiorów w Szczecinie (kościół: św. Piotra i Pawła, św. Jana i św. Mikołaja oraz Kościół Zamkowy). W 1814 połączono ich zasoby tworząc Zbiorcą Bibliotekę Kościelną (Gesamt-Kirchen-Bibliothek von St. Jacobi-Stettin). Jej zbiory (w momencie przekazania 4 000 wol., gł. XVI/XVII w. z licznymi dedykacjami) przechowywano w małej kaplicy w sąsiedztwie Kościoła św. Jakuba. Obok wydawnictw z zakresu teologii, homiletyki, prawa kościelnego, znajdowały się w nim publikacje z dziedziny filozofii, przyrodoznawstwa oraz historii regionalnej. Korzystać z niej mogli nie tylko duchowni Szczecina i całej prowincji, ale także osoby świeckie, od których wymagano poręczenia duchownego. W 1908 zdecydowano o przekazaniu księgozbioru (4 300 wol.) w depozyt Bibliotece Miejskiej (Stadtbibliothek). Do 1924 władze kościelne opłacały opiekę nad nim kwotą stu marek rocznie. Kolekcja Zbiorczej Biblioteki Kościelnej była jedną z cenniejszych na Pomorzu. Obecnie część zbioru znajduje się w zbiorach Książnicy Pomorskiej.

Pl. Orła Białego 2

Biblioteka Akademii Sztuki w Szczecinie – Mediateka

Najnowsza biblioteka w Szczecinie budowana od podstaw (zał. 2010). Gromadzi tradycyjny księgozbiór wraz z drukami muzycznymi oraz multimediami. Jej ambicją jest stanie się najlepszym pośrednikiem w uzyskiwaniu informacji dotyczących sztuk plastycznych, muzyki i architektury, dostępnych w renomowanych wydawnictwach i muzeach na całym świecie. Z jej udogodnień mogą korzystać zarówno studenci, pracownicy nauki, jak i wszystkie inne osoby zainteresowane sztuką.

Ul. Sołtysia (Schultzenstrasse 34–35)

Firma wydawnicza i wypożyczalnia Friedricha Nagla

Księgarz i wydawca Friedrich Nagel założył Instytut Czytelniczy (Neues Deutsches Leseinstitut). Była to jedna z kilku prywatnych wypożyczalni książek w Szczecinie (księga adresowa z 1900 wymienia 8 prywatnych wypożyczalni książek i 4 wypożyczalni nut). W swej ofercie Nagel miał bogaty wybór współczesnej beletrystyki i literatury popularnonaukowej, a jego wypożyczalnia czynna była codziennie. Miesięc użytkowania książki kosztował 1 markę i 50 fenigów, natomiast abonament roczny wynosił 12 marek (1900).

ul. Staromłyńska 27 (Louisenstraße 24)**Biblioteka Muzeum Miasta Szczecina (Museum der Stadt Stettin),****Biblioteka Pomorskiego Muzeum Krajowego (Pommersches****Landesmuseum) / Biblioteka Muzeum Narodowego w Szczecinie**

Zasoby Biblioteki Muzeum Narodowego w Szczecinie zostały zbudowane m.in. na bazie pozostałości po księgozbiorze szczecińskich muzeów – Muzeum Miasta Szczecina (Museum der Stadt Stettin) oraz Pomorskiego Muzeum Krajowego (Pommersches Landesmuseum). Uzupełnieniem ekspozycji Muzeum Miasta (zał. 1913, Wały Chrobrego), prezentujących dotąd rozproszone miejskie zbiory (w tym Muzeum Pomorskiego), była biblioteka wraz z czytelnią. Udostępniano w niej publikacje i periodyki głównie z zakresu przyrody i sztuki. Osobne pomieszczenia zajmował Gabinet Rycin oraz kolekcja starych druków. Druga placówka muzealna - Pomorskie Muzeum Krajowe (zał. 1928, ul. Staromłyńska 27) – została ugruntowana na zbiorach Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza (Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde). Do Muzeum trafiła jednak niewielka część bogatego księgozbioru Towarzystwa, pełniąc rolę biblioteki podręcznej. Jej zasoby obok innych materiałów pomocniczych (m.in.: zdjęć) – były udostępniane bezpłatnie. Obecna Biblioteka Muzeum Narodowego w Szczecinie oprócz bogatego zbioru publikacji dotyczących historii i sztuki Pomorza, może pochwalić się największym w skali regionu księgozbiorem z zakresu archeologii.

Pl. Mariacki**Biblioteka Kapituły Mariackiej (Bibliothek des Marienstiftsgymnasium)**

Pierwsze wzmianki o istnieniu biblioteki przy kościele Mariackim (p.w. Marii Panny) pochodzą z 1277 roku. Występuje w nich ona jako zaplecze dla kolegiackiej placówki pedagogicznej kształcącej przyszłych duchownych. Do czasu powstania szkoły przy kościele św. Jakuba (1371) Kapituła Mariacka utrzymywała monopol na nauczanie w Szczecinie. Z początku w jej bibliotece gromadzono księgi liturgiczne i dzieła teologiczne, jednak w miarę rozwoju szkoły zakres tematyczny jej zbiorów rozszerzył się o literaturę antyczną i historyczną. W okresie reformacji biblioteka przeżyła rozkwit i stała się zapleczem dla utworzonego Pedagogium Książęcego (1543), które za panowania szwedzkiego przekształcono w Gimnazjum Karolińskie (1667), a następnie w Gimnazjum Akademickie (1716), natomiast pod panowaniem pruskim w Królewskie i Miejskie Gimnazjum (1805). Pod koniec XVIII wieku stan księgozbioru osiągnął 6 000 wol., wśród których znajdowały się bardzo różnorodne druki – od dzieł religijnych i dokumentów pomorskich po perskie rękopisy. W bibliotece przechowywano również dzieła sztuki stanowiące zaczątek zbiorów muzealnych w Szczecinie. W 1777 roku zbiory biblioteki zostały udostępnione szerszej publiczności czytelniczej. Przez cały okres swego istnienia Biblioteka Mariacka odgrywała czołową rolę dla życia intelektualnego naszego miasta.

Zamek Książąt Pomorskich Biblioteka Książęca

Na dworze Książąt Szczecińskich od późnego średniowiecza znajdował się księgozbiór podręczny o charakterze religijnym. Jednak dopiero książę Bogusław X (1478–1523), po zetknięciu się z ideami renesansu w trakcie swoich podróży, ukształtował Książęcą Bibliotekę starannie dobierając i powiększając księgozbiór. Na jej ostateczny charakter wpłynęły humanistyczne zainteresowania Filipa II (1606–1618). Dzięki zakupom na targach książek, prowadzeniu wymiany, a także zatrudnieniu bibliotekarza, na dworze książęcym powstała biblioteka na miarę epoki. Znajdowały się w niej m.in. dzieła dotyczące teologii protestanckiej i katolickiej, literatura renesansowa, antyczna, dzieła prawnicze i pomeranica. Książę pragnął dobudować skrzydło muzealno-biblioteczne (gromadził również grafiki, obrazy oraz kolekcje numizmatyczne), ale projekt ten zrealizował dopiero jego następca Franciszek I (1618–1620). Nakazał on wydzielić bibliotekę od gabinetu osobliwości. W trakcie panowania ostatniego z Grafitów - Bogusława XIV (1620–1637) – do Szczecina przywieziono bibliotekę zamku w Wołogoszczy (Wolgast). Powiększyła ona zasób Biblioteki Książęcej do 5 000 wol. Po śmierci Bogusława XIV, pod panowaniem szwedzkim, księgozbiór uległ rozproszeniu. W 1643 roku to co z niego pozostało (1 746 wol.) szwedzki kanclerz przekazał Pedagogium Książęcemu.

Ul. Św. Wojciecha 13

Biblioteka Pomorskiego Towarzystwa Historii i Starożytności (Bibliothek der Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde) / Biblioteka Archiwum Państwowego w Szczecinie

Celem Pomorskiego Towarzystwa Historii i Starożytności (zał. 1824, Gesellschaft für Pommersche Geschichte und Altertumskunde) było zachowanie dla potomności dokumentów pisanych oraz pomników kultury materialnej przeszłości Pomorza, aby ułatwić przyszłym badaczom źródłowe opracowania historii tego obszaru. Wiązało się to z kompletowaniem księgozbioru odnoszącego się do dziejów i współczesności Pomorza. Od 1856 biblioteka Towarzystwa znalazła się pod merytoryczną opieką Królewskiego Archiwum Prowincjonalnego. Jej sukcesywnie powiększany księgozbiór stał się naturalnym uzupełnieniem zasobów archiwalnych – już w 1888 roku liczył on ok. 30 000 pozycji katalogowych o dużej wartości naukowej, wśród których znajdowała się bogata kolekcja starodruków. Po II wojnie światowej zbiór biblioteczny uległ częściowemu rozproszeniu. Obecnie liczy ponad 32 000 wol. i stanowi jeden z najważniejszych księgozbiorów wykorzystywanych do badań pomoroznawczych.

Pl. Lotników 7

Filia nr 28 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie

Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie została wydzielona z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki w Szczecinie (obecnie Książnica Pomorska) w 1995. Filia nr

28 jest jedną z 34 placówek filialnych MBP rozsianych po całym mieście. Można się z nimi zapoznać dzięki sympatycznemu blogowi prowadzonemu przez Agnieszkę Kowalewską (<http://filbib.wordpress.com/>). Autorka zdaje w nim fotograficzną i pisemną relację z wrażeń z odwiedzin w poszczególnych placówkach. Filia nr 28 w pawilonie usługowo-handlowym przy pl. Lotników mieści się od początku jego istnienia (l. 70.) i stanowi jeden z niewielu niezmiennych punktów na mapie naszego miasta. Z racji specyficznego sąsiedztwa została uwieczniona na kartach debiutu prozatorskiego szczecińskiej autorki Ingi Iwasiów, w zbiorze opowiadań „Miasto - ja - miasto” (1998): „(Pewex) ... istnieje, żałośnie ubogi. A nad nim, w sąsiedztwie biblioteki burdel. O, przepraszam, „salon masażu”. Na wspólnym, biblioteki i „salonu” korytarzu, właściciele tego ostatniego przybytku zainstalowali czerwone światło. Bibliotekarze zaprotestowali. Kompromisowo zastosowano światło przydymione, zdrowsze dla oka od jarzeniowego, a ekspertom ze strony ciała szło o BHP. Cóż, eksperci ze strony ducha musieli ustąpić, mimo różnic w wymogach warsztatowych: do czytania stosujemy oświetlenie zgoła inne, niż do z goła podejmowanej pracy.” Zmienił się ustrój polityczny, nie ma już salonu masażu ani Pewexu, ale biblioteka nadal jest!

BIBLIOGRAFIA:

Dzieje Szczecina 1806–1945. Red. B. Wachowiak. Szczecin, 1994. ISBN 8390115913.

Encyklopedia Szczecina. T I, A–O. Red. T. Białecki. Szczecin, 1999. ISBN 83-87341-45-2.

Kosman, J. *Biblioteki szczecińskie w XIX i na początku XX wieku. Próba charakterystyki na wybranych przykładach.* „Przegląd Zachodniopomorski”. Uniwersytet Szczeciński. 2004, T. XIX (XLVIII), Z. 3. Szczecin, 2004. ISSN 0552-4245.

Szajko, U. *Z dziejów czytelnictwa w Szczecinie w pierwszym stuleciu drukarstwa.* „Przegląd Zachodniopomorski”. Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Szczecinie. Instytut Zachodniopomorski. 1979, T. XXIII, Z. 3. Szczecin, 1980.



Magdalena Młynarczyk

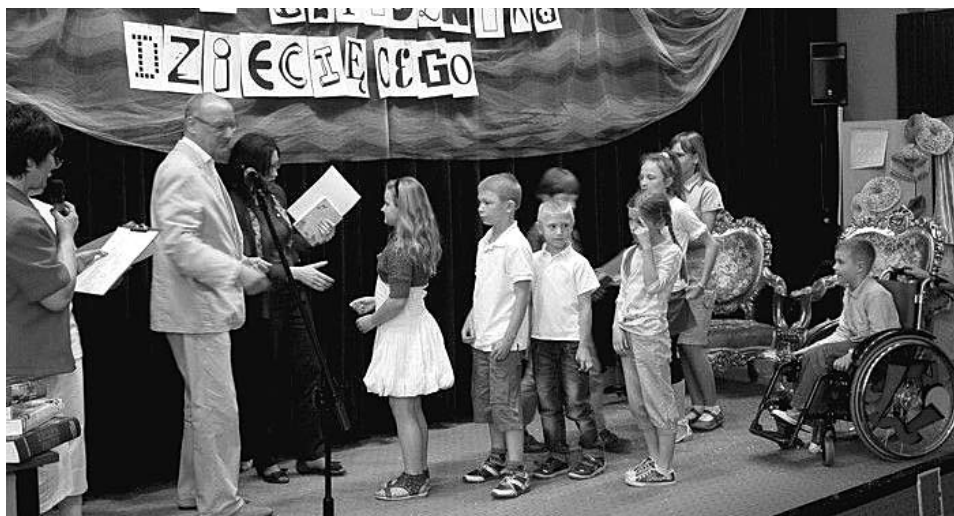
Koszalińska Biblioteka Publiczna im. Joachima Lelewela

MIEJSKIE ŚWIĘTO CZYTELNIKA DZIECIĘCEGO W KBP, CZYLI NAGRODY, BAJKI I SMOK

24 maja – jak co roku – obchodziliśmy Miejskie Święto Czytelnika Dziecięcego. Koszalińska Biblioteka Publiczna chce w ten sposób wyróżnić zasłużonych czytelników dziecięcych i podkreślić, jak ważne jest czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży. Podczas imprezy nagrodziliśmy 80 dzieci, które w minionym roku aktywnie korzystały z naszych bibliotek i przeczytały najwięcej książek. Jest to budująca i optymistyczna liczba i mamy nadzieję, że będzie się jedynie zwiększać.

Młodzi czytelnicy mają do swojej dyspozycji księgozbiór zgromadzony w ośmiu filiach KBP, pośród których wyjątkowe miejsce zajmuje Filia nr 3 – typowo dziecięca. Poza bajkami, dzieci mogą tu znaleźć w zgromadzonych zbiorach odpowiedzi na nurtujące je pytania ze świata dorosłych (często we współczesnej literaturze dziecięcej podejmowane są tematy, jak: śmierć, depresja, niepełnosprawność rówieśników, choroby itp.). Warto zwrócić uwagę na rewelacyjnie skomponowane z tekstem





ilustracje w aktualnie wydawanych książkach dla dzieci. Ilustracje są wykonywane przez znanych artystów, grafików, plastyków, którzy posługują się w tym procesie najróżniejszymi technikami.

Bardzo ucieszył nas fakt, że uczestniczący w ciągu roku w zajęciach teatralnych gimnazjaliści, postanowili sami przygotować na ten dzień scenariusz przedstawienia pt.: „Zniknięcie bajek”. Ich występ był wspaniałym prezentem dla dyrekcji i bibliotekarzy KBP.

Wyjątkowym akcentem tegorocznych obchodów był spektakl pt.: „O Smoku, który nie wiedział do czego służą książki” dedykowany dzieciom. Jako aktorzy wystąpili bibliotekarze Koszalińskiej Biblioteki Publicznej z dyrektorem Andrzejem Ziemińskim na czele. Był to swoisty rewanż za wszystkie wcześniejsze przedstawienia przygotowywane przez dzieci na tę okazję. Spektakl okazał się sukcesem, do czego przyczyniły się bibliotekarska autoironia, dystans, jak również talent aktorów. Goście (dzieci oraz dorośli – prezydent miasta, radni, bibliotekarze) reagowali spontanicznie i żywiołowo na te szczególne sceniczne popisy. Aktorzy-bibliotekarze odnieśli prawdziwy sukces, a przy tym po raz kolejny przełamali obciążający i krzywdzący nas stereotyp, niestety wciąż funkcjonujący w społeczeństwie.

Ważne, że wszystkie dzieci dobrze się bawiły w dniu ich święta. Mamy nadzieję, że długo będą wspominać ten wyjątkowy dzień, a książka (i biblioteka też) będzie się im zawsze dobrze kojarzyć.

**Grzegorz Piskorz**

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

„KAWA NA ŁAWĘ”, CZYLI SPOTKANIE AUTORSKIE Z KRZYSZTOFEM VARGĄ W KSIĄŻNICY POMORSKIEJ



W tym roku mija 5-lecie oficjalnej działalności Dyskusyjnych Klubów Książki (DKK) w naszym kraju, które działają (nieoficjalnie) od sześciu lat. Z tej okazji Instytut Książki od roku ubiegłego prowadzi cykl spotkań pod tytułem „Dobre książki i kawa z...” realizowany pod patronatem serwisu literackiego lubimyczytac.pl. Szczecińskie spotkanie Krzysztofa Vargi z klubowiczami DKK i miłośnikami jego prozy (oczywiście przy kawie) odbyło się w poniedziałek 28 maja 2012 roku w Książnicy Pomorskiej w sali im. Zbigniewa Herberta. Pierwsza powieść Vargi *Chłopaki nie płaczą* traktuje o „paleniu, piciu i pannach”. Uważana jest za tekst traktujący o pokoleniu dwudziestokilkulatków z przymrużeniem oka. Następne pozycje takie jak: *Tequila*, *Śmiertelność* czy *Aleja Niepodległości* utwierdziły czytelników i krytyków w przekonaniu, że twórczość Vargi może intrygować. Jego utwory były nominowane do wielu nagród np. do Nagrody Literackiej Nike czy Nagrody Europy Środkowej „Angelus” (*Gulasz z turula*), ale też różne nagrody – m.in. Książka Zimy 2006/2007 – zdobył *Nagrobek z Lastryko*. Najważniejszy laur dla każdego autora, nagroda czytelników Nike (2009) przypadła Autorowi za *Gulasz z turula*. Należy stwierdzić, że są to dobre książki i warto je czytać.

Spotkanie odbywało się z okazji wydania przez Wydawnictwo Czarne najnowszej powieści Krzysztofa Vargi pt. *Trociny*. Tekstu, który już został przez krytyków litera-

ckich oceniony i skomentowany. Szczecińskie wydarzenie literackie animowane było przez Antoninę Turnau i Szymona Kloskę z programu WOK–wszystko o kulturze (TVP1). W pierwszej części rozmawiano o dopiero co wydanej książce autora *Śmier-telności*. Dyskutowano o monologu głównej postaci, o problemach tożsamościowych Augustyna, o patriotyzmie i kondycji współczesnej Polski w odniesieniu do tego, co dzieje się na kartach tego „pamfletu na rzeczywistość”, próbowano również zinterpretować tytuł tego tekstu, który ma młodopolskie odniesienia. Bohater spotkania wyjaśniał w toku rozmowy, jakie idee przyświecały mu podczas pisania tej powieści, dlaczego w taki sposób przedstawił główną postać, jakie przeżywa emocje 50-letni komiwojażer, gdy obserwuje współczesną mu rzeczywistość i co z tego wynika, dlaczego autor przerysował przedstawianą „osobę” Piotra Augustyna i jaki miał w tym cel.

Prowadzący spotkanie zauważyli, że Krzysztof Varga jest jednym z niewielu współczesnych twórców, którzy nie ulegają modzie na pisanie non-fiction, tylko dalej z uporem maniaka pisze tradycyjne powieści z różnymi rozwiązaniami narracyjnymi. Można zauważyć, że ta zasada literacka pisania o współczesnej rzeczywistości określa sposób jego artystycznej wypowiedzi. Struktura powieści rządzi się swoimi prawami i może naśladować rzeczywistość, ale zawsze pozostanie fikcją.

Następnie poproszono widownię zgromadzoną w sali im. Herberta, by zadawała pytania. Dotyczyły one na przykład obecności religii i Boga w omawianym utworze. Prowadzący Szymon Kloska wskazał wiele miejsc w tekście, gdzie pojawia się ta tematyka, a autor *Trocin* wyjaśniał pytającym, jaką rolę odgrywa religijność czy jej brak na kartach jego powieści w życiu głównej postaci utworu. Padło również pytanie: „ile Krzysztofa Vargi jest w Augustynie?” Twórca starał się wytłumaczyć, że emocje przeżywane przez Piotra Augustyna nie mogą być kojarzone z osobą autora, bo są tylko konstrukcją literacką i wytworem jego artystycznej wyobraźni. „Emocje wychodzą z komputera” – powiedział autor *Tequili*. Z powodu, że nie często Krzysztof Varga bywa w Szczecinie, zadawano pytania, które dotyczyły nie tylko jego najnowszej książki, ale również jego stosunku do Polski i węgierskości (ojciec był Węgrem). „Moją matczyzną jest Polska, a ojcowizną Węgry” – odpowiedział Varga. Pytano także, dlaczego nie tłumaczy tekstów węgierskich na polski, stwierdził, że nie czuje się tłumaczem i dlatego nie przekłada książek węgierskich pisarzy na polski.

Następnie do stolika, gdzie siedział autor *Trocin*, ustawiła się grupa czytelników spragnionych autografu lub dedykacji, którzy wcześniej kupili (można było nabyć książkę podczas spotkania) jego najnowszą powieść lub posiadali inne tytuły książek wydanych wcześniej. Można było zobaczyć takie pozycje książkowe jak: *Gulasz z turula*, *Nagrobek z lastryko*, *Aleję Niepodległości czy Chłopaki nie płacą*.

Podsumowując wrażenia z tego wydarzenia wypada stwierdzić, że prowadzący to spotkanie (Szymon Kloska i Antonina Turnau) mieli okazję, by sprowokować

Krzysztofa Vargę do „Wyspowiadania się” ze swoich literackich wizji. Natomiast klubowicze i miłośnicy prozy autora *Tequilli* mogli spotkać się oko w oko ze swoim ulubionym twórcą. Była „mała czarna”, dobra książka i... wszystko to, co chcielibyście wiedzieć o Vardze, czyli kawa na ławę.



Mariusz Kiełtyka

Oddział Dziecięcy Biblioteki Publicznej w Gryfinie

„Z KSIĄŻKĄ NA LEŚNYM SZLAKU”, CZYLI PIKNIK CZYTELNICZY W GLINNEJ

W słoneczną sobotę (30 czerwca 2012 roku) „w pięknych okolicznościach przyrody” ponad 30. dzieci i opiekunów uczestniczyło w pikniku czytelnicznym w Glinnej zorganizowanym przez Oddział Dziecięcy Biblioteki Publicznej i Nadleśnictwo w Gryfinie. W programie pikniku znalazły się takie atrakcje jak: spacer szlakiem dydaktycznym „W poszukiwaniu tajemnic zielonego łądu” z Urszulą Czapiewską z Działu Promocji Nadleśnictwa Gryfino, która ciekawie i zajmująco opowiadała o przyrodzie i mieszkańcach Puszczy Bukowej. Szlak, który mierzył 4 km i 12 przystanków leśno-edukacyjnych przeplatany był zagadkami i wierszykami przyrodniczymi z tomików: *Bajeczny ogród* Andrzeja Grzyba, *Skąd leci motyl?* Władysława Grzeszczyka, *Nasze*





drzewa Jadwigi Jałowiec i *Dzieci w ogrodzie* Doroty Gellner. Każda prawidłowa odpowiedź była nagradzana naklejką Fundacji ABC XXI „Cała Polska czyta dzieciom”, a posiadacz największej ilości naklejek otrzymywał w nagrodę książkę lub audiobook. Ostatni przystanek naszej wyprawy miał miejsce w Ogrodzie Dendrologicznym. Tam wysłuchano opowieści i jednocześnie podziwiano ekspozycję najciekawszych oraz rzadkich drzew i krzewów m.in. Mamutowca Olbrzymiego, Judaszowca Południowego, Kasztanowca Jadalnego czy Pigwowca Katajskiego. Następnie zrealizowany został najbardziej emocjonujący punkt programu, a mianowicie poszukiwanie tajemniczego skarbu ukrytego na terenie ogrodu. W tym celu uczestnicy pikniku zostali podzieleni na dwie grupy z liderami, którzy po rozwiązaniu krzyżówki przyrodniczej otrzymali wskazówkę gdzie znajduje się mapa, a później za jej pomocą szukali skarbu. Grupa, która okazała się najlepsza jako pierwsza pędem ruszyła po skarb. W środku znaleziono: książki, audiobooki, zabawki i słodycze. Wśród nich album pt. *Kraina puszczy i bagien* ufundowany przez Nadleśnictwo Gryfino. Piknik zakończył się pieczeniem kiełbasek i wspólną zabawą na leśnej polanie. Pełni wrażeń, a co niektórzy i brzusków wróciliśmy o godzinie piętnastej do Gryfina z leśnymi skarbami. Udział w pikniku, wstęp do Ogrodu Dendrologicznego, przejazd autokarem i poczęstunek były bezpłatne dzięki hojnym sponsorom: Robertowi Wójcikowi, Urszuli Czapiewskiej (Nadleśnictwo Gryfino), Oldze Woś (ZEAS w Gryfinie), Edwardowi Frątczakowi (Piekarnia w Czepinie). Wszystkim serdecznie dziękujemy w imieniu dzieci i organizatorów.

Iwona Sagan

Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego

„EKOLOGIA INFORMACJI W ŚRODOWISKU REGIONALNYM”. SŁUPSK, 20 IX 2012

20 września 2012 roku odbyła się w Słupsku ogólnopolska konferencja poświęcona tematyce ekologii informacji w środowisku regionalnym. Została ona zorganizowana w 95 rocznicę powstania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a organizatorami byli Zarząd Okręgu Pomorskiego i Zarząd Oddziału Słupskiego SBP, Koło Bibliotek Naukowych i Fachowych SBP przy Akademii Pomorskiej w Słupsku oraz Biblioteka Uczelniana Akademii Pomorskiej w Słupsku.

Przed rozpoczęciem obrad uczestnicy Konferencji mieli możliwość zwiedzania Biblioteki Głównej Akademii Pomorskiej. Zwiedzającym zaprezentowano pomieszczenia poszczególnych oddziałów Biblioteki, zaznaczając kolejne etapy rozbudowy, jak również zapoznano z organizacją i specyfiką pracy tej jednostki oraz z zakresem gromadzonych zbiorów. Budynek biblioteki może nie imponuje wielkością, jednak zastosowane tam rozwiązania architektoniczne są niezwykle trafne i funkcjonalne. Obok księgozbioru gromadzonego zgodnie z profilem uczelni (prace z nauk humanistycznych, matematyczno-przyrodniczych, pedagogiczno-psychologicznych, geograficznych) biblioteka może pochwalić się różnymi rękopisami oraz starodrukami. Z tych prezentowanych zwiedzającym najbardziej zapadały w pamięć rękopisy pamiętników pierwszych słupczan. Niecodzienną atrakcją stała się wystawa przepięknych fotografii, prezentująca charakterystyczne krajobrazy województwa pomorskiego.

Na miejsce obrad wybrano aulę budynku Akademii przy ul. Bohaterów Westerplatte 64. Po przywitaniu, goście wysłuchali wystąpień m.in. prezydenta Słupska oraz wiceprzewodniczącej SBP Leny Bednarskiej. Wręczono również okolicznościowe odznaczenia SBP. Uroczystego otwarcia konferencji dokonała Anna Buczkowska-Pawlik z Zarządu Oddziału Słupskiego SBP.

Pierwszy z odczytów, wygłoszony przez Teresę Milewską z Akademii Pomorskiej, był referatem o charakterze jubileuszowym – prezentował przeszłość i przyszłość SBP. Kolejne referaty, zwłaszcza prof. Wiesława Babika z Uniwersytetu Jagiellońskiego, definiowały pojęcie ekologii informacji, jak i zaznaczały wpływ tego zjawiska na rozwój społeczeństwa wiedzy. Dr Krystyna Michniewicz-Wanik z Uniwersytetu Wrocławskiego podkreślała w swym referacie wagę kultury organizacyjnej i informacyjnej bibliotek akademickich jako gwaranta etycznej postawy wobec zasobów



wiedzy. Bardzo ciekawy był artykuł dr Mai Wojciechowskiej, która zaprezentowała możliwości wykorzystania systemów CRM (ang. Customer Relationship Management) w pozyskiwaniu wiedzy o klientach usług informacyjnych. To kolejny przykład na to, że organizacje non-profit, jakimi są m.in. biblioteki, mogą z sukcesem czerpać z osiągnięć i doświadczeń marketingowych przedsiębiorstw komercyjnych. Nasz kolega z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego, mgr Daniel Ziarkowski przybliżył zgromadzonym problematykę wpływu osobowości przewodnika (bibliotekarza) w przestrzeni informacyjnej, na zjawisko ekologii informacji. Jego referat spotkał się z dużym zainteresowaniem i uznaniem audytorium. Poruszono również problematykę uzależnień od Internetu, zarysowując wpływ tego problemu na psychiczne i społeczne funkcjonowanie człowieka (dr Magdalena J. Cyrklaff – Towarzystwo Profilaktyki i Przeciwdziałania Uzależnieniom w Toruniu).

Całość obrad podzielono na trzy sesje, w czasie których uczestnicy wysłuchali łącznie dziewięciu referatów. W przerwach między sesjami istniała możliwość zapoznania się z ofertą sponsorów. Zamykając konferencję organizatorzy zapowiedzieli kolejne spotkanie poświęcone tej tematyce. To bardzo dobra wiadomość, gdyż tegoroczne spotkanie było bardzo udane, tak ze względu na trafny dobór referatów jak i wspaniałą organizację.

Elżbieta Kacprzak

Biblioteka im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach

OBCHODY ŚWIATOWEGO DNIA ZWIERZĄT W POLICKIEJ BIBLIOTECE

W Bibliotece im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach, w Oddziale dla Dzieci w dniu 4 października 2012 roku odbyło się kolejne spotkanie w ramach akcji, organizowanej przez Fundację Cała Polska Czyta Dzieciom. Jako Lider Fundacji nasza biblioteka działa od sierpnia 2011 roku, a głośne czytanie zawsze było w naszym Oddziale jedną ze stałych form pracy z czytelnikiem. Zachęcamy także rodziców do czytania dzieciom lektur. Takie czytanie to świetna zabawa, wzbogacająca wiedzę dziecka. Jest to jednak przede wszystkim forma komunikacji z własnym dzieckiem, spędzania wspólnego czasu, po prostu bycia razem. W ramach akcji biblioteka policka organizuje czytanie dzieciom przy różnych okazjach, dobierając





odpowiednie fragmenty prozy lub wiersze. Światowy Dzień Zwierząt jest takim dniem, gdy rozmawiamy o problemach zwierząt i czytamy utwory im poświęcone. Zapraszamy ciekawych ludzi, którzy lubią i kochają zwierzęta i opiekują się nimi jak członkami rodziny.

Rok 2012 został ogłoszony przez Unię Europejską Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej. Decyzja ta miała na celu zwrócenie uwagi społeczeństw Europy na fakt, że wraz z wydłużaniem się długości życia mieszkańców kontynentu, rola i wkład w życie społeczne osób starszych odgrywa coraz ważniejszą rolę. Nawiązując do tego faktu na spotkanie w polickiej bibliotece zaproszono Teresę Zimochocką-Słodzińską, nauczycielkę, policką seniorkę.

Teresa Zimochocka-Słodzińska do Polic przyjechała w latach 60-tych z woj. gdańskiego. Jako nauczyciel-wychowawca pracowała w kilku polickich placówkach oświatowych, także w Domu Dziecka nr 1. W latach 70-tych rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej nr 1, do której wróciła w latach późniejszych. Kolejnym jej miejscem pracy był Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy. Oprócz pracy pedagogicznej z wielką pasją zaangażowała się w działalność harcerską. Pełniła funkcję Komendanta Hufca ZHP w Szczecinie, a potem w Policach w stopniu harcmistrza aktywizowała tutejsze środowisko. Praca z dziećmi dawała jej wiele satysfakcji i wkładała całe serce w to, co robiła.

Dzięki działalności w Fundacji „Pomoc Dzieciom Niepełnosprawnym” pod patronatem Jolanty Kwaśniewskiej organizowała wyjazdy z dziećmi na wakacje m.in. do Malmö w Szwecji, a także do Niemiec. W latach 90-tych pani Teresa przeszła na emeryturę, ale nadal jest niezwykle aktywną osobą. Jest m. in. studentką polickiego oddziału Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Działa w na rzecz chorych na cukrzycę,

chętnie podróżuje po Polsce i świecie. Od wielu lat uczestniczy w polickim życiu kulturalnym, jest też stałym gościem naszej biblioteki. Na spotkanie zorganizowane z okazji Światowego Dnia Zwierząt Pani Teresa przyprowadziła gościa. Był to jej piesek Daisy. Jest on mieszkańcem, czyli psem wielorasowym i ma 13 lat. Pani Teresa wybrała go spośród wielu psów w szczecińskiego schronisku. Dzisiejsze spotkanie było już drugim z udziałem pani Teresy w ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom. Tym razem czytała uczniom z kl. 3b ze SP nr 1 w Policach prawdziwą opowieść o niezwykłych przygodach psia, zatytułowaną *Baltic-pies, który płynął na krze*.

Na początku autorka niniejszego tekstu, Elżbieta Kacprzak, lider kampanii Cała Polska Czyta Dzieciom, przywitała wszystkich zaproszonych i rozpoczęła spotkanie zagadkami. Na pytanie, czy wiedzą, jaki jest dzisiaj dzień, jedne dzieci znały odpowiedź, inne nie. Przedstawiła więc krótko ideę Światowego Dnia Zwierząt, przybliżyła postać patrona zwierząt, św. Franciszka, omówiła też cel Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych, w ramach którego zaprosiła panią Teresę do udziału w uroczystości. Uczniowie, zachęceni do rozmowy, opowiadali o swoim babciach i dziadkach oraz jak pomagają im w trudnych sytuacjach, w pokonywaniu niełatwych dla nich wzniesień, schodków i innych barier architektonicznych. Po rodzinnych opowieściach przyszedł czas na przedstawienie przygód pieska, który w wyniku pewnych zdarzeń znalazł się na krze na rzece i wraz z krą dopłynął do morza, gdzie został uratowany. Na potwierdzenie prawdziwości tej historii bibliotekarka pokazała uczestnikom artykuł z „Gazety Lubuskiej” z dnia 29.01.2010 roku, w którym została udokumentowana niewiarygodna podróż psa wraz z jego fotografią. Wiadomość o uratowaniu psa podano nawet w światowych stacjach telewizyjnych. Zainspirowana nią Barbara Gawryluk, pisarka i dziennikarka postanowiła opowiedzieć dzieciom o przygodach psa podróżnika w książce. I tak powstała książka pt. *Baltic-pies, który płynął na krze*. Podczas spotkania w polickiej bibliotece pani Teresa przeczytała uczniom kilka opowieści o psie Balticu, a nasz dodatkowy gość, piesek Daisy, spacerował sobie po Czytelnii i pozwolił się głaskać dzieciom. W trakcie czytania pani Teresa tłumaczyła znaczenie trudnych wyrazów, których dzieci nie znały.

Kolejnym punktem programu spotkania były mini-konkursy: quiz i zagadki o zwierzętach. Uczniowie mogli wykazać się wiedzą o zwierzętach, ich zwyczajach, opiece nad nimi. Następnie przyszedł czas na bardziej aktywne działanie dzieci, które z masy solnej próbowały ulepić ulubione zwierzątka. Spotkaniu towarzyszyły piosenki o zwierzętach, nagrane przez zespoły „Fasolki” i „Gawędy”, odbyła się też z podkładem zespołu „Fasolki” nauka piosenki pt. „Pieski małe dwa”.

Uczniom bardzo spodobało się spotkanie, tym bardziej, że wszyscy zostali poczęstowani cukierkami, a Daisy podarowano karmę. Na zakończenie zostały zrobione pamiątkowe zdjęcia. Uczestnicy spotkania zadeklarowali chęć uczestnictwa w kolejnych podobnych uroczystościach.

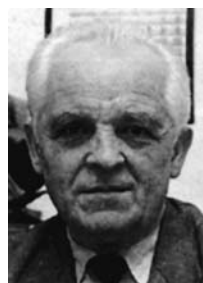
Barbara Cendrowska

Biblioteka Główna ZUT w Szczecinie

Z KART HISTORII BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ
ZACHODNIOPOMORSKIEGO UNIWERSYTETU
TECHNOLOGICZNEGO W SZCZECINIE.

CZ. II

Mgr Tadeusz Cieślak
Starszy kustosz dyplomowany
**Dyrektor Biblioteki Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie/
Akademii Rolniczej w Szczecinie w latach 1974–2001**



Tadeusz Cieślak urodził się 8 listopada 1936 roku w Ziniówce, gm. Warkowicze, pow. Dubno, woj. wołyńskie, jako rolnika Augustyna i Józefy z Nowakowskich.

Na skutek prześladowań przez bandy ukraińskie rodzina zmuszona została, w 1943 roku, do opuszczenia swojej kolonii i osiedlenia się w sąsiedniej miejscowości – Kurdyban. Zamieszkał u siostry ojca, gdzie rodzina przebywała do 1945 roku. W 1944 roku ojciec T. Cieślaka powołany został do służby wojskowej w oddziałach Wojska Polskiego organizujących się w Sumach w ZSRR. W 1945 roku rodzina zostaje ewakuowana na ziemie odzyskane do miejscowości Olszewo (obecnie Rozdroże) w powiecie nidzickim, woj. olsztyńskie.

Po zakończeniu działań wojennych do domu powracają ojciec oraz brat wywieziony w okresie okupacji na przymusowe roboty do Niemiec.

W 1946 roku rodzina przeniosła się z olsztyńskiego do Muszkowa, pow. Sułęcina, woj. zielonogórskie. Tam Tadeusz rozpoczął naukę w szkole podstawowej, kończąc cztery klasy. Klasę piątą i szóstą skończył w sąsiedniej miejscowości Trzebowie. Klasę siódmą zdał w 1951 roku w Lemierzycach. Nie był to jakiś przejaw zamiłowania do zmiany szkół, lecz możliwości organizacyjnych oświaty na wsi. Nie można było z przyczyn ekonomiczno-organizacyjnych utworzyć w każdej wsi 7-klasową szkołę podstawową. Problem ten jest nadal aktualny – znane problemy szkół zbiorczych. W latach 1951–1955 kontynuuje Tadeusz swoją edukację w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Ośnie Lubuskim (pow. Rzepin). Następnie zostaje słuchaczem Studium Nauczycielskiego w Szczecinie



Mgr Tadeusz Cieślak – zdjęcie dyplomowe

na kierunku filologii polskiej (1955–1957). Po zdaniu egzaminu dyplomowego rozpoczął studia na trzecim roku filologii polskiej na Wydział Filologiczno-Historycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu (1957). Studia ukończył w 1959 roku z tytułem magistra filologii polskiej. Oprócz rodzimego języka, posługuje się w mowie i piśmie językiem rosyjskim, a nie obce też mu są języki niemiecki, czeski, ukraiński i angielski.

Po skończeniu studiów rozpoczął pracę jako bibliotekarz w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Szczecinie (1959–1962). Tam też pełnił funkcję kierownika Działu Instruktorско-Методycznego Pedagogicznych Bibliotek Powiatowych.

Dnia 15.01.1962 podjął pracę w Bibliotece Głównej Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie. Zajmował kolejno stanowiska: bibliotekarza, starszego bibliotekarza, pełniąc jednocześnie funkcję kierownika Działu Czasopism.

W dniach 23–26.11.1963 roku zdał egzamin przed Komisją Egzaminacyjną dla Bibliotekarzy Dyplomowanych przy Ministerstwie Szkolnictwa Wyższego na stanowisko bibliotekarza dyplomowanego.

Po nabyciu praw nauczyciela akademickiego w latach 1963–1966 zajmował stanowisko asystenta dyplomowanego. Rozpoczął pracę nad organizacją Oddziału Informacji Naukowej, który formalnie został zatwierdzony w roku 1964. Przez wiele lat pełnił funkcję kierownika tego Oddziału. Był to pierwszy ośrodek tego typu w Szczecinie.

W latach 1966–1971 zajmował stanowisko adiunkta dyplomowanego. W kolejnych latach 1971–1974 – kustosza dyplomowanego, aby następnie awansować 1.09.1982 na stanowisko starszego kustosza dyplomowanego.

W roku 1967 zawarł związek małżeński z Janiną z Trychniewiczów, nauczycielką języka polskiego szkół podstawowych i średnich w Szczecinie (zmarła w roku 1988). W następnym roku urodził się syn, Artur, który obecnie jest znany jako kompozytor i pianista.

Od momentu zatrudnienia w Bibliotece Głównej Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie pełnił funkcję zastępcy dyrektora, najpierw społecznie, a w okresie od 1.05.1972 do 31.08.1974 formalnie, kierując jednocześnie Oddziałem Informacji Naukowej wraz z Sekcją Reprografii.

W opinii ówczesnej dyrektor Biblioteki mgr Stanisławy Karczewskiej¹: „Mgr T. Cieślak jest pracownikiem koncepcyjnym i dobrym organizatorem. W przydziale czynności sprawuje opiekę nad zagadnieniami informacji naukowo-technicznej, udostępnianiem księgozbioru i Pracownią Reprograficzną wywiązując się bez zarzutu z tych wielokierunkowych obowiązków”².

Z dniem 1.10.1974 roku T. Cieślak objął funkcję dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Rolniczej w Szczecinie w związku z odejściem na emeryturę mgr Stanisławy Karczewskiej.

Na emeryturę przechodzi T. Cieślak po czterdziestu latach pracy w Uczelni (9.11.2001).

Do największych osiągnięć dyrektora Tadeusza Cieślaka należy zaliczyć przeorganizowanie Biblioteki Głównej w jednostkę o optymalnie rozwiniętych oddziałach z wyraźnie określonymi zakresami czynności. Powstały zatem: Oddział Gromadzenia Zbiorów, Oddział Opracowania Zbiorów, Oddział Udostępniania Zbiorów i Magazynów, Oddział Informacji Naukowej. Oddział Informacji Naukowej zorganizował od podstaw, opierając się na najlepszych wzorach w kraju i za granicą (sprawozdania bibliotekarzy z wyjazdów zagranicznych). Tworząc warsztat pracy informacyjnej, kompletował księgozbiór z myślą, aby z jego pomocą można było realizować podstawowe zadanie – odpowiedzieć na każde pytanie stawiane przez czytelnika. Stąd w księgozborze tego Oddziału duża ilość encyklopedii, słowników, kompendiów i – rzecz oczywista – abstraktów, bibliografii. Zorganizował od podstaw 5 czytelni wydzielonych dla każdego Wydziału Akademii Rolniczej. Przeprowadził reorganizację Czytelni Ogólnej, tworząc wolny dostęp do bieżąco abonowanych czasopism. Po uzyskaniu dodatkowych pomieszczeń przeznaczonych na działalność biblioteczną, stworzył znacznie lepsze warunki do korzystania z Biblioteki dla kadry naukowo-dydaktycznej i studentów. Unowocześnił pracownię mikrofilmowania, w późniejszym czasie przekształconą na pracownię kserograficzną.

W zakresie ewidencji i opracowania zbiorów zmienił dotychczasowy dość skomplikowany system akcesyjno-inwentarzowy (tzw. naukowy), który powodował powstawanie „wąskich gardeł” w opracowaniu, na system szkolny lub zwany też systemem amerykańskim, co pozwoliło usunąć dotychczasowy inwentarz i przemianować na jego miejsce dotychczasową akcesję. W ten sposób można było realnie pomyśleć o opracowywaniu zakupionych wydawnictw na bieżąco, nie wyłączając czasopism.

Komputeryzacji prac bibliotecznych nie traktował jako sztuki samej w sobie. Od początku tych zabiegów dążył do praktycznego celu. Jesienią roku 1992 kupiono do Biblioteki pierwszy komputer, w lipcu następnego roku utworzono stanowisko

1 Mgr Stanisława Karczewska – starszy kustosz dyplomowany, Dyrektor Biblioteki Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie/Akademii Rolniczej w Szczecinie, w latach 1954–1974.

2 Cytat zaczerpnięto z materiałów archiwalnych Akademii Rolniczej w Szczecinie.

do spraw komputeryzacji instytucji, a w czerwcu 2001, jako chyba jedyna biblioteka w Szczecinie i jedna z nielicznych w kraju, miała ona całość zbiorów w bazie komputerowej. Były w niej nie tylko książki i czasopisma, ale także i opracowania naukowe pracowników Uczelni (niekompletne w niewielkiej części), prace doktorskie i magisterskie.

Do osiągnięć T. Cieślaka należy zaliczyć sprawę tak zwanego profilowania zbiorów Biblioteki Głównej AR. W pierwszym okresie działalności bibliotecznej, na fali zrozumiałego entuzjazmu dla sprawy, kupowano do Biblioteki prawie wszystko. Nie było problemu zanim nie pojawiły się kłopoty lokalowe, które wymusiły selekcję księgozbioru. Usunięto książki nie związane z rolnictwem w możliwie najszerszym pojęciu tego słowa, wyeliminowano tzw. drugi ciąg sygnatur zakładany (w okresie entuzjazmu) przy większości tytułów czasopism, zredukowano do niezbędnego minimum tzw. literaturę społeczno-polityczną, zwłaszcza z okresu kultu jednostki.

Przez cały okres swojej pracy zawodowej T. Cieślak był wyróżniany nagrodami i dyplomami uznania przez kolejnych Rektorów Uczelni. Wielokrotnie odznaczany:

- 22.12.1975 roku – Medalem Komisji Edukacji Narodowej³,
- 1977 roku – Gryfem Pomorskim⁴,
- 1990 roku – Złotym Krzyżem Zasługi⁵,
- w kolejnych latach 1964–1970 – wyróżniany nagrodami JM Rektora WSR w Szczecinie,
- w latach 1987–1990 – nagradzany przez JM Rektora Akademii Rolniczej w Szczecinie za osiągnięcia w pracy zawodowej, naukowo-dydaktycznej, dydaktyczno-wychowawczej, organizacyjnej.

Tadeusz Cieślak jest autorem wielu artykułów opublikowanych w różnych wydawnictwach, oto niektóre wydawnictwa ciągłe: „Bibliotekarz”, „Bibliotekarz Zachodniopomorski”, „Bibliotekovedenie i Bibliografija v Zarubeżnych Stranach”, „Poradnik Bibliotekarza”, „Roczniki Biblioteczne”, „Studia – Materiały – Informacje AR SGGW”, „Zagadnienia Informacji Naukowej”, „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Szczecinie”, „Życie Szkoły Wyższej”.

W kręgu jego zainteresowań naukowych były m.in. badania nad organizacją biblioteki szkoły wyższej i roli biblioteki w nauce i dydaktyce akademickiej. Był uczestnikiem wielu zjazdów i konferencji poświęconych organizacji i funkcjonowaniu biblioteki oraz organizacji ogólnouczelnianego warsztatu pracy dydaktycznej i naukowej w szkole wyższej.

3 Medal Komisji Edukacji Narodowej (w skrócie: Medal KEN) – polskie odznaczenie resortowe nadawane za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przez Ministra Edukacji Narodowej.

4 Odznaka Honorowa Gryfa Pomorskiego – ustanowiona uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie jako pierwsza w Polsce odznaka regionalna dla nagrodzenia osób najbardziej zasłużonych w repolonizacji, odbudowie i zagospodarowaniu Pomorza Zachodniego.

5 Złoty Krzyż Zasługi – polskie cywilne odznaczenie państwowe, nadawane osobie zasłużonej w pracy zawodowej lub w działalności społecznej.

Przez wiele lat pełnił szereg funkcji społecznych, działając w różnych komisjach i organizacjach:

- 1956–1959 Zrzeszenie Studentów Polskich (przewodniczący w latach 1956-1957);
- 1.09.1959–1980 Związek Nauczycielstwa Polskiego;
- 1959–1981 Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich;
- Od 1962 Komisja Biblioteczna Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie (sekretarz); później – Rada Biblioteczna AR w Szczecinie;
- 1963–1978 Komisja Koordynacyjna Bibliotek Głównych Wyższych Szkół Rolniczych w kraju;
- 1965–1971 Komisja Rewizyjna RM ZNP w Szczecinie;
- 1969–1972 Zarząd Miejski Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Szczecinie;
- 1970 Podkomisja ds. Mechanizacji i Racjonalizacji Prac Bibliotecznych Wojewódzkiej Rady Bibliotecznej w Szczecinie;
- 1970 Komisja ds. Organizacji Muzeum Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie;
- 1969–1972 Sekcja Bibliotek Naukowych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Szczecinie (sekretarz);
- od 1974 Komisja Naukowa i Wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Szczecinie;
- od 1974 Komisja Nagród Sekcji Bibliotekarskiej Związku Okręgu ZNP w Szczecinie;
- 1980–1981 NSZZ Solidarność;
- 1984–1987 Komisja ds. Budżetowo-Gospodarczych powołana przez Rektora Akademii Rolniczej w Szczecinie;
- 1986–2002 Senacka Komisja ds. Wydawnictw w AR w Szczecinie (wiceprzewodniczący);
- 1987–1990 Senacka Komisja ds. Budżetu i Finansów w AR w Szczecinie;
- 1987–1990 Komisja Lokalowa Uczelni;
- 1991–1994 redakcja miesięcznika Bibliotekarz;
- 1994 Komitetu Organizacyjnego Obchodów 40-lecia AR;

W swojej karierze zawodowej wykazywał się Tadeusz Cieślak dużym doświadczeniem oraz wysoką umiejętnością kierowania zespołem ludzkim. Był zawsze uśmiechnięty i bardzo życzliwy dla pracowników. Był też wrażliwy na sprawy ludzkie.

Zawsze dążył do zgody i kompromisu. Obdarzony niezwykłym poczuciem humoru, co znajdowało odbicie w pisanych przez niego zabawnych i satyrycznych fraszkach literackich na różne okoliczności. Ceniony i szanowany przez przełożonych i podwładnych. Do dziś serdecznie wspominany przez współpracowników.

BIBLIOGRAFIA:

1. Cieślak Tadeusz, *Wołyńskie dzieciństwo* [online], [dostęp: 13.06.2012], dostępny w Internecie: <http://wolyn.unl.pl/wspomnienia/cieslak_w_d.html>.
2. *Encyklopedia Szczecina*. Tom I A-O. Szczecin: US, 1999, Cieślak Tadeusz, s. 160.

prof. Edward Rymar

Z ŻAŁOBNEJ KARTY CAŁE DOROSŁE ŻYCIE Z KSIĄŻKĄ – WSPOMNIENIE LUCJANA PACIEJEWSKIEGO

Dnia 2 września 2012 roku zmarł jeden z Nestorów bibliotekarstwa publicznego na Pomorzu Zachodnim, Lucjan Paciejewski z Pyrzyc. Miał 81 lat. Dla utrwalenia pamięci o Nim powstał ten tekst, spisany ręką kolegi z pracy.

Lucjan Paciejewski urodził się 13 sierpnia 1931 roku w Lesie Stockim koło Puław na Lubelszczyźnie w ubogiej rolniczej rodzinie Piotra i Marianny z domu Mucha, gospodarujących na kawałku ziemi (2 ha). Miał trzech braci i siostrę. Chociaż w domu nie „przelewało się” (podobnie jak w moim przypadku – rodzice gospodarowali na Podkarpaciu na 1.39 ha!), dostrzegając uzdolnienia plastyczne, rodzina zdołała zapewnić mu wykształcenie średnie. W latach 1950–1955 uczęszczał z dobrym skutkiem (matura 26 czerwca 1955) do Liceum Technik Plastycznych im. Chełmońskiego w Nałęczowie. Następnie jak wielu ze „ściany wschodniej” poszukał szansy na awans społeczny i pomyślniejsze życie na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Trafił do majątku państwowego w Swochowie (dziś gm. Bielice), skąd 15 listopada 1955 roku napisał do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pyrzycach podanie z prośbą o przyjęcie do pracy na stanowisku „instruktora kulturalno-oświatowego”. Właśnie przyjmowano do pracy w bibliotekarstwie, bo trwało łączenie biblioteki powiatowej z miejską publiczną w jedną instytucję: Powiatową i Miejską Biblioteką Publiczną. I tak to z dniem 1 stycznia 1956 roku został instruktorem terenowym w tejże instytucji kultury.

Bibliotekarstwu pozostał wierny do końca swej aktywności zawodowej. Sieć biblioteczna rozwijała się wtedy dynamicznie. Tworzono co rusz nowe biblioteki



Lucjan Paciejewski na spotkaniu z literatem szczecińskim, Jerzym Pachłowskim (1971 rok)



Personel PIMBP Pyrzyce w 1960 roku. Od lewej: Lucjan Paciejewski, Edward Rymar, Henryka Górna, Halina Gołębska, Stanisława Rusin i Józef Nowak (fot. Jan Król)

gromadzkie. Trzeba było je urządzać, przysposabiać pracowników, zbiory, sprzęty. Bardzo przydawały się przy tym wykształcenie i zdolności plastyczne Lucjana. Sprowadzając rzecz do „pigulki”: nikt nie mógł się z Nim równać w sporządzaniu kart katalogowych wychodzących spod Jego rąk! Za pośrednictwem bibliotek wiejskich dążono do pokrycia większych skupisk wiejskiej ludności powiatu siecią punktów bibliotecznych. Zapotrzebowanie na polską książkę było coraz większe. Byliśmy społeczeństwem kształcącym się i dokształcającym. Instruktorzy terenowi u schyłku lat 50 i na początku 60 zajmowali się jeszcze dogasającym już analfabetyzmem. Po przemianach „październikowych” 1956 roku także pobudzaniem do czytania mniejszości etnicznych, w Pyrzyckiem była to zwykle ludność przesiedlona w ramach Akcji „W” (1947) z Polski południowo-wschodniej.

Od lata 1958 roku byłem partnerem Paciejewskiego w tej pracy, korzystającym zrazu z jego doświadczeń, potem od 1961 roku Jego kolegą i szefem. Po podziale „terenu” Lucjan zajmował się zrazu miastem Lipiany i gromadami: Dolice, Obryta (Warnice), Kozielice, Tetyń, Linie (Bielice).

Instruktor Paciejewski dokształcał się z zakresie bibliotekarskim na poziomie średnim, kończył kolejne kursy w Jarocinie (1957, 1959), roczny korespondencyjny w Warszawie (1958), instrukcyjno-metodyczne w Szczecinie (1957, 1980). Z czasem przychodziły dowody uznania: odznaczenie „Gryfem Pomorskim” (1969), Brązowym Krzyżem Zasługi (1973), odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” (1974), wreszcie po latach – już z inicjatywy organizacji politycznej, której był członkiem – Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Krzyżem Kawalerskim OOP i żeby nie

było jakichś dwuznaczności, to zasłużone odznaczenie otrzymał za swą pracę bibliotekarską w powiecie pyrzyckim. Jako kierownik/dyrektor PiMBP nie przypominam sobie jakichkolwiek z Nim problemów z powodu jego przynależności politycznej. Był szeregowym członkiem tej partii, specjalnie się nie udzielał i nie korzystał ze zwolnień od pracy. Zresztą On wolał przebywać wśród książek niż na politycznych konwentykłach. Osobiście w wolnym czasie sięgał po beletrystykę, zwłaszcza zaś z czasem po literaturę faktu.

Od 1 września 1961 roku dodatkowo był kierownikiem nowej (od 1957) Gromadzkiej Biblioteki Publicznej w Okunicy (dziś Gm. Pyrzyce). Od tej pory przynajmniej tutaj uporano się z kwestią zatrudniania kwalifikowanego bibliotekarza. Bo Paciejewski pozostał jej wierny aż do przejścia na emeryturę.

Zawsze obowiązkowy, gotów do poświęceń i podporządkowania życia prywatnego instytucji dającej mu zatrudnienie. Takich pracowników jest coraz mniej. By dać chociaż jeden przykład takiej postawy, przypomnę gorączkę towarzyszącą przygotowaniu nowej siedziby biblioteki powiatowej i miejskiej w odbudowanej kaplicy św. Ducha. Otwarcie z udziałem dyrektora WiMBP w Szczecinie dra Stanisława Badonia nastąpiło 17 maja 1969 roku. Było wiele pracy dekoracyjnej. Praca Paciejewskiego była nieoceniona. Nie musieliśmy sięgać po pomoc zewnętrzną. Do tego trwało trzykrotne smarowanie parkietów chemolakiem. Strudzony personel wieczorem 16 maja poszedł do domu na wypoczynek. Nie wszystko było związane „na ostatni guzik”. Następnego dnia dowiedzieliśmy się, że Lutek nie spał, całą noc spędził w bibliotece by z wszystkim zdążyć na czas. W uroczystości otwarcia chyba nie brał udziału. Poszedł wypoczywać!

Zresztą nigdy nie stawał w pierwszym szeregu. Wrodzona ponad miarę skromność skazywała Go na drugi lub dalsze. Nie lubił rozgłosu wokół swej osoby. Nie błyszczał. Nie był jednak ponurakiem. Skory do robienia psikusów i żartów, w tym z wykorzystaniem swych zdolności rysunkowych.

Były problemy z zatrudnianiem tego wartościowego bibliotekarza po likwidacji powiatów w 1975 roku. Na bazie biblioteki miejskiej nie powstała, jak w kilku innych regionach województwa, namiastka dawnej powiatowej, tzw. biblioteka oddziałowa, do zajmowania się bibliotekami gminnymi i ich filiami. W ograniczonym stopniu przy współpracy z gminami nadal funkcjonowali instruktorzy takich bibliotek oddziałowych. W Pyrzycach ograniczano się do opieki nad pięcioma własnymi filiami w gminie, nad którymi w zmodyfikowanej strukturze zatrudnienia, część nadzoru merytorycznego przejął dyrektor z pracownikami działu gromadzenia i opracowania zbiorów. Etyaty instruktorskie stały się wtedy zbędne i z dniem 1 stycznia 1977 roku postanowiono je zlikwidować, a instruktorów przesunąć na inne stanowiska pracy. Paciejewski nie chciał przejść na etat „miejski”, pracy przy obsłudze czytelników w Pyrzycach, co musiało by też oznaczać konieczność rezygnacji z filii w Okunicy. Odmówił też przejścia do etatowej pracy w bibliotece filialnej we wsi Mielęcín. Jesienią 1976 roku w obronie Lucjana interweniował nawet Wojewódzki Komitet ZSL. Przy mediacji

biblioteki wojewódzkiej postarano się o kompromisowe rozwiązanie. Od 1 stycznia 1977 roku trzy dni w tygodniu (po 7 godzin) pracował w filii, tyleż w pozostałe dni (nie było jeszcze wolnych sobót) przy opracowaniu i selekcji zbiorów filii wiejskich, wykonywaniu prac plastycznych, dekoracyjnych, zastępstwach w agendach biblioteki miejskiej. Sytuacja uległa zmianie w połowie lutego 1978 roku. Od tej pory cały czas pracy (40 godzin tygodniowo) wypełniało Mu zajmowanie się filią w Okunicy i kolejnej już też półtatawskiej w Mielęcinie. Potem był jeszcze problem gdy w 1979 roku wprowadzono wolne soboty. Do tego dochodziło dodatkowe zatrudnienie jako pracownika obsługi tych placówek, w zimie też palacza. Nie miał więc łatwego życia zawodowego, zwłaszcza że notorycznie placówki te, znajdujące się w budynkach świetlic wiejskich, nie były ogrzewane. Lucjan po przybyciu do pracy musiał zająć się wprawdzie ogrzewaniem lokali, i to jeśli sprawne były instalacje grzewcze. Dopiero w latach 90-tych sytuacja się i na tym polu wyraźnie poprawiła pod rządami nowego samorządu gminnego.

Z okazji 40-lecia pracy, Książnica Pomorska i SBP 12 marca 1996 roku wystąpiła do niego z listem gratulacyjnym, podpisanym przez dyrektora Stanisława Krzywickiego. Czytamy w nim:

„Z okazji 40-lecia Pańskiej pracy zawodowej w bibliotekarstwie, Książnica Pomorska oraz Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Szczecinie składają panu serdeczne podziękowanie za owocną pracę i gratulacje za dotychczasowe osiągnięcia [...] Najpierw jako instruktor w PiMBP w Pyrzycach, a następnie udostępniając bezpośrednio zbiory w dwóch placówkach bibliotecznych w terenie przyczyniał się Pan wydatnie do organizacji sieci bibliotecznej w środowisku wiejskim, tworzenia warsztatów pracy i popularyzacji zbiorów bibliotecznych [...]„

Tego roku w końcu sierpnia przeszedł na emeryturę, ale jako emeryt nadal do 31 sierpnia 2000 roku prowadził filię biblioteczną w Mielęcinie.

Atawistyczne ciągoty do roli, z której pochodził, nakazywały Mu często obcować z przyrodą, czemu sprzyjała wprawdzie praca terenowa, potem działka ogrodowa, której poświęcał niemal cały wolny czas na emeryturze, zwłaszcza już po tej pełnej od 2000 roku.

Zawarł związek małżeński z koleżanką z pracy, Krystyną Golik, też instruktorką powiatową biblioteki w Pyrzycach. Ich zameężna córka Ewa, po studiach zamieszkała w Poznaniu.

Będziemy o Lucjanie Paciejewskim pamiętać w Pyrzycach i na Pomorzu szczecińskim i z życzliwością wspominąć.

Cześć Jego pamięci!

Uroczystości pogrzebowe z woli rodziny zostały podzielone. Główna odbyła się w Pyrzycach 7 września. W kaplicy przy cementarnej Lucjan pożegnał się z Pyrzycami. Następnego dnia na życzenie Córki spoczął na cmentarzu w Suchym Lesie pod Poznaniem.

Marian Anklewicz

Biblioteka Publiczna w Gryfinie

BIBLIOTEKA NA MIARĘ XXI WIEKU

Pod koniec 2012 roku w Bibliotece Publicznej w Gryfinie definitywnie zakończono prace remontowo-modernizacyjne, prowadzone w całym budynku. Najistotniejszym i niezwykle odważnym posunięciem dyirekcji biblioteki była adaptacja niewykorzystanego dotychczas poddasza o dużej powierzchni użytkowej.

Znalazło się tam miejsce na gabinet dyrektora z sekretariatem, gabinet głównej księgoznej, Dział Zbiorów Specjalnych z magazynem, dwie toalety i salonik socjalno-kuchenny. W holu tej kondygnacji powstała Galeria „Mansarda”. Obejrzeć w niej można – wybrane ze zbiorów specjalnych – przedmioty związane z dawnym Gryfinem i okolicą, współczesne gadzety promocyjne i pamiątkowe oraz gryfińskie wydawnictwa. W jednej z gablot wystawiono kilka egzemplarzy starych, dziewiętnastowiecznych ksiąg i rękopisów związanych z historią Ziemi Gryfińskiej i Pomorza. Na ścianach „Mansardy” prezentowane są prace plastyczne gryfińskich artystów, wśród których nie brakuje oczywiście akcentów regionalnych. Galeria będzie co kilka miesięcy zmieniać swoje oblicze, co z pewnością zachęci do odwiedzania biblioteki nie tylko jej stałych czytelników.

Na pierwszym piętrze wygospodarowano pomieszczenie na salę konferencyjną. Jej brak doskwierał bibliotekarzom z Gryfina już od dawna, bowiem prowadząc spotkania, wykłady, konferencje czy lekcje dla szkół, musieli upraszać się w innych instytucjach o użyczenie odpowiedniej sali, a następnie dowozić do niej cały sprzęt audiowizualny i pomoce naukowe. Teraz sala z trzydziestoma miejscami siedzącymi, wyposażona w niezbędny sprzęt, służyć będzie zarówno pracownikom biblioteki, jak i czytelnikom, słuchaczom i widzom zapraszanim na organizowane przez bibliotekę przedsięwzięcia kulturalno-oświatowe. Remontowi kapitalnemu poddano również pomieszczenia intrologatorni, magazyny, korytarz i toalety w kondygnacji piwnicznej.

Skąd w dobie ogólnego kryzysu znaleziono fundusze na tak szeroki plan modernizacyjny? Finansowanie oparte jest na trzech źródłach – dotacji otrzymanej ze środków Ministra Kultury, Nauki i Dziedzictwa Narodowego, budżetu gminy Gryfino oraz środków pochodzących z budżetu województwa zachodniopomorskiego. Wartość remontu, modernizacji i zakupów w całej bibliotece to prawie 1,2 mln zł. Z tego około 40 procent uzyskano z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wniosek o dofinansowanie zadania w ramach Programu Wieloletnia Kultura+ Priorytet „Biblio-

teka + Infrastruktura Bibliotek” opracowany został przez dyrekcję biblioteki a Ministerstwo przychyliło się do niego i inwestycję dofinansowano. W połowie października 2012 roku marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz i wicemarszałek Wojciech Drożdż podpisali porozumienie z pięcioma gminami, które jako pierwsze w naszym regionie przystąpiły do ogólnopolskiego Programu Biblioteka+. Wśród nich była gmina Gryfino. Tytuł projektu brzmiał: „Przebudowa, remont, wyposażenie i dostosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych budynku Biblioteki Publicznej w Gryfinie”, a beneficjentem była gmina. Dofinansowanie z puli marszałka wyniosło 118 046 zł.

Biblioteka+ jest wieloletnim programem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zaś za jego przygotowanie i wdrożenie odpowiedzialny jest Instytut Książki. Program to odpowiedź na potrzebę radykalnej poprawy stanu bibliotek publicznych w Polsce. Głównymi beneficjentami programu są gminne biblioteki publiczne, ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek z gmin wiejskich, wiejsko-miejskich oraz małych gmin miejskich. Strategicznym celem programu jest przekształcenie bibliotek gminnych w nowoczesne centra dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodki życia społecznego, a także wprowadzenie systemu certyfikującego dla bibliotek. Realizacja programu opiera się o zasadę pomocniczości – środki centralne wykorzystywane są na realizację zadań przekraczających możliwości samorządów.

W efekcie tej adaptacji znacznie poprawiły się warunki pracy pracowników biblioteki, lecz najważniejsze, że korzystają na tym także i czytelnicy. Biblioteka gryfińska jest teraz nowoczesnym centrum dostępu do wiedzy, kultury oraz ośrodkiem życia społecznego. W sali wykładowej można bez problemów organizacyjnych prowadzić cykliczne spotkania autorskie, prelekcje, wykłady, prezentacje i spotkania okazjonalne. Dzięki tej modernizacji z placówki mogą korzystać również osoby niepełnosprawne ruchowo – dla osób na wózku inwalidzkim zakupiony został za 14 tysięcy złotych schodolaz. Umożliwia on niepełnosprawnym, przy pomocy pracowników biblioteki, pokonywanie schodów.

Biblioteka Publiczna w Gryfinie ma więc już za sobą realizację nowoczesnej modernizacji, została bogato wyposażona w odpowiedni sprzęt i w materiały eksploatacyjne dla wydajniejszej pracy. Jest to niemałe osiągnięcie nie tylko w skali województwa, lecz być może i całego kraju. Start w XXI wiek okazał się bardzo udany. Z pewnością już niebawem pojawią się dorodne owoce tego śmiałego przedsięwzięcia.



Anna Maria Kowalska

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

TA PRZESTRZEŃ PRZYCIĄGA STUDENTÓW – WYWIAD Z ANNA GRZELAK-ROZENBERG, DYREKTOR BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ ZACHODNIOPOMORSKIEGO UNIwersytetu Technologicznego

Kobieta dyrektorem biblioteki o profilu technicznym – wyrazy podziwu! Jak duża jest biblioteka, którą Pani zarządza? Ile pozycji liczy zbiór zbudowany na bazie zasobów dawnych bibliotek Politechniki Szczecińskiej i Akademii Rolniczej?

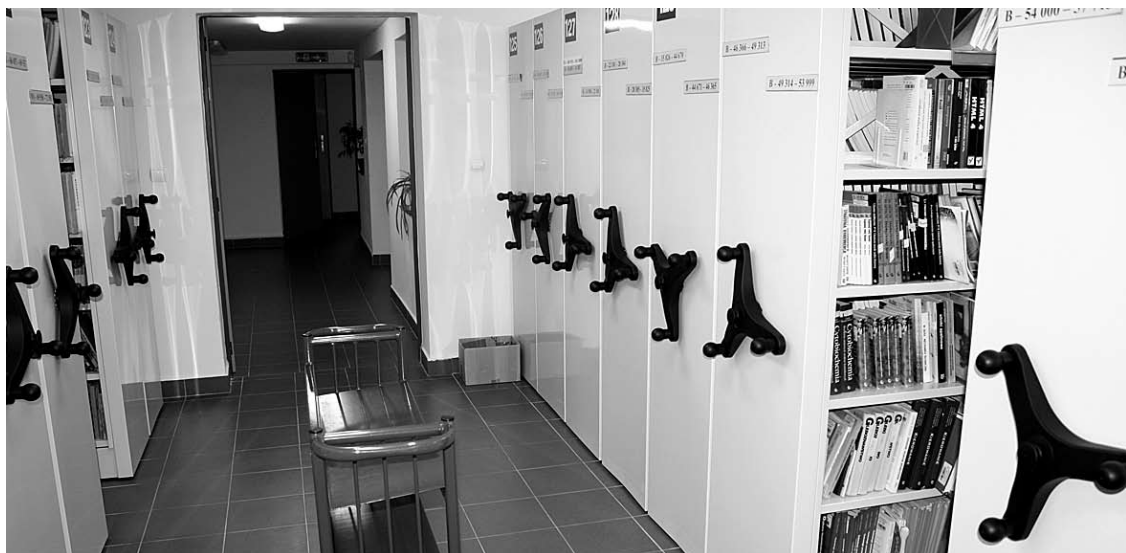
Nasz system biblioteczny składa się z Biblioteki Głównej oraz sieci bibliotek wydziałowych i międzywydziałowych. Aktualnie zbiór obejmuje 430 tysięcy wolumenów wydawnictw zwartych i 153 tysięcy wydawnictw ciągłych. Z tego w Bibliotece Głównej mamy około 300 tysięcy wolumenów. Reszta znajduje się w 10 bibliotekach wydziałowych i w trzech na razie, bo wkrótce jedną likwidujemy, międzywydziałowych.

Jakie były główne trudności, które napotkano przy łączeniu księgozbiorów? Jak sobie z nimi poradzono?

Głównym problemem było przeniesienie zbiorów z kilku miejsc. Mieliśmy zbiory w Bibliotece Głównej na Pułaskiego, na ul. Janosika (po dawnej Akademii Rolniczej), w budynku Chemii, (gdzie był tzw. magazyn składowy) oraz w budynku jednostek międzywydziałowych. Trzeba było zgrać w czasie te wszystkie przeprowadzki. Ułatwieniem dla nas było to, że w obecnym magazynie składowym są regały samojezdne i zarazem magazyn ten był obiektem najwcześniej nam udostępnionym do użytkowania. Przez to mogliśmy spokojnie, partiami przewozić – we współpracy z firmą transportową – zbiory. Poszło to bardzo sprawnie.



Dyr. Anna Grzelak Rozenberg



Czy reorganizacja Biblioteki zaburzyła znacząco udostępnianie?

Niespecjalnie. Zbiegło się to na szczęście z okresem lipca–sierpnia, wobec tego studenci właściwie prawie tutaj nie zaglądali.

A co się stało z tymi poprzednimi siedzibami?

To nie były samodzielne budynki, tylko pomieszczenia. Ani dawna Biblioteka Akademii Rolniczej ani Biblioteka Politechniki nie miały swojego budynku. Dziś w pomieszczeniach, w których znajdował się biblioteka przy ul. Janosika, nic się nie mieści, ponieważ cały budynek jest przeznaczony do sprzedaży. Natomiast pomieszczenia zajmowane przez Bibliotekę Główną na Pułaskiego, zostały zagospodarowane przez uczelnię, podobnie pomieszczenia w budynku międzywydziałowym. Magazyn składowy na Nowej Chemii nie spełniał jakichkolwiek wymogów do pracy tam ludzi, także on chyba stoi nadal pusty.

Jak ocenia Pani Dyrektor sprawność funkcjonowania tego nowego organizmu z punktu widzenia czytelników-studentów?

Jestem bardzo pozytywnie zaskoczona, bo studenci bardzo sobie chwalą naszą nową siedzibę. I wręcz domagają się, żeby jeszcze wydłużyć godziny udostępniania dla nich. Takiej frekwencji, jaką mieliśmy w ostatnie wakacje, to nie mieliśmy w żadnej z oddzielnie funkcjonujących w poszczególnych uczelniach bibliotek w porównywalnym okresie.

W jakich godzinach udostępniaacie zbiory?

W wakacje w czasie skróconym, ale już pojawiały się głosy, żeby go wydłużyć. W roku akademickim natomiast Czytelnia jest czynna codziennie od 9.00 do 20.00, a wypożyczalnia i Informatorium na razie są otwarte do godz. 18.00.

Czy czytelnikami mogą być inne osoby, niż tylko studenci i wykładowcy?

Praktycznie każda osoba może korzystać z zasobów na miejscu. Do wypożyczalni jednak już trzeba się zapisać. Może to być albo student, który ma kartę biblioteczną, albo użytkownik, który wykupi sobie taki dostęp.

Ile to kosztuje?

50 zł rocznie kosztuje abonament, który pozwala w ciągu roku na korzystanie z wypożyczalni, bo na miejscu może korzystać każdy, kto wejdzie. Nikt nie jest tu kontrolowany.

Czy ta opłata dotyczy też studentów?

Nie. Studenci, także innych uczelni, mają karty.

Ilu pracowników ma w sumie biblioteka, a ilu użytkowników?

Aktualnie mamy około 70 osób z obsługi, pracowników. Ale to dotyczy i biblioteki głównej i wszystkich bibliotek wydziałowych. W Bibliotece Głównej pracuje 40 osób z tych 70, pozostałe 30, to są osoby pracujące w bibliotekach wydziałowych. Różnie to wygląda – po jednej, dwie bądź osoby, w zależności od wielkości wydziału i biblioteki. Oprócz tego mamy jeszcze około 10-osobową obsadę obsługi, czyli panie sprząające, konserwator, portierzy, szatniarki. Jeśli chodzi o użytkowników, to zarejestrowanych, stałych użytkowników, którzy zapisali się do biblioteki i z niej korzystają, mamy około 11 tysięcy. W roku rejestrujemy odwiedziny na poziomie 154 tysięcy – mowa o całej sieci.

W wywiadzie dla „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego” przeprowadzanym w okresie tuż po połączeniu obu uczelni rektor, prof. Kiernożycki wspominał o planach adaptacji budynku przy ul. Ku Słońcu do potrzeb bibliotecznych. W jakich kierunkach poszła ta adaptacja? Co stanowi o nowoczesności tej placówki?

Ta nowoczesność polega m.in. na wolnym dostępie, który mamy od wielu lat. W Bibliotece Głównej w ten sposób jest udostępnianych około 30 tysięcy pozycji. Mniej więcej w podobnym wymiarze, tj. około 50% zbiorów dostępne jest na tej samej zasadzie w każdej bibliotece wydziałowej. Także część magazynów, uporządkowanych działami jest dostępna bezpośrednio dla użytkowników.





Już wcześniej mieliśmy też różnego rodzaju bazy, teraz jednak wzrosła znacząco ilość miejsc dostępu. Znacznie wygodniejsze jest też obecnie korzystanie z elektronicznego katalogu. Do dyspozycji czytelników oddano 25 stanowisk komputerowych.

Następnie mamy sale wykładową do prowadzenia zajęć ze studentami, której wcześniej bardzo brakowało. Teraz mamy możliwość goszczenia nawet 60-osobowej grupy. Sala ta została wyposażona w kabinę do tłumaczeń symultanicznych. Ta informacja już poszła na uczelnię. Póki co organizujemy tutaj zajęcia z przedmiotu Podstawy Informacji Naukowej ze studentami starszych lat, prowadzonego przez pracowników Oddziału Informacji w wymiarze 2 godzin jednorazowo. To się kończy zaliczeniem z wpisem do indeksu.

Czyli w tym momencie pracownicy biblioteki są zarazem wykładowcami?

Tak. I staraliśmy się program tak ujednolicić, żeby na wszystkich wydziałach te zajęcia były w miarę jednakowe. Dla studentów pierwszego roku z kolei, zorganizowaliśmy możliwość zaliczania przedmiotu Przysposobienie Biblioteczne w trybie on-line. Studenci bardzo sobie tę formę chwalą.

Wróć jeszcze do wątku korzystania z zasobów Biblioteki przez osoby z zewnątrz. Publikacje z jakiej tematyki można u Państwa znaleźć, i z jakich baz naukowych można na miejscu skorzystać?

Kierunki gromadzenia zbiorów pokrywają się z kierunkami badań naukowych prowadzonych na uczelni. W Bibliotece Głównej staraliśmy się i nadal staramy, gromadzić księgozbiór podstawowy, przeznaczony raczej dla młodszych lat. Natomiast, na wydziałach gromadzimy literaturę specjalistyczną, kontynuując tematykę prac prowadzonych na obu dawnych uczelniach. Są to więc zbiory raczej o profilu



ścisłym, inżynierskie i pod tym kątem dobieramy też bazy, do których zapewniamy dostęp dla naszych użytkowników. Jeżeli chodzi o bazy oferujemy m.in. dostęp do: Chemical Abstract (wcześniej w wersji drukowanej, teraz on-line), American Chemical Society, Emerald, JobSince, Novel, Science, Science Direct – to są przykładowe bazy pełnotekstowe. Mamy też bazy bibliograficzno-abstraktowe. Warto podkreślić, że jako uczelnia techniczna zapewniamy również dostęp do baz patentowych, na podstawie umowy z Urzędem Patentowym RP. Mamy zatem u siebie bazy patentowe Deparon, ACD, Deparon U, Espace, Acces. W ostatnim okresie, właściwie w ubiegłym roku, w wyniku podpisania umowy z Polskim Komitetem Normalizacji zapewniamy dostęp do około 35 tysięcy aktualnych polskich norm, także w formie elektronicznej. Zanim nam się udało to uruchomić, musieliśmy wprowadzić procedury związane z wdrożeniem systemu zarządzania bezpieczeństwem informacji i przejść specjalny audyt, na podstawie którego dostaliśmy certyfikat na pięć lat. W rezultacie możemy udostępniać – pod dużą kontrolą i na jednym stanowisku – dostęp do wszystkich polskich norm wydanych w wersji elektronicznej. Bardzo to sobie użytkownicy chwalą.

Żeby wszystko sprawnie działało potrzebne są odpowiednie środki finansowe. Czy te zapewnia tylko uczelnia, czy pozyskujecie również jakieś fundusze zewnętrzne?

Jeżeli chodzi o środki na utrzymanie, to udało nam się ładnych parę lat temu wywalczyć w uczelni taką stałą pulę na zakup nośników informacji, czyli podręczników, czasopism oraz zapewnienie dostępu do baz. To się sprawdza. Rozmawiam czasem z kolegami z innych bibliotek technicznych w Polsce. Oni czegoś takiego nie mają, i co roku muszą walczyć o przetrwanie – utrzymują daną bazę czy prenumeratę czy nie. My mamy pod tym względem duży komfort, bo ta kwota jest stała. Oprócz

tę, do kilku baz zapewnia nam bezpłatny dostęp Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. To bardzo odciążało nasz budżet. Zaoszczędzone środki pozwoliły na zakup nowych prenumerat, jakichś nowych tytułów. My zresztą zawsze aktualizujemy. Jeżeli z czegoś się już nie korzysta, to przechowujemy to w magazynie. U nas użytkownik szuka najnowszych informacji. Ponadto każdy z wydziałów, jak może, wspiera nas w zakupach zarówno literatury, czy dostępu do baz, jak również w zaspokojeniu bieżących potrzeb. Bywa, że panowie dziekani, za poparciem rad wydziału, kupują nam np. stanowiska komputerowe, czy uzupełniają meble do bibliotek wydziałowych. Jeżeli chodzi o Bibliotekę Główną, to tu już jesteśmy zdani na te dotacje ogólnouczelniane.

A czy na adaptację tego budynku pozyskano jakieś inne środki?

Tak, adaptacja tego budynku przeprowadzona została ze środków unijnych i wkładu własnego uczelni. Ponieważ biblioteka uczelniana nie jest jednostką samodzielną, w związku z tym musieliśmy się dołączyć do większego wniosku, w tym przypadku projektu Wydziału Informatyki, który przygotowywał wniosek o dofinansowanie bazy dydaktycznej.

W wywiadzie z panem Rektorem poruszony został wątek zamieszczania prac naukowo-dydaktycznych w zasobach cyfrowych? Jak wygląda obecnie realizacja tego planu? Jak poradzono sobie z kwestią praw autorskich?

W ubiegłym roku wprowadziliśmy do Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej 14 dokumentów. Były to doktoraty. Łącznie, od 2009 roku zamieściliśmy już 162 dokumenty. Powoli się to rozwija. Mamy już odpowiednie zarządzenie rektora, które obowiązuje pracowników naukowych do zgłaszania i wyrażenia zgody na zamieszczenie swoich prac w ZBC. Została przygotowana umowa, pomiędzy autorem a naszym Działem Wydawnictw i autor może wyrazić zgodę na to, aby jego publikacja znalazła się tam w całości albo w części (np. tylko spis treści, czy wybrane rozdziały).

Jaka jest strategia i dalsze plany rozwoju Biblioteki ZUT?

Cóż, wszystko wiąże się z kosztami. My oczywiście chcemy zapewniać naszym użytkownikom stale nowe tytuły i najwygodniejsze dla nich formy korzystania ze zbiorów bibliotecznych, z kolei władze uczelni zmuszone są do oszczędzania. Dlatego na każdym kroku spotykamy się z sugestiami, że trzeba ograniczyć obsadę, że jest nas za dużo, że za dużo kosztujemy. A uszczuplenie zespołu będzie wiązało z tym, że niestety nie będziemy mogli utrzymywać biblioteki otwartej do godz. 20.00 we wszystkie dni, i to w rezultacie uderzy w użytkownika. Ale widzimy też możliwość wykorzystania tego naszego nowego bibliotecznego obszaru, wewnątrz chociażby na jakieś spotkania z ciekawymi ludźmi. Swego czasu samorząd zgłosił się tu do nas z chęcią przeprowadzenia w Bibliotece turnieju szachowego. Chętnie się zgodziliśmy. Bardzo wiele osób zwraca się też do nas z pytaniem, czy mogą w naszej bibliotece udzielać korepetycji. Robią to tak dyskretnie i spokojnie, że absolutnie w niczym to nie przeszkadza. Najwyraźniej ta przestrzeń przyciąga studentów na różne sposoby,



sprzyja im. Zainteresował się też naszym obiektem chór akademicki, który w czasie uroczystego otwarcia biblioteki mógł się przekonać, że jest tu bardzo dobra akustyka. Poza tym od samego uruchomienia obiektu organizujemy u nas wystawy. Głosy studentów na temat naszej działalności, którzy zresztą mają w sąsiedztwie akademiki, są bardzo pozytywne.

Takie opinie od czytelników są chyba najlepszym podsumowaniem wartości Państwa pracy. Bardzo dziękuję Pani Dyrektor za rozmowę!

**Andrzej Awtuszeński**

Z DZIEJÓW KSIĘGARNI JÓZEFA ZAWADZKIEGO W WILNIE W PIERWSZYM ĆWIERĆWIECZU XIX WIEKU

Po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Wielkie Księstwo Litewskie zostało włączone do Cesarstwa Rosji. Pomimo tego w pierwszych dziesiętkach XIX wieku obowiązywał tam nadal statut Wielkiego Księstwa i trwały reformy oświaty przygotowane przez Komisję Edukacji Narodowej – owoc Wielkiego Sejmu Czteroletniego. Istniał i doskonale się rozwijał Uniwersytet Wileński, jak i rozbudowana sieć szkół elementarnych i wydziałowych. Wszędzie językiem wykładowym był język polski. W roku 1824, dla przykładu, okręg wileński miał najwyższą liczbę uczniów i nauczycieli podległych cesarskiemu Ministrowi Oświecenia, również Uniwersytet Wileński przewyższał inne w Rosji liczbą studentów i nauczycieli.

W roku 1832, po upadku powstania listopadowego, Uniwersytet zamknięto, rozproszono bogaty księgozbiór, rozpoczęto powolną rusyfikację szkolnictwa. Zanim to jednakże nastąpiło istniało zapotrzebowanie na podręczniki szkolne i książki naukowe. Nie mogły tego zaspokoić nieliczne księgarnie istniejące w Wilnie, Mińsku czy Kownie, które na ogół sprzedawały książki wraz z innymi towarami, i prowadzone były przez mało oświeconych kupców. Brakowało też w Wilnie porządnej drukarni. Aby temu zaradzić kurator okręgu szkolnego, Adam książę Czartoryski z inicjatywy Śniadeckich sprowadził z Wielkopolski do Wilna młodego i energicznego drukarza, Józefa Zawadzkiego. Zapewniono mu opiekę i pomoc finansową, nadano tytuł typografa i księgarza Uniwersytetu Wileńskiego. Kurator, książę Czartoryski udzielił mu przywileju druku „ksiąg elementarnych”, czyli po prostu podręczników szkolnych dla całego okręgu szkolnego guberni litewsko-wileńskiej. Tak powstało w roku 1805 pierwsze w Polsce przedsiębiorstwo wydawnicze¹, które do roku 1826 wydało ponad 400 pozycji własnych – od broszur począwszy na edycjach wielotomowych skończywszy. Drukował Zawadzki dzieła Lelewela, Śniadeckich, Czackiego, Oczepowskiego, Bentkowskiego oraz pierwsze tomiki poezji A. Mickiewicza.

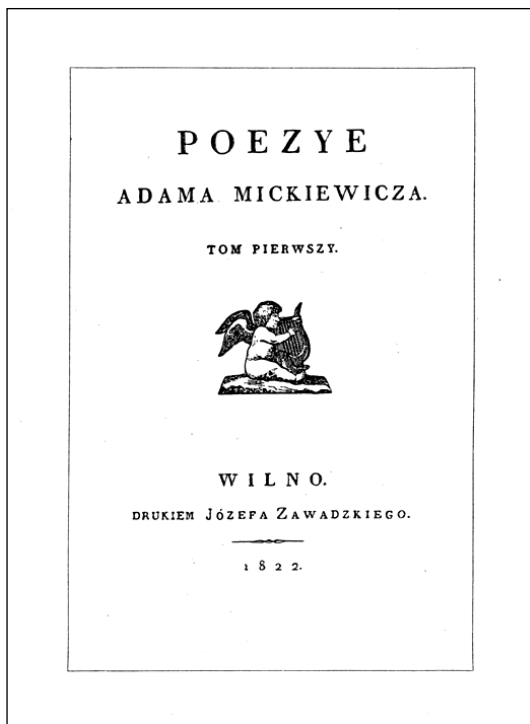
Obok wydawnictwa, otworzył Zawadzki księgarnię, prowadzącą nie tylko wydawnictwa własne, ale i sprowadzane z innych miast dawnej Polski oraz z zagranicy:

¹ W roku 1813 Józef Zawadzki otworzył w Warszawie filię księgarni pod firmą „Zawadzki i Węcki uprzywilejowani drukarze i księgarze dworu Królestwa Polskiego”.

z Francji, Saksonii, Prus, Anglii czy Włoch. Zamówienia realizowano ekstrapocztą. W epoce dyliżansów i w czasie pokoju nie przekraczało to 3-4 tygodni. Tak więc na składzie stałe były nowości francuskie, niemieckie czy angielskie. Księgarnia Zawadzkiego obsługiwała z powodzeniem wszystkie ziemie dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego.

W pierwszej ćwierci XIX wieku księgarnia Zawadzkiego w Wilnie mieściła się w obszernych suterenach gmachu głównego Uniwersytetu, wzdłuż ulicy Świętojańskiej (Śv. Jono). Okna znajdowały się na poziomie chodnika i prawdopodobnie nie było w nich wystaw. Wejście znajdowało się opodal dzwonnicy kościoła św. Jana. Pomieszczenia były obszerne, i – chociaż w suterenie – dość jasne.

Wchodziło się do ogromnej sali obudowanej półkami z sosnowych desek. Między półkami stało parę jesionowych szaf szklonych, na cenniejsze dzieła. Sala ta była przeznaczona na książki polskie a przede wszystkim na podręczniki. Przed półkami stały zwykłe sosnowe stoły. Książki były wszędzie – na półkach, na stołach, na podłodze. Pozornie panował tam bałagan, jednak pracownicy księgarni bez trudu odnajdywali żadaną książkę, którą podawali sprzedawcy. Niektórzy klienci mieli dostęp do półek. W tej sali było zawsze wielu kupujących, obsługiwało ich kilku chłopców, pod okiem zaufanego Zawadzkiego, pana Szpakowskiego, osobistości bardzo popularnej wśród studentów wileńskich. Druga sala, jeszcze większa od poprzedniej, przeznaczona była na książki obcojęzyczne. W tej sali nie było półek, a oszklone szafy jesionowe, bardzo dobrej roboty i podobne do nich stoły. Książki również leżały wszędzie, gdyż nie mieściły się już w szafach. Na samym środku sali stały dwa fortepiany, czasami tylko jeden, znanych zagranicznych marek. Zawadzki prowadził również nuty, czasami, wyjątkowo sprzedawał jeden z fortepianów. Były wówczas nowością. W tejże sali pod jednym z okien stał wysoki kantorek, gdzie wśród papierów i ksiąg buchalteryjnych urzędował, według ówczesnego zwyczaju na stojąco, pan Gastel, buchalter, lub jak to jest nazywane dzisiaj, księgowy Za-



wadzkiego, z wielkim piórem gęsim w rękę, a drugim za uchem. Parę kroków od Gastla siedział za wielkim stołem sam Zawadzki. Stanisław Morawski tak go opisuje w książce *Kilka lat młodości mojej w Wilnie*²: brunet krótko ostrzyżony, mały, tłusty, pękaty, miłej ujmującej twarzy i wybornego, a w każdym razie jednostajnego humoru”. Przed stołem było wystarczająco miejsca dla bywalców księgarni, mile widzianych przez gospodarza. Dyskutowano, rozważano różne sprawy, rodziły się pomysły, działo się tak codziennie, całymi godzinami chociaż przy stole nie było ani jednego krzesła. Jeszcze raz przywołam wspomnienie Morawskiego z listopada 1848 roku: „Józefa Zawadzkiego księgarnia była nie to co dzisiejsze wileńskie i warszawskie księgarnie, że nie było tam żywego człowieka. Poczciwy ten i wesoły księgarz, sam czytany i dowcipny, rad był, kiedy do niego schodzili się w pewnych godzinach autorowie, literaci, poeci, uczeni, artyści. Od dziesiątej do wpół do dwunastej można było być pewnym znaleźć tam różne interesujące osoby...”.

Wspomniani fortepian ścigał również muzyków i nieraz miały miejsce zaimprovizowane koncerty. Stałymi gośćmi tych zebrań bywali: Ignacy Szydłowski (redaktor i główne pióro „Wiadomości Brukowych”, organu „Klubu Szubrawców”), Kazimierz Kontrym (bibliotekarz i adiunkt Uniwersytetu), Leon Borowski (profesor literatury), historyk Onacewicz (jednocześnie cenzor urzędowy wszelkich druków). Bywał też Lelewel i inni profesorowie. Ze studentów bywali: Malewski, Malinowski, Oleszkiewicz, Morawski, Wańkowicz – najbliżsi koledzy Adama Mickiewicza, który niewątpliwie sam też tam zaglądał. Pamiętnikarze ówcześni pomijają jego nazwisko, chyba ze względu na carską cenzurę.

Na zapleczu, w dalszych salach sutereny znajdowały się wielkie magazyny książek oraz duża wysyłkownia. W owych czasach wszystkie poważniejsze dzieła wydawano w prenumeracie, w nakładach od kilkuset do paru tysięcy egzemplarzy. Prawie całość nakładu wysyłano pocztą prenumeratorom. Nieznaczną część nakładu, czasami tylko parę dziesiątków egzemplarzy przeznaczano na sprzedaż. Ekspedycja była duża, wysyłano książki opłacone z góry, opłaty pocztowe uiszczał odbiorca przy doręczeniu. Papier był zbyt kosztowny do pakowanie książek, dlatego zawijano w je znacznie tańsze płótno i wypisywano tuszem adres.

Księgarnia i wydawnictwo Józefa Zawadzkiego rozwijały się wraz z Uniwersytetem Wileńskim. Gdy w roku 1823 rozpoczęto śledztwo przeciwko patriotycznym związkom młodzieży, zaczęły się znane represje, przesłuchania, sądy i zesłania Filomatów i Filaretów. Rozpoczęła się stopniowa likwidacja Uniwersytetu. Ucierpiał przy tym i Zawadzki. Nowy kurator, Mikołaj Nowosilcow odebrał księgarzowi przywilej na „księgi elementarne”, zaś nowy rektor uczelni, Wacław Pelikan, nakazał mu opuszczenie gmachu uniwersyteckiego; jednocześnie, jako prezes komitetu cenzury powołał komisję (pod przewodnictwem Pawła Kukolnika nowego profesora historii i cenzora)

2 Morawski Stanisław. *Kilka lat młodości mojej w Wilnie. 1818-1825*. Warszawa 1959.

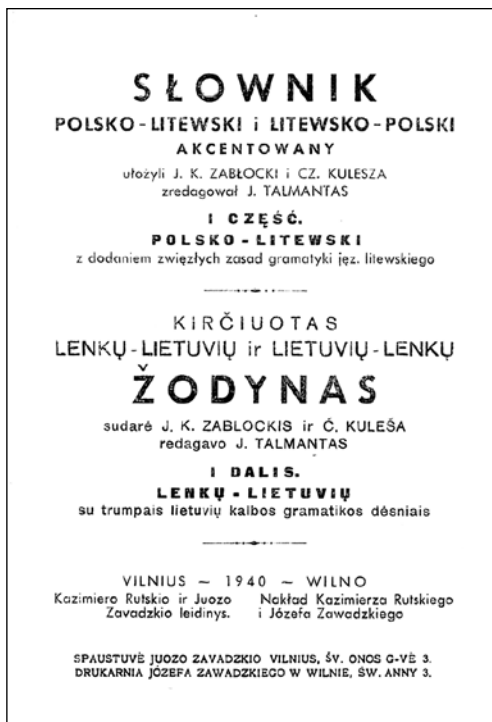
do zbadania zasobów i dotychczasowej działalności wydawniczej. Wiele publikacji będących w druku zostało wycofanych przez komisję, co naraziło Zawadzkiego na duże straty, gdyż musiał zwrócić pieniądze prenumeratorom. Przede wszystkim komisja zabrała mu wiele dzieł zagranicznych, rzekomo stanowiących własność Uniwersytetu, bo sprowadzanych na zamówienie biblioteki. Zawadzki nie miał żadnych zobowiązań wobec biblioteki uniwersyteckiej, było to więc nieprawdą. Zagrabione w ten sposób dzieła spotykało się później w innych księgarniach wileńskich, a nawet petersburskich. Dzięki niespożytej energii i pracowitości założyciela księgarnia zdołała ten trudny okres przetrwać. Po śmierci Józefa Zawadzkiego w roku 1838 księgarnie prowadzili spadkobiercy, a w ostatnich latach przed jej

pełną likwidacją w roku 1944, była własnością pracowników firmy, funkcjonując jako „Księgarnia i skład nut Józefa Zawadzkiego” i mieściła się przy ul. Wielkiej. Pomimo trudnych okresów, strat materialnych, utraty przywilejów istniała zatem 139 lat, co wysuwa ją na czoło polskich przedsiębiorstw wydawniczo-księgarskich.

Nie tak dawno był w Szczecinie przy ul. Tkackiej antykwariat, który wystrojem i atmosferą mógł przypominać wileńską księgarnię Józefa Zawadzkiego. W dużych, przestronnych pokojach wypełnionych książkami, można było „zapaść” z wybraną książką w wygodnej sofie stojącej na środku jednego z pomieszczeń lub posłuchać muzyki, nie z fortepianu co prawda płynącej, ale z adapteru. Niestety pazerność tego świata zmusiła szczecińskiego antykwariusza do zamknięcia antykwariatu. Dzisiaj ten lokal świeci pustkami i nikt nie kwapi się, pomimo zachęcającej informacji, do wynajęcia. Antykwariusz wyprowadził się z nieżyczliwej kulturze Szczecina do Wrocławia i ma się dobrze.

A swoją drogą szkoda, że takich księgarni już nie ma.

Powyższy tekst pisałem w oparciu o ogromne, znajdujące się w domowym archiwum notatki p. Michała Surwiłły, mojego wuja.



Wojciech Łopuch

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

BIBLIOTEKA W RATUSZU

W 1945 roku wycofujące się z Chojny wojska SS podłożyły pod ratusz ładunki wybuchowe. Silna eksplozja zniszczyła budowlę. Z okazałego ratusza zachowały się jedynie mury obwodowe jego północnej części, oraz niektóre z piwnic. W ten barbarzyński sposób zniszczono jeden z najwspanialszych średniowiecznych zabytków Nowej Marchii.

Los bywa często przewrotny. Mimo, iż przez ponad 25 lat ratusz pozostawał w ruinie nie zniknął całkowicie z powierzchni ziemi i kart historii. W 1972 roku zapadła bowiem decyzja o jego odbudowie w kształcie jaki posiadał w XV wieku, a więc z czasów jego największej świetności.

Dojeżdżającego do Chojny, już z daleka, wita potężna bryła Kościoła Mariackiego ze strzelistą, sięgającą nieba wieżą. Przy rynku natrafiamy zaś na przepiękny, bogato dekorowany gotycki ratusz. Wiele zdziwi zapewne widok tak znamienitych





budowli w niewielkim przecież miasteczku. Niejeden zada sobie pytanie dlaczego tutaj właśnie wzniesiono budowle, których nie powstydziłby się Szczecin, a nawet Berlin? Żeby to zrozumieć spojrzeć trzeba w daleką przeszłość, w wiek XIII sięgającą, do początków powstania miasta dumnie zwanego wówczas Königsbergiem, które w średniowieczu przez lat blisko 250 było jednym z większych i prężniejszych w Nowej Marchii.

Początki miasta sięgają lat 60-tych XIII stulecia. Wtedy to, najpewniej książę pomorski z dynastii Gryfitów Barnim I, nadał mu prawa miejskie. Nie można jednak wykluczyć, o czym świadczyłaby pierwotna nazwa miasta, że lokował je elektor brandenburski z dynastii askańskiej, lub zakon rycerski templariuszy mający swoją komandorię w niedalekiej Rurce. Zatwierdzone wkrótce przez margrabiów nowe przywileje miejskie i gospodarcze zintensyfikowały działalność handlową miasta, przyciągając do niego nowych osadników, i dając asumpt do jego rozbudowy. Wytoczono rynek wraz z głównymi ulicami, przystąpiono do wznoszenia obwarowań, Kościoła Mariackiego, innych budowli sakralnych i miejskich. Wówczas rozpoczęto także budowę „domu kupca”, poprzednika ratusza. Tak więc, na przełomie XIII i XIV wieku na skutek intensywnej akcji budowlanej Chojna z drewniano-ziemnej osady zmieniła się w dobrze prosperujący, ufortyfikowany ośrodek miejski.

Paradoksalnie, najpierw pożar miasta w 1316 roku, a następnie jego znaczne zniszczenie w trakcie oblężenia przez wojska księcia pomorskiego Kazimierza V w roku 1372 przyczyniły się do sukcesywnej rozbudowy Chojny i „domu kupca”. W owym czasie umieszczono w nim zapewne także siedzibę władz sądowych.

Po raz pierwszy określenie „rathauze” – ratusz w Chojnie pojawia się w źródłach

w 1461 roku. Bez wątpienia nazwa dotyczyła „domu kupca” i wiązała się z jego rozbudową w latach 1433–1461. Wówczas już ratusz, siedziba władz miejskich, otrzymał okazyłe późnogotyckie kształty, które najwspanialszy kształt osiągnęły w bogatej, ceramicznej dekoracji południowej fasady, zwieńczonej przepięknym szczytem. Wielu badaczy uważało, iż jest ona dziełem jednego z najwybitniejszych średniowiecznych architektów pracujących na tym terenie znanych z imienia i nazwiska, co było rzadkością – Henrykowi Brunsbergowi, twórcy takich chociażby budowli jak chojeński Kościół Mariacki, prezbiterium Kościoła Mariackiego w Stargardzie Szczecińskim, czy ratusza w Tangermünde. Zważywszy na fakt, że ratusz chojeński zbudowany został już po śmierci Brunsberga wydaje się to mało prawdopodobne. Byłoby rzeczą wyjątkową aby w XV wieku realizowano projekt zmarłego kilka lat wcześniej architekta, tym bardziej, że zarówno dyspozycja jak i dekoracja południowej fasady ratusza różnią się od tych w budowlach Brunsberga.

Znakomity architekt chojeńskiego ratusza, może uczeń Brunsberga a może przybyś z bliższych lub dalszych stron pozostanie zapewne anonimowy, niemniej jego *oeuvre* artystyczny na trwałe zapisał się w rozwoju średniowiecznej architektury na obszarze gotyku ceglanego.

Nowożytnie przebudowy ratusza, zwłaszcza jego wnętrza, nie pozbawiły go późnogotyckich form. Do początku XVIII stulecia przed ratuszem przetrwał nawet drewniany posąg Rolanda – patrona kupców, a nieopodal również pręgierz i szubienica. Symbol i narzędzia sprawowania władzy w mieście. Zły stan techniczny ratusza w końcu XIX wieku spowodował, że w 1883 roku przystąpiono do generalnego remontu budowli, zgodnie z obowiązującą wówczas metodą regotycyzacji. W ten sposób ratusz, przynajmniej częściowo, odzyskał blask jaki nadał mu wybitny średniowieczny architekt. Niestety, nie uchroniło to ratusza przed barbarzyństwem esesmanów.

Zanim zapadła decyzja o odbudowie ratusza już w latach 60–tych XX wieku zabezpieczono jego ruinę, wykonano inwentaryzację pomiarową i dokumentację naukowo-historyczną. Trzeba bowiem pamiętać, że dopiero szczegółowe interdyscyplinarne badania archeologów, historyków, historyków sztuki, badaczy architektury i konserwatorów pozwalają na prawidłową realizację przedsięwzięcia jakim jest rekonstrukcja średniowiecznej budowli. W rekonstrukcji chojeńskiego ratusza wiodącą rolę odegrał historyk sztuki Zbigniew Radacki, autor wspomnianej dokumentacji, który postulował jego odbudowę w późnogotyckim kształcie, z pietyzmem oddającym bogate dekoracje: rozety, wimpergi, pinakle i archiwolty.

Odbudowa ratusza trwająca blisko dziesięć lat (1977–1986), w wyniku której odzyskał on swój średniowieczny wygląd, a jednocześnie przystosowany został do nowej funkcji Centrum Kultury dobrze ilustruje rozwój myśli konserwatorskiej określonej mianem polskiej szkoły konserwatorskiej. Powstanie projektu architektonicznego odbudowy ratusza idącego w kierunku rekonstrukcji jego bryły i wystroju elewacji z XV wieku, poprzedziły gorące dyskusje i rozważania nad innymi rozwiązaniami nawiązu-

jącymi do współczesności. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja rekonstrukcji gotyckich form ratusza znakomicie zrealizowana w projekcie Alicji Tymczy-szyn specjalizującej się w tego rodzaju przedsięwzięciach architektonicznych. Architektka zaproponowała w projekcie pełną rekonstrukcję obu elewacji szczytowych, co było możliwe do wykonania na podstawie materiałów ikonograficznych, rekonstrukcję średniowiecznej dekoracji elewacji podłużnych parteru i odtworzenie barokowego wystroju ich piętra. Autorka projektu zrekonstruowała też sklepienia piwnic, natomiast wewnątrz parteru i pierwszego piętra nadała współczesny wygląd, zgodny z potrzebami nowego użytkownika.

Prace budowlano-konserwatorskie zrealizowało Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownice Konserwacji Zabytków Oddział w Szczecinie, niegdyś znane i szanowane, kojarzone z polską szkołą konserwacji zabytków. Dzisiaj już nieistniejące i niesłusznie zapomniane. A szkoda. Przecież dziesięć lat trwająca odbudowa ratusza przyniosła w efekcie znakomity rezultat.

Zanim Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnie wraz z centrum Kultury znalazła ostatecznie swoje miejsce w odbudowanym ratuszu, wiele razy zmieniała swoją siedzibę, szukając dla siebie odpowiedniego miejsca. Uroczyste otwarcie biblioteki odbyło się w dniu 16 stycznia 1949 roku w budynku przy ul. Kościuszki 15. Dysponowała ona wówczas zbiorem liczącym zaledwie 299 książek. Następnie biblioteka zmieniała siedzibę pięciokrotnie. Najdłużej, bo przez blisko 25 lat mieściła się w budynku Urzędu Miasta przy ul. Jagiellońskiej 2. Kiedy 21 lipca 1986 roku przeniosła się do odbudowanego ratusza jej rola i znaczenie niepomniernie wzrosły. Od 1998 roku nosi nazwę Miejskiej biblioteki Publicznej w Chojnie i jest integralną częścią Centrum Kultury. Warto odwiedzić niewielką, urokliwą Chojnę, obejrzeć efektowny budynek ratusza i wstąpić do biblioteki w poszukiwaniu kart z bogatej historii regionu.



Leokadia Zwilnian-Grabowska

w latach 01.01.1960 – 31.12.1981 pracownik Biblioteki Głównej
Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. St. Staszica w Szczecinie (obecnie: Książnica Pomorska)

WSPOMNIENIA
CZĘŚĆ I. MOJE ŻYCIE I PRACA

Urodziłam się 12.08.1926 roku w Rudnikach k. Wielunia, w województwie łódzkim, jako czwarte dziecko Franciszka i Marianny z Olszowych Musiałów. Miałam jeszcze siódemkę rodzeństwa. Ojciec był właścicielem wytwórni oranżady, a mama prowadziła skład galanteryjny. Od bardzo wczesnych lat wykazywałam energię, chęć zdobywania wiedzy i zdolności intelektualne, które to cechy otrzymałam od Boga i w genach od obojga rodziców. Nie są one moją zasługą. Jestem ekstrawertykiem, stale gotowym do działania.

Nauka

W latach 1933–1939 uczęszczałam do siedmioklasowej Szkoły Powszechnej 3 Stopnia w Rudnikach. Był to najwyższy ceniony stopień kształcenia podstawowego w II Rzeczypospolitej.

Na uroczystości choinkowej naszej szkoły, w grudniu roku szkolnego 1938/39, w czasie rozdawania paczek Mikołaj wyczytał: „Tej, która ma same piątki” (najwyższa ocena w tych latach) – i aniołek podszedł z „przesyłką” właśnie do mnie. Na pewno ten fakt sprawił radość Rodzicom, którzy wychowując gromadkę 8 dzieci, cieszyli się tym sukcesem.





Stoją na górze (od lewej): Krystyna Kotarska-Zacharowicz, Hania Chylińska, Marynia Kurys, Józefa Zakrzewska, Jadwiga Janiszewska [?], Maria Czapkiewicz, Jan Zduleczny, Lucyna Niewiadomska, Józef Nieścior, dyr. Stanisław Badoń, Gebowefa Graj, Barbara Drzewiecka, Wiesława Dziechciowska, Maria Łozińska; siedzą od lewej: Lidia Milewska, Alina Stachurska, Anna Górka, Henryka Górna, Wirginia Szarek, Stanisław Maruszczak, Stanisława Kilian, Leokadia Grabowska, Klementyna Nowacka, Ewa Gos

W lipcu 1939 roku zdałam pomyślnie egzamin do sześcioletniego Gimnazjum i Liceum Sióstr Niepokalanek w Częstochowie. W sierpniu Siostry przesłały do Rodziców informację o wstrzymaniu nauki z dniem 1.09.1939 roku ze względu na niespokojną sytuację polityczną.

W okresie drugiej wojny światowej, tak jak wszyscy Polacy, przechodziliśmy traumatyczne koleje losu (przeżycia z tego strasznego okresu zamieszczę we wspomnieniach z całego życia), ale kiedy tylko mogłam, uczyłam się.

W lipcu 1945 roku – na podstawie egzaminu zdanego przed Państwową Komisją Weryfikacyjną – zostałam przyjęta do 3 klasy Gimnazjum i Liceum Klas Przyspieszonych w Częstochowie. Tutaj w 1946 roku, po zdaniu egzaminu przed Państwową Komisją z Kielc, otrzymałam świadectwo (tzw. małą maturę). W 1947 roku po zdaniu matury przed tą samą Komisją otrzymałam świadectwo dojrzałości Liceum Ogólnokształcącego, wg programu Wydziału Matematyczno-Fizycznego.

W latach 1947-1952 byłam studentką Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Łódzkiego. W dniu 21.06.1952 roku otrzymałam dyplom ukończenia studiów wyższych pierwszego stopnia, zaś 31.10.1952 roku – dyplom magistra filozofii w zakresie filologii polskiej.

W okresie od 13.12.1948 do czerwca 1951 roku byłam studentką, a potem również młodszym asystentem w czteroletnim magisterskim Studium Wyższej Wiedzy Religijnej (SWWR) „zaplombowanym” przez UB latem 1951 roku.

W latach 1949–1952 dokształcałam się na permanentnym kursie metodycznym (katechetycznym) prowadzonym przez Szare Siostry Urszulanki z główną osobą, siostrą Barbarą Cierpicką. Na marginesie dodam, że w tym czasie kontynuowałam stacjonarnie studia na Uniwersytecie Łódzkim, jeździłam co miesiąc na widzenie do więzienia, do Tadeusza, mojego męża, pracowałam w szkole (30 godz. tygodniowo) oraz opiekowałam się trojgiem, uczącego się w średnich szkołach, młodszego rodzeństwa.

W latach 1960–1962 byłam uczestniczką Korespondencyjnego Kursu dla pracowników bibliotek w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. W dniu 8.03.1962 roku zdałam pomyślnie egzamin końcowy przed Państwową Komisją Egzaminacyjną.

W latach 1983–1986 podjęłam naukę w SWWR w Szczecinie, zorganizowanym przez Włodarza Diecezji ks. bpa Kazimierza Majdańskiego. Zdałam pomyślnie 32 egzaminy oraz przygotowałam wiele pisemnych prac.

Praca

W czasie drugiej wojny światowej Rudniki k. Wielunia znalazły się w tzw. okręgu Warthegau¹. Niemcy uważali ten obszar za swoją ziemię, z której należało wyrzucić wszystkich Polaków. W 1942 roku po wysiedleniu naszej rodziny do pomieszczenia nie przypominającego lokalu użytkowego, trzeba było szybko szukać pracy z dwóch powodów: aby zdobyć środki do życia oraz aby na wszelkie możliwe sposoby uchronić się w ten sposób przed wywózką, czy to do fabryk niemieckich pod bomby aliantów (w których produkowano broń dla wojsk niemieckich), czy do bauerów, do niewyobrażalnie ciężkiej pracy w gospodarstwach, pozbawionych mężczyzn, którzy walczyli wtedy głównie na froncie wschodnim.

Znałam trochę język niemiecki, więc podejmowałam pracę kolejno w Hurtowni Owoców i Warzyw w Wieluniu – przy fakturowaniu zakupywanych i sprzedawanych produktów; w Fabryce Konserw w Wieluniu – w biurze a następnie w sklepie obuwniczym w Rudnikach.

W okresie od 15.09.1945 do 1956 roku pracowałam w szkołach w: Pabianicach, Łodzi i w Szczecinie, najpierw jako katechetka, z misją kanoniczną od bpa Klepacza, a po otrzymaniu dyplomu ukończenia studiów i nakazu pracy, w charakterze polonistki.

Od 1.01.1960 do 31.12.1981 roku, a więc przez 22 lata, byłam zatrudniona w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. St. Staszica (potem zmieniła nazwę

1 Warthegau (niem.) – Okręg Rzeszy Kraj Warty, nazwa regionu anektowanego przez III Rzeszę



Uroczystość otwarcia Gabinetu K. I. Gałczyńskiego. W pierwszym rzędzie siedzą: dyr. Stanisław Badoń, Natalia Gałczyńska, Maria Badoń. Leokadia Zwiłnian-Gabowska – której dyr. S. Badoń powierzył tworzenie zbiorów do Gabinetu oraz opiekę nad nim – siedzi po lewej stronie na schodach

na Książnica Pomorska) kolejno jako: młodszy bibliotekarz, bibliotekarz, starszy bibliotekarz i wreszcie od 1.01.1969 roku – kustosz.

W okresie od 1.01.1960 do 30.06.1960 roku prowadziłam wypożyczenia międzybiblioteczne a także pełniłam dyżury w Czytelni Głównej. Ponieważ 30.06.1960 roku odeszła na urlop macierzyński mgr [Izabela] Kwilecka, właśnie mnie powierzono kierownictwo Oddziału Gromadzenia i Opracowania Druków Ciągłych. Funkcję tę pełniłam do 31.12.1968 roku.

I tutaj muszę zrobić dygresję. Dyrektor Stanisław Badoń, mając ambitne plany stworzenia w Szczecinie biblioteki naukowej z prawdziwego zdarzenia pragnął, by w tej placówce powstał również samodzielny nie tyle Oddział, lecz Dział pełniący wszystkie funkcje dotyczące druków ciągłych i wydawnictw zbiorowych, a więc: gromadzenie, opracowanie alfabetyczne i systematyczne, udostępnianie w oddzielnej czytelni i magazynowanie we własnych pomieszczeniach. Najpierw trzeba było zasięgnąć rady wzorcowej placówki. Dlatego, po uprzednim uzgodnieniu terminu przyjazdu, udałyśmy się w kwietniu 1962 roku z mgr Bonifacją Jaworską, kierowni-



W magazynie czasopism Oddziału Gromadzenia i Opracowania Druków Ciągłych

kiem Działu Udostępniania Zbiorów, do Biblioteki Śląskiej w Katowicach, która posiadała właśnie taki wzorcowy Dział Druków Ciągłych i Wydawnictw Zbiorowych. Po powrocie kierownik Jaworska poleciła mi przygotowanie pisma, które przekonałoby odpowiednie władze do uznania konieczności utworzenia tego Działu w naszej instytucji. Dyrektor Stanisław Badoń, wysyłając to pismo do ówczesnych władz, był pewien uzyskania aprobaty, przy czym zaznaczył, że najważniejszą osobą na stanowisko kierownika tej agendy jest mgr Leokadia Grabowska. Prośba, niestety, została odrzucona. Tak więc samodzielny

Dział nigdy nie powstał. Dlaczego tak się stało? Muszę tę sprawę wyjaśnić. Otóż, w pierwszych 3 miesiącach pracy w Książnicy w 1960 roku byłam trzykrotnie wzywania do kadrowej, Teresy Kulik, która pełniła również funkcję sekretarza POP. Trzykrotnie namawiała mnie do wstąpienia do PZPR. Kiedy po raz trzeci odmówiłam, stojąc już przy drzwiach wyjściowych z jej gabinetu, powiedziałam: „Do Partii nie zapiszę się. Na to nie pozwala mi światopogląd. Lecz – czego chcecie? Czy pracownika, który będzie członkiem PZPR, podpisze rano listę i będzie się „obiął” po bibliotece niewiele robiąc, czy też chcecie bibliotekarza bezpartyjnego, ale oddającego swoje zdolności i zapał do twórczej pracy dla dobra społeczeństwa?”. Wiem, że w każdej instytucji były założone podsłuchy i „smutni panowie” doskonale słyszeli moją odpowiedź.

Poza mankamentem bezpartyjności miałam jeszcze jedną „plamę” rodzinną. Mój mąż² był więźniem politycznym w latach 1944-45 i 1949-1953. To, tak sędzę, przeszkadzało czynnikom partyjnym. Nie mogłam nawet marzyć o otrzymaniu stanowiska kierownika Działu, chociaż miałam ku temu predyspozycję. Dyrektor Stanisław Badoń doceniał mnie i w sobie tylko właściwy sposób, omijając samą służbową nazwę, powierzał mi kolejno ważne, samodzielne zadania. Przez cały okres zatrudnienia w Książnicy otrzymywałam stanowiska kierownika Oddziału, które nie wymagało specjalnej aprobaty Partii. Jednak zawsze otrzymywałam jedną lub dwie „wtyczki”

2 Tadeusz Zwiłnian Grabowski (1926–2012) – pisarz, poeta, eseista, krytyk, popularyzator literatury, pedagog.

– coś w rodzaju wewnętrznego „TW” (tajnego współpracownika). Niektóre osoby zachowywały się dyskretnie, natomiast inne potrafiły niemal codziennie wychodzić, mówiąc: „Idę do dyrekcji” – co oczywiście znaczyło „idę donieść” – czy do Dyrekcji czy do POP. Wszędzie przecież były podsłuchy! Szczególnie dla mnie trudna była sytuacja latem 1968 roku. Dyrektor wezwał mnie i powiedział bardzo urzędowo: „Nazajutrz będzie pani miała kontrolę”. Powodem tej „nagonki” na mnie był fakt, że w czasie pracy zatelefonowałam do Domu Opieki Społecznej w sprawie przyjęcia tam pewnej wyjątkowo osamotnionej osoby dotkniętej chorobą Parkinsona. Mąż tej osoby zginął w obozie koncentracyjnym, zaś szwagier, który się nią opiekował, zginął w wypadku samochodowym, natomiast jego żona – nauczycielka, niedługo później została zamordowana. Staruszka pozostała bez opieki, toteż postanowiłam jej pomóc. Dlatego zatelefonowałam do Domu Pomocy Społecznej poza Szczecin, by dowiedzieć się tylko, czy jest już miejsce dla tej samotnej i chorej kobiety. Musiałam to zrobić w godzinach pracy kierownictwa tamtej placówki. „TW” popędził co tchu na skargę do kadr, że to ja niby mam zbyt mało pracy, skoro mam czas na prywatne rozmowy telefoniczne. Następnego dnia przysłała do mojego Oddziału cała Wysoka Komisja: Dyrektor – z urzędu (sic!), sekretarz POP, kierownik Działu i jeszcze jakieś osoby, łącznie 5-6 osób. Wtedy przy pracownikach mojego Oddziału przekazywałam merytoryczny opis naszej pracy. Trwało to około 2 godzin, po czym zapytano „informatora”, co on ma do powiedzenia. Stwierdził, że ma odmienny światopogląd i dlatego nie chce ze mną pracować. Po wyjściu Wysokiej Komisji mój stan nerwów był bliski załamania. Po jakimś czasie dyrektor Badoń poprosił mnie do gabinetu i stwierdził w rozmowie ze mną: „Ta osoba postępuje w ten sposób, ponieważ psychicznie nie może znieść DOBRA, świadczonego jej przez panią, w jej permanentnie wyjątkowo trudnej sytuacji życiowej”. Chodzi o to, że była ona jedną z dwóch bezdomnych osób, której załatwiłam – jako Zakładowy Opiekun Społeczny – dwupokojowe mieszkanie (co było wtedy niemal cudem), w którym zamieszkała z dwojgiem dzieci, choć w tym samym czasie moja 4-osobowa rodzina posiadała mieszkanie o powierzchni 16 m².

O tym, że ten lub inny „TW” ciągle czuwał, świadczyły jeszcze inne zdarzenia.

PZPR bardzo dbała o polityczne uświadomienie pracowników instytucji kulturalnych. Dlatego jeden raz w miesiącu, każdy kierownik Działu i Oddziału miał obowiązek uczestniczenia w szkoleniu ideologicznym. Spotkania odbywały się w reprezentacyjnej sali (auli) na 3 piętrze gmachu biblioteki, od strony ul. Podgórnej. Zaś gabinet Dyrektora i Sekretariat mieściły się, jak jest do tej pory, na 1 piętrze. Na którymś z „wykładów”, głoszonych przez prelegenta Kunata, w wolnych wnioskach zabrałam głos, polemizując z niektórymi тезami przedstawionymi w „wykładzie”. „TW” musiał szybko zaskarżyć moje wystąpienie, ponieważ kiedy schodziłam z 3 piętra i znajdowałam się przy drzwiach Sekretariatu, poinformowano mnie, że mam zgłosić się do Dyrektora. Naczelnym, nie wiedząc o „pająkach”, rozmawiał ze mną



Stoją od lewej: Milena Kryszak, Sylwia Grabowska, Tadeusz-Zwilian Grabowski, Cecylia Judek;
siedzi: Leokadia Grabowska – grudzień 2008

bardzo serdecznie i radził: „Niech pani z nimi nie dyskutuje. Przecież pani musi gdzieś pracować”.

Mimo wielu przeciwności miałam również ogromnie dużo satysfakcji z powierzanych mi zadań. Przytoczę niektóre fakty. Kiedy Dyrektor Stanisław Badoń zabiegał o dotację wysokości 400 tys. złotych ze Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy na odbudowę zrujnowanej w czasie wojny części Biblioteki od strony ul. Podgórznej, poprosił mnie, abym przyszła na zebranie, na którym decydowano o podziale pieniędzy na poszczególne cele, z ogromnym bukietem czerwonych róż i pięknymi słowami powitałam szanowne gremium, życząc pomyślnych obrad. Chyba się dobrze wtedy spisałam, bo przyznano dotację WiMBP w Szczecinie. Budynek biblioteczny został odbudowany. Gdy do Szczecina przyjechała komisja z Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Biblioteki Narodowej sprawdzić, czy nasza placówka we wszystkich formach działania odpowiada normom biblioteki naukowej, znów Dyrektor Badoń poprosił mnie, bym przygotowała odpowiednie słowa powitania oraz wystąpiła w czasie przerwy na posiłek. Znów z wielkim bukietem czerwonych róż (30-40 kwiatów!) przywitałam wszystkich. Komisja podziękowała i wyraziła zdumienie nad tą czystą, piękną mową ojczystą! Po tej wizycie Komisji już wkrótce Książnicę uznano za instytucję naukową, przyznając od 1.01.1969 roku ogólnopolski egzemplarz obowiązkowy wszystkich druków ukazujących się na terenie całego kraju. I jeszcze jedno zdarzenie. Ponieważ pełniłam funkcję Zakładowego Opiekuna Społecznego oraz, przez dwie kadencje, Sekretarza Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki,

troszczyłam się m.in. o przygotowanie Święta Kobiet. Na tę uroczystość zapraszałyśmy zawsze wszystkich emerytów i rencistów. Kobiety otrzymywały kwiaty. Dla wszystkich pracowników i rencistów była kawa, herbata, soki i ciasto oraz występy zespołu artystycznego. W którymś roku w budżecie WiMBP nie było ani złotówki na to święto. Dyrektor poprosił mnie do siebie i zaproponował: „Przyznam pani nagrodę, a pieniądze te przeznaczymy na urządzenie Święta Kobiet”. I tak się stało. Dzień Kobiet, zorganizowany za moją niby-nagrodę, świetnie się udał!

I jeszcze inna sprawa. Kiedy w 1963 roku prezydentem USA został L.B. Johnson, przeznaczył on dla krajów pozostających pod reżimem sowieckim fundusze na zakup książek i czasopism ze strefy zachodniej. Dyrektor wysłał mnie razem z pracownicą mojego Oddziału Anną Mazur do Warszawy, do Ministerstwa Kultury i Sztuki, byśmy z przyznanej nam puli dewizowej wybrały dla Książnicy, w celu prenumeraty, z tysiąca tytułów oferowanych czasopism te najbardziej atrakcyjne dla naszej placówki.

Kiedy Książnica otrzymała już egzemplarz obowiązkowy Dyrektor powołał mnie na stanowisko kierownika Oddziału Egzemplarza Obowiązkowego i Zakupu. Było to bardzo wyczerpujące zadanie. Najpierw zorganizowałam cały warsztat pracy dla kilku osób, a potem redagowałam setki pism do wydawnictw. Nawet niektóre z największych odpowiadały zdziwieniem, czego Biblioteka od nich chce? Zrozumiałam, że dyrekcje tych wydawnictw nie zapoznały się jeszcze z Zarządzeniami Ministra Kultury i Sztuki, zamieszczonymi w Monitorze Polskim i Dzienniku Ustaw.

W tym samym czasie, na specjalnie gorącą prośbę Dyrektora Badonia, zgodziłam się na przyjęcie już trzeciej funkcji społecznej – przewodniczącej Miejskiego Oddziału Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Nie chciałam być przewodniczącą „malowaną”. Dlatego, m.in. w celu poznania wielu bibliotek w kraju, zorganizowałam dla 55 osób wyjazd autokarem do bibliotek Krakowa. Współorganizowałam również Święto Kobiet, Święto Bibliotekarza a nawet bal karnawałowy, który, nota bene, też świetnie się udał!

Kierownik Działu, w którym mieścił się cały mój Oddział, zarządził w tym okresie, by codziennie wpisywać w dzienniku zajęć czynności związane z moją pracą społeczną, co moim zdaniem stanowiło dodatkową stratę i tak ograniczonego czasu. Mieliśmy ponadto, z powodu drobnej sprawy, scysję, po której kierownik poszedł do Dyrektora Badonia ze skargą na mnie. Gdy Dyrektor wezwał mnie do siebie, poprosiłam go o przeniesienie mnie do innego działu. Tak więc, po przepracowaniu w Oddziale Egzemplarza Obowiązkowego i Zakupu kilku lat (1.01.1969 do 31.01.1972), w dniu 1.02.1972 roku zostałam kierownikiem Oddziału Pomorzoznawstwa i Niemcoznawstwa. Tu tworzył się również załączek marynistyki. Funkcję kierownika tego Oddziału pełniłam do 31.12.1974 roku.

W tym samym czasie Dyrektor zaczął rozważać utworzenie nowej agencji. Gabinetu im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, poety, który w latach 1948–49 mieszkał w Szczecinie. Tak więc, będąc kierownikiem Oddziału Pomorzoznawstwa i Niemcoznawstwa jednocześnie otrzymałam od Dyrektora polecenie przygotowania

zbiorów, w możliwie najszerszym wyborze, właśnie do tego Gabinetu. Ułożyłam plan pracy: wystosowałam odpowiednie pisma do różnych placówek z prośbą o odstąpienie Książnicy dubletów wydawnictw, które dotyczą K. I. Gałczyńskiego. Porozumiewałam się i jeździłam do żony Poety, p. Natalii Gałczyńskiej, która ofiarowywała nam bardzo cenne wydawnictwa, w tym zagraniczne tłumaczenia poezji K. I. Gałczyńskiego. Omawiałam wspólnie z Dyrektorem Badoniem oraz z plastykiem artystą, Henrykiem Boehlke, wystrój Gabinetu. Sprawą fotografii zajął się fotoreporter prasowy Anatol Weczer. Regały i metaloplastykę, czyli przyścienną lampę dorożkarską, kilka oryginalnych świeczników, oraz metalowo-szklaną gablotę, dla ofiarowanego nam przez panią Natalię Gałczyńską Kaszparka, wykonał metaloplastyk Eugeniusz Sucharski.

Z Natalią Gałczyńską korespondowałam przez cały okres opieki nad Gabinetem im. K. I. Gałczyńskiego (kopie 2 listów załączam). W Gabinetecie organizowałam imprezy artystyczne. W tym samym czasie urządzałam też spotkania w Oddziale Pomoroznawstwa i Niemcoznawstwa, głównie dla młodzieży różnych typów szkół, np. z okazji rocznicy bitwy pod Cedynią (972 rok). Były to bardzo ożywione imprezy i spotykały się z aplauzem młodzieży i wychowawców.

Zbliżało się 25-lecie utworzenia szczecińskiego Oddziału Związku Literatów Polskich. W związku z rocznicą zaczęłam również tworzyć załączek nowej kolekcji pod nazwą: Twórczość Pisarzy Ziemi Szczecińskiej, do której zostały włączone wydania utworów pisarzy regionalnych, a także antologie, zawierające ich utwory. Kolekcja została umieszczona tymczasowo w wydzielonym miejscu Gabinetu im. K. I. Gałczyńskiego.

W połowie maja 1974 roku Dyrektora Stanisława Badonia zmuszono do ustąpienia ze stanowiska Dyrektora Biblioteki. Nowy Dyrektor (od 1.09.1974 roku), Stanisław Krzywicki, wydał zarządzenie, aby kierownicy Działów i Oddziałów opracowali plany rozwoju swoich agend. W końcu grudnia 1974 roku oddałam Dyrektorowi taki plan dotyczący Oddziału Pomoroznawstwa i Niemcoznawstwa. Niestety, nazajutrz po otrzymaniu mojej koncepcji, dyrektor przeniósł mnie z dniem 01.01.1975 roku na stanowisko „niby” kierownika Oddziału Sztuki, odbierając mi równocześnie dodatek kierowniczy, co oznaczało w moim rozumieniu, kompletne usunięcie mnie z jakiegokolwiek stanowiska kierowniczego.

Ten nowo powstający Oddział tworzyłyśmy razem od podstaw z Anną Chylińską. Pracowałam tutaj, jednocześnie opiekując się nadal Gabinetem K. I. Gałczyńskiego i pełniąc 2, 3 razy w tygodniu dyżury również w Oddziale Muzycznym, do 20.03.1977 roku. W tym czasie na urlopie macierzyńskim przebywała mgr Eliza Ostrowska, kierowniczką Czytelni Młodzieżowej, wspaniała osoba. Z tego powodu w tym Oddziale było „bezkrólewie”. Poproszono mnie, bym zgodziła się objąć kierownictwo tego Oddziału. Tak więc w okresie od 21.03.1977 do 31.12.1981 roku, czyli do końca mojego zatrudnienia w Książnicy pracowałam z młodzieżą, prowadząc dla niej lekcje

biblioteczne, a przede wszystkim ucząc korzystania z aparatu naukowego książek w wyszukiwaniu potrzebnych materiałów do zadanego w szkole tematu.

Na koniec zamieszczam wykaz funkcji społecznych pełnionych w czasie zatrudnienia w Książnicy:

- ławnik sądowy – 1 kadencja;
- Zakładowy Opiekun Społeczny: 1964–1975;
- Zakładowy Referent Rentowy: 1965–1968;
- Przewodnicząca Miejskiego Oddziału SBP: 1969–1972;
- Sekretarz Rady Zakładowej – dwie kadencje: 1963–1969;
- członek dwóch Komisji: Odwoławczej i Rozjemczej ds. Pracy przy Prezydencie Miasta Szczecina: 1975–198(?).

Jako Zakładowy Opiekun Społeczny w Książnicy, w której łącznie z filiami było zatrudnionych ok. 200 kobiet, zajmowałam się sprawami rodzin, samotnych matek, alkoholikami, dziećmi w poprawczakach, chorymi psychicznie, a nawet załatwiałam dla potrzebujących przydziały na dwa mieszkania. Wreszcie – podjęłam się obrony Dyrektora Stanisława Badonia.

Mimo że z dn. 1.01.1982 roku po ponad 30 latach pracy zawodowej przesłam na wcześniejszą emeryturę, już od 1.06.1983 roku zaproponowano mi współpracę w tworzeniu biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie. Początkowo zatrudniono mnie na pół etatu. Jednak w latach 1984–87 zawiesiłam emeryturę i podpisałam pełnoetatowy angaż. Z rektorem WSD ks. bp. Stanisławem Stefankiem i kier. biblioteki mgr Wacławem Żywickim tworzyliśmy – najpierw wizję, a potem konsekwentnie realizowaliśmy z rozmachem podstawy biblioteki humanistycznej, autentycznie naukowej. Do tej ambitnej pracy dołączyły również doświadczone bibliotekarki: Jadwiga Mazurczyk (wcześniej również pracownik Książnicy) i Irena Mroczek (wcześniej pracownik bibliotek szkolnych), a także wiele młodych, pełnych entuzjazmu dziewcząt m.in. Teresa Żywicka, Marzena Szkudlarek czy Ewa Węglarz (wcześniej aktorka w teatrze Dejmką w Warszawie).

Konsultacje osobiste z Biblioteką Narodową czy udział w sympozjach organizowanych przez Bibliotekę Główną KUL w Lublinie pomagały nam w rozwiązywaniu trudnych problemów.

W nieporównywalnie (z sytuacją nadzoru partyjnego w Książnicy Pomorskiej) serdeczniejszej atmosferze tego środowiska pracowałam do 30.11.1996 roku, a więc jeszcze 13 i pół roku, do momentu objęcia opieki (w godzinach pracy córki Ewy) nad maleńką wnuczką Anią – Dianą.

PS

Dane dotyczące pracy w Oddziale Pomoroznawstwa z Niemcoznawstwem w WiMBP oraz w Gabinetie K. I. Gałczyńskiego zamieściłam w artykułach drukowanych w „Bibliotekarzu Zachodniopomorskim” w numerach 2-3 i 4 z roku 1973 oraz nr 1 z roku 1974.

ANEKS

Kopie pism

I. Listy do Natalii Gałczyńskiej

List 1.

Droga Pani!

Zbliża się 20 rocznica śmierci K. I. Gałczyńskiego. Trzeba byłoby uczcić ją odpowiednio uroczystością w Gabinetzie Poety w naszej Bibliotece. Jednak obecnie – sytuacja nasza jest mocno skomplikowana.

Są osoby, które zazdroszczą Dyrektorowi dr Stanisławowi Badoniowi jego rozmachu w pracach w Bibliotece oraz energii, wykazywanej w pokonywaniu wielu trudności. Oczerniają go, czego rezultatem jest trwająca nieustannie od lipca kontrola IKR. [?]

W związku z przykrą rzeczywistością organizujemy skromny tylko wieczór poetycko-muzyczny w dniu 6 grudnia, o godz. 19.00, z udziałem:

1. Leszka Zalewskiego – recytacja
2. artysty muzyka Franciszka Gajba
3. dziennikarza Władysława Daniszewskiego (byłego kierownika Wydziału Kultury w latach sześćdziesiątych) – słowo wiążące.

W załączeniu przesyłam Pani kilka egzemplarzy zaproszenia na wieczór, poświęcony K. I. Gałczyńskiemu (włożyłam je do oddzielnej koperty).

Chętnie dowiedziałabym się od Pani czegoś bliższego o uroczystościach warszawskich, związanych z K. I. Gałczyńskim.

Przedstawiłam również Panu Dyrektorowi przesłaną przez Panią propozycję zaproszenia Pani Natalii Modzelewskiej z prelekcją, dotyczącą Dostojewskiego i Czechowa. I ta sprawa, z przyczyn wymienionych wyżej, musi być odłożona do miesięcy wiosennych.

Jak Pani zdrowie? Czy dom jest dobrze ogrzewany, żeby Pani nie musiała zbyt grubo ubierać się?

W czasie mojego lipcowego pobytu w Gruzji przesyłam do Pani pozdrowienia na barwnej kartce, przedstawiającej Matkę – Gruzję. Ciekawa jestem, czy otrzymała je Pani. Do Szczecina nadeszły wszystkie pozdrowienia oprócz tych, które przesyłam na kartkach z Matką – Gruzją.

Serdecznie pozdrawiam Panią i Jej Rodzinę

Leokadia Grabowska
Szczecin, 3 grudnia 1973 rok

List 2.

Droga Pani!

Przed wszystkim tak jak umiem najserdeczniej przepraszam Panią za tak długie milczenie.

Ze względu na sytuację, powstałą na skutek zmiany Dyrekcji naszej Instytucji, nie bardzo wiedziałam jak ułożyć się sprawy Gabinetu K.I. Gałczyńskiego. Nie mogłam więc nic pisać. W związku z ograniczonym funduszem nie odbyła się w czerwcu zaprojektowana na rocznicę otwarcia Gabinetu impreza. Natomiast młodzież z Internatu Liceum Zawodowego i Zasadniczej Szkoły Elektrycznej przekazała Gabinetowi portret Poety. Był on uprzednio własnością Internatu. Wartość artystyczna portretu mocno dyskusyjna, lecz, ponieważ to sprawa z młodzieżą, przyjęliśmy dar szczerym sercem, nadając tej chwili odpowiednio uroczystą oprawę. Uczniowie przybyli w pięknych mundurach harcerskich, wysłuchali nagranej na taśmie audycji, poświęconej Poezji. Poza tym starałam się przybliżyć im postać K.I. Gałczyńskiego i jednocześnie zapoznać z najciekawszymi zbiorami Gabinetu.

Na 70 rocznicę urodzin pragniemy zaprosić Teatr Adekwatny. W czasie pobytu w Szczecinie pani Magdy Wójcik i pana Henryka Boukołowskiego rozmawiałam wstępnie o ewentualnym zaproszeniu Teatru do Gabinetu. Obecnie wysłaliśmy list w tej sprawie. O wynikach pertraktacji powiadomię Panią.

Nowa Dyrekcja Biblioteki przychylnie ustosunkowała się do spraw Gabinetu. Mam jednak zawsze zbyt wiele obowiązków, żeby móc pracę zorganizować tak jak to sobie wyobrażam. Jednoosobowo jestem odpowiedzialna za Gabinet K. I. Gałczyńskiego, Oddział Regionalny (Pomorzoznawstwo), Niemcoznawstwo, sprawy marynistyczne plus świadczenia na rzecz Działu Zbiorów Specjalnych (dyżury w wypożyczalni i czytelnicy Zbiorów Specjalnych 2, 3 razy w tygodniu). Pragnę tę sprawę przedłożyć w formie petycji Dyrektorowi Naczelnemu. Chcę poprosić o drugi etat do pomocy.

Zbiory powiększają się na razie o polskie wydania książkowe zamieszczające bądź utwory K.I. Gałczyńskiego, bądź też prace o Twórcy. Mam zamiar zgromadzić czasopisma zawierające zarówno utwory jak i artykuły związane z Poetą. Zbieram też różne wydawnictwa ulotne, np.: Urząd Miejski w Szczecinie wydrukował okolicznościowy telegram przesyłany rodakom z okazji narodzin dziecka. Telegram ten zawiera utwór Gałczyńskiego.

Gdyby Pani mogła ofiarować Gabinetowi posiadane przez Panią w większej ilości egzemplarzy ewentualne nowe zagraniczne wydania twórczości Poety jak również jakiegokolwiek okolicznościowe druki ulotne, byłabym Pani szczerze wdzięczna.

W zbiorach Gabinetu posiadamy po 2 egzemplarze zdjęć z wieczoru poetycko-muzycznego, który odbył się w Gabinetcie 6.12.1973 roku. Gdyby Panią interesowały, chętnie prześlę po jednym.

Jak czuje się Pani? Czy ból nogi bardzo dokucza?
Serdecznie Panią pozdrawiam

Leokadia Grabowska
Szczecin, 23 października 1974 rok

II. Inne listy

List 1.

Leokadia Grabowska
Kier. Oddziału Pomoroznawstwa
w WiMBP
w/m
zam. ul. Wierzbowa 74
71-025 Szczecin

Szczecin, 21 listopada 1974 r.

Do
Stanisława Krzywickiego
Dyrektora Biblioteki Głównej
Wojewódzkiej i Miejskiej
im. St. Staszica
w Szczecinie

Przedstawiam propozycję tematów prac badawczych, które w razie możliwości prowadzenia ich, podjęłabym chętnie.

I. Życie literackie Pomorza Zachodniego w latach 1945-1975. Materiały bibliograficzne opracowane na podstawie zbiorów Biblioteki Głównej Wojewódzkiej i Miejskiej im. St. Staszica w Szczecinie. Pracę prowadziłabym kolejno, następującymi podtematami:

1. Życie literackie Szczecina.

1a. Aneks do 1: Życie literackie ziemi szczecińskiej.

2. Życie literackie Koszalina.

2a. Życie literackie ziemi koszalińskiej.

3. Uzupełnienia: Życie literackie powiat Lębork (w miarę możliwości zdobycia materiałów), Życie literackie na terenach NRD, należących historycznie do Pomorza Zachodniego.

II. Konstanty Ildefons Gałczyński. Materiały bibliograficzne, opracowane, głównie na podstawie zbiorów Biblioteki Głównej Wojewódzkiej i Miejskiej im. St. Staszica w Szczecinie.

Schemat pracy w przygotowaniu.

W razie wyrażenia przez Dyrektora zgody na prowadzenie wymienionych prac badawczych, musiałabym zgłosić tematy prac do Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, żeby były zarezerwowane.

Leokadia Grabowska

List 2.

Pani mgr Ewa Pawlikowska
Wicedyrektor Departamentu KOB
w Ministerstwie Kultury i Sztuki
Krakowskie Przedmieście 15/17

Szanowna Pani,

Na marginesie otrzymanego z Ministerstwa Kultury i Sztuki – Dep. Pracy Kult. Ośw. i Bibliotek³ w dniu 19.11. br. pisma – zalecenia, L.ds.: KOB-IV-55/59/70, nadsunęło mi się sporo refleksji. Ponieważ zalecenie zostało podpisane przez Panią, postanowiłam do Pani napisać.

Piszę prywatnie, tylko w swoim imieniu, bez porozumienia się z kimkolwiek, dlatego też bardzo proszę, aby Pani potraktowała moją wypowiedź zupełnie prywatnie – jak pogawędkę przy pół czarnej (odległość nie pozwala na inną formę rozmowy).

Sprawami prenumeraty zajmuję się w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej – Biblioteka Głównej im. St. Staszica w Szczecinie od lat 11, a od 2 lat powierzono mi również obowiązki związane z przyznaniem nam egzemplarzem obowiązkowym (Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 2.08.1968 roku). Uwaga ta będzie mi przydatna w następnej partii listu). Jestem obecnie kier. Oddziału Egzemplarza Obowiązkowego i Zakupu. Otrzymywanie przez Bibliotekę potrzebnych jej druków ciągłych jest moją poważną troską. W sprawie prenumeraty czasopism bieżących rozprowadzanych przez „Ruch” niemal corocznie otrzymujemy z tegoż „Ruchu” komunikaty o nieco zmienianych warunkach zamawiania prasy. Jednak zawsze,

3 Ministerstwo Kultury i Sztuki. Departament Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek.

ze względu na ograniczenia nakładów poszczególnych, atrakcyjnych tytułów, jak najwcześniejsze, pisemne zgłoszenie prenumeraty jest sprawą istotną.

W bieżącym roku otrzymaliśmy z „Ruchu” pismo okólne z dn. 7.10. informujące, że zamówienia na prasę polską można składać, przynajmniej w naszym województwie tylko do dnia 20 listopada .

Pismo zalecające Ministerstwa nosi datę 31.10.1970 roku, u dołu datę powielarni – 9.11.1970 – na kopercie pieczętkę urzędu pocztowego z 17.11.1970 roku – nadeszło zaś do Biblioteki 19.11.br. rano. Pismo zaleca analizę środowiska, uzgadnianie planów prenumerat ze wszystkimi kulturalnymi placówkami. Do Wojewódzkiej Biblioteki Ministerstwo przesłało egzemplarze zalecenia dla bibliotek powiatowych.

Czas jest okrutny. Ucieka. Daty mówią same za siebie. Instrukcję przesłano – sędzę – do wszystkich województw w kraju – o 2 miesiące za późno.

Mimo ogromu obowiązków ponad moje i moich koleżanek siły, mimo, że wiele zadań musi czekać do momentu otrzymania pieniędzy na zatrudnienie koniecznych w pracy tak dużej Biblioteki bibliotekarzy, sprawy prenumeraty wydawnictw ciągłych, potrzebnych Bibliotece Głównej, wszystkim placówkom filialnym oraz klubom mniejszości narodowych zakończyłam definitywnie już przez tygodniem, chociaż ze względu na otrzymywany egzemplarz obowiązkowy, analiza wielu tysięcy tytułów i decyzja, które z nich należy prenumerować, wymagała dodatkowo wiele zachodu.

Prenumerata jest sprawą kategorii A, nie cierpiącą żadnej zwłoki i dlatego w wysiłku z czasem – wybieram ją jako jedną z najpilniejszych.

Na pewno nie zdobyłabym się na tę z Panią rozmowę, lecz podobne i równie opóźnione zalecenia wpływały do nas już kilkakrotnie w latach poprzednich. Piszę również dlatego, że sprawy te obchodzą mnie żywo i że w końcu wszystkie placówki w Polsce wiedzą to samo, myślą podobnie – pisze ten, kto ma odwagę i wierzy, że nawet z osobami tak wysoko postawionymi zwykły pracownik resortu też może porozmawiać. Wierzę, że Pani mnie zrozumie, że Pani w moim liście pozna moją troskę i chęć pomocy wyjścia z sytuacji.

Zdaję sobie sprawę z nawału pracy w Ministerstwie – przecież jednak lepiej byłoby wysyłać zalecenia raz na kilka lat, ale wcześniej, z realnymi możliwościami wykonania ich. W tym roku jak i w latach poprzednich nadesłano je zbyt późno.

Martwi mnie również inna sprawa: 9 czerwca ub.r. wysłaliśmy do Departamentu Wydawnictw prośbę o interwencję w sprawie nie nadsyłanych druków w formie egzemplarza obowiązkowego przez kilka dużych, przykładowo wybranych zakładów graficznych. Ponieważ do 9 lipca, a więc przez cały miesiąc nie otrzymaliśmy odpowiedzi, w dniu tym wystosowaliśmy do Departamentu Pracy Kult. Ośw. i Bibliotek pismo, prosząc Departament o pomoc w naszej trudnej sytuacji. Ze względu na przyznanie egzemplarza obowiązkowego wstrzymaliśmy przecież zakup wielu druków. Egzemplarze obowiązkowe jednak nie wpływały, zaczęły więc powstawać niepokojące braki w podstawowych zbiorach humanistycznych,

profilowych dla naszej Biblioteki. Do naszej prośby dołączyliśmy kopię naszego pisma do Departamentu Wydawnictw. Nie wiem czy Departament Pracy KOB załatwił w jakiś sposób tę sprawę, jednak nasza Biblioteka do dnia dzisiejszego, a więc przez ponad 1 rok i 4 miesiące, nie otrzymała w tej kwestii ani jednego słowa wyjaśnienia. Było mi osobiście bardzo przykro. Wie Pani przecież równie dobrze jak ja, że fakt przyznania egzemplarza obowiązkowego, obok wielu istotnych zalet, stwarza sporo problemów, i że niebagatelną sprawą jest lekceważenie przez zakłady graficzne poważnego obowiązku regularnego przysyłania druków. W naszym piśmie chodziło nam zresztą w ogóle o rozpoczęcie współpracy drukarni z Biblioteką. Zupełnie nie potrafię zrozumieć, dlaczego Ministerstwo milczeniem potraktowało naszą prośbę. Oczywiście, po odczekaniu trzech miesięcy interweniowaliśmy sami jeszcze i jeszcze raz, aż wreszcie, najczęściej po wysłaniu kilku poleconych pism, głównie do dyrektorów naczelnych, drukarnie rozpoczęły przesyłkę egzemplarzy obowiązkowych.

Jednak niektóre zakłady graficzne nadal uparcie milczą. Np.: Chorzowskie Zakłady Graficzne – mimo przesłania do naczelnego dyrektora kilku listów w roku ubiegłym i bieżącym – nie otrzymaliśmy ani jednej książki, ani jednego wyjaśnienia. Jesteśmy zupełnie bezradni. Owszem, możemy na drodze prawnej upominać się o należne Bibliotece druki, tym niemniej wolelibyśmy wpierv otrzymać radę Ministerstwa.

Sądziłam, że właśnie nasz Departament w Ministerstwie możemy uważać za najlepszego nam przyjaciela, że jego jednym z najważniejszych, chociaż pracochłonnych przywilejów jest bliska, serdeczna pomoc instytucjom w ważnych a nawet awaryjnych dla nich sprawach. Milczenie Ministerstwa jest dla mnie niezrozumiałe.

Jeżeli już zebrało mi się na „żale”, powiem jeszcze jedno. Pojechałyśmy przed kilkoma laty (1965) z koleżanką do Warszawy – służbowo, m.in. również do Ministerstwa w sprawie prenumeraty czasopism zagranicznych z krajów kapitalistycznych. Potraktowano nas wyniośle, z istic ministerialną wyższością, dosłownie jak „gąski z prowincji”. Zupełnie nie rozumiem – dlaczego? Nie ustępuję ani wykształceniem (mam ukończone wyższe studia i stanowisko kustosza), ani doświadczeniem w pracy (poza pracą w Bibliotece, podczas studiów byłam zatrudniona w szkolnictwie). Sądziłam, że właśnie w placówkach nadrzędnych, szczególnie w resorcie kultury winniśmy odnaleźć niedościgły wzorec taktu i troski o człowieka. Okazana nam wyższość osobiście nie przyniosła mi ujmę, była jednak powodem zadumy.

Dużo się tego zebrało – przepraszam, zajęłam Pani sporo czasu, ale przecież Pani jako jeden z kierowników w Ministerstwie winna wiedzieć, co myśli i jak reaguje daleka prowincja.

Łączę wyrazy szacunku,
serdecznie pozdrawiam –
Leokadia Grabowska
Szczecin, 21 listopada 1970 r.

III. Okolicznościowe pisma, które otrzymałam w dniu odejścia z WiMBP na emeryturę

List 1.

Droga Lolu,

Jesteś i pozostaniesz dla nas niedoścignionym wzorem wszystkich cnót.

Mimo wielu obowiązków zawodowych i rodzinnych, wykonywanych z niezwykłym zaangażowaniem i wyjątkową uczciwością, zawsze znajdowałaś czas na zajęcie się sprawami koleżanek i kolegów. Służyłaś im radą, pomocą i doświadczeniem, nie szczędząc sił i środków.

Twoja wyjątkowa serdeczność, niezwykła życzliwość i szczerłość to nieprzemijające wartości, przed którymi z pełnym uznaniem i szacunkiem chylimy czoło.

Niech zdrowie, optymizm i pogoda ducha nie opuszczają Cię nigdy! Życzymy ci z całego serca wielu spokojnych i miłych dni. Dziękujemy za wszystko.

Dziękujemy za wieloletnią przyjaźń i liczymy na nią nadal!!!

Drogiej Loli z życzeniem, by nowy etap życia nadal wzbogacał i rozwijał Jej osobowość

Koleżanki
z Działu Zbiorów Specjalnych WiMBP
30.12.1981 rok

List 2.

Szczecin 30.12.1981 rok

Leokadia Grabowska
Kustosz – Kierownik Czytelni
Młodzieżowej WiMBP
w Szczecinie

W imieniu Dyrekcji i zespołu pracowników Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie składam Pani serdeczne podziękowanie za długoletnią, wzorową pełną zaangażowania pracę. Jej rezultaty widoczne są we wszystkich Działach, w których Pani pracowała. Szczególne zasługi położyła Pani w roz-

czytaniu młodzieży szkolnej naszego miasta, wykazując ogromny talent pedagogiczny.

Życzę Pani dużo zdrowia, zadowolenia i wielu pogodnych dni.

Dyrektor Biblioteki
mgr Stanisław Krzywicki

Część II. Kilka słów o Dyrektorzcie Stanisławie Badoniu

Dr Stanisław Badoń (14.11.1926 – 16.04.1997) pochodził z wielodzietnej rodziny chłopskiej, zamieszkałej w Woli Gręboszowskiej, pow. tarnowskim woj. krakowskim.

Jako bardzo zdolny i ambitny młodzieniec po drugiej wojnie światowej, uczęszczał do szkoły średniej, a po maturze, na Uniwersytecie Jagiellońskim odbył studia, zakończone magisterium z historii i dziennikarstwa.

W tym powojennym czasie, gdy niemal cała inteligencja II Rzeczypospolitej została unicestwiona w obozach niemieckich, łagrach sowieckich, w Katyniu, Starobielsku, Ostaszkowie, Miednoje i innych miejscach kaźni, a także wyginęła w walkach o wolną Ojczyznę na wielu frontach świata. Każda osoba z dyplomem magistra otrzymywała trzyletni nakaz pracy. Stanisławowi Badoniu wręczono przydział do pracy w Szczecinie w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (WRN), gdzie przydzielono mu funkcję Kierownika Biura Rady Czytelnictwa i Książki. Na tym stanowisku działał w latach 1953-1954.

Musiał wykazać się pracowitością oraz zmysłem organizacyjnym, skoro już 1.01.1955 roku przeniesiono go do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w której 1 marca, czyli po 2 miesiącach, powierzono mu stanowisko Dyrektora naczelnego placówki.

Należy tutaj przypomnieć, w jaki sposób rodziła się polska biblioteka w Szczecinie. Wśród spalonych książek w zrujnowanej podczas działań wojennych szczecińskiej Stadtbücherei, znaleziono w 1945 roku, w tlejących się jeszcze żarem ognia zbiorach, jedyną pozycję w języku polskim. Była to *Stara Baśń* Józefa Ignacego Kraszewskiego. Już od 1945 roku myślano o uruchomieniu polskiej biblioteki. Pierwszą osobą, która podjęła ten trud był Stanisław Siadkowski. On to w latach 1945–1948 jako Dyrektor, zabezpieczał i porządkował księgozbiór poniemiecki oraz organizował na zrębach niemieckich Bibliotekę Miejską, udostępnioną społeczeństwu w marcu 1946 roku. Następnym Dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej, w latach 1948–1954, była Stanisława Karczewska, a od 1955 roku – Stanisław Badoń. Sporo pracy w organizację biblioteki włożył też Zygmunt Kądzielski, późniejszy lektor języków: angielskiego, niemieckiego i włoskiego.

Równocześnie od roku 1948 zaczęto tworzyć Wojewódzką Bibliotekę Publiczną, której dyrektorem został Jan Zarański. Od 1954 roku współpracował z dr. Stanisławem Telegą. Kiedy obydwie biblioteki połączyły się, tworząc jedną instytucję: Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Szczecinie, dr Stanisław Telega objął w niej stanowisko wicedyrektora, pełnił tę funkcję do 1960 roku. Urzędował w gmachu Miejskiej Rady Narodowej, zaś drugi wicedyrektor ds. Biblioteki Głównej – Jan Zarański – działał w siedzibie biblioteki przy ul. Podgórznej.

Dr Stanisław Telega rozpoczął starania o sprowadzenie do pracy bibliotekarskiej w Szczecinie magistrów różnych specjalności z wielu polskich uniwersytetów. Zadanie to kontynuował z powodzeniem dyrektor Stanisław Badoń. Tak więc w kolejnych latach w Bibliotece podjęły pracę m.in. następujące osoby z dyplomem magistra (podaję ich nazwiska nie w kolejności podjęcia pracy lecz alfabetycznie): Tadeusz Białecki, Barbara Bartczak, Romualda Białecka, Jan Boczkowski, Anna Chylińska, Jan Chyliński, Cecylia Gałczyńska, Julian Gałczyński, Ewa Gos, Henryka Górna, Leokadia Grabowska, Bonifacja Jaworska, Cecylia Janiszewska, Zygmunt Kądzelski, Stanisława Kilian, Jadwiga Kowalczyk, Atomira Kubisa, Marianna Kurys, Halina Lizińczyk, Maria Łozińska, Andrzej Łoziński, Władysław Michnał, Stanisław Maruszczak, Jerzy Musiał, Hanna Niedbał, Józef Nieściór, Weronika Nieznanowska, Jadwiga Pietrzykowska, Urszula Barbara Szajko, Eliza Ostrowska, Barbara Siedlecka-Maczewska, Jan Szlegel, Alina Stachurska, Jolanta Chomińska, Krystyna Tomczyńska, Barbara Wybranowska i wielu innych. Pozostali podnosili kwalifikacje, uzyskując tytuł magistra w trybie zaocznym, np. Wiesława Dziechciowska, Anna Górską, Krystyna Wunsch, Lidia Milewska, Sabina Wolszczak. Posiadając tytuł współpracowników z wyższym wykształceniem dr Stanisław Badoń mógł planować rozwój Biblioteki na miarę swoich marzeń.

W jaki sposób realizował swoje zamiary przedstawiłam syntetycznie w piśmie o treści, uzgodnionej z kilkoma kierownikami działów Szczecińskiej WiMBP i wysłałam do kilku najważniejszych ośrodków ówczesnej władzy. Były to: 1. Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 2. Wiceminister Kultury i Sztuki, dr Józef Fajkowski, 3. Komitet Wojewódzki PZPR w Szczecinie, 4. Wojewoda Szczeciński: mgr inż. Jerzy Kuczyński, 5. Prezydent Miasta Szczecina: mgr Jan Stopyra.

Impulsem do podjęcia w danej sytuacji tak poważnej i może nieobliczalnej w następstwie decyzji był fakt, że – oprócz stanowiska służbowego – przez okres ponad 12 lat – pełniłam w Książnicy, za zgodą Dyrektora, funkcję Zakładowego Opiekuna Społecznego. Uważałam, że jako Opiekun oraz członek Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich mam obowiązek, wspólnie z całą załogą, wystąpić w obronie Dyrektora.

Traumatyczna sytuacja w Książnicy Szczecińskiej im. St. Staszica w Szczecinie trwająca w latach 1973–1974 zbulwersowała przeważającą część pracowników tej wspólnie, prężnie działającej instytucji.

Dlaczego Dyrektor – pasjonat, rozbudowujący, udoskonalaający w wizjonerski sposób, tworzący nowoczesne i naukowe placówki – zmuszony jest do opuszczenia umiłowanego przez siebie dzieła?

Przez całe lata podziwialiśmy z jakim wysiłkiem i uporem, ale też radością z rosnącego dzieła, buduje, reorganizuje i tworzy nowe agendy nie oszczędzając ani siebie, ani współpracowników, ale też potrafiąc okazać wspaiałość.

Kiedy tworzył nowe agendy, a otwarcie ich wymagało pracy niemal ponad siły, nie wahał się, aby zachęcić nas do pracy nocnej, w czasie której częstował nas kawą a nawet koniakiem – dla wzmocnienia. Tak samo działał, gdy zimą zabrakło w Szczecinie opału. Pracowaliśmy w zimowych płaszcach (a mimo tego marzyły nam ręce), ciepły posiłek pozwolił nam przetrwać!

W celu nabywania doświadczeń Dyrektor, poprzez nawiązanie kontaktów z wieloma zagranicznymi placówkami, organizował wyjazdy służbowe, często – wymienne. Do nas przyjeżdżali np. bibliotekarze z Rostocku a w rewanżu my mogliśmy odwiedzić ich placówki. Zapoznawano nas nie tylko z bibliotekami, ale organizowano też spotkania w Uniwersytecie w Greifswaldzie, braliśmy udział w szeroko pojętym życiu kulturalnym.

W nagrodę za rzetelne zaangażowanie w pracę, oraz w celu poznania wielu bibliotek zagranicznych Dyrektor Stanisław Badoń zorganizował w 1970 roku wyjazd autokarem (50 osób) do: Lwowa, Bukaresztu, Budapesztu, Sofii i Belgradu.

Po utworzeniu w 1973 roku przepięknego Gabinetu K. I. Gałczyńskiego, którego zostałam kierownikiem już od momentu planowania i realizacji, zaczęła się w Książnicy kontrola IKR-u, komórki kontrolnej władz wojewódzkich. Nie była to jednak normalna kontrola. Ponieważ już wtedy rozpoczęła się oficjalna nagonka na dr Stanisława Badonia. Trwała ona do marca 1974 roku. A oto przykład: kierownik trzyosobowej komisji kontrolnej któregoś dnia, wskazując palcem własnej prawej ręki wgłębienie lewej dłoni, powiedział do mnie: „Tu mi kaktus wyrośnie, jeżeli Badoń wyjdzie kiedykolwiek z więzienia”.

Tak się stało, że dr. Stanisława Badonia nie można było uwięzić, ponieważ nie znaleziono żadnych uchybień, natomiast kierownik komisji kontrolnej niedługo potem, po zakrapianej dużą ilością alkoholu libacji, utonął na Jeziorze Dąbskim, zamotany w liny przewróconego, własnego jachtu.

Dr Stanisław Badoń był szeregowym członkiem PZPR, w przeciwnym razie nie mógłby w reżimie komunistycznym pełnić funkcji dyrektora tak prestiżowej Instytucji. Ale on był przede wszystkim pasjonatem twórczej pracy i prawdziwym Człowiekiem, zaś PZPR i UB chciały mieć głównie na takich stanowiskach oddanych partii działaczy! Praca wykonywana z entuzjazmem i przynosząca zadziwiające efekty w licznych, coraz bardziej udoskonalanych placówkach, nie budziła aplauzu czynników partyjnych, raczej zazdrość niektórych osób, reali-

zujących nieco później swój plan sięgnięcia po ten obiecujący, wspaniały owoc, jakim jest Książnica!

Dr Stanisław Badoń tak był ceniony w świecie bibliotekarskim, że wiele placówek zaferowało Mu od razu stanowisko dyrektora, wśród nich była również Biblioteka Narodowa. On jednak wołał przyjąć propozycję Politechniki Poznańskiej, z dala od wrzawy stołecznych koterii.

Załączam pismo skierowane do najważniejszych ośrodków władzy tamtego okresu z datą 21.03.1974 roku, a więc zredagowane już po 2 dniach, kiedy zmuszono Dyrektora Stanisława Badonia do złożenia rezygnacji ze stanowiska, pismo ze 108 podpisami bibliotekarzy, a także kopię listu, skierowanego przeze mnie, jako kierownika Gabinetu K. I. Gałczyńskiego do żony Poety p. Natalii Gałczyńskiej, z datą 3 grudnia 1973 roku w którym to liście wyrażam niepokój z powodu złej atmosfery, tworzonej wokół dr Stanisława Badonia.

Szczecin, 21 marca 1974 rok

Komitet Centralny Polskiej
Zjednoczonej Partii Robotniczej
Wydział Kultury
ul. Nowy Świat 6
00-479 WARSZAWA

Pracownicy Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie zrzeszeni w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich kierują do Wydziału Kultury KC PZPR petycję o moralną rehabilitację Naczelnego Dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie – dr Stanisława Badonia.

Dr Stanisław Badoń rozpoczął pracę w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie 1.01.1955 roku. W marcu tegoż roku został mianowany Naczelnym Dyrektorem Biblioteki. Po 19 latach pracy w dniu 19 marca 1974 roku złożył do władz rezygnację ze stanowiska Naczelnego Dyrektora i w ogóle z pracy w naszej Bibliotece.

Dr St. Badoń przez cały 19. letni okres swojej działalności wykazywał niespożytą inicjatywę w rozwijaniu bibliotekarstwa szczecińskiego we wszystkich jego aspektach:

- tworzył bazę lokalową,
- kształcił kadry dla wszystkich sieci bibliotek,
- prowadził przewidującą politykę gromadzenia i naukowego opracowania zbiorów,
- organizował, odpowiednią do współczesnych wymogów informację biblioteczną oraz pracę instrukcyjno-metodyczną, służącą wielu sieciom bibliotek,
- unowocześniał formy udostępniania zbiorów w różnych typach czytelni i wypożyczalni,

– troszczył się o odpowiednią, przedłużającą życie książki konserwację.

Dzięki nieustannie towarzyszącej mu pasji tworzenia permanentnie budował, remontował i wyposażał w możliwie najnowocześniejszy sprzęt dziesiątki bibliotek miasta Szczecina i województwa, zaś Bibliotekę Główną Wojewódzką i Miejską im. St. Staszica w Szczecinie rozbudował, odrestaurował i wyposażył w takim stopniu, że stała się ona Biblioteką wzorcową na pewno w skali krajowej. Również wiele innych bibliotek publicznych Szczecina i województwa wyróżnia się funkcjonalnością i estetyką.

Wielu gości z kraju i zagranicy, a także liczni uczestnicy wycieczek, odwiedzających nasze biblioteki wyrażali uznanie dla tylu poważnych osiągnięć, wyrażali podziw, w jaki sposób potrafi Dyrektor zabezpieczyć fundusze i wykonawstwo dla tak licznych, doskonale urządzonych obiektów bibliotecznych.

Poza ww. osiągnięciami potrafił także pozyskać wykwalifikowaną kadrę pracowników, którzy umieją sprostać stojącym przed nimi zadaniom. Starał się nie tylko o zatrudnienie pracowników z odpowiednim wykształceniem i o stałe dokształcanie ich, ale również o fundusze na godziwe uposażenie dla nich w ramach istniejącej siatki płac.

Poważnym osiągnięciem jest stworzenie przez dr Stanisława Badońa pracowni bibliograficznej, opracowującej Bibliografię Pomorza Zachodniego, pozycję, liczącą się w działalności bibliotekarskiej. Coraz większego znaczenia nabiera również redagowany w Bibliotece kwartalnik pn.: „Bibliotekarz Zachodniopomorski”. Co dwa lata ukazuje się Rocznik WiMBP w Szczecinie.

Dr Stanisław Badoń jest doskonałym obserwatorem, dzięki czemu podpatrzone ciekawe rozwiązania z różnych form działalności bibliotekarskiej placówek krajowych, a szczególnie zagranicznych przenosi do naszych bibliotek wzbogacając i udoskonalając ich funkcjonalność.

Rzetelną pracę i niezaprzeczalnymi osiągnięciami zdobył Bibliotece naszej taką rangę i szacunek, że w roku 1968 przyznano jej status biblioteki naukowej (Uchwała nr 269 Rady Ministrów z dn. 20.08.1968 roku), zaś od 1.01.1969 r. ogólnopolski egzemplarz obowiązkowy (Ustawa z dn. 9.04.1968 – Dz.U. 1968 nr 12, poz. 63 oraz Zarz. Min. Kult. i Szt. z dn. 2.08.1968 – M.P. 1968 nr 43, poz. 234).

Uznanie to wyrażają również Instytuty Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego przysyłając do naszej Biblioteki corocznie od ok. 10 lat studentów po I, II i III roku nauki na miesięczne praktyki zawodowe.

Dr Stanisław Badoń umiał być nie tylko wspaniałym Dyrektorem, budującym naszej placówki prestiż i ogólne uznanie. Sukcesy osiągał również jako Kierownik, powołanego w 1955 roku w Szczecinie Wojewódzkiego Punktu Konsultacyjnego Państwowego Ośrodka Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy. Prężny ten Ośrodek kształcił na 2. letnich kursach już 20. rok licznych bibliotekarzy wszystkich sieci bibliotek naszego miasta i województwa.

W ciągu ostatnich kilku lat dr Stanisław Badoń z powodzeniem przekazywał swoją wiedzę zawodową studentom Wyższej Szkoły Nauczycielskiej, a obecnie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie, a także uczniom fakultatywnych klas maturalnych.

Dla uzupełnienia charakterystyki tej wybitnej indywidualności nie można pominąć społecznej działalności dr Stanisława Badonia w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich. Jest on wieloletnim Przewodniczącym Zarządu Okręgu SBP w Szczecinie. W ubiegłej kadencji pełnił funkcję Przewodniczącego Zarządu Głównego SBP, obecnie otrzymał funkcję Wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego. Zarówno na stanowisku Przewodniczącego czy Wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego jak i Przewodniczącego Zarządu Okręgu przejawiał wiele inicjatyw, podejmował działania liczące się w bibliotekarstwie polskim. Od chwili powstania Państwowej Rady Bibliotecznej jest jej członkiem. W latach istnienia Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich był wieloletnim Przewodniczącym Zarządu Miejskiego w Szczecinie. Towarzystwo to wniosło duży wkład w rozwój Ziemi Szczecińskiej. Był on także wieloletnim działaczem SFOS a następnie SFBSiL⁴, z którego to funduszu, oprócz wielu instytucji i placówek oświatowych, odbudowano, wyremontowano i wyposażono wiele bibliotek publicznych. Dr Stanisław Badoń działał również w STK, TPS, STN i wielu innych towarzystwach i organizacjach.

Za pełną inwencji pracę i permanentną gotowość twórczego działania na rzecz bibliotekarstwa szczecińskiego i ogólnopolskiego dr Stanisław Badoń otrzymał wiele odznaczeń m.in.: Zasłużony Działacz Kultury, Medal 1000-lecia PRL, Złoty Krzyż Zasługi a z okazji jubileuszu 25-lecia bibliotekarstwa na Ziemi Szczecińskiej został udekorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Jesteśmy zaskoczeni nagłą rezygnacją dr Stanisława Badonia z jego funkcji Dyrektora Naczelnego Biblioteki, tym bardziej, że nie znane są nam przyczyny, dla których podjął tę decyzję.

Wyrażamy przekonanie, że uczyni się wszystko, aby wieloletni wkład pracy Dyrektora dr Stanisława Badonia został odpowiednio oceniony i że będzie on nadal pracował dla dobra bibliotekarstwa szczecińskiego.

Do wiadomości:

- 1) Wiceminister Kultury i Sztuki tow. dr Józef Fajkowski
- 2) Komitet Wojewódzki PZPR w Szczecinie
- 3) Wojewoda Szczeciński mgr inż. Jerzy Kuczyński
- 4) Prezydent Miasta Szczecina mgr Jan Stopyra

(Uwaga: W oryginale powyższego pisma 108 podpisów pracowników szczecińskich bibliotek).

4 SFOS – Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy; SFBSiL – Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów



Małgorzata Zychowicz
Koszalińska Biblioteka Publiczna
im. Joachima Lelewela

Przemysław Nowaczek
Książnica Pomorska
im. Stanisława Staszica w Szczecinie



KRONIKA

1 lipca – 31 sierpnia w filiach Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbywały się różnorodne zajęcia w ramach ogólnomiejskiej akcji „Bezpieczne Wakacje w Bibliotece”. Największą popularnością cieszyły się zajęcia plastyczne, konkursy literackie, gry i zabawy sportowe, spotkania autorskie, warsztaty literackie i ilustratorskie oraz wycieczki w ciekawe miejsca.

1 lipca – 31 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie czynna była wystawa „Wrota historii do naszego wybrzeża”, na której można było podziwiać stare fotografie Dziwnowa, Dziwnówka, Międzywodzia, Kamienia Pomorskiego, Szczecina, Rewala, Trzęsacza, Trzebiatowa, Gryfic, Wolina, Świnoujścia i Międzyzdrojów, a także mapy i przewodniki. Ponadto, w okresie wakacyjnym, w bibliotece można było oglądać galerię obrazów surrealistycznych Bożeny Kubiak z Nowogardu.

1 lipca – 31 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbywały się zajęcia dla dzieci, odbywające się w ramach VII wakacyjnych spotkań z książką, które przebiegały pod hasłem „Nieziemskie wakacje”. Dzieci uczestniczyły w wielu zabawach, których tematem przewodnim był kosmos, podróże kosmiczne i istoty pozaziemskie. Podczas

warsztatów plastycznych „Paleta barw” dzieci wykonały rakiety kosmiczne i postać Księżycoluda, przygotowały teatrzyk „Kaśka i ufoludki”, zmagaly się w rozgrywkach drużynowych „Gwiezdne wojny”, na zakończenie Nieziemskich Wakacji odbył się „Bal międzygalaktyczny”.

1 lipca – 31 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bornem Sulinowie odbywały się wakacyjne zajęcia dla dzieci. Spotkania rozpoczęto warsztatami „Lasy, bory, muchomory”, które prowadziła absolwentka krakowskiej ASP, Hania Kotowska. Kolejne dwa tygodnie należały do borneńskiego rzeźbiarza, Grzegorza Madeja. Kolejnym punktem wakacyjnego programu były zajęcia prowadzone przez bibliotekarzy, które rozpoczęły „Zabawy z Unią Europejską”, podczas których dzieci zapoznaly się z filmami edukacyjnymi o tematyce unijnej i wykonywały flagi wylosowanego przez siebie państwa. Następną propozycją była wizyta w Izbie Muzealnej Budynku Kulturalno-Oświatowego w Bornem Sulinowie. W sierpniu trwały zajęcia „Zielona stolarka” z Wieńczysławem Laskiem, podczas których dzieci stworzyły ogromny instrument muzyczny, drewniane łódki, grzyby i miecze, uczyły się też szlifować. Inne warsztaty poprowadziła



Festyn inauguracyjny „Wakacje w Bibliotece” w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

Joanna Hanć, artystka z Zielonej Góry. Dużym powodzeniem cieszył się spływ kajakowy i biwak w Nadarzycach oraz tzw. wirtualna olimpiada, czyli turniej gier na konsoli Xbox. Bibliotekarze byli też z dziećmi na basenie i w Szczecinku, w Gospodarstwie Ekologicznym w Juchowie. W czasie trwającego w Bornem Suliniu Złotu Militego, w Bibliotece odbywały się projekcje filmów rodzinnych dla dzieci. W bogatym wachlarzu wakacyjnych propozycji znalazły się również: ogniska na placu przy Ośrodku Wypoczynkowym W PRL, tańce na macie, gry w siatkówkę i konkurs „Jaka to melodia” oraz występ grupy teatralnej z Krakowa z przedstawieniem „Kwiat paproci”.

1 lipca – 31 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Darłowie odbywały się wakacyjne zajęcia dla najmłodszych. W poniedziałki dzieci zapoznawali się z legendami w ramach cyklu „Podróże po regionach Polski”; we wtorki „papierowe cuda” wprowadzały w świat orgiami; w „Bajkowe środy dla najmłodszych” odbywało się głośne czytanie bajek; w czwartki odbywały się konkursy plastyczne („Wakacje moich marzeń”, „Nasi bajkowi przyjaciele”, „Wakacje w Dolinie Muminków”, „Baśniowe

podróże”); w piątki realizowane były zajęcia komputerowe pod hasłem „Sieciaki na wakacjach”.

2 lipca w ogrodzie filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbył się tradycyjny festyn rozpoczynający „Bezpieczne Wakacje w Bibliotece”. Przybyli przedstawiciele władz samorządowych i dzieci, które świetnie się bawiły w organizowanych przez klaunów zabawach na świeżym powietrzu. W ogrodzie filii stanął dmuchany zamek, trampolina, pojawiły się kucyki i bajkowe wróżki, które wykonywały bajeczne makijaże.

2 – 6 lipca w Wypożyczalni Główniej Książnicy Pomorskiej czynny był kiermasz taniej książki „Książka na wakacje”.

2 lipca – 31 sierpnia w Bibliotece Publicznej w Złocięcu realizowano „Bibliowakacje czyli z kulturą na urlopie”. Każdy dzień zaczynało od czytania, później odbywały się gry, zajęcia ruchowe, konkursy, karaoke, turnieje i zmagania. Dzieci zmagaly się też w pojedynkach przy warcabach, chirczyku, scrablach, memo itp. Odbywały się też zajęcia plastyczne. Na



Beata Pawlikowska w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

zakończenie odbył się bal z poczęstunkiem dla wszystkich uczestników.

3 lipca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Beatą Pawlikowską z urodzenia koszalinianką, znaną podróżniczką, dziennikarką i pisarką. Bardzo licznie przybyła publiczność długo nie chciała się rozstać z Gościem spotkania.

4 lipca w filii Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej w Żabowie głośnym czytaniem bajek rozpoczęły się wakacje w bibliotece. 6 lipca odbyły się różne gry i zabawy literackie. Dzieci rozwiązywały krzyżówki, odgadywały hasła, wymyślały zagadki o bajkowych bohaterach, 9 lipca poznały powody, dla których należy szanować książki, rozwiązywały też zagadki i rebusy literackie. 6 sierpnia odbyły się zajęcia pod hasłem „Nasza biblioteka i jej zbiory”. Na zakończenie wakacji, 31 sierpnia, odbyły się zabawy plastyczne. Uczestnicy zajęć rysowali swoje wakacyjne wspomnienia i udekorowali bibliotekę wykonanymi pracami.

5 lipca w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyły się kolejne warsztaty z cyklu Książka ma głos. Tym razem hasłem

przewodnim było: „Mikrofon. Przyjaciół, czy wróg?”

5 i 17 lipca w ramach „Wakacji w Bibliotece” w sali konferencyjnej Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyły się spotkania autorskie z Joanną Olech, świetną pisarką książek dla dzieci i młodzieży. W spotkaniach uczestniczyli czytelnicy filii bibliotecznych biorący udział w zajęciach wakacyjnych w bibliotekach Koszalina.

5 lipca do 30 sierpnia w każdy czwartek w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej odbywały się zajęcia dla dzieci w wieku od 4 do 14 lat. Dzieci brały udział w zabawach i grach literackich, w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” słuchały opowiadań i ulubionych bajek. W ramach Roku Korczakowskiego poznały fragmenty bajki *Król Maciuś I*, brały udział w zajęciach ruchowych i plastycznych. W ostatnim tygodniu wakacji pod patronatem Burmistrza Pyrzyc, Jerzego Marka Olecha w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej odbywały się „Kreatywne wakacje”, zorganizowane przez Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Ich Przyjaciół „Silni Razem”. Były to warsztaty plastyczne prowadzone przez Justynę Iwanoczko, Judytę



Joanna Olech z wakacyjnymi czytelnikami w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

Fornalczyk i Alicję Wojtaszak. Wzięło w nich udział ok. 50 dzieci.

6 lipca w ramach „Wakacji w Bibliotece” w sali konferencyjnej Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyło się przedstawienie aktorów Studia Rozrywkowo-Teatralnego Duet z Krakowa. Czytelnicy filii bibliotecznych biorący udział w zajęciach wakacyjnych w bibliotekach Koszalina zobaczyli bajkę nt. ekologiczne pt. „Niedźwiedź Strażnik lasu”.

12 lipca Biblioteka Publiczna w Kaliszu Pomorskim wraz z ratownikami medycznymi Krystianem Jamrozem i Marcinem Gnacykiem, przy asyście Policji, zorganizowała pokaz udzielania pierwszej pomocy w sytuacji wypadku samochodowego. Tematem przewodnim było wskazanie podstawowych zabiegów resuscytacyjnych u dorosłych i dzieci. Każdy zainteresowany mógł sam wykonać podstawowe zabiegi na fantomach, używanych przez Straż Pożarną w Kaliszu Pomorskim.

13 lipca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu 14-osobowa grupa najmłodszych czytelników pod okiem artystów plastyków uczestniczyła w warsztatach artystycznych „Mój świat druciaków, wikliniaków i totemów”.

14 lipca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbył się wernisaż malarstwa Anny Żeleszkiewicz.

18 lipca w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno odbyło się otwarcie XIX Międzynarodowe „Spotkania Twórcze”. W spotkaniu uczestniczyli artyści, burmistrz Dębna Piotr Downar oraz zaproszeni goście, m.in. Fryderyk Mudzo – syn właściciela pałacu z Dolska, organizator plenerów malarskich w Dolsku. Komisarzem pleneru była, jak zawsze Anna Szymanek, artystka z Gorzowa Wielkopolskiego. Jednym z motywów inspiracyjnych XIX pleneru malarskiego było jabłko, które utrwalone zostało na kilku obrazach, m.in.: Iwony Markowicz-Winieckiej, Agnieszki Słodkowskiej, Beaty Topolińskiej. Artyści pozostawili 13 prac, które można było podziwiać na wystawie poplenerowej w czytelni biblioteki do końca sierpnia.

19 lipca w ramach „Wakacji w Bibliotece” w sali konferencyjnej Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyło się interaktywne przedstawienie aktorów Studia Rozrywkowo-Teatralnego Duet z Krakowa. Czytelnicy filii bibliotecznych biorący udział w zajęciach wakacyjnych w bibliotekach Koszalina zobaczyli bajkę pt. „Kot w butach”.



Przedstawienie Teatru Duet z Krakowa w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

26 lipca w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim odbyło się spotkanie regionalistów. O skomplikowanej sieci wzajemnych powiązań i koligacji junkierskich rodów Modrow, Neumann, Böning i Blühdorn, o ich wiejskich majątkach i pałacach, a także najstarszym filmie z terenu gminy opowiadał student historii z Instytutu Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, Mariusz Jan Garbac z Pomierzyna. Wykład wzbogacony był o prezentację multimedialną ukazującą liczne materiały prezentowane publicznie po raz pierwszy – fotografie, dokumenty, biżuterię ze zbiorów niemieckich i polskich.

26–28 lipca w ramach „Wakacji w Bibliotece” odbyły się warsztaty literacko-artystyczne prowadzone przez członków Stowarzyszenia „Oswajanie sztuki” – Marię Stafyniak i Pawła Kulę. W warsztatach uczestniczyli mali czytelnicy filii bibliotecznych spędzający wakacje w bibliotekach koszalińskich.

26 lipca, 2, 9 i 14 sierpnia w filii nr 9 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbywał się cykl spotkań dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Wiedza wymusza od dziecka do geniusza – naukowa gratka dla nastolatka”. Każde

spotkanie poświęcone było wybitnej postaci odkrywcy tajemnic świata.

1–31 sierpnia w ramach akcji „Bezpieczne Wakacje” filie dziecięce Koszalińskiej Biblioteki Publicznej zaproponowały swoim czytelnikom relaks w bibliotece w blokach tematycznych: „Na tropie tajemnic – detektywistyczne poszukiwania w literaturze i Internecie”, „Czytelnik – nudziarz czy poszukiwacz przygód?”, „Ekologia? – naturalnie!”, „Kolorowy świat – zajęcia plastyczne”, „Czytanie to zabawa”.

2 sierpnia zmarła Pani Irena Murawska, ur. 4 lipca 1937 roku w Gajlunach (ZSRR). W Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie pracowała w latach 1963–1974.

2 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu Teatr Duet z Krakowa zaprezentował spektakl „Wilk i Zając w mieście”. W interaktywny sposób, dzieci wspólnie z bohaterami bajki uczyły się zasad bezpiecznego podróżowania i poznawały ciekawe miejsca Warszawy.



Spotkanie z ratownikami medycznymi w Kaliszu Pomorskim



Przedstawienie Teatru Duet z Krakowa w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

7 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z Tomaszem Raczkim – publicystą i krytykiem filmowym, autorem programów telewizyjnych i radiowych.

8 sierpnia w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim Krzysztof Jackowski, jasnowidz z Człuchowa promował swoją książkę *Zmarli mówią*.

9 sierpnia w filii Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej w Sadach dzieci „zwiedzały” polskie zabytki, wykorzystując do tego celu przewodniki turystyczne i albumy. 13 sierpnia dzieci czytały głośno swoje ulubione książki kolegom i koleżankom, 16 sierpnia miały okazję popisać się swoją muzykalnością podczas konkursu na najładniejszą piosenkę. 20 sierpnia odbyły się gry i zabawy ruchowe na pobliskim boisku, a 23 sierpnia dzieci, w formie graficznej przedstawiły swoje wakacyjne przeżycia. Podczas zajęć wakacyjnych odbywały się też zajęcia plastyczne, na których młodzi czytelnicy uczyli się techniki orgiami.

10 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbyło się spotkanie dzieci i mło-



Podczas spotkania regionalistów w kaliskiej bibliotece

dzieży z funkcjonariuszami Straży Granicznej pod hasłem „Być bezpiecznym”. Funkcjonariusze przyprowadzili ze sobą psa pełniącego służbę w Straży Granicznej. Dzieci wysłuchały opowieści opiekuna o tresurze i obowiązkach czworonożnego „funkcjonariusza”, uczyły się obrony przed atakiem nieznanego psa. Spotkanie zakończyły zajęcia plastyczne.

10 sierpnia w filii Pyrzyckiej Bibliotecznej Publicznej w Brzesku najmłodszy czytelnicy rozwiązywali krzyżówki i rebusy. 17 sierpnia rysowano postacie bajkowe, 22 i 24 sierpnia dzieci czytały swoje ulubione bajki i opowiadały ciekawe historyjki z wakacji. Zorganizowano też ognisko na zakończenie wakacji.

14 sierpnia w Domasławicach, w ramach akcji „Sprzątanie świata – Polska”, dzieci i młodzież wraz z opiekunami, zbierały papierki, butelki, foliowe worki z przydrożnych trawników i rowów w okolicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Domasławicach oraz świetlicy.

14–24 sierpnia w filii nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbywały się wakacyjne spotkania dla dzieci, których motywem przewodnim była turystyka i kształtowanie pa-sji krajoznawczej najmłodszym czytelników.

16–30 sierpnia w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa malarstwa Walerego Siejtbałowa, zorganizowana we współpracy z Kołem Repatriantów przy Zachodniopomorskim Oddziale Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

17 sierpnia filie Pyrzyckiej Biblioteki Publicznej w Krzemlinie i Mielęcinie zorganizowały wycieczkę dla dzieci do „Mini zoo” w Śmętowicach. Była to część programu wakacyjnego przygotowanego dla najmłodszych czytelników. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia plastyczne i gry stolikowe jak warcaby czy chińczyk.

25 sierpnia – 30 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Białogardzie przeprowadzono zbiórkę pamiątek związanych z historią Białogardu, zorganizowana przez Fundację Strażnicy Historii i Izbę Tradycji Regionalnej w Białogardzie.

27 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie odbyło się spotkanie literackie „Dialog serc”, zorganizowane przez Uczestników Nadmorskich Spotkań Literackich i Malar-skich w Międzywodziu.

30 sierpnia pod hasłem „Zawsze miło wspominać” odbyło się podsumowanie wa-



Teatr Duet w Kołobrzegu

kacji połączone z zabawą, a zakończone słodkim poczęstunkiem. Na pożegnanie wszyscy uczestnicy otrzymali drobne upominki.

31 sierpnia pracownice Gminnej Biblioteki Publicznej w Grzmiącej w miłej atmosferze świętowały dwa wyjątkowe jubileusze: Elżbieta Zwolek z GBP w Grzmiącej obchodziła jubileusz 35-lecia pracy zawodowej, a Renata Ziółkowska z GBP w Grzmiącej filia Nosibądy, jubileusz 30-lecia. Z tej okazji serdeczne gratulacje złożyła Dyrektor GBP w Grzmiącej, Jadwiga Kasztelan.

1 września w Czytelni dla Dzieci w Bibliotece Publicznej w Gryfinie, w ramach projektu „Rodzinne spotkania w bibliotece” odbył się spektakl teatralny pt. „Kopciuszek” z piosenkami w wykonaniu aktorów z Teatru La Fayette w Szczecinie.

1 września na stadionie sportowym w Grzmiącej odbyły się dożynki gminne. W czasie festynu można było m.in. nabyć ciekawe pozycje książkowe w atrakcyjnych cenach. Kiermasz książki przygotowany został przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Grzmiącej.



Funkcjonariusze Straży Granicznej w kołobrzezkiej bibliotece

2 września dotarła do nas smutna wiadomość o śmierci naszego kolegi Lucjana Paciejewskiego, jednego z najbardziej zasłużonych bibliotekarzy regionu pyrzyckiego. Pan Lucjan pochodził z województwa lubelskiego, gdzie skończył Liceum Technik Plastycznych w Nałęczowie. Do Pyrzyk przybył w listopadzie 1955 roku. Od 1 stycznia 1956 objął funkcję instruktora w bibliotece powiatowej (obecnie Pyrzycka Biblioteka Publiczna). Jego głównym zadaniem była opieka nad bibliotekami w terenie. Od roku 1961 pracował w bibliotece w Okunicy, a od 1978 także w Mielęcinie. Wszędzie przyczyniał się do popularyzacji czytelnictwa. Wolne chwile pan Lucjan spędzał najchętniej pośród zieleni, w Jego otoczeniu zawsze było mnóstwo kwiatów. Ostateczne pożegnanie naszego kolegi odbyło się 7 września w Domu Pogrzebowym F. Dudziaka w Pyrzykach.



3 – 30 września w Holu przy Czytelnii Głównej w Książnicy Pomorskiej w Galerii Jednego Obrazu prezentowany był „Pejzaż 2077/12” Romana Cieplińskiego.

3, 10, 17 i 24 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbywały się Bajkowe Poranki. Stałymi elementami spotkań z maluchami były: głośne czytanie bajek, prace plastyczne i zabawa. We wrześniu zaprezentowano najmłodszym czytelnikom takie utwory literackie jak: D.McKee, *Elmer*; J. Wieslander, *Mama Mu na rowerze*; E.Carle, *Bardzo głodna gąsienica*. We wrześniowych zajęciach uczestniczyło 22 dzieci.

4 września w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie rozpoczął się „Mały Festiwal Ty i Ja”, który jest imprezą towarzyszącą Europejskiemu Festiwalowi Filmowemu Integracja Ty i Ja. Małe Festiwale odbyły się w 20 miastach w całej Polsce. Festiwal poświęcony był życiu i problemom osób niepełnosprawnych i ich integracji ze społeczeństwem lokalnym. W czasie spotkania wyemitowano trzy filmy: „Nora wciąż żyje”, „Brzydkie słowa” oraz „Marzenia o Dzikim Zachodzie”. Projekcji filmów towarzyszyła wystawa prac podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Krągu. Udział w Festiwalu wzięli: Pełnomocnik Burmistrza d/s profilaktyki, kierownik i pracownicy MGOPS, podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Krągu, inne osoby niepełnosprawne oraz seniorzy.

4 – 8 września odbył się 9 Europejski Festiwal Filmowy „Integracja Ty i Ja”, którego współorganizatorem jest Koszalińska Biblioteka Publiczna. W tym roku tematem przewodnim festiwalu była myśl „Jestem z XXI wieku. Żyję przyszłością”. Projekcje filmów konkursowych i imprezy towarzyszące odbywały się w pomieszczeniach biblioteki i przed budynkiem KBP oraz w 20 mniejszych miejscowościach, w tym w bibliotekach gminnych powiatu koszalińskiego Będzinie, Biesiekierzu, Bobolicach, Polanowie.

5 września w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Jamesa Pattersona *Krzyżowiec*.

6 – 29 września w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej czynna była



Tomasz Raczek w bibliotece w Międzyzdrojach

wystawa „Globusy – kuliste modele Ziemi”, zorganizowana w ramach XII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki i adresowana do szerokiego kręgu odbiorców, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. Obejmowała kilka bloków tematycznych m.in. budowę, rodzaje i historię globusa, pokazywała zadania i znaczenie globusa przez wieki, oraz jego obecność w nauczaniu w przeszłości i teraźniejszości.

6 – 29 września w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej można było oglądać wystawę „Maciej Jasiecki – fotograf niepokorny”. Prezentowano 100 prac fotografa, a także (m.in.) duży zbiór aparatów fotograficznych z kolekcji prywatnej Macieja Jasieckiego przekazanej Muzeum Techniki w Szczecinie.

7 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbył się wernisaż prac Karoliny Kulik i Ryszarda Mielczarskiego „Miłość do sztuki łączy pokolenia”. Niestety Pan Ryszard nie mógł uczestniczyć w spotkaniu ze względów zdrowotnych. Przybyli przedsta-

wiciele władz samorządowych i powiatowych, lokalni artyści, mieszkańcy oraz wczasowicze.

8 września Koszalińska Biblioteka Publiczna włączyła się w Narodowe Czytanie *Pana Tadeusza*, organizując maraton czytania epopei narodowej w 2 galeriach handlowych (EMCE i Atrium), na placu przed KBP oraz w autobusach. W galeriach czytali między innymi: dyrektor Bałtyckiego Teatru Dramatycznego Zdzisław Derebecki, przedstawiciele władz miasta z Prezydentem Koszalina Piotrem Jedlińskim na czele, wicemarszałek województwa Zachodniopomorskiego Andrzej Jakubowski, radni Rady Miejskiej, pedagodzy i uczniowie koszalińskich liceów, mieszkańcy. Pasażerowie 4 linii autobusowych MZK słuchali Pana Tadeusza z płyt w pięknym wykonaniu najlepszych polskich aktorów. Na placu przed Koszalińską Biblioteką Publiczną, podczas pokazów walk szermierczych na wózkach inwalidzkich, Księżę IX *Bitwa* czytały osoby niepełnosprawne.

8 – 30 września w Holu przy Czytelnicy Głównej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa



Podczas „Małego Festiwalu Ty i Ja” w Polanowie

„*Pan Tadeusz* Adama Mickiewicza w zbiorach Książnicy Pomorskiej”, na której prezentowano różne edycje dzieła, znajdujące się w Książnicy. Od pierwszego, bibliofilskiego wydania paryskiego z 1834 roku aż do współczesnych wersji na różnych nośnikach: książki mówione na kasetach magnetofonowych, audiobooki na CD czy adaptacje: filmową i teatralną. Ciekawostką była edycja bibliofilska w wersji miniaturowej, o wymiarach zaledwie 2x3 cm z dołączoną specjalną lupką. Prezentowano też liczne tłumaczenia *Pana Tadeusza* na języki obce, w tym m.in. na duński, szwedzki, angielski, niemiecki, białoruski, kaszubski czy gruziński.

10 – 21 września w ramach festiwalu „Młodzi i Film”, w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej prezentowano wystawę plakatów filmowych.

10 września – 1 listopada w Łączniku w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Plakaty: Konkurs o nagrodę Konika Morskiego”, prezentująca plakaty pochodzące z zasobów Sekcji Zbiorów Ikonograficznych Książnicy Pomorskiej. Konkurs o nagrodę „Konika Morskiego” został powołany do życia w drugiej połowie lat sześćdziesiątych w Szczecinie przez Szczecińskie Towarzystwo Kultury. Głównymi ideami konkursu miały być inspiracje zwią-

zane z miastem i regionem. Prezentowane plakaty pochodziły z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

11 września w czytelnicy Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbył się pokaz sprzętu firmy „Altixa” – oprogramowania dla osób niewidomych, przenośnego urządzenia lektorskiego, powiększalników, mówiącego kalkulatora. Spotkanie odbyło się w ramach programu Aktywny Samorząd.

12 września w Wałeckim Centrum Kultury odbyła się prezentacja książki walczanina, Sebastiana Ławniczaka *Stefan Antoni Mayer 1895–1981*. To pierwsza biografia pułkownika Stefana Meyera, wieloletniego pracownika struktur wywiadowczych Oddziału II Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Organizatorem spotkania było Regionalne Towarzystwo Historyczne Ziemi Wałeckiej oraz Miejska Biblioteka Publiczna WCK.

12 września w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Krystyny Chigier *Dziewczynka w zielonym sweterku*.

12 – 15 września odbył się Koszaliński Festiwal Debiutów Filmowych „Młodzi i Film”, któ-



Czytanie *Pana Tadeusza* w galeriach handlowych Koszalina

rego współorganizatorem jest Koszalińska Biblioteka Publiczna. Część projekcji filmowych odbywała się w Sali konferencyjno-kinowej KBP.

15 września Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Myśliborzu włączyła się w obchody Europejskich Dni Dziedzictwa. W czytelni odbyło się spotkanie mieszkańców miasta i Przyjaciół Biblioteki. Pasjonat historii Golenic, Henryk Konkel zaprezentował pokaźną kolekcję widokówek z XIX i XX wieku. Można też było obejrzeć wystawę ceramiki Joanny Galińskiej.

17 września filię nr 30 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odwiedziły dzieci z Przedszkola Publicznego nr 48. W czasie pierwszej wizyty przedszkolaki zostały zapoznane z zasadami korzystania ze zbiorów bibliotecznych i niezwykłą twórczością Jana Brzechwy.

17 września Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Drawsku Pomorskim udostępniła wszystkim klientom biblioteki regał pełen darmowych książek. Punkt wymiany książek jest ukłonem w stronę czytelników zainteresowanych bezpłatną wymianą własnej książki z innymi czytelnikami.

17 września w świetlicy wiejskiej w Kołbaskowie odbyło się spotkanie przedszkolaków ze szczecińską pisarką Aleksandrą Petruszewicz, zorganizowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Kołbaskowie.

18 września w filii nr 30 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie dla dzieci z Przedszkola Publicznego nr 48 pt. „Z bajki prawda się odkryła”. Na podstawie utworów Ewy Szelburg-Zarembiny, Ignacego Krasickiego i Jeana de La Fontaine’a dzieci poznały istotne cechy charakteru, którymi powinny kierować się w życiu: współczucie, pracowitość, skromność.

18 – 19 września zespół pracowników Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Drawsku Pomorskim przyłączył się do ogólnopolskiej akcji „Kocham, lubię szanuję, nie śmieję”. Bibliotekarze odbyli w plenerze liczne spotkania z przechodniami miasta wręczając im symboliczne worki na śmieci. Sympatyczne rozmowy były jednocześnie okazją by zachęcić do odwiedzin w Bibliotece. Na pamiątkę spotkania każdy z przechodniów otrzymywał ex libris biblioteki.

18 września – 13 października w Holu przy Czytelni Głównej w Książnicy Pomorskiej



Prezentacja książki *Stefan Antoni Mayer 1895–1981*

czynna była wystawa Historyczne modele pojazdów zaprzęgowych, prezentująca 30 modeli pojazdów zaprzęgowych i sikawek konnych w skali 1:10, wykonanych przez Zygmunta Karga. Modele są miniaturami konnych wozów strażackich używanych przez straż pożarną w miejscowościach północno-zachodniej Polski, a także karet i dylizansów pocztowych.

19 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki poświęcone twórczości Arthura Conan Doyle'a.

19 września Biblioteka Publiczna w Złocienicy przyłączyła się do akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. 4 i 5-latkom z Państwowego Przedszkola bajkę pt. *Wilk i siedem koźląt* czytał zastępca burmistrza, Piotr Antończak.

19 września w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie autorskie z Włodzimierzem Kalickim, znanym publicystą i dziennikarzem „Gazety Wyborczej”, autorem cyklu reportaży „Zdarzyło się wczoraj” w Dużym Formacie oraz książek: *Inaczej, Panowie na zabytkach*, *W domu smoka*, *Powrót do Su-*

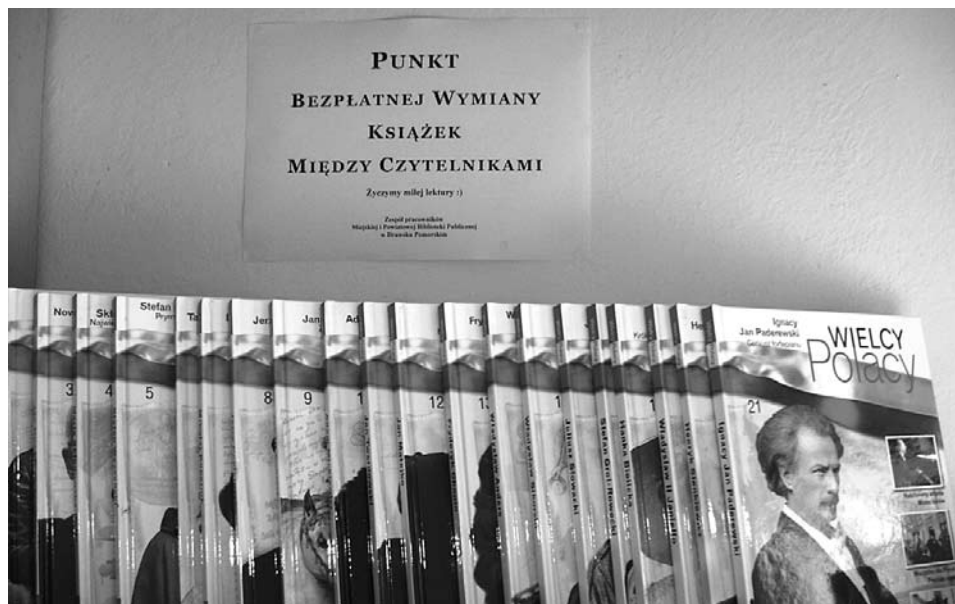
lejówka, *Ostatni jeniec wielkiej wojny. Polacy i Niemcy po 1945 roku*.

20 września w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim otwarto wystawę lalek teatralnych z Teatru Marko w Białogardzie. Gościem honorowym wystawy był inicjator Teatru Marko Marek Kopczyński.

20 września w Czytelni Pomorzoznawczej w Książnicy Pomorskiej odbyło się rozstrzygnięcie konkursu literackiego dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych „Tajemnice codzienności”, zorganizowanego w ramach obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2012 przez Biuro Dokumentacji Zabytków w Szczecinie oraz Książnicę.

20 września w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej Waleckiego Centrum Kultury odbyła się promocja książki *Szansa na szczęście* Anny Dalii Słowińskiej.

20 – 21 września odbywała się w Szczecinie międzynarodowa konferencja „Prawne i organizacyjne uwarunkowania funkcjonowania bibliotek pogranicza polsko-niemieckiego”.



Darmowy punkt wymiany książek w Drawsku Pomorskim

Wzięli w niej udział dyrektorzy Bibliotek tworzących Zachodniopomorskie Porozumienie Bibliotek (ZPB było organizatorem spotkania) ze Szczecina, Koszalina i Kołobrzegu. Stronę niemiecką reprezentowali przedstawiciele bibliotek niemieckich Landu Meklemburgii i Pomorza Przedniego z Neubrandenburga, Rostocku, Wismaru, Greifswaldu, Schwerina oraz z Basthorst. Patronat honorowy nad konferencją objął Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego – prof. dr hab. Edward Włodarczyk.

22 września członkinie Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Nr 17 w Choszczynie uczestniczyły w VII Otwartych Mistrzostwach Drawna w Grzybobraniu. Irena Kozłowska i Maria Kaźmierczak otrzymały wyróżnienia w konkursie kulinarnym na potrawę z grzybów, za kabaczek faszerowany grzybami oraz flaczki z kurek. Anna Lewicka, dyrektor MBP w Choszczynie była członkiem Jury konkursu literackiego. Organizatorem grzybobrania był Burmistrz Drawna i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Drawieńskiej, w którym aktywnie działa Regina Budrewicz, dyrektor Biblioteki Publicznej w Drawnie, a zarazem sekretarz TPZD.

24 września przedszkolaki z Punktu Przedzszkolnego w Przecławiu, wraz ze swoimi opiekunami odwiedziły przecławską filię Gminnej Biblioteki Publicznej w Kołbaskowie.

Od 24 września w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej prezentowano wystawę poplenerową będącą owocem integracyjnych warsztatów w Osiekach.

24 – 27 września w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej i bibliotekach gminnych powiatu koszalińskiego odbył się cykl spotkań autorskich z Joanną Fabicką. Mieszkańców Koszalina zaprosiliśmy na spotkanie z pisarką książek dla młodzieży i dorosłych do Budyńku Głównego KBP i Filii biblioteczną nr 3 przy ul. Młyńskiej. Poza Koszalinem Autorka odwiedziła wszystkie biblioteki gminne w powiecie koszalińskim (Będzino, Biesiekierz, Bobolice, Manowo, Mielno, Polanów, Sianów, Świeszyno).

24 – 29 września w ramach XII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki Książnica Pomorska przygotowała warsztaty oraz wykłady i prezentacje poświęcone m.in. patronom roku 2012,



Akcja „Kocham, lubię szanuję, nie śmieję” w Drawsku Pomorskim

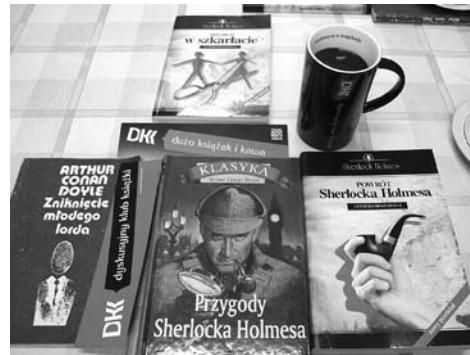
polskim noblistom, a także szeroko rozumianej historii Pomorza Zachodniego. Można się było również zapoznać z przydatnymi zagadnieniami praktycznymi, takimi jak: sporządzanie bibliografii, przygotowanie do wystąpień publicznych, terapeutyczne zastosowanie książek czy zakładanie działalności gospodarczej.

25 września w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie uroczystość obchodzony był jubileusz 95-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

25 września w filii w Sądowie Gminnej Biblioteki Publicznej w Dolicach odbyło się spotkanie dla dzieci z klasy II SP w Sądowie pod hasłem „Znaczenie czytania książek” i „Poszanowanie wypożyczanych książek”.

25 września w filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie autorskie z Lilianą Arkuszewską, podczas którego autorka promowała swoją debiutancką powieść *Czy było warto? Odyseja dzinsowych Kolumbów*, poruszającą kwestie emigracji w latach 80-tych.

25 września w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie rozpoczął się cykl zajęć dla dzieci i młodzieży do lat 15 „Korki



Z działalności kołobrzegskiego Dyskusyjnego Klubu Książki

we wtorki”, czyli programu korepetycji z matematyki i języków: polskiego, angielskiego i niemieckiego.

26 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie odbyło się spotkanie autorskie z Romualdem Kopierskim, podróżnikiem, pisarzem (*Pojedynek z Syberią, Przez Syberię na gapę, 1001 Obrazów Syberii, Syberia Zimowa Odyseja*), Rekordzistą Guinnessa, przewodnikiem po Syberii, pionierem wypraw samochodowych po terenach Syberii, pilotem samolotowym I klasy, dziennikarzem-reporterem, fotografem i zawodowym muzykiem pianistą.

Promocja *Szansa na szczęście*

26 września w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej, w ramach 16. edycji Szczecińskiego Przeglądu Literackiego Książnica odbyło się spotkanie z Arturem Danielem Liskowackim, promujące jego zbiór esejów *Kronika powrotu*.

26 września Bibliotekę Publiczną w Złocięncu odwiedziła kl. I ze SP nr 2 w Złocięncu. Uczniowie uczestniczyli w zajęciach biblioterapeutycznych pt. „Potrafię dzielić się z innymi” na podstawie *Bajki o Ciepłym i Puchatym*.

26 września filię nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odwiedziły dzieci z najstarszej grupy Przedszkola nr 64. Podczas pierwszego powakacyjnego spotkania przypomniano młodym czytelnikom jakim ciekawym i pełnym skarbów miejscem jest biblioteka.

26 września w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie odbyło się spotkanie „Jak udzielać pierwszej pomocy?”, które poprowadziła Instruktor Polskiej Medycyny Ratunkowej Małgorzata Szczepanik.

26 września w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Polanów odbyło się spotkanie autorskie z pisarką i felietonistką Joanną Fabicką, autorką bestsellerowego cyklu książek o dojrzeniu piętnastoletniego Rudolfa Gąbaczaka

i jego dysfunkcyjnej rodzinie: *Szalone życie Rudolfa, Świńskim truchtem, Seks i inne przykrości, Tango ortodonto*. Tego samego dnia odbyło się też kolejne spotkanie z seniorami, którzy wysłuchali wykładu „List Tuwima do Bieruta – sylwetka prawnika Norwida Jerzego Kozarzewskiego” wygłoszonego przez Piotra Chrzczonowicza – wykładowcę na Wydziale Dziennikarstwa Politechniki Koszalińskiej, doktora nauk humanistycznych, polonistę, poetę, miłośnika poezji Norwida.

27 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie z pisarką Hanną Cygler. Hanna Cygler to właściwie Anna Kanthak, pisarka i tłumaczka, autorka m.in.: *3 razy R*, tryptyku *Tryb warunkowy*, *Deklinacja męska/żeńska* i *Przyszły niedokonany*, a także dwuksięgu: *Głowa anioła* i *Dwie głowy anioła*.

28 września w Gminnej Bibliotece Publicznej w Domasławicach obchodzono Europejskie Dni Dziedzictwa. W programie obchodów znalazły się: wystawa przedmiotów codziennego użytku, które zostały wyparte przez nowoczesność, zebranych od mieszkańców gminy Darłowo, wystawa i pokaz lokalnego rzeźbiarza Tadeusza Koniecznego, wystawa twórczości Doroty Kornas (rękodzieło), pokaz robienia masła tradycyjnym sposobem przy użyciu ręcznego urządzenia, który przedstawiła Janina Grzybowska,



Spotkanie z Joanną Fabicką w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

mieszkancka Domasławic, pokaz tradycyjnej sztuki pszczelarskiej – Anna i Stanisław Góral z Darłowa przedstawili tradycyjne sposoby produkcji miodu i narzędzia do tego służące, pokaz sztuki ceramicznej w wykonaniu pani Agnieszki Gozdalskiej z Galerii Zapiecek w Darłowie.

28 września w filii w Kliniskach Wielkich Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleniowie odbyło się spotkanie z Katarzyną Sekułą, w programie którego znalazły się: pokaz ozdabiania szkła do napojów, degustacja drinków bezalkoholowych, hasła propagujące „zabawę na trzeźwo”. Przygotowano również atrakcyjne nagrody.

28 września w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno, w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa, odbyło się spotkanie poświęcone dębnowskiemu regionalistom, połączone z promocją książki z cyklu *Dębnowska biblioteczka* autorstwa Ireny Kubisiak. Referat „Regionalizm w historii małych ojczyzn” wygłosił prof. Feliks Kiryk.

29 września w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Darłowie, z okazji Dnia Zdrowia, odby-

ło się spotkanie z Krzysztofem Jankowskim i Michałem Kimlą, konsultantami ds. jakości życia w firmie Vision International People Group, która we współpracy ze Światową Organizacją Zdrowia prowadzi międzynarodowy projekt pod nazwą: „Międzykulturowe badania jakości życia. Zdrowie i odżywianie się”, którego celem jest przeprowadzenie monitoringu, dotyczącego oszacowania stanu faktycznego odżywiania, funkcjonowania i zdrowia, jakości życia ludności w różnych krajach.

30 września – 6 października Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie przeprowadziła akcję Tydzień Zakazanych Książek. W filii nr 28 można było wypożyczyć książki, które kiedyś z różnych powodów były zakazane – nie wolno było ich czytać, posiadać i rozpowszechniać. Na książkach były kolorowe banderole z czerwonym napisem „cenzura”. Do każdego egzemplarza dołączono na sznurku kartkę z informacją, z jakiego powodu książka była zakazana. Wystawa była czynna od 1 do 5 października. Również w filii nr 12 na wydzielonej półce specjalnie dla czytelników wyeksponowano książki niegdyś zakazane lub cenzurowane.



Romuald Kopierski w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie

1 października w filii nr 30 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyła się lekcja biblioteczna z uczniami Szkoły Podstawowej nr 55 pt. „Już jesień. Spotkanie z żubrem Pompikiem w Wolińskim Parku Narodowym”. Odczytano opowiadanie *Liście* ze zbioru Tomusza Samojlika *Żubr Pompik*. Celem lekcji było rozwijanie zainteresowania pięknem i bogactwem regionu. Poza tym dzieci nauczyły się korzystać z księgozbioru biblioteki publicznej.

1 października w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Drawsku Pomorskim rozpoczął się cykl zajęć dla przedszkolaków. W każdy poniedziałek i środę miesiąca grupy 4, 5 i 6-latków przychodziły na specjalnie dla nich przygotowywane zajęcia tematyczne. W listopadzie biblioteka oferowała dzieciom zajęcia pt. „Zwierzęta domowe i leśne”.

1 października Koszalińska Biblioteka Publiczna włączyła się w obchody Tygodnia Zakazanych Książek. W ramach obchodów zorganizowano wystawę książek, które kiedyś zostały uznane za zakazane.

1 – 31 października w Holu przy Czytelnii Głównej w Książnicy Pomorskiej w ramach Galerii Jednego Obrazu prezentowana była grafika Wiesławy Kurdek „Gdzieś w nas” (technika: sucha igła, rok powstania: 2007, wymiary: 35 x 50 cm).

2 października w Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinku odbyło się spotkanie z Andrzejem Kasprzakiem, archeologiem, pracownikiem koszalińskiego Muzeum. Spotkanie dotyczyło pradziejów Pomorza i zainaugurowało program edukacyjny dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjalnych „Pomorze jakiego nie znamy”, którego autorami jest grupa „Poszukiwaczy Zaginionego Gryfa”. Podczas spotkań i wyjazdów młodzi ludzie będą poznawali pradzieje Pomorza, historię Gotów i zakonów rycerskich, a także wielkich rodów z Pomorza Gryfitów.

2 października Biblioteka Publiczna w Drawsku Pomorskim, we współpracy z przedstawicielem Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej – pracownikiem socjalnym Agnieszką Redmann, uczestniczyła w obchodach Międzynarodowego Dnia bez Przemocy. Tego dnia wszyscy



Polanowska młodzież z autorką serii o Rudolfe Gąbczaku

pracownicy biblioteki nosili białe wstążki. W czytelni dla dzieci przeprowadzone zostały zajęcia, których uczestnicy usłyszeli opowiadanie *Księżycowy domek* z książki *Bajki terapeutyczne autorstwa psycholog dziecięcej Marii Molickiej*.

2 października do filii nr 10 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, na spotkanie „Przygody z krecikiem” przybyły sześciolatki z Zespołu Szkół nr 13.

2 października w filii w Rzeplinie Gminnej Bibliotece Publicznej w Dolicach, bibliotekarka, Brygida Kopacka zorganizowała spotkanie nowych członków Koła Przyjaciół Książki. Koło skupia uczniów Szkoły Podstawowej w Rzeplinie, w tym roku szkolnym zapisało się 23 członków chętnych do pracy w bibliotece.

2 października w Sali Strumieńskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się spotkanie Towarzystwa Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

3 października w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spot-

kaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano książkę Romy Ligockiej *Róża. Obrazy i słowa*.

3 października w sali klubowej Waleckiego Centrum Kultury odbyło się pierwsze spotkanie z cyklu „Z historią miasta Wałcz na ty” organizowane wspólnie z Miejską Biblioteką Publiczną i Klubem Miłośników Miasta Wałcz. Spotkanie poprowadził prezes Stowarzyszenia Leszek Jóźwik, dotyczyło ono uwarunkowań naturalnych, politycznych i społecznych ziemi waleckiej. Spotkania zaplanowano na każdą pierwszą środę miesiąca aż do kwietnia 2013 roku.

3 października w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbył się finał XI edycji powiatowego konkursu „Wybieramy Mistrza Pięknego Czytania”. W tym roku uczestnicy czytali dzieła Janusza Korczaka, aby uczcić tego wielkiego pedagoga, humanistę w roku jego imienia. Mistrzynią czytania w kategorii szkół podstawowych została Nikola Wołoszyńska ze Szczeglina, wicemistrzem – Wojciech Kruk z Koszalina. Mistrzynią w kategorii gimnazjów została Joanna Kowalczyk z Dargini, a wicemistrzynią Sandra Kozer z Koszalina.



Hanna Cygler z czytelnikami Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyzdrojach

3 – 5 października Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie zorganizowała konferencję dyrektorów bibliotek powiatowych.

3 – 31 października w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej, w ramach prezentacji XXIV Festiwalu Polskiego Malarstwa Współczesnego, czynna była wystawa prac Stanisława Baja.

4 października Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach gościła aktorów z Teatru Duet z Krakowa z przedstawieniem dla przedszkolaków „Dino mój przyjaciel”. Dzieci przecięciem symbolicznej wstęgi otworzyły w bibliotece wystawę prac „Biblioteczne ptasie radio z wizytą w międzyzdrojskim Przedszkolu Morskie Skarby”. Następnie bibliotekarz Szymon Głod, w nawiązaniu do tematu spektaklu, zaprezentował książki o dinozaurach, które można wypożyczyć w międzyzdrojskiej bibliotece.

4 października w Czytelni filii dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szcz-

cinku ogłoszone zostały wyniki konkursu czytelniczego „Czytaj ze Słońcem”.

4 października w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyło się spotkanie w ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom, w Roku Aktywizacji Seniorów. Na spotkanie zaproszono Teresę Zimochocką-Słodzińską – nauczycielkę i seniorkę policką, która czytała prawdziwą opowieść *Balti. Pies, który płynął na krze* Barbary Gawryluk, pierwszacom ze SP nr 1 w Policach.

4 października – 10 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa fotografii Cecylii Markiewicz „101 lat odkrycia Machu Picchu”. Wernisażowi towarzyszył koncert muzyki andyjskiej oraz pokaz tkanin i instrumentów z tego regionu.

5 października w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego otwarta została wystawa Wydawnictwa Znak.

6 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie rozpoczął się cykl spotkań



Tydzień Książek Zakazanych w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie



Tydzień Zakazanych Książek w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

„Yoga w bibliotece” z Magdaleną Orient, szamanką, nauczycielką duchową Agni Jogi.

6 października zorganizowano zebranie Koła Pszczelarzy w Kolinie. Spotkanie odbyło się w sali wiejskiej, ze względu na ilość przybyłych pszczelarzy biblioteka (filia w Kolinie Gminnej Biblioteki Publicznej w Dolicach) nie była w stanie zapewnić wszystkim miejsc siedzących. Ważnym punktem zebrania był przegląd fachowej prasy i literatury pszczelej dostarczonej na miejsce zebrania przez bibliotekarkę Jolantę Bęćkowską.

6 października w Gminnej Bibliotece Publicznej w Grzmiącej odbyły się „Jesienne zabawy w bibliotece”, czyli spotkanie dla dzieci, podczas którego młodzi czytelnicy robili ludziki z żołądź i kasztanów. Natomiast w filii Wielawino GBP w Grzmiącej dzieci przystrajały okna w bibliotece.

8 października w dziecięcym oddziale Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu odbyły się spotkania autorskie z Pawłem

Beręsewiczem, autorem chętnie czytanych i nagradzanych książek dla dzieci (m.in. *Co tam u Ciumków?*, *Pan Mamutko*), tłumaczem i leksykografem.

8 – 12 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski i Liceum Ogólnokształcącym w Kaliszu Pomorskim odbyły się warsztaty dziennikarskie dla redakcji gazety szkolnej „Kontrast”. Młodzież miała okazję zapoznać się z podstawowymi gatunkami dziennikarskimi takimi, jak: news, felieton, reportaż, wywiad, następnie ćwiczyła je w praktyce. Uczniowie wysłuchali również wykładu na temat etyki zawodu dziennikarza. Uczestnicy opracowali nowy numer gazety wspólnie z prowadzącymi Tomaszem Ogonowskim – producentem TVN 24 oraz opiekunką koła dziennikarskiego, Aleksandrą Radecką.

8 października w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej otwarto wystawę tkanin marynistycznych Jadwigi Grobelnej. Wystawa odbywała się w ramach Dni Kultury Chrześcijańskich organizowanych wraz z Klubem Inte-



Przedшкоlaki z Drawska Pomorskiego na zajęciach „Zwierzęta domowe i leśne”

ligencji Katolickiej w Koszalinie. Można ją było zobaczyć do 25 października.

8 – 13 października w Wypożyczalni Głównej w Książnicy Pomorskiej czynny był kiermasz książki „za złotówkę” pod hasłem „Książka dla studenta”.

9 października w czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej Waleckiego Centrum Kultury odbyła się lekcja biblioteczna dla kl. I Gimnazjum z Chwiramu. Spotkanie poprowadziła kierownik biblioteki Krystyna Kalwasińska. Wszystkim zebranym przybliżyła pojęcia biblioteczne, pokazała jak korzystać z placówki, by uzyskać wyczerpujące informacje na zadane pytania.

9 października w filii w Sądowie Gminnej Biblioteki Publicznej w Dolicach bibliotekarka Jolanta Bęćkowska, wspólnie z dziećmi z tamtejszej szkoły wykonała gazetkę ścienną pt. „Jesień w wierszach dla dzieci”. Na gazetce zostały umieszczone wiersze o tematyce jesiennej takich autorów jak: Dorota Gellner, Anna Chodorowska, Apolinary Nosalski.

9 – 10 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie odbyło się bezpłatne szkolenie w ramach programu rządowego Polska Cyfrowa Równych Szans, który ma na celu edukację cyfrową starszych osób w lokalnych środowiskach. W szkoleniu udział wzięli pracownicy biblioteki, polanowskiego Ośrodka Kultury i pracownicy świetlic wiejskich z terenu gminy Polanów – razem 18 osób. Uczestników kursu przywitał Burmistrz Piotr Górniak, który przedstawił plan rozwiązania dostępu do Internetu w gminie Polanów. Szkolenie prowadził trener z Wrocławia, Krzysztof Grynienko. Uczestnicy kursu poznali zasady i sposoby wspierania osób wykluczonych cyfrowo, zdobyli konkretne kompetencje związane z uczeniem innych ludzi oraz nabyli umiejętności dotyczące lepszej komunikacji międzyludzkiej.

10 października w Bibliotece Publicznej w Złocięcu odbyło się spotkanie autorskie z Ewą Lenarczyk, która promowała swoje cztery aktualnie wydane powieści: *Zojda z Bieszczad*, *Nasza Klasa i co dalej*, *W poszukiwaniu szczęśliwego domu* oraz *Kochaj mnie od morza do morza*.



Mistrzowie Pięknego Czytania w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej czytają Janusza Korczaka

10 października tematem rozmów kołobrzeskiego Dyskusyjnego Klubu Książki była powieść *Blaszany bębenek* Güntera Grassa.

10 października w filii nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z uczniami kl. II Szkoły Podstawowej nr 59. Dzieci wysłuchały opowiadań z książki Marioli Fajak-Słomińskiej, zatytułowanej *Król naszego lasu*.

10 października w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść James'a Pattersona *Krzyżowiec*.

11 października, w ramach jesiennych spotkań czytelniczych, filię dziecięcą nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odwiedzili uczniowie kl. III Szkoły Podstawowej nr 74. Dzieci zapoznano z działalnością biblioteki i możliwościami korzystania z księgozbioru. Wspólnie wysłuchano opowiadań z książki pt. *Puchatek trzmieliki od wiosny do zimy*, Jiřija Kahouna.

12 października w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z poezją Krajowego Bractwa Literackiego reprezentowanego przez Reginę Adamowicz, Krystynę Pileckę, Lud-

miłę Raźniak. Oprawę muzyczną przygotował Stanisław Żabiński.

12 października w filii nr 6 Biblioteki w Policach odbyło się uroczyste, coroczne już pasowanie na Przyjaciela Książki i Biblioteki. Tym razem udział w pasowaniu wzięli uczniowie klas pierwszych SP nr 8 w Policach.

12 października w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej miała miejsce promocja książki prof. Kazimierza Kozłowskiego *Pomorze Zachodnie w latach 1945-2010*.

12 października Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Drawsku Pomorskim zorganizowała w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski szkolenie dla bibliotekarzy z powiatu drawskiego „Pedagogika zabawy”. Szkolenie poprowadziła animatorka kultury, Joanna Gradomska ze Stageman Polska. Warsztaty obejmowały zajęcia teoretyczno-praktyczne z zakresu ogólnej wiedzy nt. pedagogiki zabawy w bibliotece, rozwoju kompetencji zawodowych bibliotekarzy-pedagogów, autoprezentacji w moderacji grup czytelniczych oraz grupowych zabaw animacyjnych dla dzieci, młodzieży i dla osób dojrzałych.

12 października w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej, w ramach cyklu Aca-



Z oferty dla dzieci biblioteki w Międzyzdrojach

demia Buddhica, prof. Tomasz Pietrzykowski wygłosił wykład „Czy istnieje zapotrzebowanie na dobroć?”.

14 października Gminna Biblioteka Publiczna w Grzmiącej dołączyła do społeczności internetowej na portalu społecznościowym Facebook – <http://www.facebook.com/gminnabibliotekapubliczna.grzmiaca>

Od 15 października do końca stycznia 2013 w Dziale Regionalnym Biblioteki w Policach czynna była wystawa zdjęć z pobytu w Toskanii, autorstwa znanego polickiego fotografa, Marka Grum.

15 października w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyło się spotkanie dzieci z PP nr 10 i SP nr 1 w Policach zatytułowane „Podróż do Książkolandii”. Uczniowie rozwiązywali liczne zagadki.

15 października w Bibliotece Publicznej w Złocińcu odbyły się warsztaty MAK+ dla bibliotekarzy z całego powiatu drawskiego,

które poprowadził administrator wojewódzki Paweł Suszczewicz.

15 października w filii nr 6 Biblioteki w Policach Dzieci z Przedszkola Publicznego nr 5 z okazji urodzin Kubusia Puchatka postanowiły urządzić uroczystość, na którą zaprosiły dobrze im znane panie bibliotekarki. Podczas urodzinowej imprezy wśród tańców, śpiewu i zabaw, nie zabrakło także chwili z książką. Bibliotekarki przeczytały bajkę o Kubusiu Puchatku *Niech żyje współpraca!*. Niespodzianką była piosenka napisana przez bibliotekarkę – Marię Chmielewską specjalnie dla dzieci z okazji urodzin misia.

15 października nastąpiło otwarcie wewnętrznej nowej siedziby Mediateki Akademii Sztuki w Szczecinie. Mieści się ona na wysokim parterze Pałacu pod Globusem przy Pl. Orła Białego 2. Mediateka, oprócz renowacji pomieszczenia, wzbogaciła również swoje zbiory. Studenci i pracownicy naukowcy mogą korzystać z bogatej kolekcji nut, książek, filmów i nagrań koncertów oraz dostępów do specjali-



Młodzi dziennikarze na zajęciach przygotowanych przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Kalisz Pomorski

stycznych baz związanych ze sztuką: ARTstor oraz Oxford Art Online i Oxford Music Online.

15 października – 15 listopada w Holu przy Czytelni Pomorzoznawczej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Jerzy Jackowski – leśnik, żołnierz, działacz ochrony przyrody w stulecie urodzin”, przybliżająca postać dr. inż. Jerzego Jackowskiego (1912–1976), jednego z najbardziej zasłużonych leśników Polski Północnej, wybitnego działacza ochrony przyrody, prezesa Zarządu Wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody (1968–1976). Jego imieniem nazwano jeden z rezerwatów w Puszczy Bukowej.

16 października w młodzieżowym oddziale Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu odbyły się dwa przedstawienia profilaktyczno-edukacyjne Teatru Moralitet z Krakowa: „Święta wojna” i „Porządku u Zyzia”. Tego też

dnia miało miejsce uroczyste podsumowanie bibliotecznych konkursów na zielnik oraz fotograficznego – „Kołobrzskie drzewa”.

16 października w Bibliotece Publicznej w Złocięcu odbyły się urodziny Kubusia Puchatka, w których wzięły udział pierwszaki SP nr 2. Pierwszoklasiści obejrżeli prezentację multimedialną o historii powstania książki o przygodach Misia o Bardzo Małym Rozumku oraz jego przyjaciół ze Stumilowego Lasu.

16 października rozstrzygnięto 2 konkursy zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Kołobrzegu w ramach programu „Ekologia z Biblioteką 2012”. Konkurs plastyczny „Zielnik – kołobrzskie drzewa” skierowany był do uczniów kołobrzeskich szkół podstawowych. Konkurs fotograficzny „Kołobrzskie drzewa” skierowany był do uczniów kołobrzeskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjal-



Tkaniny marynistyczne w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

nych. Zadaniem uczestników było wykonanie fotografii przedstawiającej drzewo – wyjątkowy okaz rosnący w Kołobrzegu lub jego okolicach.

16 października w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej ks. Henryk Romanik wygłosił wykład na temat architektury sakralnej diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej.

17 października Miejską Bibliotekę Publiczną w Międzyzdrojach odwiedził długo oczekiwany przez dzieci pisarz, Grzegorz Kasdepke, który przyjechał na spotkanie z uczniami Szkoły Podstawowej Nr 1 w Międzyzdrojach.

17 października w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie odbyło się przedstawienie interaktywne „Przygody Małpki Miki Fiki”. Dzieci i rodzice licznie stawili się na spektakl przygotowany przez aktorów Studia Rozrywkowo-Teatralnego Duet z Krakowa. Bajka, którą obejrżeli widzowie nawiązywała do utworu Kornela Makuszyńskiego *Awantury i wybryki małej Małpki Fiki Miki*.

17 października w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej im. B. Horodyskiego w Szczecinku odbyło się spotkanie autorskie z Ewą Lenarczyk, która promowała swoją najnowszą powieść *Kochaj mnie od morza do morza*.

17 – 19 października w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się III Konstelacja Szczecin. Polsko-niemiecki przegląd gwiazd kina urodzonych w Szczecinie. Organizatorem sesji było Stowarzyszenie archiwistów Polskich. Oddział w Szczecinie, Archiwum Państwowe w Szczecinie, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych US, Pommersches Landesmuseum w Greifswaldzie oraz Stowarzyszenie Twórców i Producentów Sztuki.

18 października – 17 listopada w Holu przy Czytelni Naukowej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa poświęcona Magdalenie Samozwaniec, prezentująca eksponaty ze zbiorów Książnicy Pomorskiej i zbiorów prywatnych Rafała Podrazy.

19 października Łukęcin a 22 października Międzywodzie odwiedziła „Biblioteka na kół-



Poezja Krajowego Bractwa Literackiego w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

kach”, czyli tzw. bibliobus Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dziwnowie. Mieszkańcy Łukęcina i Międzywodzia mogli zapisać się do dziwnowskiej MBP i na miejscu wypożyczyć książki dla dzieci i dorosłych. Bibliobus co miesiąc będzie odwiedzał powyższe miasta.

19 października Gminną Bibliotekę Publiczną w Dolicach odwiedzili uczniowie klasy VI Szkoły Podstawowej w Dolicach, by wziąć udział w lekcji bibliotecznej „O bezpiecznym Internecie”.

19 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bornem Suliniowie otwarto wystawę prac plastycznych Joanny Hanć „Wysoka wiedza”.

19 października w filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie czytelnicze z udziałem dzieci miejscowej szkoły. Podczas spotkania została przeczytana bajka *Franklin i książka z biblioteki*. Omówiono także zasady poprawnego obchodzenia się z książką.

19 października – 30 listopada w Galerii Literackiej Wypożyczalni Głównej Biblioteki w Policach czynna była wystawa malarstwa Janusza Wołoszyna „Opowieść alegoryczna”.

22 października w Czytelni Pomorzoznawczej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie

wspomnieniowe poświęcone dr. inż. Jerzemu Jackowskiemu. Wystąpił przedstawiciel Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych oraz syn Jerzego Jackowskiego, senator RP Jan Maria Jackowski.

22 października odbyły się uroczystości z okazji jubileuszu 65-lecia powstania Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, na które złożyły się część edukacyjna – wykład dr. Jerzego Wojciechowskiego „Pułapki komunikacyjne w kontakcie z czytelnikiem”, część oficjalna – życzenia, nagrody, order, część artystyczna – występ koszalińskich akordeonistów, część nieoficjalna z tortem i toastem jubileuszowym. Wśród gości byli: wicewojewoda Ryszard Mićko, wice marszałek Andrzej Jakubowski, prezydent Koszalina Piotr Jedliński, starosta koszaliński Roman Szewczyk, radni, dyrektorzy zaprzyjaźnionych bibliotek i innych instytucji, emerytowani pracownicy na czele z panią Marią Hudymową – nestorką koszalińskiego bibliotekarstwa.

22 października w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie „Kultura” paryska w dziejach Europy. Zaprezentowano fragment filmu z wręczenia doktoratu honoris causa Uniwersytetu Szczecińskiego Jerzemu Giedroycowi. Wystąpili: Wojciech Sikora (dyrektor Instytutu Literackiego, wydawcy paryskiej „Kultury”) i Jerzy Kisie-



Bibliotekarze na zajęciach z „Pedagogiki Zabawy” w Drawsku Pomorskim

lewski (syn Stefana Kisielewskiego, redaktor Polskiego Radia i TVP Warszawa). Miał też miejsce panel dyskusyjny, którego moderatorem był dr Michał Paziewski. W panelu udział wzięli: Wojciech Sikora, Jerzy Kisielewski, kpt. Józef Gawłowicz i historyk Czesław Szawiel. Oprawę muzyczną spotkania zapewniły uczennice z Zespołu Szkół Muzycznych im. Feliksa Nowowiejskiego w Szczecinie: Noemi Hańczyk (harfa) i Marta Osmańska (śpiew).

23 października w filii nr 30 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyła się lekcja biblioteczna pt. „Smok Wawelski”, w której wzięły udział dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 55. Zaproszeni uczniowie zapoznali się z legendą o Kraku i Smoku Wawelskim.

23 października gościem Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie był Grzegorz Pietrzykowski ze Świdwina – z zamiłowania pletwonurek i podróżnik. Na godzinnym spotkaniu z udziałem klas piątych i szóstych Szkoły Podstawowej w Polanowie z pasją opowiadał o zwiedzaniu świata podwodnego.

23 października w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z poetą, prozaikiem, publicystą i autorem słuchowisk radiowych Czesławem Kuriatą. Podczas spotkania Cecylia Judek przedstawiła dorobek Czesława Kuriaty a fragmenty jego

utworów przeczytał lektor Stanisław Heropolitański. Pisarz przedstawił swoje najnowsze książki, można też było je nabyć i otrzymać dedykację.

23 października w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej odbyła się dyskusja „Konceptualizm. Sztuka umysłu” w ramach XII Salonu Naukowego pod auspicjami Polskiego Stowarzyszenia Programu Neurologiki, Stowarzyszenia Zachęta Sztuki Współczesnej, Katedry Filozofii Uniwersytetu Szczecińskiego. Wprowadzenia do dyskusji dokonał prof. dr hab. Kamil Kuskowski.

23 października w Bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego (filii Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego) odbyło się anglojęzyczne spotkanie klubu dyskusyjnego „Reading Group”. Tematem rozmowy była powieść Juliana Barnesa *The Sense of an Ending*, która w zeszłym roku zdobyła The Man Booker Prize for Fiction.

23 października w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się impreza finałowa powiatowego konkursu plastycznego pn. „Ilustrujemy legendy Gracjana Bojara-Fijałkowskiego”. Tegoroczna edycja konkursu miała szczególny charakter z uwagi na 100. rocznicę urodzin koszalińskiego pisarza. Nagrodzone w konkursie prace stały się jednocześnie ilustracjami no-



„Przygody Małpki Miki Fiki” w Goleniowie

wej edycji *Legend* Gracjana Bojara-Fijałkowskiego. Imprezę uświetniły swoją obecnością dzieci pisarza.

23 – 26 i 31 października w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyły się zajęcia dla dzieci z najmłodszych klas Szkoły Podstawowej nr 69, poświęcone jesieni.

23 października – 5 listopada w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej zorganizowano wystawę prac pokonkursowych powiatowego konkursu plastycznego pn. „Ilustrujemy legendy Gracjana Bojara-Fijałkowskiego”.

24 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie, odbyło się spotkanie w ramach cyklu „Czytam, poznaję, wiem”. Uczestnikami zajęć były dzieci przedszkolne: 4, 5 i 6-latków. Po przeczytaniu bajki pt. *Opo-wiem wam bajkę* dzieci wzięły udział w zajęciach, pobudzających wyobraźnię. Samodzielnie tworzyły historię, w której równocześnie stały się jej głównymi bohaterami.

24 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie odbył się wykład

dla seniorów nt. „Senior też człowiek – swoje prawa ma”, poprowadzony przez Winicjusza Staszewskiego, prawnika z Koszalina, który prostym i przystępnym językiem, odwołując się do przykładów, starał się rozwickłać problematykę spadków, testamentów, darowizn oraz zawierania umów.

24 października w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bierzwniku odbyło się bezpłatne szkolenie internetowe dla seniorów w ramach programu „Internet bez granic”, organizowanym przez Orange Polska. Ze szkolenia skorzystało 10 osób.

24 października w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej odbyło się seminarium Facebook i Twitter w pracy biblioteki, oferty biblioteczne w portalach społecznościowych, zorganizowane przez Książnicę i Goethe-Institut Warschau. Gośćmi specjalnymi seminarium były Raphaela Müller i Astrid Meckl z biblioteki miejskiej w Monachium (Münchner Stadtbibliothek Am Gasteig), które zaprezentowały sposoby wykorzystania Facebooka i Twittera w niemieckich bibliotekach. Seminarium uzupełniły komunikaty z przykładami



Wystawa prac Joanny Hanć w Bornem Suliniowie

działań prowadzonych poprzez serwisy społecznościowe przez biblioteki i bibliotekarzy naszego miasta i regionu oraz dyskusja.

25 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie z Michałem Rembasem, podróżnikiem, historykiem, dziennikarzem, który opowiadał o swojej największej pasji, jaką są nekropolie, często położone na uboczu, zapomniane i zniszczone. O cmentarzach autor pisał w swoich publikacjach *Zachodniopomorskie tajemnice* i *Szczecin i okolice przewodnik rowerowy*.

25 października w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyła się lekcja dla dzieci poświęcona pamięci Jana Pawła II.

25 października w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyła się konferencja *Sacrum w literaturze*. III konferencja naukowa z cyklu „Kultura umysłowa a tożsamość narodowa i europejska”, zorganizowana przez Książnicę i Archiwum Archidiecezjalne w Szczecinie.

26 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bornem Suliniowie odbył się Jesienny

wieczór poetycki pt. „Jesienne impresje” zorganizowany przez Klub Literacki „Pod Piórem”, działający przy MBP w Bornem Suliniowie.

26 października w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinku odbył się II Złot Czarownic i Czarodziejów czyli Biblioteczne Nocne Harce. Małym czarodziejom i czarodziejkom udało się wykonać magiczne kule, które przewidywały przyszłość. Były liczne konkursy związane między innymi z literackimi postaciami czarodziejów i wróżek. Muzyczne zgadywanki tytułów bajek, sporządzono czarodziejskie mikstury na młodość, dobre samopoczucie i pomoc w dobrej zabawie. Loty na miotłach udały się wspaniale, mimo ograniczonej bibliotecznej przestrzeni.

26 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie kolejny już raz przeprowadzono akcję „Marzycielskiej Poczty”.

26 października w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Grzegorzem Sojdą, Grzegorzem Śliżewskim, Piotrem Hodyrą połączone z promocją ich książki *Ci cholerni Polacy! Polskie Sity Powietrzne w Bitwie o Anglię*.



Jubileusz 65. lecia Koszalińskiej Biblioteki Publicznej

26 października Biblioteka Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego (filia Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego) zorganizowała w ramach działalności Centrum Cywilizacji Iberyjskiej US hiszpańskojęzyczny wieczór „La Barcelona de la película Todo sobre mi madre”. Pochodzący z Katalonii Jaume Cassanyer przybliżył słuchaczom architekturę Barcelony w nawiązaniu do filmu Pedro Almodóvara „Wszystko o mojej matce”. Po wykładzie wyświetlono omawiany film w oryginalnej wersji językowej.

29 października w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyły się zajęcia dla dzieci z SP nr 1 w Policach, których tematem był Janusz Korczak i jego książka *Król Maciuś Pierwszy*.

29 października w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie, w ramach akcji „Z książką za Pan Brat”, odbyła się akcja głośnego czytania dzieciom. Udział w nim wzięły nowo zapisane dzieci przedszkolne, które po zapoznaniu się z siedzibą biblioteki, jej działami i formami pracy, wysłuchały książki Carmen Gil *O księżniczce, która bez przerwy ziewała*.

29 września – 31 października w Bibliotece Publicznej w Marianowie czynna była wystawa

„Orle Norwidzie już wiek twój idzie...”, poświęcona twórczości Cypriana Kamila Norwida.

30 października Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie rozpoczęła nowy cykl spotkań literackich pod tytułem „Narracje”. Na inauguracyjne spotkanie w sali Szczecińskiej Agencji Artystycznej zaproszenie przyjęli pisarze Marek Bieńczyk i Ignacy Karłowicz. Gospodarzem i moderatorem był prof. Przemysław Czapliński.

30 października w filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Przecławiu otwarto wyremontowaną w okresie wakacyjnym czytelnię. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością: władze samorządowe, dyrektorzy szkół z terenu gminy, Dyrektor Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach, instruktor powiatowy oraz czytelnicy. Oprawę artystyczną wieczoru zapewniły dwa koła działające w Szkole Podstawowej w Będargowie oraz w Przecławiu.

30 października w ramach Roku Janusza Korczaka w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbył się miejski turniej międzyszkolny ze znajomości życia i twórczości patrona obchodów. Turniej był poprzedzony prezentacją multimedialną, która usystematyzowała wiadomości uczestników. Zwycięzcy turnieju otrzymali



Finał konkursu „Ilustrujemy legendy Gracjana Bojara-Fijałkowskiego w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

nagrody indywidualne – dla członków zespołów i zbiorowe – komplet książek do bibliotek szkolnych.

30 października – 1 grudnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach czynna była wystawa obrazów nowogardzkiego gimnazjalisty, Piotra Kufty.

30 października – 16 listopada w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się wystawa plakatów przygotowanych przez Rzecznika Praw Dziecka z okazji Roku Janusza Korczaka. Plakaty zawierały kalendarium życia słynnego Pedagoga, jego najciekawsze myśli i dzieła

1 listopada – 31 grudnia na półpiętrze przy Sali Stefana Flukowskiego czynna była wy-

stawa „Tym, którzy odeszli...”, przypominającą sylwetki zmarłych przedstawicieli szczecińskiego środowiska literackiego.

2 listopada w świetlicy wiejskiej w Pomierzynie odbył się finał konkursu, zorganizowanego przez filię Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski w Pomierzynie wraz z Radą Sołecką i świetlicą w Pomierzynie. Najmłodsi uczestnicy konkursu mieli za zadanie przygotować najśmieszniejszą dynię z tegorocznych zbiorów. Zadaniem przewidzianym dla dorosłych uczestników konkursu była wyjątkowa w swym smaku i aromacie potrawa z dyni i/lub z dodatkiem dyni. Na uroczystość licznie przybyli uczestnicy konkursu. Wyniki konkursu ogłosiła zebrany sołtys Pomierzyna, Aneta Banasiak.

2 – 30 listopada, w ramach Galerii Jednego Obrazu, w Holu przy Czytelnii Głównej w Książnicy Pomorskiej prezentowany był linoryt Wieńczysława Mazusia „Łądy i Morza”, 1970 rok, wym. 49 x 44 cm.

5 listopada w Gminnej Bibliotece Publicznej w Grzmiącej otwarto wystawę z okazji Międzynarodowego Dnia Postaci z Bajek, prezentującą najpopularniejsze postacie bajkowe.

5 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej miał miejsce finał konkursu „Bajkowy Bohater Roku 2012/2013”, do którego przystąpiły: Pogotowie Opiekuńcze, Szkoła Społeczna nr 1 S.T.O., Szkoła Podstawowa nr 16, Szkoła Podstawowa nr 35 i Szkoła Podstawowa nr 68 w Szczecinie.

6 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinku odbyło się kolejne spotkanie poświęcone historii Pomorza „O królach, książętach i księżniczkach...”. Żądni poznania nowych tajemnic i faktów historycznych Poszukiwacze Zaginionego Gryfa, spotkali się z Joanną Powalką, prezesem szczecineckiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Młodzież wysłuchała prelekcji na temat Książąt Pomorza Zachodniego.

6 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyły się dwa spotkania



Inauguracja spotkań literackich „Narracje” w Szczecinie

autorskie Barbary Gawryluk z uczniami Szkoły Podstawowej Nr 1 w Międzyzdrojach.

6 listopada w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej Waleckiego Centrum Kultury odbyło się dyktando dla VIP-ów powiatu waleckiego. Organizatorką tego konkursu jest kierownik biblioteki Krystyna Kalwasińska. Corocznie treść dyktanda przygotowuje Sylwia Malinowska – polonistka.

6 listopada w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim odbyło się spotkanie autorskie z Marią Czubaszek, polską pisarką, felietonistką i dziennikarką, autorką piosenek i scenariuszy. Przed oficjalnym spotkaniem z Kaliszankami Maria Czubaszek w czytelni Biblioteki Publicznej w Kaliszu Pomorskim spotkała się z młodymi dziennikarzami z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim.

6 listopada spotkanie z Januszem Majewskim, zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Kołobrzegu poprowadziła Hanna Grudzińska z wydawnictwa „Marginesy”.

6 listopada – 3 grudnia w Galerii Region Kośczańskiej Biblioteki Publicznej eksponowana

była wystawa „Piłsudski i niepodległość” złożona z planszy zawierających wiadomości o życiu Józefa Piłsudskiego w kontekście zabiegów o odzyskanie niepodległości przez Polskę oraz z książek ze zbiorów KBP o tej tematyce.

6 listopada – 16 grudnia w Bibliotece Niemieckiej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystaw książek dla dzieci „Neue Kinderbücher”, prezentująca 52 najnowsze książki oraz 2 tekstowe gry towarzyskie z niemieckiego rynku książki dla dzieci i młodzieży zgromadzone po ostatnich, październikowych Targach Książki we Frankfurcie.

6 – 30 listopada w Sali im. Zbigniewa Herberta czynna była wystawa „Pomnik czynu Polaków – historia powstania”, poświęcona historii szczecińskiego pomnika Trzech Orłów. Na otwarcie wystawy przybył twórca pomnika, prof. Gustaw Zemła, jeden z najbardziej znanych współczesnych polskich rzeźbiarzy. W Książnicy odebrał z rąk wiceprezydenta miasta Medal za Zasługi dla Miasta i spotkał się z mieszkańcami Szczecina.

6 – 24 listopada Książnica Pomorska w ramach Cyklu Spotkań Regionalnych gości-



Otwarcie czytelnia na Przecławiu

ciła Wolin. W programie uroczystości otwarcia wolińskiej prezentacji, 6 listopada, znalazły się: prelekcja Ryszarda Banaszkiewicza, dyrektora Muzeum Regionalnego im. Andrzeja Kaubego w Wolinie, nt. historii Wolina, wystawa historycznych pocztówek regionalnych, wystawy twórców regionalnych zebranych wokół Ośrodka Kultury Miasta i Gminy Wolin; m.in. artystycznego haftu, malarstwa, fotografii, rzeźby i witrażu, historyczna wystawa plakatów Festiwalu Słowian i Wikingów w Wolinie.

7 listopada w sali klubowej Waleckiego Centrum Kultury Wałczu odbyło się drugie spotkanie z cyklu „Z historią miasta na Ty” o temacie „Wałcz na przestrzeni wieków po lokacji”. Spotkanie przygotowała Miejska Biblioteka Publiczna Waleckiego Centrum Kultury, poprowadził je Leszek Jóźwik – prezes Waleckiego Klubu Miłośników Miasta.

7 listopada w Bibliotece im. M. Skłodowskiej-Curie w Policach odbyło się spotkanie autorskie z popularną autorką powieści dla dzieci i dorosłych, Joanną Chmielewską, w którym

wzięli udział uczniowie SP w Policach. 8 listopada w Oddziale dla Dzieci pisarka przeprowadziła warsztaty twórczego pisania. Uczestniczyły w nich głównie dziewczęta z SP w Policach, które lubią pisać i zajmują się redagowaniem szkolnych gazetek.

7 listopada, w ramach Goleniowskich Spotkań z Piórem Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie zorganizowała spotkanie autorskie z Marią Czubaszek, pisarką, satyrykiem, autorką tekstów piosenek, scenarzystką, felietonistką i dziennikarką, która promowała książkę *Każdy szczyt ma swój Czubaszek* – zapis rozmowy dwóch osobowości polskiej sceny kabaretowej – Marii Czubaszek i Artura Andrusa.

7 listopada w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano Matthew Pearl'a *Cień Poego*.

7 listopada w kinie „Wolność” w Szczecinku odbyło się spotkanie z Januszem Majew-



Międzyszkolny turniej wiedzy o Januszu Korczaku w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

skim, reżyserem filmowym, dramaturgą, który przyjechał na zaproszenie Dyskusyjnego Klubu Książki. Klubowicze oraz licznie zgromadzona publiczność obejrzała film „Mała matura 1947”, a po projekcji mieli okazję spotkać się z legendą polskiego kina. Janusz Majewski promował swoją najnowszą powieść *Zima w Siedlisku*.

7 listopada w Bibliotece Publicznej Gminy Mielno odbyły się zajęcia dla sześciolatków z mieleńskiego przedszkola, których tematem były „Legends naszych okolic”.

7 listopada w dziecięcym oddziale Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu odbyło się spotkanie z Barbarą Gawryluk. Pisarka, dziennikarka radiowa i tłumaczka literatury szwedzkiej oczarowała dzieci.

7 i 12 listopada w filii nr 6 Biblioteki w Policach odbyły się historyczne lekcje dla dzieci z Klubu Dzieci Ciekawych Wszystkiego oraz uczniów SP nr 8 w Policach.

8 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie zorganizowane przez Dyskusyjny Klub Książki i bibliotekarzy, poświęcone polskiej poezji o tematyce miłosnej. Utwory polskich autorów zaprezentowali uczniowie Gimnazjum im. Jana Pawła II, gościem specjalnym wieczoru była Julianna Rogowska. W trakcie spotkania czytane były poezje m.in.: Adama Asnyka, Władysława Broniewskiego, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Agnieszki Osieckiej, Haliny Poświatowskiej, Marii Krawiec i Doroty Stalińskiej.

8 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinku odbyło się spotkanie szczecineckiego Dyskusyjnego Klubu Książki dla najmłodszych czytelników poświęcone książkom Stefani Szuchowej *Mateuszek na Zaczarowanej Wyspie* i Abby Klein *Zębowy kłopot*.

8 listopada w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej, w ramach cyklu Academia Buddhica, Lopon Ogyan P. Tanzin Rinpoche wygłosił wykład „Buddyzm



Najpiękniejsze dynie z Pomierzyna

– nie tylko ścieżka mnichów i wyrzeczeń. Tradycja Białych Joginów w linii Dudjom”.

8 listopada w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Januszem Majewskim, znanym reżyserem, scenarzystą, autorem filmów *Zakłęte rewiry*, *CK dezenterzy*, serialu *„Królowa Bona”*, *Siedlisko*, scenariusza do przedstawienia *„Upiór w kuchni”* i wielu innych. W czasie spotkania promowano książki przybyłego gościa *Siedlisko* i *Mała matura* oraz książkę kulinarno-literacką jego żony Zofii Nasierowskiej.

8 listopada, w ramach programu „Biblioteka+”, odbył się wyjazd studyjny grupy bibliotekarzy z bibliotek publicznych województwa zachodniopomorskiego do Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wielkopolskim.

8 listopada w filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie czytelnicze dla dzieci z miejscowego przedszkola. Zaproszonym maluchom czas spędzony w bibliotece umiliło czytanie książeczki Heleny Bechlerowej *Kolczatek*.

8 – 9 listopada w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyły się warsztaty pt. „Dobre chwile z książką” skierowane do bibliotekarzy bibliotek publicznych powiatu koszalińskiego i pracowników KBP. Szkolenie przeprowadziła Krystyna Bieńkowska, trenerka z Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego.

8 – 30 listopada Książnica Pomorska uczestniczyła w listopadowym święcie „Kopciuszka” organizowanym wspólnie z Biblioteką Narodową w Rzymie i Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie. 8 listopada dyrektor Książnicy Lucjan Bąbolewski wziął udział w uroczystym otwarciu wystawy i inauguracji międzynarodowego kongresu „Kopciuszek jako tekst kultury”. Współuczestnicząc w realizacji projektu „Różne twarze Kopciuszka. Ilustracje, adaptacje, przedmioty znane i nieznane” bibliotekarze opracowali wystawę zatytułowaną „Kopciuszek jakiego nie znacie”, na której opowiedziana została baśń o Kopciuszkę poprzez tekst i ilustracje Jana Marcina Szancera. Jest to wersja baśni napisana przez znanego polskim dzieciom ilustratora, a którą wydało w 1930 roku wydawnictwo Arcta. Wystawa opracowana w Książnicy Pomorskiej otwierała wystawę



Barbara Gawryluk w Międzyzdrojach

główną i zaprezentowała międzynarodowej publiczności piękno polskiej książki dla najmłodszych i bogaty dorobek historii polskiej szkoły ilustracji książki dla dzieci.

9 listopada w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie odbyło się przedstawienie teatralne „Być kochanym” na podstawie wierszy ks. Jana Twardowskiego w wykonaniu Anny Gielarowskiej przy akompaniamencie gitarowym Korneli Arwicz-Sienickiej. Tego samego dnia grupa uczniów SP3 – czytelników Oddziału Dziecięcego, miała okazję uczestniczyć w zajęciach bajkoterapeutycznych „O Zosi, która spadła z nieba”, przeprowadzonych przez Annę Gielarowską.

9 listopada w Filii nr 3 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Młyńskiej, w ramach młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki dyskutowano nt. książki Katarzyny Majgier *Świat według Vanessy*.

12 listopada w filii nr 8 Biblioteki w Policach odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu

Książki poświęcone książce Nicholasa Sparksa *Ostatnia piosenka*.

12 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Józefem Przemienieckim, który zaprezentował swoją najnowszą książkę *Małżeństwo nie musi być loterią. Poradnik nie tylko dla Pań*.

12 – 16 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej, w ramach Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości, odbyły się warsztaty edukacyjne *Przedsiębiorczość w zabawie i nauce z wykorzystaniem gry planszowej „Chłopska Szkoła Biznesu”*.

12 – 24 listopada trwał konkurs plastyczny „Mój ukochany pluszowy miś”, zorganizowany przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Goleniowie.

13 listopada w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie gościła Cecylia Judek, Sekretarz Naukowy Książnicy Pomorskiej, która wygłosiła wykład poświęcony patronom roku



Dyktando dla VIP-ów powiatu wałeckiego

2012 – ks. Piotrowi Skardze, Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu oraz Januszowi Korczakowi. Tego samego dnia w bibliotece gościła szczecińska bajkopisarka Aleksandra Petruszewicz, promująca swoją nową książkę *Pan Termometr zachorował*. W spotkaniu z autorką uczestniczyły dzieci z przedszkola przy SP nr 1 w Dębnie.

13 i 14 listopada w filii nr 6 Biblioteki w Policach odbyły się pokazy Teatryku dla dzieci, przygotowanego przez bibliotekarki.

14 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Moryniu odbyło się spotkanie bajkoterapeutyczno-integracyjne z mieszkańcami moryńskiego Domu Pomocy Społecznej. Pensjonariuszki wysłuchały bibliotekarki, Mai Cacek, która przeczytała bajkę autorstwa Artura Barcisia *Rubinek*. Następnie grupa przeniosła się z bibliotecznego czytelnika do Piwnicy Artystycznej MOK-u, gdzie pod opieką instruktorki plastyki, Mai Rumbuś, dała upust swoim artystycznym talentom. W nawiązaniu do bajki część osób malowała kolorowe koraliki, część lepiła w glinie.

14 listopada w sali widowiskowo-kinowej Złocienieckiego Ośrodka Kultury odbył się turniej

wiedzy „Jeden z dziesięciu” zorganizowany przez Bibliotekę Publiczną w Złocięncu. Pytania zostały przygotowane głównie z myślą o gimnazjalistach i obejmowały bardzo różne dziedziny wiedzy – poprzez geografię, historię, literaturę czy matematykę aż do informacji z życia codziennego.

14 listopada w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Umberto Eco *Tajemniczy płomień królowej Loany*.

14 listopada w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej, w ramach 17 edycji Szczecińskiego Przeglądu Literackiego odbyło się spotkanie z Krystyną Sakowicz, promującą swoją najnowszą książkę *Praobrazy*.

14 listopada w Mediatece Akademii Sztuki w Szczecinie odbyło się spotkanie dyrektorów i przedstawicieli bibliotek województwa zachodniopomorskiego, wchodzących w skład Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek. Goście mieli okazję zwiedzić pomieszczenia biblioteczne Mediateki oraz posłuchać, jak powstawała i funkcjonuje, a także jakie są wobec niej plany na przyszłość. Głównym tema-



Spotkanie autorskie Marii Czubaszek w Kaliszu Pomorskim

tem spotkania było omówienie zasad współpracy między bibliotekami ZPB.

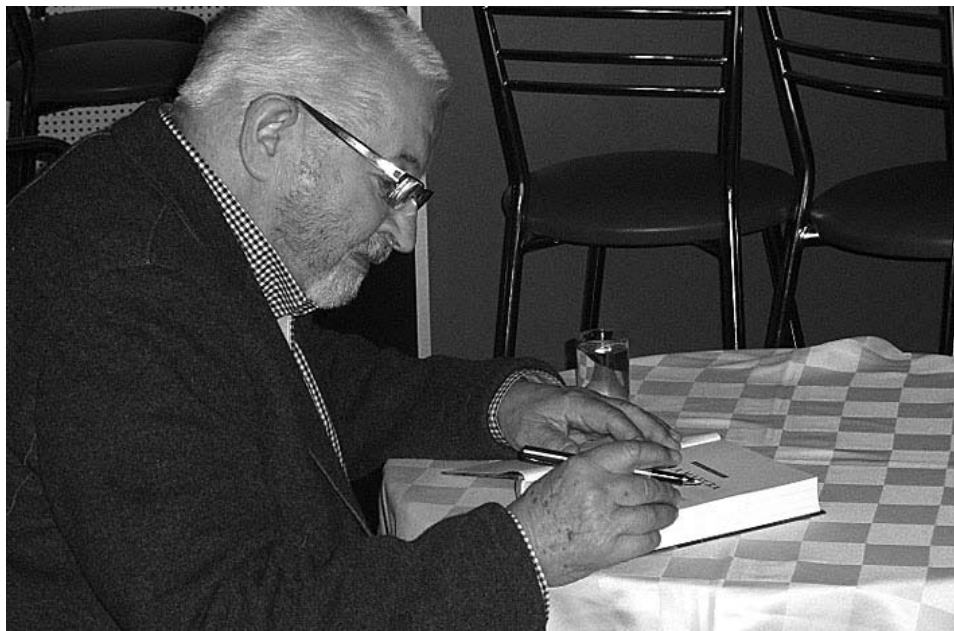
14, 16, 21 i 23 listopada w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyły się prelekcje „Dzieje nazwami ulic pisane”, wygłoszone przez Zofię Gutkowską – bibliotekarkę, historyka z wykształcenia i zamiłowania.

15 listopada w Landesbibliothek Mecklenburg-Vorpommern w Schwerinie odbył się wernisaż wystawy „Verba volant, scripta manent! Historische Durchsicht der pommerschen Presse bis 1945” przygotowanej w ramach projektu współrealizowanego przez Książnicę Pomorską i Bibliotekę Uniwersytetu im. Ernsta Moritza Arndta w Greifswaldzie, poświęconego pomorskiej prasie do 1945 roku.

16 listopada Biblioteka im. M. Skłodowskiej-Curie w Policach zorganizowała szkolenie dla bibliotekarzy powiatu polickiego, w którym uczestniczyli bibliotekarze z bibliotek w:

Dobrej, Dołujach, Mierzynie, Wołczkowie, Kołbaskowa, Nowego Warpna i Polic. Temat szkolenia to „Sięgaj po to, czego chcesz nie raniąc innych – aktywizowanie zachowań asertywnych w pracy i w życiu codziennym”. Szkolenia prowadzone są przez Instruktora Książnicy Pomorskiej w Szczecinie Ewę Poradę i cieszą się dużym zainteresowaniem wśród bibliotekarzy.

16 listopada w Szczecińskiej Agencji Artystycznej odbyło się spotkanie z przedstawicielami współczesnej poezji polskiej, zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Szczecinie. Zaproszenie przyjęli: Szczepan Kopyt (rocznik 1983), nie tylko poeta, ale i muzyk oraz Adam Wiedemanna (rocznik 1967) i Maciej Melecki (rocznik 1969). Spotkanie zorganizowane było w ramach cyklu „Seryjni poeci”, promującego książki ukazujące się w serii „Biblioteki Poezji Współczesnej”, wydawanej przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu.



Janusz Majewski w szczecińskim kinie „Wolność”

18 listopada Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Polanów zorganizowała dla polanowskich Seniorów wyjazd autokarem do Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie na musical „Burzliwe życie Lejzorka” w reżyserii Artura Barcisia. Z wyjazdu skorzystały 54 osoby.

19 listopada w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim odbył się II Gminny Konkurs Sprawnego Czytania „Ale czyta!””. Do czytelnicznych zmagani przystąpiło czterdzieścioro pięcioro dzieci i młodzieży z gminy Kalisz Pomorski. Uczestnicy konkursu mieli za zadanie odczytać dwuminutowy fragment utworu epickiego pisanego prozą, obejmującego narrację, żywe dialogi i oryginalną kreację świata przedstawionego w opisach. Ocenie przez Komisję podlegał dobór repertuaru, podobnie jak interpretacja, intonacja i ogólny wyraz artystyczny wystąpienia.

20 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z Jarosławem Kretem.

20 listopada w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Mamo! Bądź modna!”. Program „Mamo! Bądź modna!” obejmuje cykl warsztatów–wykładów ze specjalistami z różnych dziedzin, m.in. z lekarzami, stylistą, kosmetologiem, którzy uczą kobiety jak dbać o siebie, jak rozwijać przedsiębiorczość, odpoczywać i chronić swoje zdrowie. 20 listopada mieszkanki Goleniowa spotkały się z lekarzem psychiatrą dr n. med. Marcinem Jabłońskim. Tematem wykładu była depresja – to czym jest i jak sobie z nią radzić. W tym samym czasie dzieci, które przyszły z mamami lub babciąmi korzystały z szerokiej oferty Oddziału dla Dzieci: książek, atrakcyjnych gier i zabawek edukacyjnych, X-boxa, maty tanecznej, itp.

20 listopada w Sali im. Zbigniewa Herberta odbyła się Konferencja Regionalna Programu Rozwoju Bibliotek „Ocalić od zapomnienia. Biblioteka miejscem dokumentacji historii społeczności lokalnych”. Spotkanie miało przybliżyć rolę bibliotek publicznych w dokumentowaniu historii społeczności lokalnych.



Poezja miłosna w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach

Przedstawiony został także raport z badania przeprowadzonego w roku 2012 na zlecenie Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego „Po co Polakom Biblioteki”. Ośrodek Karta zaprezentował realizowany wraz z bibliotekami projekt Cyfrowe Archiwa Tradycji Lokalnych.

21 listopada do Miejskiej Biblioteki publicznej w Dziwnowie zawiązał Największy Objazdowy Teatr Lalek „Pinokio” z Łodzi ze spektaklem „Kłamstwa kozy”.

21 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinku odbyło się spotkanie autorskie ze znanym dziennikarzem, podróżnikiem i pisarzem, Jarosławem Kretem.

21 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej, w ramach działalności Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Niepełnych Wzrokowo, odbyło się spotkanie niepełnych wzrokowo czytelników, emerytów, rencistów i bibliotekarzy z poetką, Marią Miszewską z Gryfina. Spotkaniu towarzyszyła wystawa

prac plastycznych wykonanych z papieru, węgla, metalu przez Marię Miszewską i jej męża, Zygmunta.

21 listopada w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Krzysztofem Lisowskim i jego nową książką *Czarne notesy (o niekonieczności)*.

21 listopada w filii nr 6 Biblioteki w Policach odbyło się spotkanie z dziećmi pod hasłem „Dlaczego lubię misie?”. Podczas spotkania dzieci wysłuchały opowiadania na temat wszystkich misiów na świecie: Miś w Anglii, Miś Yogi w Ameryce, Miś Uszatek w Polsce itp. Tego dnia każde dziecko przyszło w towarzystwie swojego ulubionego pluszowego misia, by pokazać go rówieśnikom. Spotkanie było wstępem do obchodów Światowego Dnia Pluszowego Misia, które bibliotekarki świętowały wraz z przedszkolakami podczas pochodu ulicami miasta. W uroczystym przemarszu wzięły udział dzieci z PP nr 5 i PP nr 9 w Policach wraz z wychowawczyniami i paniami z Filii nr 6 Biblioteki w Policach.



Janusz Majewski w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

21 – 28 listopada w Holu przy Czytelnicy Główniej Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Pocztówka do Afganistanu”, która prezentowała najciekawsze, nagrodzone i wyróżnione prace wykonane przez uczniów szkół podstawowych i młodzież gimnazjalną Gminy Dobra oraz wybranych szkół województwa zachodniopomorskiego w ramach projektu „Pocztówka z/do Afganistanu”, którego pierwsza część miała miejsce w 2011 roku.

22 listopada w filii nr 6 Biblioteki w Policach odbył się finał Powiatowego Konkursu Plastycznego „Moja wizja biblioteki XXI wieku”. Do oceny jury dostarczono 66 prac plastycznych, nagrodzono 6.

22 listopada w Bibliotece im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach odbyło się spotkanie autorskie z Moniką Sawicką, promującą swoją nową książkę *Gra wstępna*. Natomiast w Oddziale dla Dzieci świętowano Światowy Dzień Pluszowego Misia. Na obchody przybyły przedszkolaki wraz ze swymi pluszowymi ulubieńcami. Podczas zajęć wykorzystano elementy arteterapii, dzieci uczestniczyły w zabawie, pt. „Deszczowy dzień w Stumilowym Lesie” oraz z kolorowego papieru wykonywały

postać głównego bohatera opowieści: Kubusia Puchatka.

22 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Krystyną Łyczywek, która prezentowała drugi tom książki *Fotografia zbliża. Antologia tekstów autorskich opublikowanych w latach 1983–2006*.

22 listopada w Bibliotece Główniej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się spotkanie kierowników wypożyczalni bibliotek uczelnianych, w tym Mediateki Akademii Sztuki. Celem spotkania było ustalenie nowego regulaminu Karty międzybibliotecznej.

23 listopada w Bibliotece Publicznej Gminy Świeszyno Teatr Duet z Krakowa zaprezentował inscenizację klasycznej bajki Perraulta, „Kot w butach”.

23 listopada w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Ludmiłą Janusewicz koszalińską poetką, przewodniczącą koszalińskiego oddziału Związku Literatów Polskich. Spotkanie było połączone z promocją jej nowego tomiku *Skrzydlica ognista*.



Warsztaty „Dobre chwile z książką” w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

23 listopada Białogardzką Bibliotekę Publiczną odwiedziła Cecylia Judek, Przewodnicząca Zarządu Okręgu Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Sekretarz Naukowy Książnicy Pomorskiej. Pierwszy wykład dla uczniów, dotyczący życia i twórczości Zbigniewa Herberta, wygłosiła w sali konferencyjnej Liceum Ogólnokształcącego im. Bogusława X. Drugie spotkanie dla uczestników Uniwersytetu III Wieku w sali konferencyjnej CKiSE, zabrało uczestników w nastrój XIX-wiecznej Polski rozbiorowej, uczestnicy mogli dowiedzieć się wielu ciekawostek o życiu Józefa Ignacego Kraszewskiego, autora *Starej Baśni*.

23 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z bohaterem książki *Joga. Między ziemią a niebem*, Jurkiem Jaguckim i jej autorką Joanną Pawłowicz.

23 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sławnie świętowano Światowy Dzień Pluszowego Misia. Bibliotekę odwiedziły przedszkolaki ze swoimi pluszowymi przyjaciółmi oraz Teatr Duet z Krakowa ze spektaklem „Czerwony kapturek”.

23 listopada w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dobrej odbyło się spotkanie autorskie z Moniką Sawicką, promującą swoją nową książkę *Gra wstępna*.

23 listopada w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się Spotkanie z *Panem Tadeuszem*, czyli kolejne warsztaty z cyklu *Książka ma głos*. Celem spotkań jest wspólna nauka i kształcenie umiejętności czytania na głos.

23 listopada – 3 grudnia w Pałacu w Kaliszu Pomorskim, z inicjatywy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w Kaliszu Pomorskim prezentowana była wystawa makiet i akcesoriów kolejowych.

25 listopada w Złocięncu odbył się finał XIV Regionalnego Przeglądu Twórczości Poetyckiej „Spotkanie z Zajączkiem”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury „Inspiracja” przy współpracy Biblioteki Publicznej w Złocięncu. W finale wzięły udział 92 osoby. Swoje wiersze zaprezentowali uczniowie ze szkół podstawowych i gimnazjów oraz osoby dorosłe. Nadesłano 105 prac z Drawska



Terapia zajęciowa w Moryniu

Pomorskiego, Czaplinka, Świdwina, Nowego Worowa, Połczyna Zdroju, Broczyna, Mielenka Drawskiego oraz Złocienka.

25 listopada w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Małgorzatą Braunek i Arturem Cieślarem, promującymi swoją książkę *Jabłoń w ogrodzie, morze jest blisko*. Spotkanie odbyło się w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki i poprowadził je Konrad Wojtyła, dziennikarz Polskiego Radia Szczecin.

26 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinku uroczystie obchodzono Światowy Dzień Pluszowego Misia. Dzieci przygotowały kartki z życzeniami dla swoich ulubionych pluszaków, opowiadały o swoich ulubionych książkowych i filmowych misiach, a w czasie małego maratonu czytania „misiowych” opowieści prezentowały fragmenty swoich ulubionych książeczek.

26 listopada w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Myśliborzu spotkaniem „Moje ukochane Wilno i Wileńszczyzna” zainaugurowano działalność „Kawiarenki z kulturą”. Gościem honorowym spotkania była Łucja Szczygłowska, mieszkanka Myśliborza, która swoje dzieciństwo i młodość spędziła na Ziemi Wileńskiej.

26 listopada w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie odbyło się spotkanie autorские z Małgorzatą Braunek i Arturem Cieślarem, promującymi książkę *Jabłoń w ogrodzie, morze jest blisko*.

26 listopada, na zaproszenie Przedszkola „Bajkolandia” w Kaliszu Pomorskim, bibliotekarze Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski uczestniczyli w obchodach Światowego Dnia Pluszowego Misia. Małgorzata Dziadek, specjalista literatury dziecięcej, przedstawiła historię misiów, odczytała



Gimnazjalne „1 z 10” w Złocińcu

fragment tekstu *Miś Uszatek*, po czym dzieci odwiedził „misiowy gość”, który razem z bibliotekarką animował liczne zabawy i uczył dzieci „misiowej piosenki”.

26 listopada w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyła się lekcja multimedialna w 100. rocznicę założenia Domu Sierot w Warszawie przez Janusza Korczaka. W prezentacji uczestniczyła młodzież z Gimnazjum nr 3 w Policach. O życiu, twórczości, pasjach i doświadczeniach Janusza Korczaka opowiadała Cecylia Judek Sekretarz Naukowy w Książnicy Pomorskiej.

26 listopada Biblioteka Publiczna Gminy Biesiekierz wraz z uczniami Szkoły Podstawowej w Parnowie uczciła Światowy Dzień Pluszowego Misia.

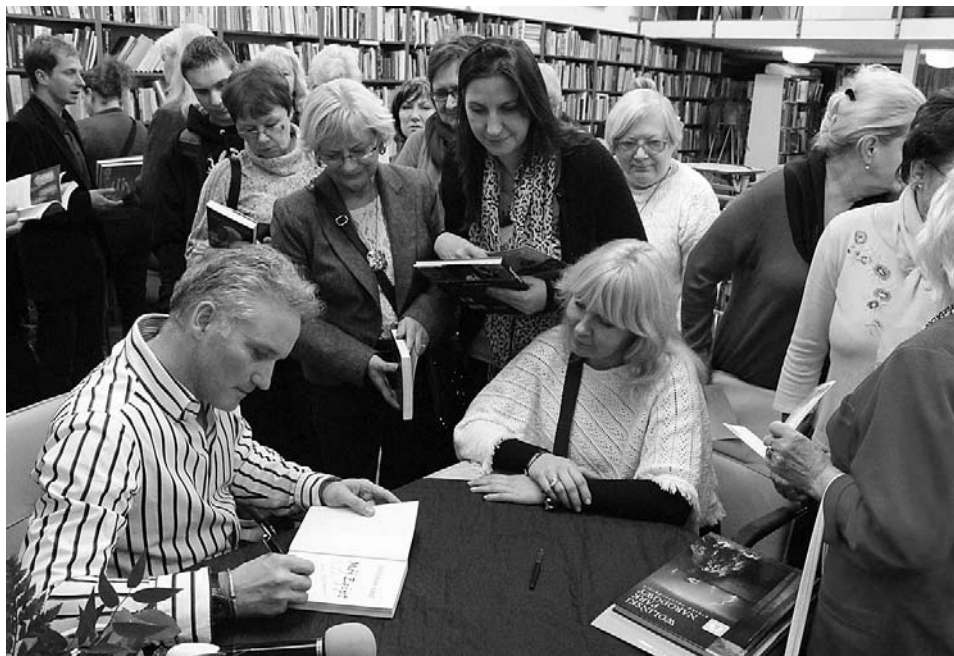
27 listopada w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie gimnazjalistów z Barbarą Kosmowską, znaną pisarką dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Oprócz Koszalina pisarka odwiedziła też Biesiekierz i Świeszyno.

27 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie, podczas którego została zaprezentowana książka *Maria i Ja* Miguela Gallardo.

27 listopada w filii Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Polanów w Żydowie obchodzono Światowy Dzień Pluszowego Misia. W spotkaniu wzięły udział dzieci wraz ze swoimi przytulankami.

27 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie obchodzono Światowy Dzień Pluszowego Misia. Bibliotekarki z Oddziału Dziecięcego wybrały się wtorek do Przedszkola Nr 1, by z dziećmi z grupy integracyjnej świętować urodziny Pluszowego Misia. Czytano dzieciom bajki Władimira Sutiejewa *Niedźwiadek Łakomczuch* oraz *Jabłko*, były zabawy, pyszny urodzinowy tort i pamiątkowe zdjęcia. Następnego dnia, 28 listopada, przedszkolaków zaproszono do biblioteki i kontynuowano świętowanie urodzin pluszowej maskotki, która skończyła już 110 lat.

27 listopada filię nr 48 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odwiedziła grupa dzieci z pobliskiego przedszkola (przy ul. Słonecznej 9). Wizyta była uhonorowaniem Światowego Dnia Pluszowego Misia. Z tej okazji przedszkolaki miały okazję wysłuchać kilku epizodów z życia jednego z naszych najpopularniejszych Misiów, a dokładnie *Misia Uszatka* – postaci wykreowanej przez Czesława Janczarskiego. Dzieci mogły opowiedzieć również o własnych, ulubionych pluszakach.



Jarosław Kret podpisuje książki w Międzyzdrojach

27 listopada w Bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego (filii Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego) odbyło się spotkanie anglojęzycznego klubu dyskusyjnego „Reading Group”. Rozmowa dotyczyła książki Pauli McLain *The Paris Wife*, w której zostały opisane losy amerykańskiego noblisty Ernesta Hemingwaya i jego pierwszej żony, Hadley Richardson.

28 listopada w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie autorskie z Bogusławą Latawiec i jej powieścią *Ciemnia*. Spotkanie, odbyte w ramach 19 edycji „Szczecińskiego Przeglądu Literackiego FORMA”, poprowadził Piotr Michałowski. Spotkaniu towarzyszyła wystawa „100 literackich książek wydawnictwa Forma”.

28 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z Małgorzatą Braunek i Arturem Cieślarem, promującymi książkę *Jabłoń w ogrodzie, morze jest blisko*.

28 listopada – 31 grudnia w Holu przy Czytelni Pomorzoznawczej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa fotografii „Wrzesław Mechło – Krajoznawcza poetyka”. Wernisazowi towarzyszyło spotkanie z autorem zdjęć. Wrzesław Mechło, świnoujski krajoznawca, autor książek i przewodników oraz fotografii krajoznawczych, zaprezentował swój bogaty dorobek wydawniczy: książki o dziejach i pradziejach trzech wysp, także książeczki dedykowane najmłodszym.

28 listopada w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie, przedstawicielki Stowarzyszenia Koszalińskiego Klubu „Amazonka” przeprowadziły wykład dla seniorów nt. „Kobiecie – nie daj się zaskoczyć”. Celem spotkania było zwiększenie samoświadomości kobiet oraz wiedzy na temat profilaktyki chorób piersi.

28 listopada w Bibliotece Publicznej Gminy Biesiekierz odbyło się spotkanie autorskie ze znaną pisarką dla młodzieży i dorosłych, Barbarą Kosmowską.



Światowy Dzień Pluszowego Misia w Sławnie

29 listopada w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Wojciechem Tochmanem, świetnym polskim reporterem, dziennikarzem związanym z Instytutem Reportażu Gazety Wyborczej. W czasie spotkania promowano książki gościa Biblioteki.

29 listopada w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Krzysztofem Jagielskim i jego powieścią *Saga siedmiogrodzka*. Fragmenty powieści przeczytał Stanisław Heropolitański.

29 listopada w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyło się spotkanie „Zwyczaj, obyczaje katarzynkowe i andrzejkowe”. Młodzi uczestnicy w odświętnej ustrójonej na tę okazję bibliotece wysłuchali opowieści o św. Katarzynie i św. Andrzeju oraz ciekawych zwyczajach andrzejkowych. Mieli też m.in. możliwość wziąć udział w tradycyjnym laniu wosku.

29 listopada w filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyła się prelekcja i multimedialna prezentacja „Dbajmy o naszą Planetę”, poprowadzona przez przedstawicieli Lasów Miejskich w Szczecinie. Podczas spotkania, którego uczestnikami byli uczniowie Gimnazjum nr 15, zostały poruszone problemy współczesnych zagrożeń ekologicznych,

sposobów ochrony środowiska w naszym regionie i kraju oraz aktywnego udziału dzieci i młodzieży w promowaniu postaw proekologicznych.

30 listopada w Bibliotece w Policach odbył się vernisaż malarstwa autorstwa Sławomira Szylińskiego, „Pejzaże”.

30 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sławnie odbyły się Literackie Andrzejki. W tym roku gościem imprezy był Jan Stanisław Smalewski, od niedawna mieszkaniec Naćmierza – autor powieści o historii najnowszej m.in.: *Wyrok Workuta*, trylogii AK-owskiej *Opowiedział mi Maks*, *U boku Łupaszk*, *Wieżień Kołomy*. Pisarz opowiedział o swojej pasji pisania, o tematyce swoich utworów. Jan Stanisław Smalewski jest również autorem kilku tomików poezji, pisze opowiadania, regularnie publikuje w prasie literackiej i regionalnej.

30 listopada w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Myśliborzu odbyło się spotkanie andrzejkowe dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3.

30 listopada w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie ilustrowane projekcją fotograficzną z Elżbietą i Timmem



Barbara Kosmowska w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

Stütz, autorami książek *Paris... nie tylko dla zakochanych* i *Paris a la HCB*.

30 listopada uczennice z Publicznego Gimnazjum w Choszczynie odwiedziły Miejską Bibliotekę Publiczną w Choszczynie i spędziły w niej wieczór andrzejkowy, wypełniony wróżbami.

30 listopada Biblioteka Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego (filia Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego) zorganizowała w ramach działalności Centrum Cywilizacji Iberyjskiej US hiszpańskojęzyczne spotkanie „Catando vino natural de la Terra Alta”, podczas którego kiper i właściciel sklepów z winami David Raya Moreno opowiadał o historii i właściwościach win naturalnych. Spotkanie zakończyło się degustacją.

3 grudnia w Zakładzie Karnym w Koszalinie odbyło się pierwsze spotkanie w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki „Za Kratami”, w czasie którego omawiano powieść Pawła Huellego *Opowieści chłodnego morza*. Moderatorami klubu są pracownicy Koszalińskiej Biblioteki Publicznej.

3 grudnia w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Lipianach otwarto wystawę „Czy znasz te Lipiany?”, na której skonfrontowano archiwalne zdjęcia Lipian ze współczesnymi. Pozwoliło to na wydobycie miejsc dziś już nieistniejących – zburzonego pomnika, na którego miejscu dziś stoi kiosk, pałacu, o którego istnieniu pamiętają już tylko nieliczni mieszkańcy miasta i wielu innych miejsc, po których zostały już tylko fotografie. Z drugiej strony – miejsca po transformacji – nowe place zabaw, budynki, które wybudowano na byłych pastwiskach.

3 grudnia w Bibliotece Publicznej w Marianowie otwarto wystawę „Nasze Dziedzictwo”. To konkursowa wystawa rękodzieła zorganizowana przez stowarzyszenie WIR – Wiejska Inicjatywa Rozwoju. Twórcy prac pochodzili z sześciu gmin powiatu stargardzkiego.

3 – 6 grudnia w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej i 8 bibliotekach powiatu koszalińskiego gościła Ida Pierelotkin znana polska pisarka młodego pokolenia. Autorka dzieliła się swoimi doświadczeniami przy pisaniu książek dla dzieci i młodzieży oraz promowała powieści: *Ala Betka, 10 minut rowerem* i *Dwie połówki pomidora*.



Promocja książki *Jabłoń w ogrodzie, morze jest blisko* w Międzyzdrojach

3 – 8 grudnia w Wypożyczalni Główniej w Książnicy Pomorskiej czynny był Mikołajkowo-Świąteczny Kiermasz Książka za Złotówkę.

3 – 31 grudnia w Holu przy Czytelni Główniej w Książnicy Pomorskiej, w ramach Galerii Jednego Obrazu, prezentowany był pastel olejny Grażyny Gawędy „Jawosen” (2009).

3 grudnia – 28 lutego w Łączniku w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Zima w plakacie propagandowym”. Prezentowano projekty graficzne ze zbiorów ikonograficznych Książnicy Pomorskiej pochodzące z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Są to w większości plakaty propagandowe ZSMP (Związek Socjalistyczny Młodzieży Polskiej), których celem było propagowanie czynnego wypoczynku jako formy aktywności społecznej.

4 grudnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach oficjalnie otwarto Galerię Biblioteczną. Podczas otwarcia swoje prace zaprezentowali artyści związani z Międzyzdrojami: Karolina Kulik (olej na płótnie), Magda

Karpowicz (anioły z masy solnej), Mirella Kuczyńska (decoupage), Marianna Kargul (wiersze swojego autorstwa).

4 grudnia Biblioteka Publiczna Gminy Mieleno gościła Idę Pierelotkin – pisarkę książek dla dzieci i młodzieży. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas drugich mieleńskiego gimnazjum wraz z opiekunami.

4 grudnia w Krosinie rozegrany został uczniowski turniej pod patronatem Gminnej Biblioteki Publicznej w Grzmiącej. Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali pamiątkowe puchary ufundowane przez bibliotekę.

4 grudnia w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej Przemysław Tejkowski zaprezentował monodram „Ostatnie tango z Herbertem”. Spektakl oparty w całości na twórczości Zbigniewa Herberta, od *Lasu Ardeńskiego* do *Przesłania Pana Cogito*.

4 grudnia w Mediatece Akademii Sztuki w Szczecinie odbyło się spotkanie koła biblio-



„Amazonki” z Polanowa podczas wykładu dla seniorów

tek naukowych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich o. Szczecin. Spotkanie miało na celu zwiedzanie nowej siedziby Mediateki oraz rozmowę o sprawach bieżących.

4 grudnia w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Jerzym Grzelakiem, autorem publikacji *Malowany, kamienny, ceramiczny. Herb Szczecina w architekturze miasta*. Jest to 19 wydawnictwo „Zeszytów Szczecińskich”, popularnonaukowej serii poświęconej Szczecinowi, która ukazuje się od 2001 roku.

5 grudnia Białogardzka Biblioteka Publiczna podsumowała akcję zbiórki pamiątek wśród mieszkańców miasta, przeprowadzoną wspólnie z Fundacją „Strażnicy Historii”. W czasie akcji udało się zebrać kilkadziesiąt eksponatów.

5 grudnia w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki uczestnicy

omawiali powieść Orhana Pamuka *Nowe życie*.

5 grudnia filia w Żydowie Biblioteki Publicznej w Miasta i Gminy Polanów gościła Idę Pierelotkin z Warszawy – autorkę książek dla dzieci i młodzieży, która zadebiutowała powieścią *Ala Betka*, nagrodzoną w pierwszej edycji Konkursu im. Astrid Lindgren, organizowanym przez Fundację ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom w 2005 roku. W spotkaniu autorskim uczestniczyły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Żydowie.

5 grudnia w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie autorskie z Markiem Żymłą, podczas którego zaprezentowany został jego tomik poetycki *Suma*.

5 grudnia filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie dla dzieci poświęcone muzyce. Muzycznym rozważaniem towarzyszyła lektura tekstów litera-

ckich. Dzieci z Przedszkola nr 64 w Szczecinie zapoznały się z wierszami Wandy Chotomskiej oraz bajką *Wszystko gra* Anny Czerwińskiej-Rydel.

5 i 7 grudnia w filii nr 8 i filii nr 6 Biblioteki w Policach odbyły się Mikołajki. Uczestniczyły w nich dzieci z polickich przedszkoli, które słuchały zimowych opowieści dotyczących życia św. Mikołaja, a potem pisały do niego listy ze swoimi marzeniami. Nie zabrakło oczywiście obecności samego Mikołaja, który rozdawał dzieciom prezenty i wesołych, psotnych skrzątków, które zaprosiły dzieci do wspólnej zabawy.

5 – 31 grudnia w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej eksponowana była wystawa „O Gracjanie Bojarze-Fijałkowskim w 100. rocznicę jego urodzin” złożona z planzsy zawierających wiadomości o życiu koszalińskiego pisarza, zdjęć oraz jego książek ze zbiorów KBP.

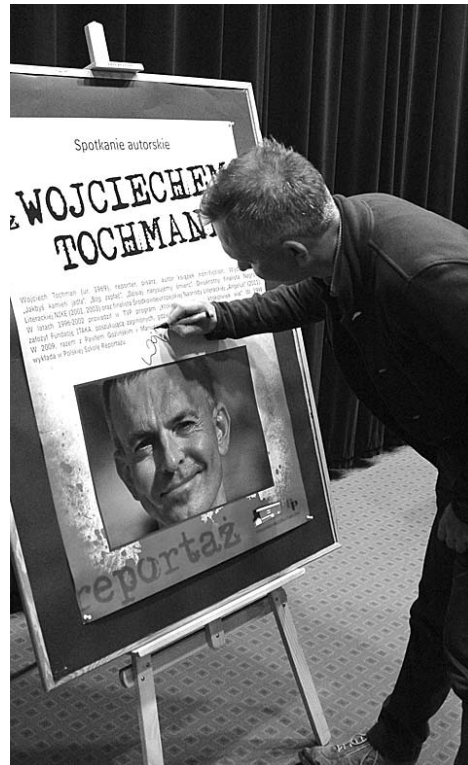
6 grudnia do Biblioteki Publicznej w Kaliszu Pomorskim zawiązał Święty Mikołaj.

6 grudnia w filii w Nosibądach Gminnej Biblioteki Publicznej w Grzmiącej odbyło się spotkanie mikołajkowe dla dzieci.

6 grudnia w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej w ramach obchodów 100. Rocznicy urodzin koszalińskiego pisarza Gracjana Bojara-Fijałkowskiego odbyła się promocja wydanych przez bibliotekę nowych legend z ilustracjami dzieci. W czasie imprezy szczególnie uhonorowano małych artystów, których ilustracje znalazły się w nowym wyborze legend. Uroczystość zaszczyciły swoją obecnością dorosłe dzieci Gracjana Bojara-Fijałkowskiego.

6 grudnia w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie dla dzieci z Świętym Mikołajem.

7 grudnia w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej, w ramach cyklu Academia Buddhica, odbył się wykład prof. To-



Wojciech Tochman w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

masza Pietrzykowskiego „Czy społeczeństwo jest z natury dobre?”.

7 grudnia w Bibliotece Publicznej Gminy Biesiekierz odbyło się coroczne Wielkie Świąteczne Malowanie Bombek – zajęcia przeznaczone dla dorosłych czytelników.

7 grudnia w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyła się akcja Żywa Biblioteka Wolontariatu. Można było „wypożyczyć” książkę – osobę, która jest wolontariuszem. W „księgozbiorniku” znalazły się m.in. książki takie jak: wolontariusz ekologiczny, wolontariusz kulturalny, wolontariusz senior, wolontariusz charytatywny, wolontariusz zagraniczny i wiele innych.

9 grudnia w Filii nr 3 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Młyńskiej, w ramach



Otwarcie wystawy „Czy znasz te Lipiany?”

młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Anny Łaciny *Telefony do przyjaciela*.

10 grudnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Grzmiącej odbyło się spotkanie autorskie z łódzką pisarką Moniką Sawicką, autorką takich powieści jak: *Kruchość porcelany*, *7 kolorów tęczy*, *Serwancka czy Szeptem*.

10 grudnia w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się walne zebranie Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Koszalinie, w czasie którego wybrano nowy zarząd w składzie: Beata Sawa-Jovanoska – przewodnicząca, Magdalena Młynarczyk – sekretarz, Dorota Łobacz – skarbnik.

11 grudnia Biblioteka w Policach i Biblioteka w Nowym Warpnie gościły aktorów Teatru

Duet z Krakowa, którzy zaprezentowali dzieciom przedstawienie pt. „Wilk i Zając w mieście”.

11 grudnia w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie autorskie z Bogdanem Rymanowskim, popularnym dziennikarzem telewizyjnym, który zaprezentował swoją najnowszą książkę *Ubek. Wina i skrucha*.

11 grudnia w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego, w ramach „Spotkań Strumiańskich”, z okazji 125-lecia Esperanto odbyło się spotkanie oddziału szczecińskiego Związku Esperantystów Polskich. Spotkaniu towarzyszyła wystawa książek i czasopism poświęconych Esperanto a uczestnicy mieli okazję śpiewać kolędy w tym języku.



Wystawa WIR-u w Marianowie

12 grudnia uczniowie SP nr 1 w Policach przybyli do Oddziału dla Dzieci Biblioteki w Policach, aby dowiedzieć się, jakie są zwyczaje i tradycje Świąt Bożego Narodzenia w Polsce i Szwecji. Dzieci rozwiązywały krzyżówki, dzięki którym przypominały sobie o bohaterach powieści Astrid Lindgren. Wspólna rozmowa ukazała sposób spędzania przez nich świąt.

12 grudnia w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie dla bibliotekarzy bibliotek publicznych powiatu koszalińskiego podsumowujące roczną współpracę. W programie znalazło się szkolenie pt. „Kontrola zarządcza w bibliotekach”, które przeprowadził Piotr Wieczorek, oraz prezentacja druków dla GUS za rok 2012, podsumowanie wizyt w bibliotekach gminnych powiatu koszalińskiego.

12 grudnia w siedzibie Mediateki Akademii Sztuki w Szczecinie rektor Akademii, prof. Ryszard Handke oraz marszałek województwa zachodniopomorskiego, Olgierd Geblewicz i wicemarszałek Wojciech Drożdż podpisali umowę o dofinansowaniu projektu Akademia

ZMIENIA Szczecin: Modernizacja Pałacu pod Globusem.

12 grudnia w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Romanem Cieplińskim i Mirosławem Winconkiem. Dziennikarze „Kuriera Szczecińskiego” opowiedzieli o współczesnych losach rezydencji wiejskich na Pomorzu Zachodnim, które opisali w książce *Utracone dziedzictwo*.

12 grudnia w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Joanne Kathleen Rowling *Trafny wybór*.

12 grudnia w Sali Strumieńskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się sesja naukowa „Osobowości szczecińskiej nauki”. Organizatorem sesji była BG US oraz Szczecińskie Towarzystwo Naukowe. W czasie sesji młodym, wyróżniającym się pracownikom nauki wręczone zostały Medale STN Amicis Scientiae et Veritatis. Z tej okazji wykłady zgłosili prof. Kazimierz Kozłowski, prof. Ireneusz



Ida Pierelotkin na spotkaniach w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

Kojder oraz Paweł Zaremba. Sesję prowadził dyrektor BG US prof. Radosław Gaziński.

13 grudnia w Oddziale Dziecięcej Biblioteki Publicznej w Gryfinie odbyło się spotkanie autorskie z Marcinem Pałaszem (tegoroczne wyróżnienie IBBY za książkę *Sposób na elfa*).

13 grudnia Oddział Dziecięcy Biblioteki Publicznej w Gryfinie zorganizował spotkanie autorskie z Marcinem Pałaszem, pisarzem książek dla dzieci i młodzieży, m.in.: *Opowieści z Krainy Potworów*, *Straszyc nie jest łatwo*, *Licencja na zakochanie*, *Historia Złotego Promyczka* czy nagrodzone wyróżnieniem w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Kornela Makuszyńskiego *Wakacje w Wielkim Mieście* oraz *Wszystko zaczyna się od marzeń* oraz *Sposób na Elfa* (za które otrzymał wyróżnienie IBBY).

13 grudnia Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Polanowie wspólnie z Zarządem Klubu Aktywnego Seniora Biblioteki zorganizowała wieczór poezji twórców polanowskich. Dyrektor biblioteki Bożena Wruszczak i pełnomocnik burmistrza Henryk Zabrocki dokonali krótkiego podsumowania całego roku. Wieczór umilił swoim występem Zespół „5 S”.

14 grudnia w Dziale Regionalnym Biblioteki w Policach odbył się finał Powiatowego Konkursu Plastycznego pod nazwą: „Police czarno-białe”. Na konkurs wpłynęły 43 prace plastyczne.

14 grudnia w Bibliotece Publicznej w Złocińcu, w ramach akcji „Cały Złocieniec czyta dzieciom”, gościła grupa przedszkolaków. Opowieść *Piękne Boże Narodzenie* Diany Hendry czytała kierownik biblioteki, Gabrie-



Efekty zbiórki cennych pamiątek w Białogardzie

la Lipska. Dzieci wysłuchały także wierszy pt. „Idzie sobie mróz” Artura Janickiego oraz „Święty Mikołaj” Beaty Kołodziej. Przedszkolaki z podziałem na role inscenizowały bajkę „Kopciuszek” oraz „Historia miłosna z Doliny Uczuć”. Zabawa Na koniec spotkania dzieci zaśpiewały piosenki bożonarodzeniowe przygotowane na przedszkolne jasełka.

14 grudnia – 19 stycznia w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa malarstwa Mikołaja Obryckiego „Melancholia”.

15 grudnia w Oddziale Dziecięcym Biblioteki Publicznej w Gryfinie odbył się spektakl jasełkowy z najpiękniejszymi polskimi kolędami „Wśród nocej ciszy” w wykonaniu aktorów z Teatru La Fayette w Szczecinie.

15 grudnia w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się podsumowanie konkur-

su „Inspiracje życiem i twórczością Janusza Korczaka”, współorganizowanego przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów.

17 grudnia z inicjatywy Koła SBP i związku zawodowego w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie świąteczne wszystkich pracowników i członków Koła.

18 grudnia w Sali Kolumnowej Książnicy Pomorskiej Jarosław Kociuba promował swoją książkę *Pomorze. Praktyczny przewodnik turystyczny po ziemiach Księstwa Pomorskiego*.

18 grudnia w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie gościli dzieci z Zespołu Szkół nr 13. Wysłuchały wierszy i opowiadania *Święta Pana Misia* oraz rozwiązały zimowe zagadki. Wspólnie ubrano choinkę.

18 grudnia w Bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego (filii Biblioteki



Promocja Legend Gracjana Bojara Fijałkowskiego w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

Główny Uniwersytetu Szczecińskiego) miało miejsce kolejne spotkanie anglojęzycznego klubu dyskusyjnego „Reading Group”, którego temat brzmiał „Scientific speculation about the existence of the soul”. Rozmowa została poprzedzona filmem dokumentalnym w języku angielskim o tej tematyce.

19 grudnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinku odbyło się podsumowanie i wręczenie nagród w konkursie plastycznym na świąteczną kartkę. Prace na konkurs, ponad 250 kartek, nadesłali uczniowie ze szkół podstawowych z całego powiatu.

20 grudnia w Sali Stefana Flukowskiego odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Książka ma głos”, tym razem pod hasłem „Czytanie na koniec świata”.

21 grudnia Biblioteka Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego (filii Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego) zorganizowała w ramach działalności Centrum Cywilizacji Iberyjskiej US hiszpańskojęzyczne spotkanie „¡Feliz Navidad!”, które było poświęcone tradycjom świątecznym i noworocznym. Geovany Valencia-Białek oraz Carlos Pitel Garcia opowiadali o zwyczajach panujących w Hiszpanii i Kolumbii.

22 grudnia w Czechach a 27 grudnia w Nosiłdach odbyły się spotkania wigilijne w świetlicach funkcjonujących przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Grzmiącej.

23 grudnia w świetlicy w Wielawinie, działającej przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Grzmiącej, odbyło się bożonarodzeniowe spotkanie dla dzieci.



Akcja
pod patronatem
Stowarzyszenia
Bibliotekarzy
Polskich
Okręg
Zachodniopomorski

NIE WYRZUCAJ NIEPOTRZEBNYCH KSIĄŻEK MOGĄ SIĘ JESZCZE KOMUŚ PRZYDAĆ!

**Jeżeli macie Państwo
niepotrzebne:**

- książki • czasopisma
- rękopisy (listy, dokumenty, zapiski wspomnieniowe itp.)
- płyty, nuty, partytury • mapy, fotografie, grafiki • materiały dotyczące Pomorza Zachodniego (ulotki, broszury, pocztówki, afisze, zaproszenia itp.) • a także archiwa rodzinne, spuścizny i pamiątki po pisarzach, podróżnikach, malarzach, naukowcach, dziennikarzach itp.,
- maskotki, zabawki dla dzieci

**i chcielibyście, żeby w dalszym ciągu
były pomocne
i sprawiały radość innym,**

PRZEKAŹCIE JE Książnicy Pomorskiej!

Zebrane książki, czasopisma i inne materiały uzupełnią braki w zbiorach Książnicy, bądź wzbogacą istniejące archiwa. Część z pozostałych materiałów zostanie zaproponowana innym bibliotekom w ramach wymiany, część będzie można nabyć **za symboliczne 1 zł** w trakcie organizowanych cyklicznie przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Książnicę Pomorską kiermaszów „KSIĄŻKA ZA ZŁOTÓWKĘ”.

Pieniądze z zebranych i sprzedanych podczas kiermaszu książek zostaną przeznaczone na zakup unikatowych zbiorów (głównie dotyczących regionu) do zasobów Książnicy Pomorskiej.

Maskotki i zabawki prześlemy dzieciom przebywającym w placówkach szpitalnych, opiekuńczych i domach dziecka.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:

Jagoda Walawko
Oddział Wymiany i Darów Książnicy Pomorskiej
j.walawko@ksiaznica.szczecin.pl
tel. 091 48-19-152



BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI



KWARTALNIK PL ISSN 0406 -1578 INDEKS 35236

WYDAWCA: KSIĄŻNICA POMORSKA

im. Stanisława Staszica

70-205 Szczecin, ul. Podgórna 15/16

tel. (091) 48-19-100, fax: (091) 48-19-115

e-mail: bzp@ksiaznica.szczecin.pl

www.ksiaznica.szczecin.pl

RADA PROGRAMOWA

prof. dr hab. Radosław Gaziński (przewodniczący Rady Programowej), Lucjan Bąbolewski, dr hab. prof. US Robert Cieślak, dr hab. prof. UAM Mirosław Górny, Cecylia Judek (sekretarz naukowy), dr Janina Kosman, prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski, Andrzej Ziemiński

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Lucjan Bąbolewski (przewodniczący kolegium redakcyjnego), Anna Maria Kowalska (sekretarz redakcji), Urszula Ganakowska, Cecylia Judek, Lilia Marcinkiewicz, Przemysław Nowaczek

Korekta: Anna Maria Kowalska, Maria Nowicka

Redakcja techniczna: Jolanta Doroszkiewicz

Skład i łamanie: Andrzej Zajda

Zdjęcie na okładce: Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach

Projekt okładki: Anna Hoffmann

Zdjęcia: Marta Juchnowicz, Elżbieta Kacprzak, Mariusz Kiełtyka, Anna Maria Kowalska, Jan Król, Jan Surudo, i in.

Redakcja przyjmuje materiały na płytach CD, innych nośnikach lub przesłane pocztą elektroniczną. Zastrzegamy sobie prawo do wyboru, zmiany i skracania tekstów.



Czasopismo udostępniane na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa, na tych samych warunkach 3.0 Polska – (CC BY-SA 3.0).

Zezwala się na wykorzystanie treści w innych utworach pod warunkiem podania źródła, wskazania autorów oraz rozpowszechnianie utworu zaleźnego na podstawie takiej samej licencji.

<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/>

